VIII Historya Słowian

I Pierwiastkowe dzieje

1. Panowanie Gotów
2. 〃 Hunnów
3. Bulgary
4. Panowanie Awarów
5. Samo frank
6. Dzieje Korontan

II Biała czyli wielka Chorwacya.

Dzieje południowej Słowiańszczyzny – (Serbo-Chorwaty)

1. O Słowianach w Grecyi i Azyi mniejszej
2. Wielka Morawa
3. Panonia i Dacya
4. Dzieje Dalmacyi
5. Bosnia i Hercegowina
6. Dzieje Chorwatów
7. 〃 Serbów
8. 〃 Bulgarów
9. Królestwo wielkiej Morawy

III Dzieje Czech

IIII. Dzieje zachodniej Słowiańszczyzny.

1. Dzieje Serbów Łużyckich
2. – Obotrytów
3. Lutyków
4. Pomorzan
5. Prusaków i Litwy

Dzieje wschodniej Słowiańszczyzny Rusi.

– ~~Czech~~

– Polsów

IX. Dzieje Słowian

Dzieje Słowian

I Najstarsze dzieje

1. panowanie Gotów
2. panowanie Hunnów
3. Bułgary
4. panowanie Awarów
5. Samo Frank
6. Dzieje Karantan

II Dzieje południowej Słowiańszczyzny — 1. Wielka Chorwacja.

2. Słow. Grecji i Azji Mniejszej
3 Pierwotne dzieje Serbo-Chorwatów
4 Dzieje Dalmacji.
5 Bośni i Hercegowiny
6 Dzieje Chorwatów
7 Dzieje Serbów

Dzieje Bułgarów
[illegible]

Dzieje Węgry

— Królestwo wielkiej Morawy

III Dzieje zachodniej Słowiańszczyzny

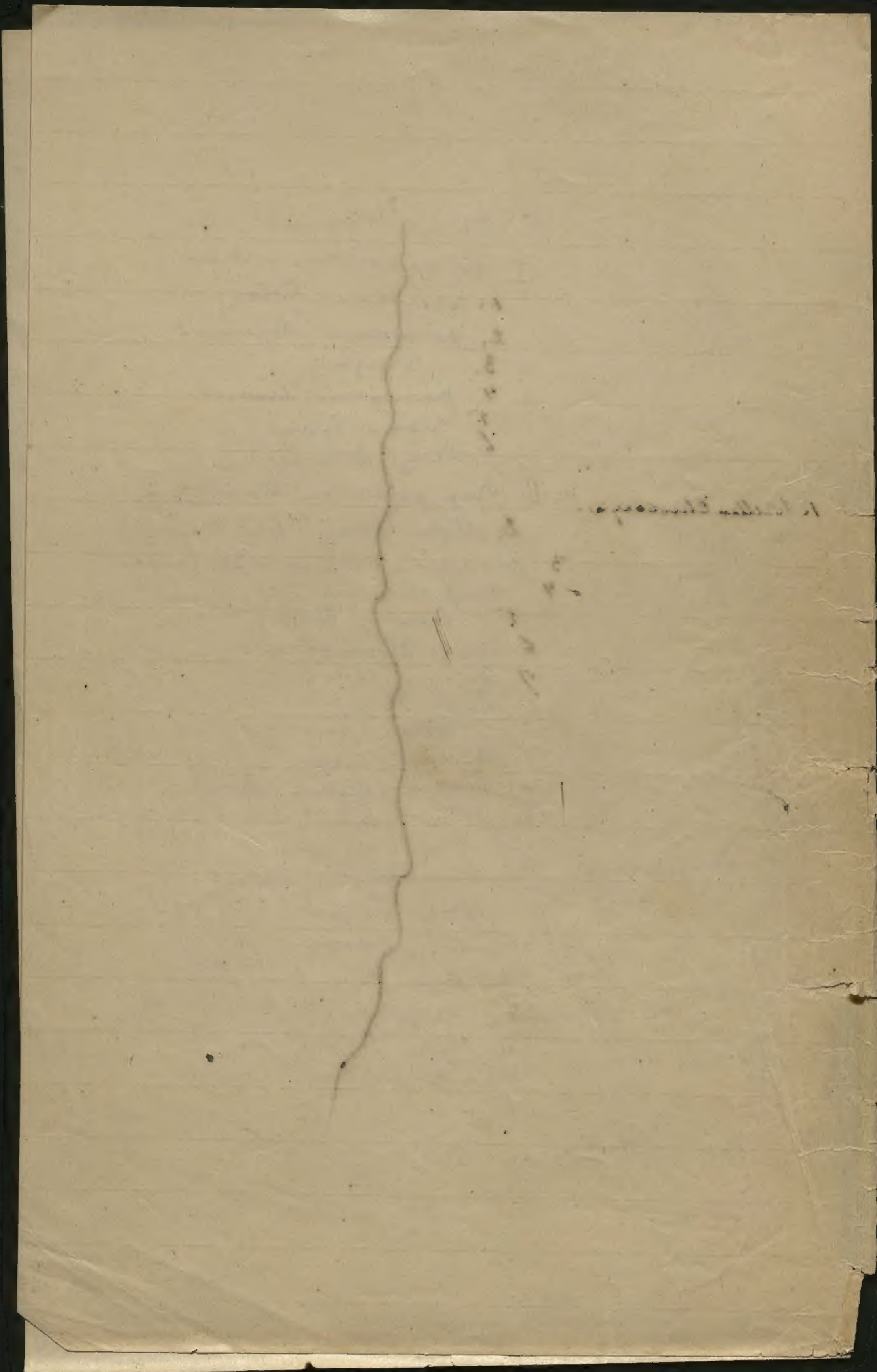
Dzieje Obodrytów
Dzieje Łużyckich Serbów
Dzieje Lutyków
Dzieje Pomorzan

IV Dzieje Czech

V. Dzieje Rusi

VI Dzieje Polski

VII Dzieje Litwy



Dzieje Słowian

Cała europejska Cywilizacya, oświata, ogłada, umiejętność, prawodawstwo, sztuka pochodzi z Grecyi i Rzymu. Tych dwóch krajów i ludów jesteśmy uczniami i spadkobiercami. – Gdy, przez wieki jeszcze, niezmierzone bory i bagna naszych okolic zimna i ciemna mgła pokrywała, pod ciepłem Hellady i Italii niebem rozkwitły i rozwijały się: dobrobyt, nauki, sztuka, wyrobiony atticyzm i urbanitas. O pierwiastkowych więc dziejach innych narodów było jedynie wiemy, wiele nam klasyczni podali autorowie. – Jak w każdym kierunku, tak i tutaj prowadzili Grecy, – za nimi szli i naśladowali ich Rzymianie.

Lecz z czasem Rzym zaczął dążyć do ogarnięcia całego znanego świata, na wszystkie strony szerzył podboje, stawał się państwem Uniwersalnem. Jego pisarze powiadamiają nas obszernie o wielu, a nawet odległych ludach, do których legiony dotarły, których poznali, – ale też i podbili. –

Pojawiło się Chrześcijaństwo. Wprawdzie tępione, wkrótce zwyciężyło przeżyty już i z sam w sobie rozpadający się politeizm, – zarazem dzieli się dotąd jednolite Imperium na Zachodnie i Wschodnie Cesarstwo.

Przeznaczeniem było i zadaniem nowej wiary, a pierwszej, która nie ograniczając się na pewnych rodach lub stanach, nie poprzestając na granicach pojedynczego kraju, narodu, jak to czyniły jej poprzedniczki, wyznawała się dla całego świata, dla wszystkich, ustanowioną, powszechną, – przeznaczeniem takiej wiary było rozszerzać się na ościenne ludy, przyciągać do siebie, nawracać.

Wspomniane niezmierne podboje Rzymian i asymilowanie sobie podbitych, – a tem samem rozszerzenie grecko-rzymskiej kultury, było przygotowaniem, sprawieniem roli pod nowy zasiew.

Lecz inne były Rzymu, a inne Bizancyum koleje, inne losy, inny wytworzył się charakter, kierunek, inne

też

też było [illegible] potem działanie, inny wreszcie osiągnięty rezultat.
W prawdzie, przez wtargnięcie Hunnów do Europy spowodowana a dwa wieki trwająca Wędrówka Narodów sprowadziła upadek Państwa Rzymskiego, — a przez pomieszanie się barbarzyńców osiadłych w prowincyach do Imperium należących z Rzymianami powstały nowe ludy i nowe Państwa, ale pomimo tego Biskupi Rzymscy zdołali dla wiary swojej, dla wiecznego miasta i dla siebie wyrobić i zachować władzę od dawnych Imperatorów niezmierniejszą. Oparcie się Papieży o Franków, przywrócenie swojej władzy i powagi godności Cesarskiej, — a podporządkowanie jej sobie jako miecza świeckiego, pod swój miecz duchowny, stworzyły ową Respublicam christianam ogarniającą cały zachód Europejski.

Pod Papieżem jeden był Cesarz, — ten zaś był panem świata, — co nawrócono, — to dla niego, — co podbito to i ochrzczono, czyli przykuwano dla Kościoła. — Pod Cesarzem stali Królowie Książęta, Margrabiowie, Hrabiowie, lecz najwyższą jurysdykcyę nad niemi miał Papież, on spory rozsądzał, on winnych karał, klątwą obkładał, — on korony przypisywał. Pojedyncze kraje były prowincyami kościelnemi, Dyecezyami. Organizacya polityczna czyli świecka identyfikowała się z organizacyą Kościelną.

Warunkami więc niezbędnemi do utrzymania niezawisłości i do zachowania swej narodowości było dla każdego ludu przyjąć Chrześcijaństwo, — uznać zwierzchnictwo Cesarza. — Gdy zaś chciwe, przewrotne, a okrutne Niemcy, poznawszy jak korzystnem jest dla nich podbijać pogan, zdawna świeckie cele wzięły w apostołowaniu Chrześcijaństwa, było to [illegible] zysku ziemi, dla odpychających opowiadaną sobie wiarę i zbraniających się wcieleniu ich w Rzymsko-Niemieckie Imperium.

W miarę też jak się Cesarstwo do Słowiańskich granic zbliżało, czyli w miarę, jak po podbiciu niemieckich szczepów

Alamanów

Alamanów, Turyngów, Bawarów, Sasów rozpoczęto pod-bijać Słowian, poczyna się tych ludów historya, - przez Niemieckich kronikarzy pisana. - Smutną ona się wymówiona, a nie może być inną. - Jakżeż miały te pojedyncze drobno-plemiona i ich naczelnicy, - Książęta lub wodzowie pojąć całą grozę położenia, - jak przeprowadzić skonfederowanie wszystkich i zorganizowanie do wspólnej obrony, zwłaszcza przy ciągłych między niemi niezgodach i waśniach? - Jak żądać od nich by zrozumieli że tylko wyrzeczenie się Bogów swoich a ukorzenie się przed Bogiem przez Najezdników wyznawanym, lub poddanie się pod zwierzchnictwo tych łupieżnych Niemców ocalić ich zdoła? - Walczyli też wszyscy pojedynczo przeciw wrogowi, - czasem niektórzy z nim nawet przeciw Krewnym trzymali - i ginęli po kolei i ciągle. Jedynie tylko Czesc i polscy Władzcy to zrozumieli; i dla tego zbrojno nawet przeciw poganom wspólnego pochodzenia walczyli - Obaj też Książęta utrzymali się także u władzy, ale [illegible] [illegible] swego ludu niezapobiegli.

Wschodnie Cesarstwo, chociaż o przeszło dziewięć wieków

~~dłużej od Rzymskiego istniało (476 a 1453) mniej się jednak nie ono żywotnem okazało. Przy despotycznej i samowolnej władzy, patryar-chowie Carogrodzcy [illegible] [illegible] dorenty się gdyż [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Bulgarom, Serbom, Rusi a później [illegible] i Białochrobatom obrz[illegible]~~

dłużej od Rzymskiego istniało (476 a 1453.) mniej się jednak nie ono żywotnem okazało. Przy despotycznej władzy monarszej nie zdołał nigdy Carogrodzki patryarcha dobić się wyższego znaczenia, - i pomimo że Bulgary, Serby, Ruś, a później Wielka Mora i Białochrobaty a Konstantyny ze pola Chrześciaństwo otrzymały, Cerkiew wschodnia nieodznaczała się Apostolską gorliwością, a przez schyzmę dorenty się ubezwładniła. - Ten i świecka polityka Bizantyńców niebyła oględniejsza. Otoczeni Słowianami, - na ich napady narażeni, ograniczali się do skromnego odczuwania, przechodząc tylko na jeden lub drugi brzeg Dunaju, trzy [illegible] [illegible]. Prawda, że w ten sposób nie stali się oni dla nas, jako niebezpiecznemi i tyrańskimi ich nieprzyjaciółmi; - owszem w niejednym kierunku ich [illegible] dobroczyńcami byli.

Okoliczność więc, skąd który lud Słowiański chrześciaństwo otrzymał, - z Zachodu czy ze Wschodu? była dlań najważniejszą; - bo go do Łacińskiego, - lub do bizantyjsko-greckiego świata przyłączała. Ztąd także pochodzi rozdział między Zachodnią a wschodnio-południową Słowiańszczyzną, różnice w ich duchowem życiu i różne historyczne ich koleje.

Tak w krótkości przegląd dziejów Słowian naszkicowawszy pobieżnie tu przypominamy główne fakta historyczne.

I Pierwiastkowe Dzieje

Jakim Czasem i jakiemi wypadkami rozpoczęte? Należałoby tu dać przybycie Słowian z Azyi, – lecz ową epokę pokrywa i wcześnie pokrywać będzie mgła nieprzebita i po za kilka ogólników nic się tu nie da powiedzieć. –

Ossoliński domyśla się (p 485.) że Słowianie, wówczas ogólnem nazwaniem Budynów oznaczani, a w zachodniej stronie Azyi z Gallami graniczący, popchnięci przez inne narody zajmowali ~~Gallickie~~ posady które ci przed Słowianami ustępując ~~zajmowane~~ opuszczali. Spostrzega on (p 492) pierwszy ślad Wenedów w Europie między Gockiemi a Sarmackiemi narodami, – od Dźwiny do Wisły, mających od wschodu Sarmatów, – Gockich Hirów i Scirów od północy na zachód, – nadmorskich Gutonów, – ~~Gal~~ Melanchlenów zbierających bursztyn, – a ku południowi ciągnących się ku Karpatom aż do Bastarnów. – Przypomina też Bałtyk od nich Wenedyckiem morzem zwany. –

Według Szafarzyka (T. II. p. 5.) pięć wieków przed Narodzeniem Chrystusa i pierwsze pięć po Jego Narodzeniu stanowią erę przedhistorycznej Słowiańskiej historyi. – Oczywiście że z owych czasów mało posiadamy wiadomości.

Najdawniejszą jest owa, przez Herodota podana, a już poprzednio przywiedziona, że Neury lud Budynom pokrewny na 500 lat przed N. Ch. kraj swój, – zagrożone przed Scytami opuścili, i po za Budynów ku północy pociągnęli. — Lecz jak to

Lecz jak to przy badaniu nazw i siedlisk pojedynczych ludów i przy przedstawieniu ogólno-europejskiej i właściwej Słowiańskich ludów względnie, na najcelniejszych Autorach się opierając, wykazaliśmy, już w I wieku po nar. Ch. zaczęły pojedyncze szczepy słowiańskie od północy ciągnąć na południe. Do nich to należą owe 7 plemion nieznanego nazwiska siedzące nad Sawą, Cisą i Dunajem a przez Bulgarów podbite, – do nich Jazygowie i do nich Sarmaty służebne. ~~Lecz~~ W późniejszym czasie również liczne Serbów gromady wyruszyły a wotąd zamieszkiwanych okolic ku Sanowi, zajęły obie strony Karpat, dając im nazwę Białoserbii i Wielkiej Chrobacyi i stąd szeroko rozlewały się na południe i zachód. W II zaś wieku ruch ogólny ogarnął był prawie wszystkie narody.

Najbliższą też ościenną wiadomością która nas dochodzi od czasu wędrówki Neurów jest, że za Cesarza Klaudyusza dochodzą Jazygi do okolic Cisy i Dunaju i podbijają niektórych Słowian w Tatrach, – one potem ~~tak zwane Sarmaty Służebne~~ ~~Limigantami Europy~~ Sąsiadowały

Sąsiadowały Jazygi z Germańskiemi Kwadami i łączyły się z niemi do uciskania Słowian i odpędzania Rzymian szczególniej od wojny Markomańskiej w r. 165 za Marka Aureliusza. (Już Tacyt mówi o gwałtownem brojeniu Słowian przed Tatrami, a Kapitolinus o napadzie Germanów do Panonii około r. 165, napomyka o wojnach ich z północnemi barbarzyńcami, t.j. Sławianami. - Szafaryk)

Powiedźmy tu zaraz że około r. 334 podbiły ten naród Sarmatae servi, wszyscy też wzięli niewolność, a Cesarz Konstantyn r. 358 walczy z nimi skorzanie. (Szafaryk p. 349. 422. 461 i sq.) Słowianie ci mówili innym językiem niż Gety, trudnili się rolnictwem, w drewnianych domach siedzieli, pierwsi walczyli ale zawsze raczej byli gotowi innym napadającym na nich zawodem dannicę płacić, niż swój spokojny żywot, orkę i pasterstwo opuścić. —

Że to byli Słowianie dowodem że Priscus, dworzanin Cesarza Greckiego w r. 448 do obozu Attyli w okolicę dzisiejszego Tokaju wysłany, powiada, że w każdej wsi, miejscowa ludność dostarczała prosa zamiast żyta, a zamiast wina, miodu, który się w ich języku zwie medus, - a to i rzecz i nazwa słowiańska i dopiero od nich do Germanów przeszła. Słowianie Ci byli to Sotaji, dzisiejsi Sołacy, w górnej Panonii których r. 469 Goty chciały podbić, lecz od Hunnów napadnięci, tego zaniechać musieli (tamże p. 353.)

Przyjmując że Goty tymże były narodem co Gety, a ci jednej nacyi stworzeni z Dakami i Trakami, a gdy ludy te według Strabona mieszkały od Bosforu, Konstantynopola i Adryanopola po obu stronach Bałkanów i dolnego Dunaju, po Dniestr, więc Słowianie po za niemi osiedleni, dopiero w Naddniestrzańskich okolicach przebywać mogli. Stąd też o pierwotnych ich dziejach niemamy

~~Żadnej~~ nie mamy wiadomości. Dopiero Julius Capitolinus powiada że oni (Roxolani Sarmatae) wraz z Germanami nad dolnym Dunajem siedzącemi podczas wspomnianej Markomańskiej wojny przeciw Rzymianom powstali. — Powiada też Palacki (p. 62) mówiąc że wskutek tych wojen powstało wielkie poruszenie się ludów na północ Karpat siedzących szczególnie Słowian, a pojedyncze ludy jak Franki, Saxy, Słowianie zaczynają wyraźniej występować. —

Po zbyt długiej bo prawie 6. wiekowej przerwie od czasu wiadomości o Neurach dowiadujemy się dopiero od Ptolomeusza o Karpianach, których on wśród ~~[illegible]~~ 50. ludów wylicza, o których powyżej mówiliśmy. —

Karpianie ci (Szafarzyk p. 302.) między Peucynami i Bastarnami pod Karpatami w Haliczu siedzący, mieli być sławnym ludem, który już w latach 180 do 192. Rzymian zmusił do dani, od r. 237. wpadł za Dunaj. — Niemi przeto ~~[illegible]~~ G. Valerius a Carpis liberatus, — niemi okupiona w r. 248 Victoria Carpica. Cesarzewicz Galerius walczył niemi r. 295, a w r. 305 gwałtem ich do Dacyi przesiedla. W r. 360 wspominano obok Basternów. —

Ossoliński powiada że w latach 272 do 295 Cesarze przesiedlają Bastarnów i Karpiów do dawnej Mezyi a ich posady zajmują Słowianie. Zbyt oczywiście wynika to że Karpianie Słowianami nie byli; — inni pisarze też w nich nawet przodków Serbów upatrują.

Szafarzyk, (p. 183 & seq.) ~~[illegible]~~ domyśla się także że Słowianie zapewne brali udział w krwawych wojnach Sarmatów i Germanów z Rzymianami, ale pod cudzych, a nie pod własnym imieniem. Dopiero kiedy r. 253 Syn Cesarza Galla, Wolucyan, walczył z Wandalami, Finnami, Galindami i Wenedami i na Medalach ich zwycięzca tych ludów się zowie

Lecz blask

Lecz blask wielkich czynów wojennych przez Karpiów i Słowian w szczególności w owej epoce dokonanych blednieje więcej, gdy dalej tego Autora czytamy. Wyłuszczywszy on wprawdzie chełpliwie też, już „w III. i IV wieku toczyli z Rzymianami nad Dunajem boje Sło„wianie pod imionami Wendów i Karpiów, ale w towarzystwie „Hunnów i Awarów, i dlatego pamiątkę tych bojów dzieje tamtym przyznały." Wiemy wszystko bardzo dobrze, co tu szczególnego tak eufemicznie towarzystwem Hunnów i Awarów nazywa, dlatego też go zrozumiemy, gdy powiada o Karpiach: „ponieważ oni razem z Bastarnami, a potem z Gotami walczyli, Niemcy mają ich za swoich, ale oni są Chorwaci i Białochorwaci Porfirogenity i Nestora. Wszakże widocznie przeczy się tu, Karpianie najprzód z Bastarnami, a potem z Gotami ciągnęli, albo może jakiś czas im ulegali, i dlatego Rzymianie ich z temi narodami mieszali." — Dla czego tutaj taka dyplomacya, gdy tenże Autor na innem miejscu (p. 70. 235.) o Słowianach powiada, że od przedhistorycznych czasów ujarzmiali ich Goty. — Od brzegów morza czarnego oddaleni i głębiej do górnych krajów wyparci, najpierw i to już w VI. i V. wieku przed n. Ch. przez Scytów, potem w III. i II wieku przed n. Ch. przez Sarmatów, nareszcie w II. i III wieku po n. Ch. przez Gotów, którym to temu obcym, wojowniczym narodom nawet wielka część ludności słowiańskiej w tych okolicach zupełnie ulegała. — A powiada to i Szujski (pag 34) mówiąc, że Słowianie od przedhistorycznych czasów zamieszkali w Europie ulegali niewoli Sarmatów, Gotów, Hunnów, sprzedawani tak, że Slavus znaczy Sclavus. — Saltaus Slavus.

Do tego pierwiastkowego okresu należy pewne wzmiankowanie się Słowian w pewnych okolicach. I tak Marcyan Heraklita, w latach 350 do 400 po n. Ch. a pierwej pewno najdawniejsza mapa rzymska z r. 161 do 180, owa tak zwana tablica Peutingera onych

Słowian

Słowian nad morzem czarnem. Byli więc już tam w II i w III wieku (Szafarzyk p. 179-183. 213. 235.) I Ptolomeusz w III wieku wylicza przy ujściu ~~[illegible]~~ Dunaju Nocrowiańskich Wenedów (Roepell p. 17.).

~~[illegible]~~

Co mając na względzie, musimy przyjść do przekonania, że Surowiecki (p. 182.) choć wzgl. [illegible] w tej mierze się wyraża, jednak o całe wieki posunięcie się Słowian ku południowi za późno oznacza – powiada bowiem: pod koniec V. w. Cesarstwo zachodnie od Adryatyku do Galii, Hiszpanii, Afryki i wysp Brytańskich było już wynarzanem przez barbarzyńców północnych. Państwo wschodnie było osłabionem zupełnie, a wzdłuż Sawy, Drawy i Dunaju, kraje Mezya, Panonia, Ilirya, to dzikie pustynie, przez które różne przechodziły ludy. Wtedy to Słowianie, przypędzeni nad Izter, gdzie zastają resztę Hunnów i Germanów, – naśladują tychże, i towarzyszą im w napadach na Państwo Rzymskie, potem i sami robią wyprawy po Konstantynopol i Tessalonikę, – albo się Rzymianom najmują. Prokop i Jornandes pierwsi mówią o tych napadach na początku V. wieku, ale – gdy oni jeszcze przed Hunnami, czyli z Winitarem Ostrogotów w Ukrainie w pół IV. wieku, więc już wtedy uciekając pokolenia poszły zapewne ku południowi. Od pół V. wieku zaś nie było już przeszkody iść za Dunaj, to też przed końcem V. wieku Herule, wracając do Danii przez Czechy, Morawy, Wisłę, Elbę wszędzie zastają osiadłych Słowian.

[1] Pałacki (p. 65.) sądzi że Słowiańskie szczepy od najdawniejszych czasów siedziały od Dunaju do Adryi i że stamtąd dopiero w IV wieku przed n. Ch. usunęły się przed Gallami za Karpaty. Idąc za Szafarzykiem, to zdanie podzielać, gdy mówi że Gallowie pod Bellowesem i Sigowesem w latach około 350 do 336 przed n. Ch. Panonię podbili, a ludność tamtejszą wytępili i wypędzili, a że to ludność zamieszkała być Słowiańska. Ten fakt dziejowy oparł na ustnym podaniu Nestora, że Słowianie w najdawniejszych czasach siedzieli w Illiryku, lub Panonii i że stamtąd przez Włochów zostali wypędzeni, – ale nie z greckich autorów ale z podań narodowych zaczerpnięty. Gdyż Nestor tam o Dunaju wspomina, – a Włochy – Wołochy – to Wälsche czyli Galle (p. 313.). – Niebardzo zgadzają się powyższe twierdzenia Szafarzyka ~~[illegible]~~ z jego poprzednio wyłożonem zdaniem, że Słowianie w II wieku z północnych stron nad morze czarne przyszli, być może, – ani szczególniej zasługującego uwagi (p. 66.) że długo przed n. Ch. już szczep Słowiański zewsząd w Europie był rozsiedlonym, gdyż inaczej nie mógłby być w V. i VI. wieku tak rozplenionym. Hunny i wszystkie ludy północnego, mongolskiego, tureckiego, czudzkiego rodu przyszły wtedy, gdy Indoeuropejczycy już mieli stałe posady. Przynależność Słowian do tych ostatnich dowodzi pokrewieństwo ich języka z greckim, łacińskim, niemieckim i litewskim. Oprócz tego, dowodem ich dawności, że pojedyncze wyrazy przyjęli lub dali innym narodom. I tak celtyckie np. słowa pochodzą z czasów, gdy sąsiadowali z nimi, a zatem są starsze niż V. wiek, bo wtedy już żaden naród czysto po celtycku nie

mówił

mówił, „Wyrazy gockie u Słowian a Słowiańskie u Gotów np. w tłómaczeniu Biblii Ulfilasa z r. 350 mogły pójście przejść od jednego narodu do drugiego, albo na baltyckiem albo na euksyńskiem pomorzu, w okolicach Dacyi. Widoczna więc rzecz, że Słowianie już przed IV. wiekiem z Gotami w Europie sąsiadowali." —
Tak to przedmiot nauki wciąż bywały utrudniają jeszcze sprzeczności w dziełach pierwszorzędnych autorów.

Ustęp ten o pierwiastkowych dziejach Słowian zamykamy tem, co jeszcze wspomina Roepell (p. 24.) że ludy Germańskie między Wisłą a Elbą siedzące w II wieku opuszczając te okolice Słowianom zrobiły miejsce; w skutek tego nastąpiły u tych ostatnich dwa ruchy albowiem Serby, Siewierzanie, Rusiny, zatrzymawszy swe dawne siedziby, rozszerzyli się za Dniepr, Dniestr, do Karpat, nad San i poszły po za Dunaj do Alp i Adryatyku, a prócz tego i Lechickie szczepy, znad dolnego Dniepru wyruszyły na zachód do Wisły i po za Elbę.
Zgodnie z tem pisze Szafarzyk (p. 612.): że już Tacyt mówi o gwałtownem brojeniu Słowian pod Tatrami, a Capitolinus ~~[illegible]~~ mówiąc o napadzie Germanów do Panonii około r. 165., napomyka o ich wojnach z pomieszanemi barbaryńcami tj. Słowianami. Za Ptolomeusza już miejsca Gotów zajęte przez Słowian Weletów, Lutyków, których ani Pliniusz ani Tacyt nie znał, bo oni naówczas jeszcze w Wileńskiem siedzieli. Goty pojawiają się nad Morzem Czarnem i w Dacyi w latach 180 do 225, również Wandale, Burgundy i Gepidy, — gdy się historya rozjaśnia już Słowianie zamieszkują całe pomorze.

1. Panowanie Gotów

Mówiąc o sąsiadach Słowian, wspomniałem jaką przewagę nad niemi miały i jak im panowały ludy Skandynawsko-germańskie. Gdy czasem pośród nich występują na jaw nazwy pojedynczych plemion, widzimy wtedy Gotów ze wszystkiemi ich poddziałami nad brzegami Bałtyku i pod nad Morzem Czarnem, między Dniestrem a Donem. Ich gałęzią są Normandy, do których się liczy i Warego-Russów wschodnią Słowiańszczyznę zdobywających. Z Gotami ciągną Skiry, Heruli, Gepidy. — Ci ostatni i Burgundy władali między Wisłą, Notecią i Wartą, — Rugi i Lemnowie od ujścia Odry po ujście Wisły i na Rugii, Swewy w podbitych Czechach — Wandale u Górnej Wisły, Łygiusi, Lizowie na Szląsku, Kwady na Morawie, Markomany w Czechach i t. d.
Lecz z czasów tego panowania historya żadnych pewnych nie podaje faktów, — zaledwie że oznacza daty, kiedy który lud, zmieniając siedliska, w inne pociągnął kraje.
Nie trzeba sobie również wyobrażać by lud jakowy całkowicie kraj zapełniał, a potem bezwarunkowo go opuszczał. Chodzi tu tylko o zbrojne w pojedyncze ziemie wkraczanie i ich ujarzmianie, — lub znów ich przed silniejszemi najezdcami opuszczanie.
Słusznie też powiada Szafarzyk (p. 371.) że „inne staroeuropejskie szczepy, które bądź z Słowianami sąsiadowały, bądź też między niemi w ich przechodzie (wiemy, że tego wyrażenia dosłownie tu brać nie możemy) się osadowiły, nie zapełniały krain do tego stopnia, aby w nich dla Słowian żadnego miejsca nie zostawało. Dzieje więcej pamiątek zachowały o tych narodach łupieżczych niżeli o narodach spokojnych i rolniczych, jak Słowianie. Oprócz tego obyczaje, zwyczaje, religia, ukształcenie, ustrój krajowy i język

Słowian zjedny

Słowian z jednej, – a tamtych czerepów z drugiej strony w tak
ścisłym prostym związku, i tak wiele rzeczy w najdawniej-
szych już czasach od jednych narodów do drugich przechodziło,
tj. bez objaśniania się dziejami obcych czerepów niemożna na-
być wiadomości o starożytnościach naszego czerepu.
Przyznaje też nasz Autor (p. 561.), że Goci sąsiadowali i obcowali
ze Słowianami nad Morzem Baltyckiem od r. 320 przed n. aż do
182 po n. Ch. i Antów nad Dniestrem, Dnieprem i Donem od r. 182
do 376 po n. Ch.ze – podobnem do wiary, że resztki Gotów w Mezyi, Dal-
macyi i Panonii pomięszały się ze Słowianami, który tam pó-
źniej przybyli, – lecz sąsiadować i obcować to innego a panować,
a Goty w całej pełni nad Słowianami panowały. Inaczej też
mówi (p. 70 i 235.), że „od przedhistorycznych czasów ugniatali
Słowian Goty. Od III wieku aż po koniec V°: mnogie Osady
germańskie, Goty, Wandale, Gepidy, Burgundy, siedząc komorą
nad morzem Czarnem, w Dacyi, nad Wisłą, Odrą, Bałtykiem,"
chociaż tak obszerne władanie podbitemi narodami niebardzo
się zgadza z pojęciem „siedzenia komorą"!

[illegible]

Dziwna rzecz, jak trudno niektórym Autorom przychodzi potwier-
dzić fakt historyczny, im niemiły. – W tem położeniu znajduje się
Szafarzyk i woli być niedokładnym, – aniżeli przyznać że Goty były
panami Słowian. Mówi on (p. 534) „Ciągnęły narody skandy-
nawskie na Wschód, – niemając przejścia na Zachód, – i osiadały
tu na Bałtyckiem wybrzeżu Wenedów, Litwinów i Čudów, pod
imionami Gotów, Scirów, Hirów, Herulów, Normandów, Wariagów i
t. d. – Śmiało tedy twierdzić możemy, że Gotowie byli tylko przybysz-
ami na pomorzu nadwiślańskiem, ze Skandynawii, choć ich już
tam Pyteas przed r. 320 przed n. Ch. zastał. Byli tylko osadnikami
i komornikami i dla tego też owej tej Ojczyzny i ziemi tak łatwo
opuścili, niemogąc wcale zapuścić głębiej stałych korzeni życia
narodowego." – Wiemy przecież że tak Słowianie jak i Goty
były przybyszami, więc nie w tem różnica, ale raczej w sposobie
życia

życia, – gdyż spokojni, pokój miłujący Słowianie zajmowali
puste ziemie, by na nich osiadać i je uprawiać, gdy rozbójni-
cze, typiczni Goty, gardzące rolnictwem i takowe niewolni-
kom przekazujące, zbrojno nachodziły kraje, by w nich władać
z nich ciągnąć korzyści. – Słowianie zaś, niby według Sza-
fařika „głębiej stale korzenie życia narodowego w ziemię za-
puszczający" uległ po kolei każdemu najeźdźcy, bo wszelakie-
mu Germanowi, Hunnom, Bulgarom, Awarom i Węgrom, gdy
gnębiący mu Gót opuszczał owe strony albo gdzie indziej
nadzieją lepszych zdobyczy wiedziony, – albo ustępując silniej-
szemu a podobnemu sobie tyrańcy. – I jakże tu takich zdo-
bywców osadnikami i komornikami nazywać? – Czemuż kie-
dy byłby przez Św. Bonifacego kolonizowaniu w Niemczech Sło-
wian. – Gót chyba także był komornikiem, jak zwycięski
a bezprawny żołdak w zdobytym kraju u bezbronnego chło-
pa kwaterujący, – tu komornik z panem.

[illegible]

Lelewel, ów fanatyczny obrońca słowiańskiej niepodległości,
pisze jednak (Narody na ziem. słow. p. 158. 162. 574.): Od źródeł
Odry i Wagu, podnóżem Karpat i stepami, aż do ujścia Dunaju,
wieńcem po miejscach pustych, przybyłe plemie teutońskie,
któremu we własnej ziemi ciasno się stało, ciągło frontem do
państwa Rzymskiego. W tych ku północy miało ono licznie lu-
dy, od których ogniska przyciągane, Wendów, Finnów, Roksolanów,
a na czele jego od Dunaju aż w głąb Germanii zwierzchnictwo
trzymali Ostrogoci. – Od r. 222 Rzymianie zawierają z niemi
przymierza, zowią federatami.
Lecz nawet Maciejowski daleko Lelewela po za sobą zostawiający
przyznaje (Pierwiastkowe Dzieje pol. i lit. p. 3 i 44.) że według
prawdy krytyki przebytej w obecnych czasach ... że w czasach
odległej starożytności panowali nad Słowianami Niemcy,
Germanami zwani i że długo też jeszcze następnie myl-
nie wzięli Wandalów, Gotów i innych Niemców za słowiań-
skich znami.
Na drugiem miejscu pisze: Mamy wiadomość poważną dziejo-
pisarzy takich wsparta, że naprzód Scytom, następnie Sarmatom,
nakoniec Niemcom ulegaliśmy, a z Gallami czyli Celtami,
którzy koło r. 621 przed N. Ch. potężne państwo od źródeł
Wisły, za Karpatami, po Dunaj i Morze Czarne założyli, sąsia-
dowaliśmy. Jest to rzecz niezaprzeczona. – Dalej zaś:
Scytów i Sarmatów rządom w Germanii snać zwycięsko-
wie końce położyli, – oni też a następnie Goci, do czasu panowa-
nie ich nad Wisłą zniszczyli. Odtąd zaczęła się tych Gotów zwierzch-
władza między Polanami władanie. Przed nar. Ch. przybywszy
się ze Skandynawii na podboje, osiedli przy ujściu Wisły

a Kró

Stąd posuwali się dalej aż około r. 189 po nar. Ch. nad Morze Czarne przyszli. —

Po tych tak bez żadnego zastrzeżenia stworzonych przypuszczeniach że Goci rozkazywali Słowianom, obudza zdziwienie znowu przez Lelewela wypowiedziane wiadomości (Nar. n. ziem. str. 652.)

• Że Bizantyńcy rozróżniają Antów i Słowian. Antowie między Dunajem a Dnieprem tworzyli mocarstwo przez Ostrogotów zbite.

O czem Szafarzyk (p. 210) tak się wyraża: Jornandes mówi o IV. wieku: „Ermanaryk, po przemożeniu mnogich wojowniczych narodów północnych i po zbiciu Herulów, obrócił swój oręż przeciw Wenedom, którzy aczkolwiek jemu w boju nierówni, przecież spuszczając się na swą liczbę, początkowo odpornie się postawili, ale samo mnóstwo w czasie wojny nic nie znaczy, zwłaszcza, jeżeli Bóg pomaga i zbrojne mnóstwo zbrojnego ludu na nie przyciąga. Ci choć z jednego szczepu poszli, teraz potrójne noszą imię, Wenetów, Antów i Sławów, którzy choć z przyczyny naszych grzechów, wszędy dokazują, wszakże w owczas wszyscy ulegali władzy Ermanaryka (332-350)"

Po jego śmierci przychodzą Hunny r. 375. Im podlegają Ostrogoty oddzielone od Wizygotów. Winitar książę pierwszych wkroczył do Antów. W pierwszej bitwie zwyciężony, lecz potem mężnie bo-kę pojmawszy ich króla nazwiskiem Boże, z jego synami i 70 panami, na postrach podbitego ludu na krzyż zbić kazał." Tylko rok panował, bo huński król Balamber otoczył go, i w bitwie nad rzeką Erac sam strzałą zabit r. 376.

O tem samem czytamy u Ossolińskiego (p. 497.): Ermanaryk, król Ostgotów 339-376. podbija różne ludy ku białemu morzu, tak Scythicum, - na zachód, między Donem a Bugiem uderza na Wenedów, „niebyli pewnie w sztuce w boje, mnóstwo ich, jak się wyraża Jornandes de Reb. Goth. musiało uledz biegłości wojennej Gotów." — W r. 376 utracają z Balamirem Hunnowie. Sło-

wianie

wianie widząc w nich swych oswobodzicieli. Gdy Ostgoci Winitar r. 384. Booza króla Antów i 70 możniejszych jeńców powiesił, pomścił go Balamir. – Z Hunnami wszędzie ciężkie stosowanie.

Czy byli powieszeni, czy do krzyża przybici (a nie jak stromy Szafarzyk powiada na krzyż wbici!), to względnie mniejsze ~~jest~~ dla nas znaczenie. – Ale powstanie u Antów monarchii powinno nam było bardzo wyjaśnić, niemniej jak i nazwisko, lub pochodzenie owego króla Boże lub Booz[a]; także w jednem jest czy owych 70 jeńców byli możniejszemi, czy Panami? – Jeżeli Panami, wtedy by też coś o stosunkach społecznych Antów i powstaniu arystokracji u nich nieco można powiedzieć. – Niestety z tem wszystkiem niczego stanowczego naszych dowiedzieć się niemożna.

2. Panowanie Hunnów.

Palacki (p. 63-68) mówiąc o Gotach i Ermanaryku i Hunnach dodaje że oni uważając szczególniej niewoli Słowian, a z nimi przyjaźni, przyjmując niektóre ich zwyczaje (np. miód, medum, stypy pogrzebowe: strawa.) Oni powodem, że Niemcy idą ku zachodowi i południowi opuszczając te kraje, ~~w których ciągle z Sarmatami i Słowianami walczyli~~ jeszcze w IV wieku, w których ciągle z Sarmatami i Słowianami walczyli. – Ale Scyty, Sarmaty, Hunny, Awary, koczownicy przebiegali kraje, aż ich wytępiono, Słowianie zaś pomału zajmowali kraje, ale je osiadali. – W r. 450 Attyla ciągnie ze wszystkiemi podwładnemi ludami (5 do 700,000) do Francyi. Na Katalońskich polach pobity, wraca przez Czechy do Węgier. Od r. 451. Słowianie Panami kraju dawnych Bojów i Markomanów. – Gdy po śmierci Attyli r. 453, jak powiada Jornandes (Szafarzyk p. 353.) państwo jego się rozpadło, a Goci w Panno-

nii

nie osiedli chcieli podbić w r. 469 Satagów, - napadnięci od Hunnów musieli tego zaniechać. - Ci Satagowie to Słowianie, dzidzycki Solacy w Górnych Węgrzech. Teodoryk Ostgocki miał zwycięsko z niemi walczyć. Szafarzyk (p. 443.) przyznaje też że „albo wszyscy Słowianie, albo przynajmniej większa ich część ulegała i opłacała się Hunnom, a zatem, w ich szeregach również z innemi podbitemi narodami walczyć musiała.“ Niepodobieństwo Autór, niemogliby w Dacyi i Węgrzech założyć swej głównej kwatery. - Woleli ich Słowianie niż okrutnych Gotów, - więc połączeni z niemi, znowu w Węgrzech osiedli. - Dlatego Greccy i Niemieccy Autorowie mięszali ich z Hunnami. - ~~mniejszem literam~~

Opuściłam wyrazy nietrafne Szafarzyka, więc połączeni z niemi, znowu w Węgrzech „tej starodawnej swej Ojczyznie osiedli, gdzie jeszcze szczątki ich przodków pozostały!“ - Gdyż ten że Autor pouczył nas że Serbskie plemiona dopiero później z Rusi do Panonii i przyległych krajów się przeniosły, a podawanie się z drugiem niezgadza.

~~większem literam~~

Tenże Autor powiada (p. 69) że owe liczne pułki Słowiańskie pojawiające się po upadku Hunnów nad niższym Dunajem, w Dacyi i na zachód Pontu, wyszły z północnowschodnich stron, od górnego Dniepru i Donu a nawet i Wołgi. Nietylko przeludnienie owych stron było tego przyczyną i przykład Niemców i Uralców, ale i przymus z naciśk Awarów, Bulgarów, Hazarów, Węgrów. „Dzieje bowiem o owych czasach, gdy wspominają o przychodach Słowian północnych, mówią tylko o pogromach jakie się na nich złej strony waliły.“ -

- Po upadku Hunnów powstaje burza (Ossolinski p. 520.) W niej i najspokojniejsze narody zmieniają siedliska. - Owa zamieszka powoduje Chorwatów mieszkających za Babiemi górami do szukania spokojniejszych siedlisk. To Karantanie i Kroaty. Słowianie zajmują część Salcburga, Austrya, Styryę, Karniolę, Karyntyę, Kroacyę, ale już pierwej; bo w r. 499 wyprawa Krakowskich Chor

watów

wałów, jeszcze przed nastaniem Awarów opanowała Dalmacyę.
Tu również zaznaczyć należy ciągłe posuwanie się Słowian na północnym Zachodzie, czyli nad morzem Bałtyckiem i północnem. W tej mierze pisze Szafarzyk (p. 618.):
Niemożna wątpić, że Słowianie, zaraz po wyniesieniu się Niemców z tych ziem które oni Wendom dawniej wydzierali, w nich się osiedlili, i szczątki ludów Germańskich pokonali i za granice wyparli. Stało się to między laty 200m a 400m po N. Ch.; a w V-tym wieku już się Słowianie do właściwej Germanii pchają. Więc w połowie V-go wieku zajęli Łużyce, Czechy, Branibor, zapewne w latach 454 i 495, ale się to działo powoli. Cały wiek upłynął zanim od Odry doszli do Elby. — W drugiej połowie V-go i w pierwszej VI-go wieku zabrali północną Germanię przedtem od Swewów zajętą. Gdy r. 494 szczątki Herulów ciągnęły (pobite nad Dunajem od Lombardów, a wracające z Włoch) do Danii, już Czechy były Słowianami osiadłe. Od połowy VI-go wieku nie ma już mowy o Niemcach między Odrą a Elbą. Tylko r. 568 przesiedliły się Swewy z prawego brzegu Elby do Saxów, do Anhalt, bo Saxy wraz z Longobardami wyciągnęły do Włoch, — a tak ostatnia reszta Swewów wyszła
mniejszemi Słowiani
Mimowoli nasuwają się tu, czytając powyższy ustęp niezbite wątpliwości. — Przyjmując nawet, że Słowianie pierwiastkowo po same ujścia Wisły się osiedlili; — trudno jednak utrzymywać, by wszystkie ziemie przez Niemieckie ludy w tamtych stronach opuszczone, a przez Słowian zajęte, były Słowianom przez Germanów wydarte, (O Obodryckich krajach możeby tego powiedzieć niemożna). Takie pokonania i wyparowania ~~[illegible]~~ szczątków ludów niemieckich z tamtych okolic myślę, że dosłownie brać nietrzeba, sam bowiem Szafarzyk powiada (p. 621.) że „ci co osiedli za Elbą (zapewne to znaczy

po

po prawym brzegu) niezawodnie kraj ten zajęli, nie jest atoli rzeczą pewną o tych co przed Łabą (a więc po lewym brzegu) w VIII. wieku byli w poddaństwie Franków". Również rzeczą nie da się oznaczyć z pewnością czy już począwszy od 1. 200. okupacya onych ziem przez Słowian rozpoczętą została.

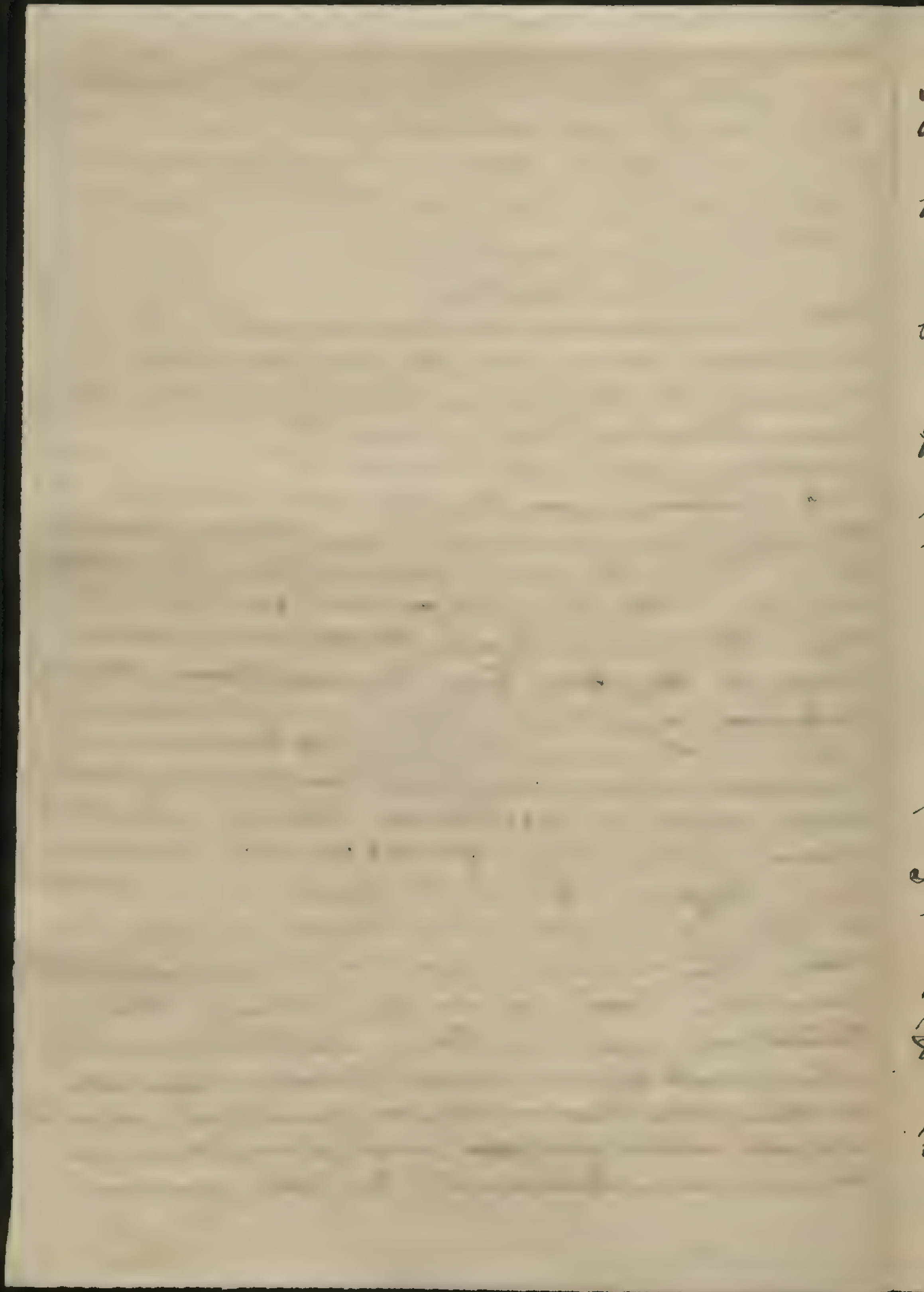
3. Bulgary.

Ossoliński powiada że w r. 487 się pojawiają, a pobiwszy Antów nad Morzem Czarnem już są r. 501 w Europie, w Mezyi. Że oni i przeważa Rzymian zmuszają Lachów do przesiedlenia się między Odrą i Wisłą a Bałtyk około r. 550.

Zgodnie z tem podania Voigta (p. 124. 130.) że w VI. wieku wiele Słowian z południa ciągnie na północ (Nestor), że Słowianie Lachy, z nad Dunaju, idą nad Wisłę, Polanie, Mazury, Pomorzanie i Lutycy. Że Słowianie podbici przez Gotów, potem przez Hunnów, siedzą nad Dunajem, gdy Bulgary z nad Donu i Wołgi wkraczają w r. 450 w państwo Rzymskie, Słowianie wbrew temu też samo i wpadają do Illiryi, Tracyi, Grecyi. Odpiera ich Germanus synowiec Justyniana, - rządca Tracyi. Następca jego Chilbuld dopiero ich poskromił, tak że przez 3 lata nie przechodzą Dunaju a on w ich kraj wpada, niszczy, w jassyr bierze. Umiera r. 533, a Słowianie się zmienia jego bojąc. Atamani, kłócą się i walczą Słowianie z Antami, a ci sprzedają się w służbę Rzymianom.

Również i Szafarzyk (p. 69) pisze: Od wstąpienia na tron Justyniana r. 527, żaden rok nie minął aby Hunnowie, tj. Bulgary, Słowianie i Anty nie pustoszyli krajów Greckich. W pierwszym roku poraził Antów w Tracyi Germanus synowiec Cesarza. Wybrany Chilbud broni przeciw nim Dunaju w latach 531-534. W roku 537 wybuchły u nich domowe niesnaski. R. 546 chciał Cesarz sobie ich obronę przeciw Hunnom, Bulgarom zapewnić, choć przyjście do skutku nie doszło, służy Grekom, przeciw Gotom we Włoszech 1600 Hunnów, Słowian, Antów a w r. 547, 300 Antów przeciw tymże

stygli



Ścigli oni, dopóki nie nadeszli Awary.
Szafarzyk przytacza, że w r. 552. Cesarz Justinian zwie się francicus, Alamanicus, Germanicus, Gothicus, Vandalicus, Alanicus, Anticus, — więc niby zwycięzcą słowiańskich Antów.
Przez Awarów już r. 558 podbici, pomimo tego r. 559 wraz z Antami pustoszą kraj aż po Carogród. — ~~[struck]~~ Lecz Książe Bułgarski Kubrat w latach 634 do 641. zrzucił jarzmo Awarskie. Po jego śmierci 5-ciu pozostałych synów, dzieli się państwem. Około r. 660 do 688 syn jego Asparuch potomcy, Greczyzny opuściwszy zajmuje Siedmiogród, a stamtąd Mezyę r. 687 i zmusza Greków do zrzeczenia się tej ziemi i do płacenia characzu. Objęli część Tracyi, Macedonii i Albanii, — a po upadku Awarów podbili Słowian, posuwając się zwolna po Tatry. — Ci tu od dawna siedzieli; zajmując się rolnictwem i mirnym sposobem życia, — nabyli przygotowani do oporu tak potężnym zdobywcom, a przez Greków byli nieobeznanie bronieni.

— zwyciężeni literami.

Porównać co powyżej o Sarmatae servi, podbitych przez Sarmatae liberi, — co o Jazygach i Sotakach powiedziano.

— literami

Gdy Bułgary zupełnie przyjęły narodowość słowiańską, wspomnimy wyżej pokrótce o ich dziejach, — mówiąc o południowej Słowiańszczyźnie), a tu ograniczymy się ~~tylko~~ na podaniu za Szafarzykiem (I. 272. II 17.) że Bułgary w r. 568 zajmując Mezyę nadeszli i podbili tam 7 słowiańskich ~~Słowian~~ plemion, które już tam były osiadły, niektóre przed niemi wywędrowały, pozostałe, rozmnożyły się i zesłowianizowały Bułgarów. Imiona tych plemion niewiadome, ale siedziały zapewne ku Sawie, Tysie i Dunajowi

4. Panowanie Awarów.

Już w r. 530 wbrana 200,000 Awarów na ziemię słowiańską. (Lelewel pol. śr. wiek. p 242. Ossoliński. Bielowski p 468. Palacki p 74 Szujski p 517. 531.) Że wszystko sobie elegancyę, robi słusznie powodu Lelewel następującą kakofoniczną słów igraszkę: „ich cięższego

jarzma

jarzma doznały Duleby, obarczeniem Obrzyskiem, ciężkie
były dole dulebskie." (Szafarzyk p 72.) podbijają Du-
lebów, w r. 558 Abili Autor. Fredegar w VIII wieku żyją-
cy mówi: Ad hiemandum
[illegible] annis singulis in Sclavos veniebant. Uxores Sclavorum
et filias eorum strato sumebant, tributa, super alias oppressiones
Sclavi solvebant. Nestor mówi o zaprzęganiu żon Dulebów do
wozów w miejsce koni. - Awarów nazywa Obrami. Roepell (p. 31.)
wątpi wprawdzie aby Nestora Obry były Awarami, gdy Duleby sie-
działy nad Bugiem a Awary w Węgrzech, - przedzielone od nich
Słowakami i Karpatami i niewiadomo żeby były tam zaszli;
że niezgadza się to z ich osadami w Węgrzech. - Ale te wmieszan-
kowane poroztępowania usuwa, co stwierdza powiada Lelewel
że gdy posłowie do Cesarza Wschodniego, o których będzie poniżej
byli od Bałtyku, - a Duleby nad Bugiem siedziały, więc od Morza
aż na Wołyń rozciągnęła się władza Awarów (Pols. średn. wiek st. 242.)
Tenże Autor powiada (Nar. na ziem. słow. p 679.) że Duleby uciemię-
żane przez Awarów uciekały nad Bugiem, około Styru, gdzie
Łuck i że ustępują do Czech, że w wschodniej stronie Morawy spo-
tykają się te same nazwy co w Dubelskiem, że około 580. r. ich są-
siedzi Słodory i Susły zachodzą i rozszerzą dwie nazwy w różne stro-
ny. Słodory przy Haweli, - w Ślązku jest powiat Słodor, przy Wendisch
Garten, Susły nad Elbą, ana południu przy Grecu jest góra Sausel.
Lecz Palacki (p. 74.) powiada nas że Awary przed r. 563 zajmują
Czechy, bo tego roku stamtąd w państwo Franków wpadają.
Wspomniana więc emigracya Dulebów do tego kraju niemogła mieć
na celu usunięcia się spod ich przemocy. Przypuścić raczej na-
leży, że tak razem z Awarami do Czech poszli Słowianie, jak szli
wszędzie, gdzie im kazano i gdzie ich ze sobą zabrano.
Że niebardzo naówczas wojennemi byli wszyscy Słowianie dowodzi
fakt o którym mówi Simokata i przepisujący go Theofanes (u Lele-
wela Pol. śr. w. st. 242.), że w r. 591. do Maurycego Cesarza przyszli
posłowie od Słowian, przy północnym oceanie mieszkających

działając

uważając się że Chagan Awarów od nich, przeciw Rzymianom, żąda pomocy, a oni chcą żyć spokojnie i na gęśli grać i trawić. Bielowski utrzymuje (p. 481.) że ci posłowie nie od Wisłan pochodzili, lecz od morza Bałtyckiego w r. 590 do Kagana Władcy Awarskiego wyprawieni. Trzech wracających zatrzymano, na dwór Maurycyusza Cesarza do Byzancyum odstawiono. Wysocy, zgrabni, kraj ich nie zna żelaza, przenoszą żywot spokojny nad zgiełk wojenny. U Teofilakta - Szafarzyk powiada (p 452) że ich było trzech, że byli posłami książąt słowiańskich na samem pobrzeżu oceanu zachodniego mieszkających, wysłani do Chana Awarskiego, który ich książętom podarunki posłał i wezwał do wojny przeciw Grekom. Maciejowski zaś dodaje (p 284) posły do Awarów u Teofilakta, mają ręce do lutni, nie do oręża przywykłe, arcus disperiti, - Takiemi zjarzmieni przez Gotów.

Dowiedzieliśmy się więc rzeczy że Awary panowały przedewszystkiem na Wołyniu, po morze posuwane i w Czechach - Lecz niema zgody na to od których Słowian pochodzili owi posłowie. Trudno przypuścić by oni byli od Lachów, chociaż ci prawdopodobnie około 550 r. znad Dniepru na północ ruszyli i aż o Bałtyk się oparli. Także nie od Lutyków, gdy ci czy krewni Lachów, czy nie, prawdopodobnie znad Dniepru dopiero poszli na Litwę, a z tamtąd na Pomorze. Należeli więc niewątpliwie do owych Słowian, Wenedów, którzy od najdawniejszych czasów, - chociaż razem z Gotami nad Bałtykiem siedzieli a szczególniej po opuszczeniu owych stron przez ludy Germańsko-skandynawskie, tamże się rozmnożyły, - a do których dopiero Lachy, - Lutyki i Krywiczanie przybyli.

Lecz wróćmy do Awarów. - Mówi więc Szafarzyk (p 72-79) Awary w r. 557 nad Donem wyszłe ujarzmiły głównie Antów na niższem Podnieprzu 558 i Dulebów na Wołyniu r 559. Antowie przystają do nich Mezamira syna Idaryza i Celigosta, lecz Awary ich zabijają a kraj ten pobijają w latach 559 do 561. Do Węgier szli przez Duklę, gdyż nad Styrem i Bugiem pobili Dulebów. Że tą szli drogą, dowodem, iż wnet po wystąpieniu Awarów w Węgrzech, wtedy zarówno pojawiają się i Słowianie, jako ich służebnicy,

najemnicy

-najemniczy i współwojowniczy, zapewne z poddanej krainy nieszczę-
śliwych Dulebów. Oddział osiadły w Halickiem wyginął zapewne na
morową zarazę (skąd ten domysł?). Musiało się to stać r. 563 gdy
zajmowali Węgry, a przed podbojem Dacyi r. 584 i przed wypędzeniem
Chrobatów od samkejskich Słowian ok. 590. Tych bowiem dopiero podbi-
jali zwycięzcy, gdzie już byli r. 560. — Co do osoby Mezamira także
różne są zdania. Łużycki nazywa go królem, — mówi że też odrzucił
propozycye poddaństwa i w bitwie zginął. — Według Bielowskiego
go[?] kozak, Mezomir, poseł Antów, mający wielki wpływ u narodu.
u Lelewel powiada: „do Awarów posłem Mezomir, gadacz nieostroż-
-ny, zabijają go Awarowie a sąsiadów łupią". — Wreszcie któ-
-re zdanie lepiej ugruntowanem niż inne.
Według Palackiego (p. 74) przyszli Awary już przed r. 563 zagarnąć
Czechy, gdy w wspomnianym roku, stamtąd, przez Turyngów pow-
stawszy wpadają w państwo Franków. Sygbert, król Austrazyi, syn
Chlotara zwyciężył ich, znów ok. 567 sam pobity i w niewolę wzięty
zawiera z Chaganem Bajanem pokój i przyjaźń. Awary obraca-
-ją się ku południowi. Roku 578 żądają od książąt Bułgarsko-
słowiańskich dani. Słowianie ich posłów zabili, — niezdolni
jednak obrony, w jarzmo awarskie popadli.
Już to ze wszystkiego widać, że owe czasy dla dyplomatów niebyły przy-
jemnemi. Gdy bowiem jak nam Lelewel podaje (Pols. wiek. śred. 242)
ok. 578 Król Awarów posłami żąda od książąt słowiańskich Łoży-
ska i innych dani, — ci posłów zabijają i odpowiadają: „Któż to mię-
dzy ludźmi grzejącemi się na słońcu śmie nas ujarzmiać? My
szybko, póki nadwieczne lotem i szablę innych podbijamy."
krótko dodaje nasz Autor: od Awarów zwyciężeni-
– mniejszemi klęskami
Zapewne tragiczność tych wypadków, a raczej smutek przez nią
wywołany, pozbawia Szafarzyka w swem przedstawieniu rzeczy
ścisłej jasności. Nie znajduję jej bowiem w tem co podaje na str.
198. 203 i nast. — powiada on: ok. 559 pojawiają się Awary. To
zwaliło nowe klęski na Słowian, ale im drogi do Grecyi niezamknęło,
gdyż tegoż roku Antowie i Bułgarowie razem niszczą kraj po Caro-
gród. — Potem wszystko spokojne do r. 565, od którego to roku aż do
578 między Awarami i Słowianami wybuchły niesnaski. Ba-
jan Chan Awarski żądał od Słowian w Multanach i Wołow-
czyźnie daniny. Lauritas, Dauretas, ich wódz, zabija posłów. —
Gdy ok. 581. Słowian 100,000 wpadło do Grecyi, Chan ruszył się na
Słowianach, niszczy ich kraj. R. 582 żąda znowu na nich wy-
prawy. poseł jego żąda od Cesarza wolnego przejścia dla Awarów

przez

przez Illiryą i Mezyą do Dacyi. Tego roku zabijają Słowianie wpadłszy do Illiryi. — W r. 583 Słowianie przez Awarów wyprawieni i podmówieni, submissi ac subornati, wtargnęli aż do Tracyi — powtarza się to w r. 584. Zaś w r. 587. po zdobyciu miasta Sirmium, dziś Mitrowicy przez Awarów upadła przewaga Słowian w południowych wyprawach i niema wątpliwości, że tamtejsze ich gałęzie dostały się w poddaństwo Awarów. —

Jakże się jednak z drugiem się zgadza? To poddaństwo niektórych tylko gałęzi, te banne odpowiedzi, — niewiadomo przez kogo przyjętsze, gdy posłowie zabici przecież nie powrócili do swoich — owe wyprawy po sam Carogród i te 100,000^e armie a znów te submissia i subornacya Słowian, te nowe klęski, — ta niewola? Wspominaliśmy sobie że dawni Autorowie mięszali Słowian z Hunnami, Bułgarami i Awarami, czemu nie przyznać że tu nie o Słowianach ale o ich panach, t.j. Bułgarach mowa, i o tem jak ci zwani Słowian panami, z Awarami walczyli. Zawiłości musiał być Bułgarem, gdyż słowiańskiemu zwierzchnikowi trudno by było o swych podbojach opowiadać, gdy tenże jego ~~nie~~ z jednej przewoli zaraz w drugą popadł. — Co tu mówić że od zdobycia Sirmium przewaga Słowian upadła, gdy tenże Autor o podboju Bułgarskim mówiąc tak słusznie powiada „że Słowianie zajmujące się rolnictwem i mirnym sposobem życia nie byli przysposobieni do oporu tak potężnym wojownikom."

Oryginalnem jest także Bielowskiego wyrażenie się. Zacytowawszy Menandra, przy końcu VI° wieku żyjącego, a opisującego walkę Słowian z Awarami i pobicie ok. 560 Antów między Dniestrem a Donem siedzących, — powiada bowiem „Han ~~Bajan~~ Awarski Bajan rozpoczął walkę z Antami i zwalczony tuż ten uciemiężeniem swojem zdrowieniem widział się pokonanym!" Szkoda że Bielowski nie cytuje źródła, z którego zaczerpnął wiadomość o tem „uciemiężeniem zdrowieniem". Nie wiem też dla czego tą razą Anty tak się dziwiły, gdy przecież do cudzego panowania i podboju byli już

poprzednio

poprzednio
(przez Gotów, Hunnów i Bulgarów przyciskani.
Ci mirni, spokojni, armis disperiti, przedstawiający typ spokojny
nad żywioł wojenny Słowianie, przez tych zdobywców dopiero ćwiczeni
pełnili służbę wojenną. Przecież Szafarzyk sam o nich powiada[1.99]
" przez Gotów pobudzeni," – a nast. 443 przyznaje że w szeregach Hun-
nów wraz z innemi podbitemi narodami walczyć musiały, a
nast. 692 że liczne pułki słowiańskie po upadku Hunnów się po-
jawiające pochodziły z przymusu Awarów, Bulgarów, Hazarów,
Węgrów, a Kopitar (przypis) powtarza nasz Fredegara, że Awary do
boju naprzód pchali Słowian, a sami stali jako rezerwa za
niemi (p. 31.). Otóż w tych słowach mamy wytłomaczenie dla cze-
go owcześni pisarze mówią, „Słowianie czyli Hunny" albo „Słowia-
nie, to jest Awary", lub znów „Słowianie czyli Goty". – Zrozumiemy
wtedy, że przy niewojenności Słowian a dopiero początkowej i przymu-
sowej ich służbie wojennej, wiele o nich podanych wiadomości, jak
np. owe przechwałki o podbojach wprost do Bulgarów się odnoszą, –
a wiadomości o słowiańskich armiach i licznych zbrojnych
wyprawach tak zrozumieć należy, że Hunny służbą zmuszonych Słowian
pod wodzą Gotów lub innych, owczesnych ich panów je wykonywali.
Nieugruntowanem więc jest zdanie Surowieckiego (p. 182.) że Sło-
wianie Hunnom podległe w ich szeregach nie walczyli, a wszystko się
na daninie pieniężnej i przyjaźni ograniczało, że pobratania pod
Lawrytą, Ardragastem, Mężomirem, Pirogastem, Mużykiem były nie-
podległe Awarom, gdy im odpowiadały „my przywykli podbijać" itd.
Lecz tak daleko zrozumieć i Szafarzyka (p. 22.) raz jakby przeciwiając-
się Surowieckiemu powiada, że Awary nie wszystkich Słowian
podbiły nawet dowodem ich postawie od Cesarza Maurycego, i
że głównie tylko ugniatali Dulebów i Antów, ale przyznaje „że
Słowianie pod Lawrytą w Wołoszczu, co się im hardo stawili, że
Panonia, Morawa, Czechy ich jarzmu uległy"; – to znów jakby się z
tupecie tego przyznania powiada poniżej (st. 72. i nast.) ~~powiada~~ że

Awary

Awary panowały tylko na Węgrzech i w Rakuzach, a Antyowie bez pomagające im przeciw Grekom były zupełnie wolne. – Nietylko więc sam ze sobą w niezgodzie, ale zapomina o tem, że oczywiście nie odrazu wszystkie te kraje, ale jeden po drugim zajmowali, a że gdyby byli w Antach, po za swemi plecami mieli nieprzyjaciela, niemogli by byli dalszych ziem zdobywać. Owi muzykalni dyplomaci zaś niczego niedowodzą, – bo każdy przyzna, że ~~było~~ niełatwo ludziom ~~za pomocą~~ zadaniem ich podbić. – Lecz posłuchajmy dalej tegoż Autora (p. 203 do 214.) powiada on:

Widzieliśmy dotąd Słowian na Multanach i Wołoszczyźnie, w Siedmiogrodzie i wpółnocnych Węgrzech. Ci byli pod panowaniem Awarskiem. Bracia ich w Dacyi, (to Siedmiogród, Multany, Wołoszczyzna!) byli wolni; – choć Awary przypisywały sobie nad niemi panowanie. – (Tego by i Maciejowski lepiej powiedzieć nie zdołał!) Lecz i w Mezyi są Słowianie, bo nietylko r. 657 Konstans II przeciw nim robi wyprawę, – ale gdy Bulgary r. 678 do Mezyi wkroczyli, podbili tam 7 Słowiańskich pokoleń, mieszkających od Warny, aż do granicy Awarskiej, gdzie Morawa do Dunaju wpływa. Kiedy one tam weszły, niewiadomo. podobno w latach 602–641., ale daleko podobniejszem do prawdy, że ciche, spokojne wkraczanie rodzin Słowiańskich i osiedlanie się ich w opustoszałych krajach Mezyi zaczęło się od końca V^o wieku, z przyzwoleniem rządu Greckiego; a może i przyjmanych na wojnie Słowian tu osiedlano i resztę to działo przez ciąg VI° wieku, albowiem nieprzyjacielskie najazdy Słowian zadunajskich do ziem Greckich, nieprzeszkadzały Grekom przyjmować innych Słowian do służby tak wojskowej, jak obywatelskiej, a tem samem zapuszczać im [illegible] i uprawę opustoszałych, po wycieńczeniu dawnej ludności, pól w obu Mezyi, Tracyi, Dalmacyi i Macedonii. – (Powszechnych zamiast wspominania w dzierżawę i uprawę – osadzania kolonów do czynszu obowiązanych a ustęp ten da nam dobry obraz stosunków, – mianowicie wykazuje że Słowianie służyli Grekom i przeciw nim, stosownie do tego czy ci czynnie wtedy byli ich panami i do tej służby ich znewolały. – Słuchajmy więc powiada nasz Autor dalej:) Jedni najpierw

działi

dzili Grecy, a drużyny swej służbie, bronili jej nawet przeciw Słowianom. Tak w latach 536, 537 i 547 walczą przeciw Gotom w r. 555 i 556 wodzy Dobrogost i Wszegord dowodzili przeciw Persom. Anagastus r. 574 i Tatymir pod Priskiem w latach 592 i 597 byli ~~byli~~ Słowianie i przeciw Słowianom dowodzili. Zdaje się że Grecy nie sprzeciwiali się osiadaniu Słowian w Mezyi, jeżeli ci się greckiej władzy poddawali. Wszystkie okoliczności powiadomiają, że rodowy słowiańskie, szukając nowych siedlisk, nie codzień, ani wojennym krokiem, lecz tu i owdzie w cichości wkraczały do Mezyi i do krain przyległych, osiadając za ich wiadomością i pozwoleniem rządu greckiego. Gdyby objęli byli te ziemie po krwawym boju, byłaby pamiątka tego w kronikach bizantyjskich. Jeśli był stan ich pierwotny w tej nowej Ojczyźnie, czyli się nagromadzili w zupełnem poddaństwie, czyli tylko pod zwierzchnością grecką, pod własnemi księciami, o tem nie można mieć pewności. Zapewne najprzód pierwsze, potem drugie. — Bułgary podbiły 7 pokoleń, a w połowie VII w. wieku całe te kraje już Słowianami zapełnione.

większemi literami:

Tak więc wcześnie bardzo Słowianie, przez Awarów podbici i przemocą zmuszeni byli pod ich przewodnictwem i dla nich walczyć z Grekami podania więc i wiadomości o wojnach Słowian z państwem wschodniem w ten sposób pojmować należy. Otóż Szafarzyk (p. 203–214.) powiada:

Gdy w r. 591 przeciw Grekom gotowały się Awary, musieli im Słowianie statki robić. Około tegoż czasu 5000 Słowian niespodzianie uderzyło na Tesalonikę (legenda S. Demetriusza). Nieco później, według tegoż źródła Chan wyprawił mnóstwo pod jego panowaniem zostających Słowian przeciw Tesalonice, ale przez 8 dni napróżno 50. machinami dobywali miasta. W r. 592 wódz Priskus wysłany przeciw Słowianom siedzącym w Multanach i na Wołoszczyźnie, zabrał wojewodzie Radogostowi wielu jeńców, — zaś jego podwładny wódz Aleksander, prowadzony przez jednego Gepidę, zbiegłego od Słowian do Stolicy, wziął z życiem króla Muzoka. W latach

znów

Znów 593 i 594 Grecy robili szczęśliwe wyprawy, ale musieli oddać 5000 jeńców Chanowi Awarskiemu obrażonemu napadami na podwładnych mu Słowian (– a więc te wyprawy nie były zbyt szczęśliwe ?). W r. 595 mały oddział Słowian rabujących za Dunajem zupełnie wybity przez Greckiego wodza Piotra. W r. 596 w bitwie przeciw Grekom ginie słowiański wojewoda Piragastus. Grecy zawierają w r. 599 pokój z Awarami. – Granicą Dunaj. Słowianie zachodni pozostają w podwładnie Awarskiem, zaś ze Słowian w Grecyi osiadłych wolno Grekom robić wyprawy. R. 600 walczą nieszczęśliwie Awary wraz ze Słowianami przeciw Grekom, w R. 601 ci ostatni, by zrobić Awarom dywersyę plądrują za Dunajem ziemie słowiańskie. R. 625 Awary wraz ze Słowianami oblegają Carogród, między poległemi były i kobiety słowiańskie.

O tych wypadkach mówi Lelewel (pols. śr. w. p. 241. Jacy Aleksandrowie ze Słowianami walczyli) co następuje:

Teofil Simokata na początku VII° wieku żyjący opisuje wojny pod Cesarzem Mauryciuszem. Priskus wódz rzymski pali stolicę Ardagasta, Króla Słowiańskiego, na północy Dunaju r. 593. i posyła trybuna Alexandra ze względu ku Helibacyi. (Chrobacyi?) Wyprawa ta niewiele mu sławy zjednała. Argiraspidy szukali ukrytego nieprzyjaciela i wpadli w zasadzkę. Alexander cum paucis evasit ingloriosus. Tenże Simokata opowiada że Gepid, zdrajca, prowadzi Alexandra na 500° łodzie od księcia Musucha powierzonych Słowian niedaleko rzeki Paspirius. W r. 595 prefekt Alexander przy Marcianopolu wyciął 600 łupem obłowionych Słowian.

— mus[illegible]

Zastanawiając się powtórnie nad Polski bajeczną historyą, przekonany jest, że Lelewela zasługą jest wyjaśnienie podań o walkach z Alexandrem Macedońskim i o Przemysławach i wykryciu jądra prawdy w nich zawartego

większemi literami

Przeciw uciskowi Słowian przez Awarów powstaje Samo Frank na czele

naczelne federacyi Horutan, Czechów, Sorbów, Łużyczan r. 623 do 662. po jego śmierci ucisk ten się jeszcze powiększa, ale Chorwaty i Serby wypierają ich z Dalmacyi; – a u Karantanów, synowie ich, mieszkańcy przeciwnie powstają około r. 748 (Lelewel.). Karol W. podbiwszy w r. 788. Bawaryę wraz z podległemi jej Karantanami, rozpoczyna w r. 791. bój z Awarami. Frankowie biorą obie Panonie, Istryę, Liburnię i Dalmacyę chorwacką, wdarli się do ujścia Sawy. Sirmium dostało nazwę Francochorion, Budalion zaś nazwano Francovilla. W r. 796 Niemcy i Słowianie razem główny kraj zdobywają i Awarów za Cisę przerzucają. R. 799 kraj Awarów tak zniszczony ut ne vestigium quidem in eo humanae habitationis appareat. – ~~[illegible] przy dolnej Morawie i Cisie (Ossoliński p. 533 Lelewel pol. śr. w. p. 263 i [illegible] p. 676, 684, Bielowski p. 472.)~~

~~[illegible]~~.

Jeszcze r. 811 ostatecznie zniszczeni, znikają od r. 826. Resztki ich wynarodowają Słowianie przy przy dolnej Morawie i Cisie (Ossoliński p. 533. Lelewel pol. śr. w. p. 263, i Nar. na z. sł. p. 676, 684, Bielowski p. 472.) – w XI wieku już tylko ich szczątki istnieją w Panonii. (Szafarzyk p. 412.)

Tu przytaczam krótką wzmiankę o panowaniu Samona Franka

Samo Frank.

5. Samo Frank. (w środku VI° wieku pod-

Frankowie, których ~~...~~ zwierzchnictwu poddały się Szwaby i Bawary, wojowali już pod przywództwem Dieterycha w 520 z dość silnemi Turyngami, a w r. 530 w bitwie nad rzeką Unstrut zwyciężają ich zupełnie, tem bardziej że tychże król Hermanefrid w tej walce ginie. - Od 531. r. sąsiadują też franki z Czechami (Palacki p. 75.)

Tym i innym Słowianom, z jednej strony napieranym przez franków, a z drugiej ciemiężonym przez Awarów przychodzi na pomoc Samo, tworzy państwo, - obrany królem r. 627.

Lecz jakie granice tego państwa? Co za narodowości był jego założyciel? - jakiego stanu? - Na te zagadnienia autorowie tego przedmiotu się trudniący bardzo rozmaicie odpowiadali.

I tak co do pytania gdzie leżało wspomniane królestwo?

Szujski odpowiada: Za Karpatami. - (p. 20.) a dalej mówi: w dzisiejszej Styryi, Istryi, Karyntyi, Austryi, - dawniej może Samowa siedziby Karantany.

Ossoliński (p. 406.) przytacza że Fredegar Samowa mieści u Karantanów, a że Pelzel dowodzi mu tenże a Czech jakoby ze stolicy swej rozkazywał Serbom, Łużiakom, Karyntom aż po morze Baltyckie, a sam powiada, że gdy Samo walczył z Awarami i Frankami, musiał panować na północy i w Czechach, cytuje wreszcie za Paulus Aemilius, Weroneczyk, pisarz historyi franków, w XV w. żyjący podaje że Słowianie którzy walczyli z Dagobertem, byli ci, qui nunc Poloni, Bohemique sunt, i dodaje ze swej strony że to była federacya Słowian do wspólnej obrony

Roepell (p. 30.) krótko powiada że panował w Czechach.

Palacki (p. 70-77.) poucza że głównym jego krajem nie Karyntya ale Czechy. Stolica Wyszehrad. Panuje od Styryjskich Alp, od południa, na wschód do Karpat, na północ po Sprewę i Hawelę, na zachód zdaje się że należały mu Słowiany nad Menem (pod Fichtelgebirge.) i Rednickie Wendy.

Maciejowski (Dzieje 10.) pisze: że po za Saksonią ku wschód-południowi

nowi mieszkali Czesi. Frankowie dociążając Saxów, rozpocili i im. Wtedy dla odparcia wspólnego wroga zrobili północni Słowianie około r. 630 związek pod wodzą Samona.

Niemogę sobie Maciejowski odmówić przyjemności i tutaj także ściągnąć ulubionego konika historycznego paradoksu i powiada „Wystąpienie na scenę dziejów Laszów, czyli Lachów". Co Laszy zobaczymy później i czy się godzi tak mięszać groch z kapustą.

Szafarzyk (p. 511. 513.) Samo był w Czechach, nie ukoronowany, bo oligarchiczne wobolicach Europy już działał. Jemu poddał się Derwan Książę Serbów, a więc Łężian. Założyciel pierwszego państwa słowiańskiego od Alp Styryjskich i Tatrów, ku Sprewie, Harcu i Fichtelgebirge do Menu i Radnicy.
(p 537.) Czechów zwano jako w ogóle Słowian Wendami. Samona rex Vinidorum, kraj zwano marca Vinidorum, Slavi, Bohemi.
Zgodne zapatrywania się Ossolińskiego, Palackiego i Szafarzyka, które nam dostatecznie objaśniają.
Co do narodowości Samona
Ossoliński powiada z Fredegara pod r. 623 że urojałość Samo ze Semoińskiego (de pago Semonico) przybył w kraj Słowian zwanych Winidami. Tak samo (p. 406. 518.)
Skrzyński powołuje się na Fredegara frankońskiego historyka, kontynuatora kroniki Grzegorza z Tours, który opowiada że Samo kupiec frankoński u Winidów w obronie kraju przeciw Awarom wielkie zasługi położył i r. 627 królem obrany został (p. 20.)
Ci dwaj Autorowie albo kwestyi spornej nieporuszają, albo, drugi zwłaszcza zdaje się wierzyć że Samo nie był Słowianinem lecz frankiem — Odwrotnie zupełnie
Bielowski (p. 469. 470.) twierdzi, że, gdy od połowy VI° wieku Słowianie doznawali krzywd wielkich z jednej strony od Awarów, z drugiej od franków, przybył im w samą porę na pomoc Samo ze swemi towarzyszami i stanął na ich czele. Był on zdaje się Słowianinem rodem, ale urodzony pod panowaniem franków w okręgu

Senońskiej

Senońskiej
Palacki (l.c.) ostrożniej się wyraża. Mówi on: nazwa Samo jest słowiań-
ska, ale gdzie jest pagus Senonacus nikt nie wie. Był zapewne
z niderlandzkich Wilków, którzy długo z Fryzami i Frankami
walczyli, aż ulegli Klotarowi i. Dagobertowi. Zamiast, by im nie
uledz, mógł przyjść z drużyną nad Elbę, braciom na pomoc, a wo-
jownik wziął ich sobie powszechnie. Od r. 623 walczy z Awarami i
Czechy i Morawy od nich uwalnia. r. 627. Królem obrany.
Lelewel nazywa go naczelnikiem Wiltów.
Że naczelnikiem był Wiltów, czyli różnych Słowian, na to zgoda,
ale to nas wcale nie pociesza. — Był że on Słowianinem? Jeżeli
urodzony pod panowaniem Franków, — to nie trzeba sobie tego tak wy-
obrażać jak gdy dziś pod panowaniem Prusaków urodzi się w
Szlezwiku Duńczyk, lub w Metzu Francuz. — Wtedy pod panowa-
niem Franków tylko Frank mógł być wolnym, — a Słowianin nie-
wolnikiem lub czynszującym chłopem, kolonem. — Trudno było
Słowianom na własnej ziemi zachować wolność, jakże ją w pod-
bitym kraju mieć utrzymać, — gdy w twierdzeniu tem już się sprzecz-
ność napotyka. — Przecież wszyscy przez nas ciągle cytowani Auto-
rowie przyznają że Słowianie ujarzmiani byli po kolei przez
Celtów, Germanów, Hunnów, Bulgarów, Awarów, że tylko przez nie-
których opuszczone okolice zajmowali, albo gwałtem przesiedlane
były, tak mówi Palacki (p. 62.) Słowianie między wojowniczemi
Niemcami i Celtami od północy i zachodu a Scytami od wscho-
du grali bierną rolę przez wieki. Pojedyncze ich szczepy mogły u-
ledz ujarzmieniu Gotów niemieckich a Jazygów i Alanów ~~[illegible]~~-
~~[illegible]~~ sarmackich, — mogli się znów i wybijać. Sclavi pamięt-
ny niemieckiej tyranii, a po Gotach Anty, to Bohatery, Olbrzy-
my, pamiętne ich bohaterstwa. — Otóż Palackiemu zdarzyło
się tu mało pomyślnie. Anty były przez wszystkich bite. Słowiany a
bohatery, olbrzymy po Gotach zwały się Asdy, to jest z Niemcami
połączeni Alany. Wybijali się na wolność Słowianie dopiero w
późniejszych czasach, gdy od swoich ciemiężycieli nauczyli się na-

miasta

miasta wojennego, gdy się zwiecni pomięszali i pod przywodcami a
ich rodu. – Dla czego nie przyjąć faktu jak go historya podaje? –
Uczyni ona że Samo był frank. – Łatwiejszem to do wiary i lepszą
drogą do przekonania, niż żeby był niderlandskim Wilkiem, gdy owe
Słowiańskie Holendy łatwo tę jeszcze mglistemi postaciami,
mało bezwzględnego i prawdziwego historycznego ciała mającemi. –
Czemu nie uwierzyć że był frankiem a nad Sali, lecz bardziej, że owe
strony, to jest Turyngia dopiero jak wyżej powiedzieliśmy o 530 przez
gallickich franków zdobyte zostały. – Lecz niedorzecznem że jeden
taki wolny Słowianin jako obywatel frankońskiej ziemi, był nie-
podobieństwem, – bo wtedy tylko służba Boża, posiadana ziemia,
służba i niewola mogły używać cito viche, – a terra francanica,
terra salica jedynie franków była udziałem, Samo zaś nie tylko
chrzcem ni sługą lub niewolnikiem nie był, – ale powiadają że do
Winidów przybył „z towarzyszami", – ze znaczną liczbą kupców",
„z dwuzięgą". Czy za jedni byli mąż ci jego towarzysze? – niedostawa-
nie wręcz oczywiście. – Ale też i nie franki, to też przecież
służby u Słowian nie przyjmowały? – Ot jak Nowogród „za-
prosił" do objęcia rządów Ruryka, – tak tutaj Samo „Frank"
„przybył" do Winidów. –
Trzecią sporną kwestyą było kupiectwo Samona.
Bielowski (p 409. 470.) powiada: kojarzył się głównie kupiec-
twem i gniewa się na Pelzla o jego twierdzenie, że wyraz nego-
tians u Fredegara przy imieniu Samona położone oznaczać ma
nie kupca lecz wojownika.
Ossoliński także go kupcem mianuje i cytując Fredegara powiada
że pod r. 623 niejaki Samo dla handlu przybył ze znaczną liczbą
kupców w kraj Słowian zwany Winidami (p. 406. 518.)
Wspomnieliśmy już że Lelewel robi go naczelnikiem a przemil-
cza kupiectwo a
Palacki znajduje wyraz negotians jest niepewny i dwuznaczny
(unbestimmt und zweideutig.)
Lecz Pelzel nie pełnie ma słuszność że wyraz negotians zna

czyło

czyto wojowników, – bo ówczas wolnego handlu i przemysłu niebyło, niewolnicy byli domowemi rzemieślnikami, – a przecie Żydów tylko normandzcy rycerze sprzedawali jeńców wojennych, – w owych sto- sunkach wyprawach zdobytych, a wtedy się zwali kupcami (porów- naj Szajnochy: Lechicki początek Polski). – Myśleć więc że na- ówczas Niemieccy kupcy, albo co na jedno wypada Słowiań- scy, w Niemczech osiedli kupcy, za interesami handlowemi po Słowiańszczyźnie, – a do tego z licznem gronem, – jakby na jar- mark do Lipska podróżowali, jest wielkim i śmiesznym a- nachronizmem.

Lecz niestety mało wiemy o dziejach panowania Samona. Według Szafarzyka więc (p. 511. 513.) przybył do Czech (powiedzmy do Słowian) r. 623, gdzie zastał bój przeciw Awarom, – stanął na cze- le narodowej ludności, uwolnił kraj, w r. 627 został królem i panuje lat 35. tj. do r. 662. Palacki (p. 78.) podaje że Dagobert przy- posła Sichar'a bezskutecznie żąda wynagrodzenia krzywd fran- kom w krajach Samona wyrządzonych a Szujski (p. 20.) dodaje że w r. 629 także Król Austrazyi żąda od niego hołdu. –

Gdy takowego odmówił, wybuchła wojna r. 630. –

Fredegar w dodatkach do kroniki Grzegorza z Tours podaje (u Otto. Unselmy p. 518.) że Dagobert zewsząd siły zbierał, Dagobertus super- biter jubet de universo regno Austrasiorum contra Samonem et Vinidas movere exercitum. Ale też Slavi hic et aliis locis e contra- rio preparantes. Etiam Dirvanus dux gentis Serbiorum qui ex genere Slavinorum ~~wat~~erant, et ad regnum Francorum jam olim adspexerant se et regnum Samonis, cum suis tradidit. – Opowiada to Bielowski (p. 70–77.) mówiąc: Książęta Słowiańscy, którzy dotąd zwierzchnic- two Franków uznawali, zaczęli się dobrowolnie poddawać Samo- nowi, tak Książę Derwan, panujący między Elbą a Salą, zaś książę graniczących z Bawarami Winidów Wałach (Palacki zowie go Waluch), książę Karantanów, był jak się zdaje odpowiedzią wojny po jego stronie. – Trzema hufcami wtargnęły wojska Dagoberta w kraje Słowian. Prócz własnych zastępów z Austrazyi zaciągnął prze- ciw nim i Lombardów. Ci i Alemany pod dowództwem Chrodoberta odnieśli korzyści (nad Korontańskiemi Książętami Szafarzyk p. 513)

Główne

głoszone wojsko Austrazyów pod miastem Wolgast, na głowę pobite przez Samona. Palacki (p. 78.) nazywa miejsce boju Wogastburg albo Togastsburg, dziś Taus albo Vohburg, między Ingolstadt a Ratyzboną. — Szujski zaś (p. 20) zwie je również jak i Szafarzyk (p. 573) Wogastisburg. Ostatni autor dodaje, że jeszcze przez następne dwa lata 631 i 632 Frankowie z nim nieszczęśliwie walczą. Wtedy to Dagobert dał synowi Siegbertowi Austrazyę, — a Turyngię Rudolfowi (Bielowski: księciu Radulfowi) by jej bronił od Słowian. Ten porozumiawszy się z Samonem wyłamuje się z pod władzy Siegberta króla Austrazyi. Po 35 lub 36-letnich panowania umiera Samo. Zdaje się że liczba lat jego rządów jest pewną, lecz stosownie czy się je od r. 623: z pod jego do Słowian przyjścia, czy od uznania królem r. 627 zacznie rachować, otrzyma się inną datę jego śmierci to albo 658 lub 659 (Ossoliński p. 406) albo r. 662 (Szafarzyk p. 573, Bielowski p. 76-77.) Według Bielowskiego miał mieć Samo 12 żon Słowianek a z nich 25 synów i 15 córek. Po jego śmierci rozdzielili państwo między siebie synowie. — To pewnem, że się ono rozpadło. —

Gdy władzy Samona podlegały Korutany, albo przynajmniej ich książęta pod tegoż dowództwem przeciw wspólnym walczyły wrogom, — więc i geograficznie i chronologicznie będzie usprawiedliwionem, jeżeli teraz do nich przejdziemy i im krótką poświęcimy wzmiankę.

Korutany

6. Dzieje Korutan

W Obu Austryach, Styryi, Karyntyi, Krainie musieli Słowianie już wcześnie się rozsiedlić. Występują tu oni same, jak np. Paweł Dyakon (u Ossolińskiego p. 505.) opowiada że w r. 569. Cylejscy Słowianie Książętom Friulskim daninę płacili, — to wspólnie z Awarami w latach 592 do 595 a wtedy rozszerzają się nawet w Tyrolu. Zdaje się bowiem że Chanowie Awarscy podbitych Słowian zadunajskich przesiedlali do Noryku, Panonii i Karnii, Dowodem na to, że gdy wspomniany Dyakon mówi o połączeniu się Longobardów z Awarami około r. 593 i 594. to w tym czasie nie ma podań o wypadach Awarów do Włoch ani o „osiedleniu się Słowian ich wspólników i poddanych w Karantanii"! — Dopiero r. 595 gdy Słowianie napadli Bawaryę, pobił ich Tassillo, od Childeberta króla franków ustanowiony wojewodą Bawarskim, lecz ten znów przez niespodziewanie na pomoc im przybyłego Chana Awarskiego porażonym został. (Szafaryk p. 388.)

W latach 600 i 601 Longobardy i Awary ze Słowianami wkroczyli razem do Istryi. Około r. 603 przez Chana wysłani pomagają Agilulfowi longobardzkiemu w oblężeniu Kremony. Później zaś Chana kończy się ta przyjaźń i Słowianie dla siebie zdobywają r. 613 Istryę. W latach 612 i 613 przeciągają po Bawaryi, lecz znów przez Garibalda II wyparci. Synowie Markgrafa Gisulfa z Krainy, przez Awarów zabitego, Taso i Katto, uciekłszy z awarskiej niewoli nietylko oswobodzili Friaul ale zmusili do płacenia dani Słowian pogranicznych mieszkających w okolicy Zellia aż do miasta Medacyi; (Zilly do Windisch Matrey.) Stosunek ten trwał od r. 615 do 744. (p. 392.)

Z pod władzy Awarów zdaje się że Korutan uwolnił Samo król Słowiański, i że po jego śmierci podlegali pod swoimi osobnemi Książętami (p. 39.) Dlatego też, gdy z nim wojował Dagobert r. 630, — pomagają: ce frankom Longobardy i Alamany, pod Chrodobertem, dla odwrócenia dywersyi wkroczyły do Korutan i pobiły ich. U nich to zdaje się panował Waluch.

Gdy nowy wojewoda Wektari objeżdżał swe państwo, wpadło 5000 Słowian do Furlan i zagrozili Stolicy Cividale, ale na niespo

dziewane

dzierwanie nadejścia Hercoga, puścili się w ucieczkę i po większej części wyginęli. W r. 705: wojewoda furlandzki Ferdulf ich zaczepił, ale zwyciężony, poległ w boju. Te zatargi z Furlanami trwały do r. 715. (p. 396.) –

Gdy wojewodowie Bawarscy podlegli frankońskim Królom, chcieli z pomocą Longobardów wybić się spod ich władzy, ukrócili ich Filip z Heristal, Karol Martel i jego Synowie Karloman i Pipin w latach 725 do 744, a przeto doszli aż do Słowian. Panował u nich naówczas Książę Borut. W wojnie z Awarami wzywa on Bawarów na pomoc. Ci wypędzili wprawdzie Awarów, ale kraj ujarzmili, syna jego Karata i synowca Chotimira wzięli jako zakładników i wychowywali w Chrześcijaństwie (p. 398.)

Sanjski (p. 20.) powiada Krótko: Karantańcy w r. 748 walczą z Awarami. Bawary wpadają i zmuszają ich do chrztu. R. 750 panuje Karat, –(Borut) Chrześcijanin. Chastemar i Waluch jego następcy zupełnie podlegają Bawarom.

Dokładniejszy jak zawsze Lelewel (Pols. śr. w. p. 203.) powiada: Bezimienny pisarz Żywota S. Wirgilego, czyli Kościoła Salcburgskiego i nawrócenia Charantanów, piszący pod r. 865 mówi: Hunny, to jest Awary, najechały Karantanów i ich Króla Boruta. Ci proszą Bawarów o pomoc. Bawary odpędzają Awarów, a Karacyusza syna Boruta, i Chetumara wnuka jego biorą ze sobą. – Dalszą treść podajemy w tekście złożonym:

Niedługo po śmierci Boruta (według Szafarzyka zaszłej r. 750.) na rozkaz Franków, Bawary przerzeczonym Słowianom oddają Karata i robią Księciem. Ten po 3 latach panowania (w r. 753.) umiera. Władzę na prośby Słowian a rozkaz Pipina oddany im Chatemar. Ten przyjął chrześcijaństwo. Za niego częste zamieszki; a po jego śmierci (według Szafarzyka w r. 769 następuje jako lennik Tasilla II Właduch) exorta seditione, aliquot annos, nullus presbiter erat, a podobne wiadomości i u Getta. W roku Tasillo ujarzmia Karantanów.

Atoli

Albo (Szafarzyk p. 398.) Karol W. podbiwszy w r. 774. Królestwo Longobardzkie, opanował Furlany w latach 774 do 776. Tassila strąca do księstwa r. 788, Awarów kilka razy zwycięża, a całe Korutańskie, kraj nad rzeką Anizą (Ens) i Tyrol dostają się Frankom, chcąc rozszerzając swą władzę aż do Panonii i Chorwatów i jeszcze tego samego roku przechodzi w kraje Wendyckie.

Za Karola W (Bielowski p. 472) w r. 791. rozpoczęte boje z Awarami. W r. 796 Niemcy i Słowianie razem główny ich hring zdobyli, a ich za Cisę przerzucili. W tym boju odznaczył się Słowianin Wonimir. W r. 799 (Lelewel nar. na ziem. sł. p. 683-686) zupełnie zniszczeni a ich wszyscy wyniszczają zwolna przy dolnej Morawie i Dunaju ostateczne zniknęli r. 811 (Szafarzyk). Kraj ich tak zniszczony ut ne vestigium quidem in eo humanae habitationis appareat (Ossoliński p. 533.).

Miejsca po Awarach opróżnione zajmują przeważnie Słowiany i Bawary. Karol panował więc nad wszystkiemi Słowianami od Adryatyku po Dunaj, powierzywszy miejscowy rząd nad niemi rozlicznym Książętom, Wojewodom: hrabiom, bądź to niemieckiego bądź słowiańskiego pochodzenia (Szafarzyk). Karantanami rządzą nie ich Książęta, lecz Custodes, praefecti limitis, Niemcy, około r. 826 Dukami zwani. Kraj prowincyą. Zawiadował nią Karlman syn królewski (Lelewel) Surowiecki (p 207) podaje, że Karol W. podbiwszy Austryę, po zniszczeniu Awarów, zastał tam cztery pokolenia Słowiańskie, które jako spokojne i rolnictwem zajęte, zostawił pod ich własnemi Książętami.

Lecz, wtedy to następuje ciemiężenie Słowian przez Franków, sprzedawanie za pośrednictwem Żydów w niewolę na południe. Wtedy nazwa Slavus, Esclave, Esclavo, Sklave stają się synonimem niewolnika. Jeszcze raz w r. 819 do 820 powstają mieszkańcy wyższej i dolnej Krainy, łącząc się z Ludewitem księciem chorwackim przeciw Kadolachowi Wojewodzie furlanckiemu, lecz zwyciężeni popadają w tem srozszą niewolę.

Jak z powyższych

Jak z powyższych, dotychczasowych zestawień widocznem, kwestya zamieszkania, a względnie zaludnienia przez Słowian krajów na południe Karpat położonych, nazawsze pozostanie niejasną. Pewnem jedynie pozostanie, że ziemie zachodnio północne Węgier, dolina Wagu po i po Pożoń czyli Presburg aż do Dunaju, niegdyś część Wielkiej Morawy, – należy do Krakowskiej Wielkiej czyli Białej Chrobacyi; – z której wyprawy Dalmackie początek dały południowym Serbom, Chorwatom, Bośniakom, Hercegowcom, Dalmatyńcom i Słoweńcom. Chcąc więc, choćby w najzwięźlejszym skróceniu przedstawić dzieje tych ludów, zawsze nam wypada od ~~przedstawienia~~ zbadania jakiemi były

II. Biała czyli Wielka Chrobacya.

Dzieje Zakarpackiej i wogólności południowej Słowiańszczyzny.

[illegible]

[illegible]

II. Biało czyli Wielka Chrobacya

Dzieje Zakarpackiej, czyli wogólności południowej Słowiańszczyzny, a więc Szczepu Serbo-Chorwackiego

Szafaryk (p. 317. 352.) ~~mówi~~ uważa Serbów i Chorwatów, których dzieje zawsze są wspólne, za potomków wychodźców z okolic Halicza i Włodzimierza czyli Rusi czerwonej, bo ich przyjście wówczas potwierdzony, bo Porfirogeneta (w roku 949) mówi że pochodzą z Białoserbii i Białochorwacyi nazywając jenem nieochrzczonych, – a więc gdy wtedy Czechy już Chrześcijańskie miały dawnych mężczyzn ..., więc nie od tych, tylko znad Wisły pochodzić mogli. potwierdza to i podobieństwo nazw rzek, np. Cetynia, San, a Równie dużo u nich wyrazów litewskich i pruskich, bo Serby zamiast przyjęty w Haliczu i ziemi Bojków, może w III lub IV. wieku siedzieli w Grodzieńskiem, Wileńskiem i Mińskiem i tam z owemi ludami zgadzaty. podobnem też do miary za pewnie jak ze Słowianami w Germańskich krajów, ~~...~~ tak też ze Serbami i Chorwatami pociągnęły do Illiryi rodziny litewskie a osiadowszy pruskie, i stąd u nich napotykamy częstokroć imiona angielskie, które nam Rusów przypisują, całej tylko zgadywania nad Bugiem i Niemnem ... – Powiada też Laonik Chalkokondylas że Tryballowie (Serby Miejskie) przybyli tam z owej ziemi która leży za Istrem, w końcu Europy, a ziemi Chorwów i Rusów, niewiele ... nad morzem północnem, równie jak z Sarmacyi, która się zowie Russia. – podanie zaś Porfirogenety że Zachlumski Książę, Michał syn Wyszewita pochodził z nieochrzczonych Serbów z okolic Wisły, jest kategorycznem i pewnem, co niedokładnie mówi o dziedzictwie Franków i Saxonii i o poddaństwie Ottonowi. Ziemia Bojków zaś w Halickiem a nie Bohemia, Czechy.

Z tej więc, w dzisiejszej Galicyi naówczas istniejącej Chrobacyi i Serbii, serbo-chorwacka ludność oddzieliła się, owej a niemi graniczącą, a po obu stronach Karpat rozciągającą się Wielką czy Białą Chrobacyą. Dziejów jej nie znamy, – dopiero dowiadujemy się że gdy poległ Leszek, wtedy za koleją Serbów i Czechów i ona w latach 805 i 806 także przez Franków hołdowaną została. Chwilowo przez Światopełka Morawskiego posiadana, powraca znów pod zwierzchnictwo Arnulfa i Ottona I co Porfirogeneta w r. 949 potwierdza mówiąc Belochrobati seu Chrobati albi proprio principi subjecti sunt, parent autem Othoni magno regi Franciae et Saxoniae. Dopiero wraz ze Szlązkiem, (o którym Szafaryk p. 467 powiada że od VIII do X-go wieku zajmowany był od Niemców, Morawian, Czechów i Polaków), dostaje się Piastom i przez nich, jako Małopolska, a Wielkopolska potężnieje.

Z tego więc kraju wyruszyły drużyny, które w dalekich stronach osiadały i ogromnie się rozplemieniły. W VI wieku po szczepie odrzekł do Czech i dalej na zachód północ do ujścia Elby, rozrósł się nadzwyczaj, lecz wytępiony tak, że zeń tylko dzisiejsze

Risiejsze Łużyckie Serby powstały.
Z tejże Wielkochrobacyi wywodzi się pochodzenie cały szczep południowo czyli jużno słowiański. Wiemy a [illegible] (Ossoliński p. 520.) że pierwsza wyprawa Krakowianów Chrobatów w r. 449, jeszcze przed nastaniem Awarów opanowała Dalmacyę. Druga u Porfirogenety wspominana między laty 610 a 641. „Una generatio, nempe quinque fratres Clucas, Lobelus, Cosenzes, Muchlo, Chrobatus duaeque sorores Tuga et Buga, una cum suis populis, descendens ab ipsis (Chrobates ultra Bagibarium) in Dalmatiam venit, ubi Abares incolas invenit. Ten ruch nie należał do przedsięwzięć Samona. Bod kilka lat z Awarami wojowali, jednych pokonali, drugich wyrznęli, ustalili się w Kroacyi, owszem i w Sanonii i Illiryku, nakoniec z rozkazu Herakliusza zdobyli Dalmacyę na Awarach. –
Powiada też Szafarzyk (p. 307 u seq.) w Dalmacyi i w części Panonii za Sawą, przed osiedleniem się Serbów i Chorwatów w latach 634 i 638 niebyło Słowian, tylko szczątki Traków i Ilirów pod panowaniem dzisiejszych Wołochów i Albańców i koczowniczy Gotów które tam panowały w latach 493 i 552, a których Grecy pokonali. W latach 548, 550, 551, 552-° następują napady Słowian. Zaś w latach 597 i 603 napady Awarów, którzy kraj ten w r. 630 opanowali. Cesarz Herakliusz wezwał Sierbów Białochrobatów by tę ziemię zdobyli i pod jego zwierzchnictwem posiedli. – 5 Braci i 2 Siostry z licznym ludem po kilku latach tego dokonali. Wkrótce potem z Białoserbów jeden z dwóch, po śmierci Ojca, tam władnący z Sych braci miał sobie na żądanie, wskazany temat Tesaloniki do osiedlenia. Gdy mu się tam nie nadawało i zaczęli wracać do Ojczyzny, wskazano im ziemię w posiadaniu Awarów, – na wschód Dalmacyi. Zdobyli ją i osiedli. Ztąd Serbia, Bosnia, Neretwa, Zachlum, Trawunia, Konawla i Doklea (Dukla).
Ci Słowianie, Serbo-Chorwaci owszem zyli się byli po Grekach
/Ziemiach

Żemaich. – Chociaż zarazem z Grekami w jeden, nowogrecki naród się zlali; – a tem samem z politycznej widowni znikneli; – jednak, dla dokładności i o nich wspomnieć tu należy. Otóż więc w krótkości, co historycy podają.

1. O Słowianach w Grecyi i Azyi Mniejszej.

Pomijawszy to co Szafaryk powiada (p. 14.) Sławianie Serby według deszczek Peutingera już doszły do Pontu. Lecz r. 474 Węgry i Bułgary, opanowawszy brzegi Meotydy zwrócili się ku Dunajowi i do Dacyi, to też w V. i VI. wieku brzegi niższego Dunaju były w ich ręku. Wynosili się znad Pontu przez cały VI i VII wiek (Serby i Horwaty do Illiryi.)

(p. 19. 272.) Bułgary podbijając Mezyą napotkali tam 7 plemion Słowiańskich już poprzednio osiadłych. Nazwiska ich niewiadome. Niektóre z nich, przed Bułgarami, wywędrowały, pozostałe rozmnożyły się i ich zesłowiańszczyły. Siedzieli oni w Tracyi nad brzegiem Pontu, od ujścia Istru po Warnę. Były to Severi, Siewierzanie czyli Północni, Serby (Lelewel nar. na z. sł. p 581. Surowiecki p 217.). Oni to zaludnili Tracyą, Macedonią, Tessalią i po części niepodległi, po części Grekom a potem Bułgarom poddani, osiadali tam od VI. wieku. Prawdopodobnie że z owemi Awarami którzy w r. 589 wtargnęli do północnego Peloponezu i tam przezto 218 przebywali, weszli zarazem i Słowianie „albowiem wiadomo nam, że na ten czas Słowianie wolno i niewolni włóczyli się tam i tam z Awarami i pisarze ich jednem imieniem oznaczają!" – (Szafaryk p. 296.). Między narodami Trackiemi wymieniają też pisarze osobne plemiona, które się imieniem nie odznaczały. W górach Zagorian, Korallów, Krobiców, Biesów (Surowiecki p. 174)

Cesarz Herakliusz osadził część Serbów w Tesalii pod Larysą w okolicy Serbicy (miasto Servica) u Lagoi Autora (p 210.)

Za Cesarza

Za Cesarza Konstantyna IV. Pogonata, około r. 669 do 675 Dragowici, Sagulaty, Welegostycze, Wajuniccy, Brzeżyce i inni spustoszywszy Illiryę, Epir, Achaję i część Azyi, oblegli Tesalonikę i tam osiąść chcieli. W Macedonii byli oni już osiedli. Ci sami w r. 678 ~~[illegible]~~go, wspólnie z Bułgarami znowu owo miasto nadaremnie oblegli. Na skargę przez Tesalonian wniesioną Grecy uwięzili Prebuda, Księcia Runchonów i w Konstantynopolu go zabili. W skutek tego wybuchły rozruchy. Runchini, Strumarze, Sakule i Dragowici plądrują w latach 678 do 687 aż ~~[illegible]~~ Cesarz Justynian II Rhinotmet ich i Bułgarów poskromił. Wkroczył do Tracyi, a wypędziwszy Bułgarów, którzy przeciw niemu wyszli, zapuścił zagony aż do Tesaloniki (Sielunia) biorąc mnóstwo Słowian do niewoli. Rozsadził ich w Macedonii nad rzeką Strymon ~~[illegible]~~ (Strymonity), innych do Opsikium do Azyi przeprowadził w r. 688. (Lelewel l.c. p. 581., Szafarzyk p. 251.). Zaludnili oni w Azyi mniejszej Bityniję a temuż Cesarzowi Justynianowi II dostarczyli 30000 wojska (Surowiecki p 217.)

Ale choć Grekom poddani, sprzyjają się Bułgarom (Szafarzyk l.c.) W r. 758 Cesarz Konstantyn Kopronimos wpadłszy do Słowian do Macedonii mnóstwo ludu uprowadził, resztę zupełnie pod swoją władzę zagarnął (Szafarzyk p 260.) W r. 762 przeprawia się 208.000 Słowian przez morze Czarne i zakłada posady koło rzeki Artany (Lelewel l.c.) Tenże Cesarz wykupywał jeńców u niezawisłych książąt słowiańskich, zaś w latach 783 ~~[illegible]~~ i 799 tychże poskramiał. (Szaf. l.c.)

W poł. VIII wieku nietylko opanowali już poprzednio Macedonię, Tesalię, Epir, Achaję ale i Peloponez, słowem całą Grecyę zaludnili, tak że się o to skarżą ówcześni pisarze (Lelewel, Surowiecki Szafarzyk l.c.)

W r. 802 Peloponezcy Słowianie oblegają miasto Patrae, zbici i trybutem obłożeni. W latach 809-810 wojska Cesarza Nicefora [illegible]-

je na

je należeni słowiańskiej; Grecy różne ich krainy podbili i swoich wenowajców do nich na wyznanie przysłali. – Powstają oni w latach 829 do 842 bez skutku, jedni obłożeni charazem, inni w niewolników obróceni.

Słowianie Macedońscy dostali się pod władzę Bulgarów za panowania Krumma w 813 i znów za Borysa 843 do 885.

Sakulaci i Drazowici mieszkają w r. 886 w powiecie tesalonickim i zyskają miasto. Mają je bronić w 904 przeciw Saracenom, ale ani im nie starczają.

Milency i Jezierzy (Milenzoi i Ezeritai) pod Elos i Lacedemoną osiedli w Peloponezie, buntują się w latach 919 do 945 i przestają czynsz płacić. Zmuszeni do cięższych danin, lecz te zmniejszono, gdy z Azji Slavisiani im na pomoc przybyli:

Jak bowiem Traków do Azji przesiedlonych nazywano Tracesiani tak i Słowian tamtejszych zwano Slavisiani, które zaś przez Słowian zajęte albo zachowały dawne nazwy, albo nazywano Sclavinia. –

Ze Sklawisianów w Azji była uformowana 30,000ª cesarska straż przyboczna, ale w wojnie przeciw Saracenom dwie trzecie jej części odpadły od Greków, – resztę Cesarz Justynian wyrznąć kazał. – Byli to potomkowie owych do Azji w r. 687 przesiedlonych Słowian.

Milency, Jezierzy i Maniacy (Maniotae) powstali z pomieszania się Słowian z Grekami. Byli prawie niepodlegli i tylko czynsz mały płacili. Inne szczepy były zupełnie wolne, inne mały książętom characz płacące, inne wreszcie były zupełnie poddane. Wiele szkodziło Grekom. „Nieszczęśliwie starym obyczajem, na mnogie drobne części podzieleni, pomimo odwagi, nie mogąc ochronić swej niepodległości przeciw mocniejszym sąsiadom, Bulgarom i Grekom, w których poddaństwo się dostali, – nie mogli też narodowości swej czysto zachować od wpływów obczyzny. (Szafaryk p. 258.) Wynarodowienie ich nastąpiło dopiero w X. wieku.

2. Niższa Morawa.

Słowianie od Wagu i Dunaju rozszerzyli się do wyższych Rakus, Korutan, krainy około r. 568, przez naptyw Awarów, którzy w owczas w Panonii silnie władali, poszli ku Tyrolowi wyżej Drawie 592–595, aż gdzie Furlanię i Istryą. Serby i Chorwaty z BiałoSerbii i Białochrobacyi w latach 634–638 wypędziwszy Awarów w Panonii między Sawą a Drawą, osiedli w Dalmacyi i reszcie Illiryku. Jeden oddział osiadł nieco pierwej w Macedonii (Serbica). Z tego wszystkiego mnogie Rzeczpospolite a później księstwa i Królestwa (Szafaryk p. 19.)

Owe ludy plemion przez Bulgarów podbite siedziały ku Sawie, Cisie i Dunajowi, to Bodryce, Branicewy, Kuczewcy, Tymoczanie. W r. 818 Borna Książę Kuczan, Bodryce i Tymoczanie uznali Franków. Borna walczy z Ludewitem księciem panońskim (Chorwackim), umiera r. 822. – podobnież i w latach 827 i 829 trzymają z Frankami.

W r. 853 popadają w poddaństwo Bulgarów i w niem pozostają przez IX i X. wiek, dopiero r. 1019 dostają się Grekom, a po założeniu Serbskiego państwa przez W.º Żupana Nemanię w latach 1159 do 1195 przyłączeni do Serbii. – To niższa, czyli mała, południowa Morawa nad rzeką Serbską Morawą. Na Soborze Focyusza r. 879 obecny Arcybiskup morawski Agaton i dwaj Biskupi bulgarscy Gabryel i Szymon. – Geograf Morawski odróżnia Marharii (właściwie potocznie Morawę) od Marchanie, obok Bulgarów i Bodryców (Mała, południowa Morawa.)

3. Panonia i Dacya.

(Szafaryk p. 260.) Słowianie przebywali w końcu V.º i w początku VI.º wieku w starej Dacyi, t.j. w Multanach, Wołoszczyźnie, Siedmiogrodzie. Z tamtąd poszli do Mezyi, Tracyi, Macedonii, Pozostała

reszta

~~Słowa~~ reszta pomięszała się z najpierwszymi Bułgarami, Węgrami, Pieczyńcami, Hunnami i Dakami. po przyjściu Bułgarów, Mezya i Wołochy należały razem do Awarów. Po ich zwyciężeniu przez Karola W. i jego syna, Bułgary rozprzestrzenili ich ostatecznie w r. 807, wzięli Pieśń i doszli do Tatr. Tu do tych wyżej, ale naówczas pustych włości, przeprowadzali tłumy pojmanych w Tracyi i Macedonii, tj. Słowian do uprawy pól, - jak o tem czytamy pod r. 774 i 813. - Magyary wpadłszy do dzisiejszych Węgier, znaleźli w nich Słowian, poddanych Bułgarom. Tych wytępiwszy, lub zagnawszy w góry, zajęli ich siedliska. Ze słowiańskich tych powstały węgierskie Stolice (Comitatus) Zemlin, Czongrad, Solnok, Borodka. Słowiacy i Rusini podkarpaccy wytrzymawszy pierwszą nawałnicę burzę, ocalili swą narodowość. Ich część w Siedmiogrodzie i w Wołoszczyźnie stali się z Wołochami. - Tam szczątka zachowały Milczan i Siewierzan (p. 268) w Banacie Sewerynskim Szafaryk widzi także Siewierzan

Tenże Autor powiada dalej: że XX. Haliccy panowali w XII wieku nad częścią Bessarabii i Multan. po ich upadku Tatary. Te przestraszone w połowie XIV. wieku orężem Ludwika króla Węgierskiego cofnęły się, a wtedy Wołochy wyszłe z gór, gdzie dotąd cicho siedziały, pod Bogdanem czyli Dragoszem założyły państwo Multańskie. Zaś księstwo Wołoskie założył Ngor w XII lub XIII wieku. po nim władali obierali Wojewodowie. Do XVII. wieku język słowiański był urzędowym i kościelnym. Urzędy dworskie dotąd mają nazwy słowiańskie: Wielki Ban, W. Dwornik, W. Kluczar, W. Stolnik, W. Komornik, W. Pehrnik (od Puhar), W. Postelnik, W. Medelniczar (Miedź) W. Służar, W. Szatrar (Sukmie) Bojary to Bojary, Żupani, Ispravnicy, Namiestnicy itd.

Dzieje Dalmacyi

4. Dzieje Dalmacyi

Wielokrotnie już cytowane wyprawy Krakowskich Chrobatów z r. ~~lat~~ 449, jeszcze z czasu przed Zaborem Awarskich i późniejsze ~~przez Porfirogenetę~~ pod latami 610 a 641. dla uwolnienia Dalmacyi od Awarów przedsięwzięte, a przez Porfirogenetę wspomniane rozpoczynają słowiańską historyę tego kraju. Lecz oprócz tych Białochrobatów ciągną inne jeszcze skrzepy w owe okolice. I tak w r. 885 z nieochrzczonej okolicy Między Morze Wisły, – z Wielkochrobacyi, wychodzi syn ~~Wy~~ Wyszewita naczelnika Wiślicy z pokoleniami i osiada nad rzeką Zachlum i tą Żupanią rządzi – Na chrzcie przyjmuje imię Michała (Bielowski p. 480 powiada Wyszewił z rodziną ze Dunajem zaś przydatku, Konstanty Porfirogenita zna tam syna jego Michała około połowy X. wieku; wiadomość ta więc, jak widzimy jednostronnią z rzęz wyżej podaną.) Ta. – (Z dolnej Morawy przybywają Tymoczanie, a nad Tymoku, Kuczanie, – a nad Narenty Narentanie na Makarskę i wyspy i Serbowie pod Zacharyaszem między laty 920 a 934. (Lelewel nar. n. 2. st. p. 686).

Kraj dzielił się rozmaicie i niestale na wiele Żup, Żupanii, powiatów. Czasem kilka Żup razem uznawały nad sobą Wielkiego Żupana, naczelnika związku. O taką godność dobijały się przedniejsze rodziny. Za czasów Konstantego Porfirogenity w r. 924 Bułgary kraj spustoszyły. Ucierpiały najwięcej cztery morskie krainy tj. Narentanie (Makarska itd.), Zachlum, czyli 19 Żupanii od Narenty do Raguzy, – od czasów Michała nieraz w wojnie z Serbami; Trebinia z 9u i Dioklea z 10u Żupanii. Pojedyncze Żupy bywały mniej lub więcej niepodległe. I tak Narentanie, dopiero po r. 867 ostatni ochrzczeni, bywali zupełnie niezawisłymi. –

Wielki Żupan Serbski Własłymir wydaje córkę za Krajana syna Beli Żupana Terwuneńskiego czy Trebińskiego, robi go Archontem, Rządcą, Księciem. Tytuł ten przechodzi na syna Falimira (Chwalimir) i na wnuka Czycimira, lecz ci podlegali znów Księciu Serbskiemu. (około r. 840)

w Zachumiu

w Zachumiu w latach 912 do 926 panował polężny książę Michał Wiszewit syn Wyszysława, ten zgubił Serbskiego księcia Piotra około r. 916. Trzymał z Bulgarami przeciw Serbom i Grekom. Ci ostatni zwali go Patricius, Proconsul, Princeps. Robił wyprawy do Włoch. Do niego i do towarzystwa księcia Chorwackiego pisze papież Jan X by zaprowadzili w służbie bożej język łaciński, zamiast słowiańskiego. Jeszcze r. 1220 panuje niepodległy wielki książę Chlumski Andrej ow r. 1254.

Mówiąc o Chorwacyi wspomnieliśmy że w r. 995 Wenecyanie zdobywają Zadar, Trawuni, Split, Szebenik, Kotar. Chociaż pojedyncze części Dalmacyi należą królom Chorwacko-Węgierskim, – gdy czterej oderwał się od Cesarstwa Greckiego w latach 827-829 a zaraz miał wstawiennego Dożę. Tuż obok (Zachlumu leżąca Raguza czyli Dubrownik osobny znów stanowiła Rzeczpospolitą.

5. Bosnia i Hercegowina.

(Kłosy T. XXIII.) Gdy Serbo-Chorwaci zajęli okolice, dotąd przez siebie zamieszkiwane nie utworzyli jednego wielkiego państwa, lecz znaczną liczbę niepodległych od siebie, różnych i różnorodnych krajów i kraików. Te ciągle za sobą walczyły, podbijały się wzajemnie, łączyły, rosły w królestwa i Carstwa, to znów rozdzielały się i rozpadały. pojedyncze rządzy, żupany, a w Serbii zwierzchni wielki Żupan zależeli od Cesarza państwa Wschodniego. Tak szczególnie było i w Bosnii. Wśród innych istniały tu Żupy: Ulirańska, Hlewańska (Liwno) Banaty: Soli Usory, Ramy, Trawunia, Dyspozya Rasyi i inne. Najznaczniejszemi byli Banowie Bosnii, lecz i oni i owe królestwa to także królestwo zależeli od królów Chorwackich, a potem wygaśnięciu od królów węgierskich jako Chorwackich i Dalmackich. Pisał się też podobno już w r. 1102 Koloman, a niezawodnie Bela I + 1127 pisze się Rex Rhamae seu Bosniae. Krajem rządził zdawna Ban pierwszym

pierwszym miał być Żelimir około r. 940 a dziewiątym zkolei Baryoz
w r. 1141. którego inni za pierwszego uważają. Jego następca był
Kulin, fiduciarius Regni Hungariae panował od r. 1180 do 1204.
Po nim następowali zkolei Mikołaj, Zbisław, Ninosław ten wal-
czy nieszczęśliwie przeciw Węgrom. W r. 1244 na jego miejsce mia-
nowany Jan Kotroman. – Bela syn Beli IV i Ladisław syn Ste-
fana IV Królów węgierskich zkolei księciami Bośni mia-
nowani nie mieszkają w kraju. Po nich następuje brat
teścia Milutyna Króla Serbskiego, tj. Stefan Dragutyn i
Bośnia w zależności od Serbii, ten następuje go Paweł z
Serbii w r 1300 uznaje zwierzchnictwo Węgier uznaje.
Stefan Kimus z rodu Kotromanów, umarły r. 1357 zostawia swą jedyną
córkę za Ludwika Króla Węgierskiego. Po bracie Ladysławie po-
zostało dwoch synów Wuczicz (Lupulus) i Twrtko, ten od 1357 do
1376 Banem. Nie uznaje więcej zwierzchnictwa Serbii, które za
panowania Stefana Duszana (1333–1356) Bośnia uznawała.
Odwiedza Ludwika Węgierskiego ożenionego z jego ciotką stry-
jeczną, ten zdradziecko go więzi i wypuszcza na wolność do-
piero otrzymawszy hrabstwo Hlumskie jako okup. Wróciw-
szy do kraju walczy z Węgrami i okoliczne prowincye podbija
W r. 1376 koronuje się jako Stefan Twrdko, Królem Bośni.
Wszyscy następni Królowie pochodzili już to po mieczu lub
po kądzieli, z prawego małżeństwa lub pobocznie z rodu Ko-
tromanowiczów i wszyscy przybierali imię Stefana, jakby ono
oznaczało godność królewską. Po śmierci Ludwika Węgierskiego
odzyskuje Zachlumie. W Sławnej bitwie na Kosowem polu d. 15
Czerwca 1389, w której zginął car serbski Lazar i Serby wolność
utracili, było 20000 wojowników bośniackich. Pobitemi odczuwa-
li ostatkiem przygodkę, że pobić zdołali Turków za niemi w pogoni
idących. Były to najświetniejsze czasy Bośni. Po nim panuje
Stefan Dabisza, jego brat poboczny czy synowiec od r. 1391 do 1396.
Następuje Stefan Twrtko II Scurus, podobno syn poboczny

poprzedniego

poprzedniego. Gdy jednak Ostoja utrzymuje, że to pochodzenie jest zmyślonem, wypędzony, — a jego miejsce zajmuje Stefan Ostoja Kristicz. Lecz wypędzony Twrdko z pomocą Turków odzyskuje część kraju i nawet tytuł królewskiego. Ostoję wypędzają magnaci i wybierają królem Stefana Jablanowicza w r. 1415. Trzej pretendenci po 7mio letniej wojnie godzą się ze sobą, dzieląc kraj i wszyscy nazywają się królami, w r. 1422. — Wkrótce umiera Jablanowicz, potem Ostoja a Twrdko sam królem. Po jego śmierci r. 1449. obrany Stefan Tomasz z rodu Kristiczów czy Jablanowiczów — bo te familie były ze sobą spokrewnione. Gdy się chce poprzyjaźnić z Turkami i przyjmuje gościnnie w twierdzy Jajce przybyłego doń Mahometa II, obudza przez to przeciw sobie nieufność Macieja Króla Węgierskiego. Ten podburzył Stefana i Radziwoja pobocznych synów Tomasza i namówił ich, że Ojca zabili r. 1460. — Lecz morderca poprzednika Stefan Tomaszewicz niedługo po nim panował. Przez niezapłacenie wojennego haraczu Turkom, dał powód do wojny, w której kraj utracił niepodległość a on życie w r. 1463.

Południowo-Zachodnia część kraju stanowiła zwykle osobną całość administracyjną. Zwano ją Dalmatia superior, Dalmatia Chrobatica seu Chorvatica, Comitatus Chlemensis, Zahlum Zakulmia, Helmo, Humsko, Hlumsko, Hudverzja, Ducatus Sancti Sabae (Tę ostatnią nazwę zawdzięcza świętemu patronowi Śtemu Sawie, Królewiczowi Serbskiemu, Arcybiskupowi w Miłoszewie zmarłemu r. 1250.) Kraj ten obejmujący dzisiejszą Hercegowinę, Trebinię i Raszkę, należał do Chorwacyi, — a nadawany w różnych czasiach różnym rodzinom lennośc podlegał później Królom bośniackim. W r. 1389 król Twrdko I oddał kraj Humski Wojewodzie swemu Hraniczowi. Stryjeczny wnuk jego Stefan Kosacz Hranicz, od r. 1435. prawie niepodległy pan swych posiadłości, wbrew Króla Bośni i Iwana Crnoewicza Księcia Zetty

uznaje

uznaje zwierzchnictwo Cesarza Fryderyka IV-go i ten go mianuje Księciem, - Hercogiem. Odtąd całe powładztwo Stefana Hranicza, owo Xięstwo Świętego Sawy zwano Hercegową ziemią, Hercegowiną. - Ale to wzniecało wrzuchy w państwie swego zwierzchnika, - a w r. 1463 nie dawszy pomocy przeciw Turkom przyczynił się do upadku Bośni. Zostawał już przedtem w przymierzu z nimi, - potem musiał im płacić haracz. Synowie podzielili się po śmierci jego państwem, - ale wkrótce poddać się Osmanom musieli. - Rascya zwłaszcza została jednocześnie z Bośnią - to Sandżak Nowobazarski, - reszta kraju z Trebinją podbita r. 1483 i jako osobny Sandżak do Bośni przyłączona.

Obok tym krajem było także Księstwo Zenta czyli Zetta tak zwane od rzeki tamże płynącej, - obejmowało Czarnogórę, okolice nad jeziorem Skutari po morze i dolinę Trebinji. Po upadku Bośni i Hercegowiny, utraciło ono wprawdzie posiadłości swe w równinach położone, ale pod tym władcą Iwanem Crnoević zdołało zachować swą niepodległość i utrzymać ją, - jako Księstwo Czarnogórskie aż do dzisiejszych czasów.

Dzieje Chorwatów

6. Dzieje Chorwatów

Nie będziemy tu znów rozszerzać się nad znaną wiadomością że po zajęciu Dalmacyi w r. 630 przez Awarów, Cesarz Heraklius wezwał w r. 634 Bratochrobatów by kraj ten dla siebie zdobyli; – czego oni też w latach 634 do 638 dokonali.
Szczątki Awarów, swoim językiem mówiące istniały do r. 949. a niektórzy Autorowie w dzisiejszych Morlakach coś tatarskiego upatrując, widzą w nich potomków Awarów. –
Jedna gałęź Chorwatów zajęła Dalmacyę i [illegible], druga Ilirya i Panonię. Jednak pierwiastkowo dalmaccy książęta mieli przewagę nad innemi okolicami, jako Pesch, Zupa Chorwacka i t. d. –
U Chorwatów tytuł Bana od Awarów przyjęty. (Szafarzyk p. 352. Lelewel n. m. z. 15. p. 686.)
Z powodu ucisku przez Awarów na Koruntanach wykonywanego, Słowianie stawali pod sztandarami Karola W., gdy on w latach 793, 796 z temi barbarzyńcami wojował. Lecz potem Koruntanie poddani Bawarom, razem z niemi już od r. 788 ulegli Cesarzowi, – a Kroacya takie jego przemocy poddać się musieli (Szujski p. 22.)
Lelewel (p. 684. l. c.) powiada: Upadek Awarów otworzył Frankom drogę do południowych Słowian. W r. 791 zajmali obie Panonie, Istryę, Liburnię i Dalmacyę Kroacką i dotarli się do ujścia Sawy. Syrmium dostało nazwę francochorion, Andalion przezwano francovilla. W r. 796 Niemcy i Słowianie razem główny hring zdobywają i Awarów za Cisę przerzucają. W tym boju Słowianin Wonimir się odznaczał. Po śmierci Karola W., w r. 814, za Ludwika, Kadolach Wojewoda furlański uciskał i ciemiężył Chorwatów. Ludewit, W. Żupan Chorwacyi nad Sawą, skarżył go w r. 818 na Sejmie Niemieckim. Niemcy to za potwarz ogłosili. Wtedy w zmowie z innemi Słowianami podniósł on powstanie r. 819. W r. 820 zwyciężony, chroni się do Bośnii, potem do Dalmacyi lecz tam w r. 823 zabity przez Ludomysła, chcącego się Frankom przypodobać, Stryja Borny, W. Żupana, Ducis Dalmaciae et Liburniae, – takie ich kronika. Tenże Borna wspierany przez Kuczan i Tymoczanów wyszłych z Bulgaryi, walczy z Chorwatami i jeszcze w r. 819 zmusza Ludewitowego Teścia, Dragamira, do opuszczenia księcia. W r. 821 następcą zbiegłego Ludewita ustanowił Cesarz jego synowca Władysława czy Ladislawa. Za jego rządów pastwili się Frankowie nad Chorwatami, dzieci ich psom dawali do pożarcia. Stąd ponowne powstanie, zabicie Ludymysła i innych książąt przez Franków ustanowionych i siedmioletnia wojna od r. 825 do 830, zakończona za panowania Księcia Poryna, śmiercią wszystkich Franków i ich wodza Kocylina (Szafarzyk p. 352.)
Lelewel zaś dodaje: tworzą pod Porynem Państwo, mają 100,000 piechoty, 60000 mężów w pole wywieść. Mają 100 albo 80 okrętów po 40 ludzi. Chwieją się między Grecką a Łacińską

Wiarą

wiarę.
Bulgarowie korzystają z kłopotów franków od r. 827 do 829 biorą francochorwację i okoliczne ziemie.
Po Porynie panował od r. 836 Mojsław. Po nim r. 837 Terpimir. Kazymir do którego przed r. 836 schronił się Przybina Morawski nie był panem całego kraju, lecz tylko żupanem. Od r. 868 do 870 księciem Chorwackim przez wpływy Greków Sdesław, uzurpator synów Terpimira. Znowu uznane zwierzchnictwo Greków. Łacina ograniczona a słowiańska mowa w kościele zaprowadzona. Zabija Sdesława i obejmuje rządy Branimir, przywraca obrządek łaciński. Za niego miał miejsce niepomyślny napad Bulgarów pod Michałem Borysem. Po Branimirze około r. 882 następuje Muncymir młodszy syn Terpimira. On to tworzy urzędy Cavacarius, Camerarius, Pincenarius, Armiger. Około r. 900 następuje starszy jego brat Krzesimir i panuje do r. 912. Syn jego Mirosław zamordowany r. 917 przez chorwackiego Bana Pribunia. Około r. 920 objął rządy Tomisław. Za jego czasów Serbski książę Zacharyasz wraz z ludem schronił się r. 924 do Chorwacyi. Serbowie wrócili stąd dopiero r. 934 po wskrzeszeniu Ojczyzny przez Czesława. — Około 940 obejmuje rządy Godzimir. Po nim w r. 958 wnuk jego Krzesimir II, odnowiciel Ojczyzny. Następuje w r. 990 młodszy syn Dzierżysław. Ten od Greków dostaje tytuł króla. Neretwa i Zachlum miały mu podlegać, ale Wenecya Zarę, Trau, Spalato, wyspy Kurzola i inne r. 995. — W r. 1000 wstępuje na tron Krzesimir III, a jako król I. Po nim około r. 1035 syn Szczepan I a po nim Krzesimir IV (II) r. 1050. Ten odzyskał Spalato, pisał się Królem Dalmackim, umarł 1074. Następuje niewiernego rodu Sławisza, przez Normandów do niewoli wzięty r. 1075. Po nim Demeter Zwonimir Ban chorwacki otrzymuje 1076 koronę od Papieża. Normandy niepokoją brzegi około r. 1087. Po jego śmierci panuje wygnany synowiec Krzesi

mira

mira IV, tj. Szczepan II zmarły około r. 1090 ostatni z rodu dzier-
żysławowiców. Następnie wybuchła straszna anarchia aż zawezwano Ładysława Węgierskiego na tron r. 1091. Ten syna swego Almę robi królem. – Po śmierci Władysława syn jego Koloman ukończył wojnę, uskuteczniona 1102 jego koronacya. Odtąd królowie węgierscy zarazem królami chorwackiemi i dalmackiemi. – W Kroacyi rządzili już banowie – część Dalmacyi była pod władzą Wenecyan.
Za Andrzeja II (1205 do 1235.) część Chorwacyi między Sawą i Drawą wydzielona synom królewskim jako dobra stołowe – nazwana Ducatus Slavoniae. Król Władysław nadwiślański ... na rzecz swoją Janowi Korwinowi przyjął w r. 1492 naraz tytuł króla Slawonii. (Szafaryk p. 386) – i stąd troj-
jedyne królestwo.

7. Dzieje Serbów.

Mamy tu na oku nie dzieje całego serbskiego szczepu i jego rozsze-
rzenia się z Białorusi na Czerwoną i w polabskie strony za Kar-
paty, na bałkański półwysep, Peloponez i Azyę Mniejszą, ale
wyłącznie południowych Serbów, braci i sąsiadów Chorwatów.
Jak ci ostatni, tak i oni wielu drobnym ulegali książętom, w śród
których nieraz jaki Wielki Żupan pierwsze zajmował miejsce.
Czytamy w Szafaryku (p. 322.) że Porfirogenita nie podaje wiado-
mości o pierwszych książętach. Dopiero około r. 836 wymienia Wy-
szesława, po nim Radosława, dalej Prosigoja aż wreszcie Własty-
mira, walczącego między r. 836 a 843 zwycięsko przeciw Bulgarom.
Wlastimir wydaje córkę za Krajana, ~~Żupana Trebinii~~
robi go archontem, rządcą. Tytuł ten przechodzi na syna
jego Falimira i wnuka Czczymira. –
Po jego śmierci panuje synowie: Muntymir, Strojmir i Goj-
nik i walczą przeciw Borysowi Bulgarskiemu w latach
843 do 860, a pojmawszy syna jego Władymira, zawierają po-
kój. Lecz ~~wnet~~ [illegible] się pomiędzy sobą, Muntymir wydaje
braci Bulgarom i sam rządzi krajem. Około r. 867 następuje dru-
gi, tj. grecki chrzest Serbów. Zostawia trzech synów: Przybysława,
Brama i Szczepana, lecz ich Piotr Gojnikowicz wypędza i sam
pod zwierzchnictwem Greków, w pokoju z Bulgarami panuje lat
20. Podczas wojny Greków z Bulgarami w r. 917 oskarża go ~~przed~~
~~cesarzem~~ X. Michał Zachlumski, już w moc urosły, ~~że sprzyja~~
~~Grekom~~ przed Symeonem bulgarskim o sprzyjanie Grekom. Poj-
many i umorzony a rządy oddane Pawłowi Bramowiczowi. Lecz
gdy ten się sprzeniewierza, wyparowuje wysłany nań Zacharyasz
Przybysławicz. Ten znów dla siebie kraj zajmuje, poddaje się
Grekom a wodzów bulgarskich zabija r. 924. Tego wolen Car Sy-
meon cały Serbię w pustynię obraca (Staro Serbia, dzisiejszy
Sandżak ~~[illegible]~~ Nowobazarski). Zacharyasz z ludem szukają schro-
nienia u Chorwatów. Po jego śmierci w r. 927 uderzają Magyary,
Chorwaty i resztę Serbów na Bulgarów, a w r. 934 zostaje księciem
serbskim pod opieką Greków: Czesław, syn Klonimira, wnuk Stroj-
mira. Ten kraj znów podźwignął, wędrujących wychodźców osa-
dzał i dawny podział przywracał. (Konstanty Porfirogeni-
ta cytowany u Szafaryka p. 692.) Tu
~~[illegible]~~ przerywa się pasmo dziejów serbskich. Dopiero wiadomo
że w r. 1015 panuje Władymir, zapewne potomek Czesława, zamordowa-
ny zdradliwie w r. 1016 przez Jana Władysława Cara Bulgarskiego.
Ten przez 2 lata panował nad Serbią. Poległ przeciw Grekom, wte-
dy Bazyli Bulgarobójca kraj ten zagarnął. Przeciw Grekom wybu-
cha powstanie serbskie w r. 1034. Drugie w r. 1040 pod Szcze-
panem Boisławem. Jego następca syn Michał panuje w spo-
koju ze wszystkiemi przez lat 30, – tj. od r. 1050 do r. 1080, a za to
od Papieża Grzegorza VII otrzymuje tytuł: Rex. Syn jego Konstan-
ty Bodin chce zwolnić Bulgaryę w latach 1071 do 1073. Podbija
Żupanów Bośnii i Raszyi. Z porady żony, włoski morduje
wszystkich swoich krewnych. – Znowu brak pewnych wiadomości
~~po~~ W latach 1089 do 1105 walczy Wełkan Żupan Raszyi z Grekami
W r. 1120 panuje Bela Urosz, krewny Michała czy Wełkana, ~~ta~~
Ten wydawszy córkę Helenę za króla Węgier ~~[illegible]~~
Belę, daje wnukowi swemu Ladislawowi Bośnię. Z tąd
Bośnia się pod Węgrami i ich królowie pisali się królami
Ramy, bo tak się zwała część Bośnii. Roku 1115 Borys
syn Kolomana wojewodą Bośnii. Lecz Szczepan Nemania
jest ją w r. 1169 opanował. W latach 1180 do 1204 panuje
Ban Kulin, po nim Ninosław i inni, Banowie byli
niepodlegli. – O Bośnię zaleciały nieraz korzystnie
Serby z Węgrami. –
Szczepan Nemania do

przodek

przodek domu Nemaniów. Po nim rządzi syn jego z Niemieckiej zrodzony księżniczki, Czedomił od r. 1136. przez Manuela Komnena pobity w r. 1151. Jego następcą Beluszkięż jego wraz ze swym bratem Przybysławem Uroszem, lecz oba wypędzeni przez Tichomila, młodszego syna Beli Urosza, a brata Czedomiła. Ten znów przez Cesarza Manuela zrzucony a syn jego, Żupan Rascyi, Szczepan Nemania w r. 1165 na tronie osadzony, panował lat 36. - Według jego biografii przez syna Św. Sawę spisanej, został potem Mnichem i umarł w 1200. Syn jego, Szczepan, koronowany w r. 1222 przez Biskupa Św. Nestora, królem Serbii i Rascyi, korony przez papieża przysłanej.

8. Dzieje Bułgarów

Około r. 660 i 688. Asparuch, syn Kubrata, X.cia Bułgarski, opuściwszy północną Ojczyznę, zajął Siedmiogród, a zatem też Mezyę, i w r. 687 zmusił Greków do zrzeczenia się tej ziemi i dopłacania haraczu. - Bułgarowie posiedli jeszcze część Tracyi, Macedonii i Albanii, a na północy, po upadku Awarów zwolna podbijając Słowian posiedli Panonię aż po Tatry. Ci tu bowiem od dawna siedzieli, zajmując się mirnym sposobem życia, i niebyli przygotowani do oporu tak potężnym wojownikom, a Grecy ich zubożeniu a broni (Szafarzyk p. 198-224.)

Założenie Bułgarsko-Słowiańskiego Państwa poczyna się dla południowych Słowian nowa era. Podobne zdarzenie tu zjawisko jak w nieszczęsną 200 lat później na Rusi, zaprzyjściem Waregów. Albowiem nieliczne, ale dzielne pułki wtargnęły do krain słowiańskich, których mieszkańcy, miłośnicy pokoju zajmowali się rolnictwem, a wzięły zwierzchnią władzę nad niemi. Rozsiedliwszy się między niemi, wkrótce tak się zbratały, że przyjąwszy ich język, obyczaje sposób życia, nawet Chrześcijaństwo, zmienili narodowość i zupełnie Czudów stali się podbałkańskiemi Słowianami, podbici zato przyjęli nazwę Bułgarów, jak północni ich bracia Russów. Stało się to od r. 678 do 860 (Tamże l.c.)

Słowianie obu Mezyi dostali się wprawdzie w poddaństwo Bułgarów lecz przez to mało lub nic, w ich obyczajach i zwyczajach się nie zmieniło, gdyż Bułgarowie najłagodniejsi i najokrzesańsi między Uralcami, skłonni byli do rzemiosł i handlu. Słowianie zarówno z Bułgarami piastowali wyższe urzędy. W r. 811. jest wzmianka o panach słowiańskich uczestniczących z Księciem Kramusem. Tamże w r. 813 przyłączył do wojska swego pułki złożone z Awarów i Słowian (p 261.). W r. 812 poseł Bułgarów Dragomir Słowianin. Wyprowadzenie zaś 208.000 Słowian w r. 762 do Azyi było skutkiem wojen domowych wybuchłych wskutek buntu przeciw rodowi Kubratyców. (To samo podaje Lużyski p. 20. oddając) Państwo bułgarskie to wolne, to zaprzyjaźnione lub uległe Awarom, pod Krumusem r. 812 sięga po

Carogród

819.

Carogród i wpływ Węgier nolicznych od Awarów. (p. 223.)

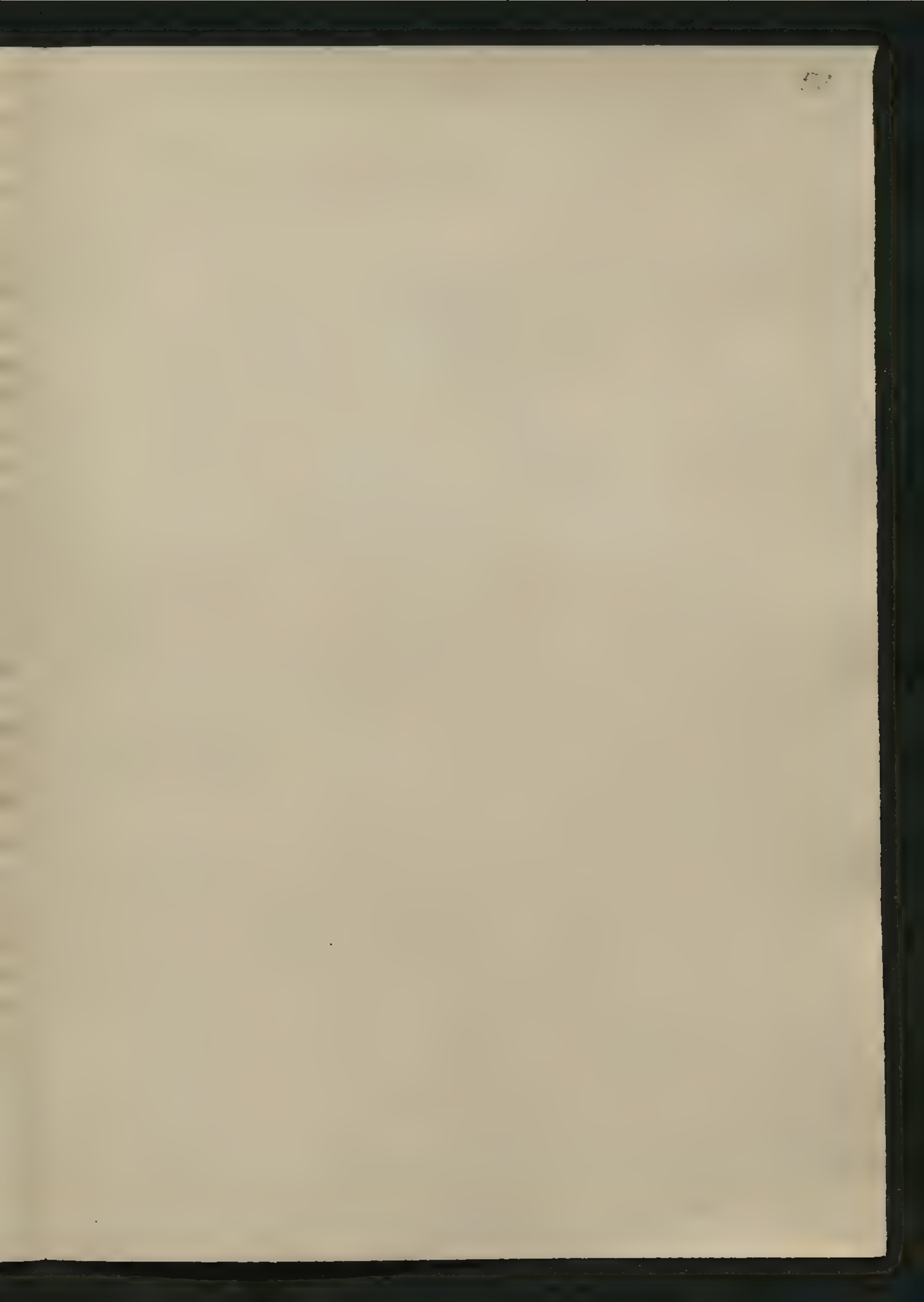
Z historyi zewnętrznej czyli politycznej Bulgaryi pokrótce tylko za Szafarzykiem wspomniemy, że od założenia tego państwa w r. 680? aż do r. 824. ciągle z rozmaitem szczęściem wojowali z Grekami. Po upadku Awarów, Karol W. nie uważał tego sąsiedztwa za niebezpieczne dla siebie. Lecz w r. 818 słowiańskie plemiona Bodryców, Kuczanów i Tymoczanów, między Tymokiem a Dunajem siedzące w górnej Mezyi, a Bulgarom podległe poddały się Frankom. — Gdy z tego powodu podjęte traktowania powołały bez skutku, Bulgarzy wypędzili stamtąd frankońskich rządców w r. 819 którzy przez r. 820 który Ludwik przez [illegible] nimi sobie rozsiądzkę sprawy i sporne te okolice im [illegible] odbieła. Teraz Cesarz nadaje Ratymirowi X. Słowiańskiemu prawem lennem ziemie nad jeziorem Błatańskiem położone a od Bulgarów opuszczone. —

Gdy od połowy VI. wieku Słowianie greccy już byli chrześcianami a Serby i Chorwaty od VII. dostało się głównie przez [illegible] chrześciaństwo i do Bulgarów, i tu bardzo chętnie je przyjmowano a tylko bulgarskie bojary [illegible] byli przeciwne. Około tego r. 836 było wielkie prześladowanie wyznawców nowej wiary. — Między laty 836 a 843 panuje X. Presiam — wojuje z Władimirem X. Serbskim, chcąc dostęp czyli między obu temi ludami przyjaźni [illegible]. Po nim następuje syn Borys, najsławniejszy z władców Bulgarskich, walczy z różnem szczęściem z Frankami, Serbami, Chorwatami i Grekami, od ostatnich przyjął kraj Zagorie, nad morzem czarnem. W r. 861 od S. Metodego ochrzczony Borys, przyjmuje imię Michała. Po trzydziestu 50 rodzin bojarskich opór stawiany i chrześciaństwo się rozszerza, lecz Bulgarya powodem niesnasek między papieżami a Carogrodzkimi patryarchami. Gdy w r. 863 groziła wojna z Frankami, Michał posyła do Króla Ludwika, a w r. 866 do papieża Mikołaja oświadczając się z gotowością przejścia do kościoła rzymskiego i prosząc o przysłanie księży i sprzętów kościelnych. W r. 868 rządzi w Bulgaryi kościołem Grimoald. Lecz sprawa poddana w r. 869 soborowi Carogrodzkiemu do osądzenia

rozstrzygnęła

rozstrzygnięta została na niekorzyść Rzymu, a Grimoald wypędzony. Około r. 885. Michał Borys oddaje rządy synowi Władymirowi i sam wstępuje do klasztoru. – Lecz gdy ten najgorzej rządzi, Ojciec gromadzi wojsko, zwycięża go, oślepia i wtrąca do klasztoru, oddaje władzę młodszemu synowi Symeonowi, (892–927) i wraca do swej celi. Umiera r. 907. Symeon Chan, Archonta, princeps wielki Knęź, walczy z Grekami i Węgrami przez nich na pomoc wezwanemi r. 889. Tych w r. 893. Arnulf powołuje do Morawy. Wtedy zawartym pokojem traci Bulgarya kraj nad Cisą i Dunajem. walczy z Aleksandrem następcą Cesarza Leona od r. 912 do 923; a że Serby Grekom pomagały, obraca ich kraj w pustynię w latach 923 do 927. W ostatku robi niepomyślną wyprawę do Chorwacyi. Wskutek tego zbliża się do Rzymu otrzymuje koronę i przyjmuje tytuł Cara. Syn jego Piotr wojuje z Węgrami i Grekami. Cesarz Nicefor Fokas wzywa pomocy ruskiego Księcia Swiatosława, ten Bulgaryę zdobywa, a w Perejasławcu (w Marcyanopolis zakłada Stolicę. Piotr umiera r. 968. Synowie jego Borys i Roman zmuszeni trzymać z Rusią pobici od Greków r. 971, Borys zgładzony a kraj do Grecyi wcielony. –

W r. 976 wielkie powstanie pod Wojewodą Szyszmanem i jego synami. Z tych Samuel ocalały z innych obejmuje Władzę, lecz przez Cesarza Bazylego zwanego Bulgarobójcą po 30-letniej wojnie, bo od 981. do r. 1019 znowu podbici. Syn Samuela, Radomir czyli Gabryel panuje od r. 1014–1015, lecz wraz z teściem swym Władymirem Xm Serbskim zamordowany od synowca Jana Władysława zaprzedanego przez Greków – Ten umiera r. 1018. – Pomimo podbojowi wspomnianemu r. 1019 znowu wybucha powstanie Dolan w latach 1025 do 1041. Piotr Bodyn w latach 1073 do 1075, a bracia Asan i Piotr w r. 1186 wybili się na wolność



9. Królestwo Wielkiej Morawy.

Szafarzyk powiada (p. 556.) „Wtedy gdy Czesi przyszli do Bojohemii wtedy także szli w stronę południowo-zachodnią z Białochrobacyi Morawianie i Słowacy, ku Dunajowi i zajęli stopniowo miejsca opróżnione przez Rugów w r. 487, Herulów w r. 495 i Gepidów. Dalszemu ich szerzeniu się po za Dunaj zagrodzili Longobardy, którym Justynian w r. 548 ustąpił Panonii

Nie zastanowił się Szafarzyk że do zajęcia miejsc opróżnionych stopniowej szli nie potrzeba. – jeżeli było tak stopniowo, powinna była przeszkodzić Longobardom w zagradzaniu dalszego szerzenia po za miejsca opróżnione.

Po wyjściu Longobardów do Włoch w r. 568, mieli Słowianie do czynienia z niebezpieczniejszemi jeszcze Awarami i w ich jarzmo popadają. Za Samona nie ma wyraźnej wzmianki o Morawie. Gdy w r. 796. Karol W. złamał Awarów, ziemia przez nich posiadana w Austryi i Węgrzech zadunajskich dostała się Niemcom. Urządzili się też po swojemu, t.j. oddali ją Słowianom i Awarom pod warunkiem aby tychże książęta byli margrabiemu mającemu nad krajem zwierzchnią władzę ~~byli~~ poddani, a Cesarzowi do danin i służby wojskowej obowiązani. „Gdy okolica zadunajska opustoszała zupełnie, Niemcy z początku ochotnie przyjmowali garnących się zewsząd Słowian." – Jeszcze przed Przybiną, a zatem przed laty 800–830, byli już tam Przybysław i Stojmir Słowianie, i Cenicas i Etgar, awarscy książęta. –

(p. 558.) Gdy dla nawracania Słowian Morawskich do chrześcijaństwa Karol W. myślał o ich poskromieniu, oni „widząc się w przykrem położeniu a przekładając pokój nad wojnę" przychylili się sami do posłuszeństwa Cesarzowi

jeżeli w IX-tym wieku po przyjściu wojskowej szkoły Germanów

Hunnów

Niemców, Bulgarów, Awarów tak byli dalecy od wojowniczego usposobienia, — jakżeśmy musieli być dwa lub trzy wieki przed narodzeniem Chrystusa? Nie możemy więc teraz, ale owych „zawsze garnących się Słowian" nie należy sobie wyobrażać jako ~~[illegible]~~ zajmujących ziemie „zbrojną ręką."

Również Bielowski (p. 472) poświadcza, że na opuszczonej ziemi Cesarz osadza słowiańskie i Awarskie książęta: Przywina, Stojmir, przystawszy się pierwszemi takiemi, wiernemi wasalami Niemców. Zagarniają oni nadania książąt Awarskich i w r. 803 w Ratysbonie stawają przed Sejmem, poddając się zwierzchności Cesarza i obowiązując się do dani i służby wojennej. Między niemi Zodan, princeps Sanoniae. W r. 810 w Cach na Sejmie sam Cesarz rozsądzał sprawy o granice między Słowiańskiemi a Awarskiemi książętami. (Szafaryk p. 558. Palacki p. 107.)
W drugiej ćwierci IX° wieku Książę Mojmar (Mojmir), jeden z owych słowiańskich panujących postanowiwszy sobie popodbijać sąsiednie, drobne księstwa, pozostaje wiernym Ludwikowi pobożnemu i podczas kroackiego powstania Ludewita w latach 812 do 823° i podczas bulgarskich rozruchów w r. 827 do 829° (Palacki p. 107) i staje się, jako założyciel państwa Wielkiej Morawy, twórcą nowej a silnej zapory przeciw szerzeniu się władzy franków. Jego całem usiłowaniem, by ziemi swej zjednać wzrost, pokój i wewnętrzną siłę, zostając z frankami, swemi zwierzchnikami w przyjaźni (Szaf. p. 559.). Ludwika pobożnego sługa, przyjmuje od Wolfa Biskupa Salcburskiego chrzest r. 822 (Szujski p. 25.) Tegoż roku wyprawia posłów z darami do Cesarza na Sejm do Frankfurtu. Rozszerza Chrześcijaństwo, fundaje kościoły w Ołomuńcu, Bernie, Welehradzie, Nitrze.

Udzielnego

udzielnego księcia Nitrzańskiego, Przywinę, sprzyjającego bałwochwalstwu wypędza z posiadłości w r. 830. Ten od Cesarza ochrzczony, ale dla kłótni z Margrabią Ratboldem, udaje się wraz ze swym synem Kociełłem do Ratymira Kroackiego Żupana w r. 831. – Gdy i ten dla zatargów z Frankami, do Bulgarów chronić się musi, wraca Przywina do Salacha Margrabi Kraińskiego, a ten go ze wszystkimi godzi. Cesarz daje mu nad jeziorem Błotnickiem (Balaton) dużą posiadłość, a Mojmir zwraca mu Nitrę r. 836.
Palacki powiada (p. 111.) że podczas wojen Karolowingów między sobą tj. wojen domowych między Ludwikiem pobożnym a jego synami w latach 839 do [redacted] 843 Słowianie byli od nich bezpieczni, aż do traktatu w Werdunie. Lecz gdy właśnie w tym przeciągu lat Linowie i Obotryci podnieśli broń a Mojmir z niemi był w zmowie, więc Ludwik Niemiecki (843–876) chcący naśladować dziada swego Karola W., robi wyprawę na Morawian, zwycięża ich a Mojmira, podejrzanego, że się chce wybić z hołdownictwa, strąca z tronu a ustanawia władcą synowca jego Rościsława w r. 846. –
Morawa była przytułkiem dla Słowian uciskanych przez Franków, a nawet dla intrygantów niemieckich (Palacki l.c. Szafaryk p. 563. Bielowski p. 476.). Tu chronią się nieprzyjaciele Cesarscy. I tak np. syn Witzlracha, pana miasta tegoż nazwiska, uciekł książę Sławitah z Weitry, którego Cesarz z posiadłości wypędził, by ją nadać jego bratu u Serbskiego Czesty bawiącemu przebywającemu (lub jak inni utrzymują Czeski książę Sławitiech w r. 857 z miasta Wiltrazy przez Bawarów wygnany), Hrabiowie Werinhar i Gundaker i synowie Królewscy: najstarszy Karloman, Książę Korutański, w latach 861 do 863 i młodszy Ludwik w r. 866 przebywali u Rościsława.

Karloman

Karloman, by się przed gniewem ojca zabezpieczyć, zawiera z nim przymierze. Razem zwyciężają r. 861. Przywinę, zatem wiernego Cesarzowi. Odebraną mu Nitrę Rościsław nadaje synowcowi swemu Światopełkowi. Kocieł syn poległego Przywiny pozostaje w posiadaniu dolnej Morawy na Zadunaju, między Sawą a Drawą.

Rościsław, sam od Ludwika Niemieckiego na tronie osadzony, naśladuje Mojmira (Pelacki p. 118. Szujski p. 25. Bielowski p. 480.). Zawiera przyjaźń z Byzancyum i z Bulgarami, sprowadza apostołów SS. Cyrylla i Metodyusza, którzy Chrześciaństwo obrządku greckiego, szerzą ze wszystkiemi nieprzyjaciołmi Cesarza. — Ten oprócz wyprawy z r. 855, ciągnie przeciw niemu w r. 864 i oblega go w Dovina, gdzie Morawa wpada do Dunaju. — Tam w Dziewinie poddaje się Ojcu ~~Rościsław~~ syn Ludwik, a Rościsław Cesarzowi hołd składa. W r. 866 znowu go Ludwik syn Cesarski podburza. R. 868 wielka wojna, powstanie Czechów, Serbów Połabian. Wyprawia na nich Cesarz trzy wojska pod wodzą trzech synów, lecz chociaż Niemcy pobili Serbów, musiały przecież zawrzeć niekorzystny pokój.

Karloman przyskuje obietnicami Światopełka, Rościsławowego synowca, panującego w Nitrze, a który także był przeciw Niemcom powstał, tak że w r. 870 uznaje Cesarskie zwierzchnictwo. Oburzony tem Rościsław chce go zabić, lecz sam schwytany i Niemcom wydany, w Ratysbonie czy Frankfurcie, zgromadzeniem osądzony na śmierć, wreszcie oślepiony i do klasztoru wtrącony. — Rządy Morawy powierzone hrabiom Engelschalk i Wilhelm. Światopełk w nadziejach zawiedziony odmawia posłuszeństwa, uwięziony

powiada

Powiada też Szafarzyk (p. 563.) że Niepodległość Morawy aczkolwiek od r. 855 niezupełnie istniała, nigdy niebyła wyraźnie uznaną.

W r. 871. wybuchło przeciw Niemcom powstanie. Sławomir Krewny czy brat Świętopełka, chociaż ksiądz, zmuszony do objęcia dowództwa (Palacki). Świętopełk więziony, pozyskuje zaufanie Niemców, mianowany wodzem przeciw powstaniu, łączy się z niem i obejmuje rządy kraju. (Szujski) Żeni się z siostrą czy córką Borzywoja Księcia Czeskiego w r. 871 i jego i żonę jego Ludmiłę do przyjęcia Chrześcijaństwa namawia. Następnego roku wspólnie z Borzywojem zwycięża Niemców nad Mołtawą. Pod Księciem czeskim dowodzili Słowianie: Świętosław, Witosław, Herman, Spitygniew i Mojsław. Ossoliński (p 568) powiada że Świętopełk w 871 uwolniwszy się z więzów Franków, szukał u wszystkich Słowian Sprzymierzeńców. Miał pod ręką dwóch księży: Jana de Venetis i Pawła Kaich – –. Pierwszy jeździł w r. 874 do Ludwika Niemieckiego tajemnie układać się o pokój, w r 879 do Papieża Jana VIII: względem obrzędku Słowiańskiego, – drugiego dał do boku Borzywojowi Księciu Czeskiemu, świeżo ochrzczonemu, i był on spowiednikiem Księżnej Ś.ej Ludmiły.

W r. 873 zawiera Ludwik niekorzystny dla siebie z Słowiańskiemi Księstwami (Morawskim, Czeskim i innemi) (Palacki).

Osadził on był w Austryi hrabiego Aribo, lecz synowie Królewscy onemu nie sprzyjali, a synowie wspomnianych wyżej Engelszalka i Wilhelma, dążąc do zagarnięcia jego posiadłości wypędzają go, a sami poddają się naturalnemu synowi Karlomana, Arnulfowi Księciu Karyntyi i Panonii, dotychczasowemu przyjacielowi Świętopełka. Gdy Aribo u tego ostatniego szuka

schronienia

schronienia, nie podaje Bulgary i Arnulfowi lennicy Morawy-
w r. 882. Gdy Arnulf pomimo zarzekania, ani burzyciela od
siebie nieoddala, ani też napastników wypiera, to wybucha
wojna w latach 883 i 884. Wtedy zawarto pokój. Cesarz daje
Świętopełkowi w lenność Panonię, – na co Arnulf dopiero w
r. 885 się zgadza (Palacki). Wzrosło też znaczenie Świętopeł-
ka. – Państwo jego graniczyło na południe z Bułgarami,
na północy czynszowali mu Słowianie nad Elbą po Magde-
burg, Krakków za pana go uznawał. Od Karolowingów oddzie-
lał go Dunaj (Palacki). Do Morawy należy do r. 898 Wiślica
a także Wielka Chrobacya. – Ślęzy były z tem państwem w
związku (Lelewel nar. n. z. cz. p. 11.) ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

Arnulfowi syna do chrztu trzyma i daje mu imię Świętopełk,
i pomaga mu osięgnąć koronę. Lecz według przyjaźń trwała,
gdy także w r. 892 burzy przeciw niemu Bracława czyli Bra-
czysława, syna Kocięta, – wnuka Prywiny, któremu tegoż roku Świę-
topełk był zarząd Panonii powierzył (Stefanyk p. 571.) i burzy
Węgrów. Chwyta się broni przeciw tym wrogom w latach 893 i
894, lecz tegoż roku umiera (Palacki) nagle (Szujski p. 25) z ran
odniesionych (Bielowski p. 486).
Po śmierci Świętopełka powierza Arnulf w r. 896 straż Panonii
Bracławowi, który jemu Karolowi Grubemu wierności był zaprzy-
siągł (Ossoliński p. 551.) zawsze wierny mu Niemcom. Wielka Mora-
wa podzielona między synów poległego t.j. Świętopełka i Mojmira

Tych

[illegible]. Tych którzy nigdy sobą Arnulf przez morawskiego bis-kupa Wichinga, a może przez hrabiego Aribo i jego syna Isanricha Światopełkowi pomagają Niemcy w latach 894 do 899, lecz pobitego biorą Bawary z sobą. W r. 900 po śmierci Arnulfa pokój Morawian z Niemcami. Mojmir broni się dzielnie w latach 902 do 906 przeciw Magyarom, lecz w 907 ginie w bitwie pod Pres-burgiem. Wielka Morawa ginie i zniknęła. (Palacki, Szujski.)

Roepell (p. 41.) powiada że śmierć Mojmira 907 pod Presburgiem to tylko domysł, — a nie pewność. Szkoda, że Autor zdania swego nie poparł dowodami i rozumowaniem i upadku Wielkiej Morawy bliżej nie objaśnił.
Bielowski daje Świętopełkowi trzech synów: Świętopełka, Mojmira i Świętoboja. Zostawiamy mu odpowiedzialność za to twierdzenie. Ale domyśla się ten autor jeszcze że Świętopełk Ojciec dał kraj na Wiszewicie zdobyty synowi swemu Mojmirowi i że to jest nasz Leszek IV. Tu zapytać się przy końcu potrzeba a gdzież na to dowody, lub czy bajeczne stare podanie wolno dziś pojedynczemu autorowi zastępować baśnią piśmiennie wiarogodną a nową? — Lecz niedość na tem — na str. 489.
Bielowski upatruje znów w Raścisławie, Rastycu, w Kocielu i w Świętopełku, Zendeboldzie morawskich Raska, Kotysa i Decebala dackich i wierzy że Słowianie w ogólności a książęta Morawscy w szczególności od Getów pochodzą. — Według mnie to gawęda, klechda, poezya — ale nie historya.
Ossoliński (p. 533 & seq.) powiada: jest niezgoda, co do tego, gdzie była Wielka Morawa, i jakie jej granice? — Nowotny mówi: Słowianie osadzeni w 527 przez Justyniana nad Murzyem (Morawą), po wypędzeniu Gepidów przez Lombardów, rozszerzają się około Sygedina i Syrmium, a zarazem po niższych Węgrzech ziemie biorą. Mojmir czyli Wojmir pod zwierzchnictwem Karola W. panuje w Sławonii. Zabiera kraj Prywinie nad Sawą i Drawą. Rastyc zdobywa Karantanów, Świątopełk Dalmacyą, koronowany jej królem, w r. 871. zdobywa Pannonią, którą 884 ustępuje mu Karol Gruby. Dzieli swe posiadłości na 4. prowincye: Dalmacyą, Mezyą, Karantanum i Pannonią. — Nie posiadał Polski i Czech

a Margrabstwo

a Margrabstwo Morawskie było jenu. Części Czech zdobyte r. 890, – od Arnulfa odstąpione i dopiero Morawa zagrane.

Lecz co Nowotny mówi to fałsz. Bojuż Nestor twierdzi: że część Słowian do Chrobacyi przybyłych, od rzeki March, Morawa, nazwę przyjęto. Jeżeli ich nazwę później poznajemy, – u Eginharda 822 przy wyliczeniu szczepów Słowiańskich Ludwikowi podarunki dających, – to dla tego że Karol W. dopiero w r. 805 do Czech doszedł. Zaś Serwijska Morawa, która bałamuca, zwie też po Słowiańsku Sylnica, Szytnica. – Anonimus de Conversione Bojor. et Carant., współczesny, więc pewny, mówi o Mojmirze: Dux Moravorum supra Danubium. On rozszerzył się na północ Dunaju, w Austryi i w Górnej panował. On Prywinę wygnał (z Nitry, na północy Węgier), – a ten otrzymał nadania między Lawą a Drawą. powiada Anonimus, że po wyniszczeniu Awarów przez Karola W. zamieszkali się Kawary i Słowianie. Ci ostatni mogli to być Chrobaty, Czechy, Morawianie, Serby, Karantany, Dalmaty i miejscowych rabytki; – ale rej wodzili Morawcy – p. 551. – Pulkava in Monum. Hist. Dobr. powiada: Eidem Swiatopolk suberant terrae Poloniae et Russia, i że r. 1088 Cesarz Henryk III dając Wracisławowi Czeskiemu tytuł rządcy Królestwa Morawskiego, cui suberant Bohemia, Polonia, Russia et quam plures ducatus alii nec non nationes et terrae temporibus quondam Swiatopolk, ultimi regis moravorum, i przyłączył do tytułu Margrabstwa umniejszoną Morawę, jakoby Poloniam, Russiam et alios ducatus et terras quae olim ad regnum Moraviae spectabant. – Była to W. Chrobacya i razem chodziła. Dubravius mówi: Swiatopolkum Moraviae regem cum universa gente quae Vistula, Danubio ac Vago flumine terminabatur, in fide christiana initiat Cyryl; granice to Biskupstwa praskiego, a Kościół przemyski uznaje Cyryla i Metodego za apostołów swej okolicy.

Nie wszystkie Słowiańskie kraje z Mojmirem trzymające były

częściami

częściami jego państwa. Porfirogenita opisuje granice, jako także wymienia i Syrmię, - więc [illegible] do Świątopełka [illegible].

p. 558. mówi Dytmar: Bohemi regnante Swetopulco duce, quondam fuere principes nostri (Saskich Słowian, Sorabów). Huic a nostris parentibus quotannis solvebatur census. Ludy Słowiańskie łączyły się w związek ku obronie od Niemców, ale pojedyńczy książęta powstawali i panowali. Annal. Vindobon. pisze Omnes duces Bohemanicorum a consortio et potestate Bojovaritae gentis, Zwentibaldus dux per vim divellendo detraxit. On sam w spisie panujących Czeskich niewymieniony.

Szafarzyk (p. 568) to potwierdza mówiąc: Świątopełk stanął na czele książąt Słowiańskich. Każdy naród, każdy książę zachował od dawna dziedziczną niepodległość. Wódz słowny stanął na czele. Co między Cesarzowi oddawali, to oddawali jemu.

p. 572. Przywilej Arnulfa powiada: Slavi qui de Rugis (t.j. z Morawy) vel de Boemanis mercandi causa exeunt, - więc to Ruhia a nie Rugia i nie Ruś.

W Szafarzyku mamy wyjaśnione i granice Wielkiej Morawy, jej położenie i odróżnienie jej od dolnej, południowej Morawy, a Ruhii od Rusi.

Słowacy po Presburg (Pożon) i Węgrów i Słowianie mieszkający między od zakrętu Dunaju po Blatenskie jezioro mają wspólne położenie, jeden język, tychże książąt i wspólną historyę - to Wielka Morawa - różna od owej nad Cisą, Drawą, Sawą i Dunajem położonej Małej czyli południowej (Szafarzyk p. 552.)

III. Dzieje Czechów

Zdaje się że Czechy były zamieszkałe przez północne ludy pochodzenia scytyjskiego lub uralskiego, które ando ustąpić musiały ludo europejskim i od nich częściowo wytępionemi zostały. Lecz gdy kraj daleko od morza położony, więc Grecy i Rzymianie, od których wszystkie najdawniejsze wiadomości pochodzą, nawet wtedy nic o nich niewiedzą, gdy inne okolice dobrze im znane. Pierwsi tu mieszkali Boje, Celtyckiego albo galickiego pochodzenia, zajmując Bawaryę, Austryę, Morawę, skąd przyszli niewiadomo. (Palacki p. 18 i seq.)

mniejszemi literami

Szafarzyk (p. 504.) mówi, że zdaje się, jakoby Słowianie już byli Czechy zajęli, zanim Celtyckie Boje do tego kraju przybyły. Że potem przychodzą niemieckie Markomany i w nich zeszli Bojów zniknęły. Że po tych upadku znowu Słowianie kraj zajęli, Markomanów zwyciężyli i w podanych obrócili. Że tak było dowodem zachowane w czeskim języku nazwy Korkonoszów, Rakus itd. — Lecz lecz Autor tylko skromnie już mówi, że Słowianie niezbrojną ręką, ale mirnie opuszczone i opustoszałe krainy zajmowali; w ich zajęciu lubej nad Markomanami się pastwi a jemu nawet gdzieniegdzie owe stare nazwy tylko dowodzą że zaraz po wyjściu tamtych ludów oni te ~~stro~~ strony zajęli

większemi literami

Po Celtyckich Bojach, w I wieku zawładnęli Markomanie tym krajem. W IIII wieku dopiero ~~[illegible]~~ mogli takowy zająć Słowianie; powiada też Palacki (p. 63.) że Czesi nazywają Szlązaków Silezi, Selingi, Austryę Rakusy, Rakaty. Gdy jednak Selingi szczep Wandalski opuścili Szląsk w IV. wieku, a od tamtych już od II-go wieku niesłychać, to musieli Słowianie już dawno Czechy zająć. Attyla ciągnął do Francyi i napowrót przez ten kraj w 450. Od r. 451. widzimy Słowian panami kraju dawnych Bojów i Markomanów. I Szafarzyk niepomny poprzedniego swego zdania podobnież podaje (p. 504.) że gdy Herule nad Dunajem i na Morawie siedzące, a od Longobardów pobite w r. 495. do Danii ciągnące tu już Słowian zastały, więc ci musieli tu w latach 450 a 495. przyjść. Miała to być najpierwej południowa latorośl Lachów, nad górną Wisłą a południowych

Krainców

Kro
wz
Ar
Cre
pe
chy
e
po
ne
m
na
ko
Ko
ne
m
Cy
Te
dr
s
,w
O
Ty
Oa
no
-h
w
r
te
de

Ja
M
r
c

Krancow/
(krótki rzut Serbów zamiarkata.

Awary, osiadłszy w Panonii w latach 560–562, wpadli przez Czechy do Turyngii w r. 563. Bajan w r. 568 zagarnął pod swoje panowanie Słowian i wtedy to w latach od 568 do 600 i Czechy dostały się pod jego władzę. (Zeuss p. 511.)

W czeskie dzieje wpoczynają się bajeczną historyą. W drugiej połowie V. wieku miał przyjść z Chrobacyi, za Serbii w północ Karpat położonej Czech. Ten podbił resztę Bojów i Markomanów i przybyszy Słowian. Zdaje się że tylko jego drużyna nazywała się Czechami. (Palacki p. 70.). Długo po nim pod koniec VII wieku występuje Krok albo Krak. Ma on zamek Kraków, – panuje, albo jest sędzią. Mógł być, a może był synem Samona. Zostawia trzy córki. Z tych Kazi, Kasa była lekarką – jej mogiła znajduje się nad rzeką Mies (w potoczno zachodniej części kraju), druga Teta, Tetka, Kapłanka, miała zamek Tetin, trzecia Libusza, rezydowała na Wyszehradzie i mądrze krajem rządziła. (Szafaryka wesoły domysł, że może ony od Wiltów albo Niederlandów przybyły, gdyż takie były uczone!) Libuszy mężem Przemysł, pan Stadycki, r. 695. On prawodawcą, ustaw instytucyj aż do XIII wieku istniejących. Jego ród, Przemyślidzi, panowali do r. 1306. On wraz z żoną założył Pragę. Naprzeciw Wyszehradu stał zamek Dziewin, na nim miała przebywać Własta ze swemi Amazonkami. – Nazwa tego grodu powodem podania. Przemysł jako żyjący w pierwszej ćwierci VIII.o wieku jest spółczesnym Pepina z Heristal i Karola Martela. Po nim panuje Niezamysł, Mnata, Wojen, Unisław i Kresomysł, o których już kronikarze podają wiadomości, owszem jak i o jego następcy Neklanie.

Stanowczo bez jednozgodnie mówią Palacki (p. 83 i seq.) i Szafaryk (p. 546 i seq.) że w czasie od śmierci Dagoberta r. 638 do koronacyi Karola W. w r. 800 nie mamy co do Czech pewnych wiadomości. Zdaje się jednak, że w r. 791 Karol W. przy pomocy Czechów ciągnął trzema wojskami przeciw Awarom, dowódł

wprawdzie

wprawdzie aż do ujścia Raby do Dunaju, korzyści jednak nie odniósł. Dopiero w r. 796 Frankowie wraz ze Słowianami odnieśli wielki tryumf, przy czem Słowianin Wonimir się odznaczył (An. Laurissenses.

Hajek z Libočan oznacza r. 710 jako początek rządów Libuszy. Jej do pomocy dodano 12 kmieciów. Mężem jej był przemyślny i pochodzący z niskiego rodu. Po nim od r. 751. nastąpił Nezamysł, ten miał feudalizm w Czechach zaprowadzić. Potem panował Mnata, następnie Wojen. Jego synowie dzielą się państwem, a Krzesomysł jest panem środkowym kraju, zaś Władysław a po nim Zbisław panem na Sacu. Lecz Krzesomysła następca Neklan oba te księstwa łączy. Po Neklanie panujący Hostiwit daje bratu swemu Mściborowi dzielnicę Kaurzym. Następcą Hostiwita jest Borzywoj, którego morawski Świętopełk do przyjęcia chrztu nakłonił. Różnica w tem wyliczeniu zachodzi też, że u Hajka po Wojenie następuje wprost Krzesomysł, zaś u Palackiego i Szafarzyka po Wojenie idzie Wnisław, a po nim dopiero Krzesomysł, - dalej według obu tych Autorów Lech, będący księciem Sacu czyli Łuczański zwie się Władysław i jest przemyślidą, a zatem syn jego zapewne Zbisław, i że Autorowie ci o bracie żadnym Hostywita nie wspominają. Albowiem powiadają oni tak:

Neklana wódz Ćestymir zwyciężył jednego z licznych książąt czyli Lechów krajowych, Władysława X. Łuczańskiego czyli Sacu, wbrew woli Neklana, zabija Władysławowego syna, którego był jego nauczyciel i opiekun w nadziei nagrody. - Zarówno Ćestymir jak i przemyślida Władysław żyją dotąd w tradycyi ludu. Granice Łuczańskiego państwa niewiadome, lecz obejmowało Sac i części cyrkułów Rakonickiego i Litomierzyckiego. -
Kronikarze donoszą pod r. 805: że Karol W. pokonawszy Lutyków i Sasów obrócił się przeciw Czechom. (Palacki p. 97) Bawary i Szwaby pod Sendgrafem Adolfem i Wernerem wchodzą przy Taus do kraju. Drugie wojsko pod Karolem synem Cesarza Karola idzie od Renu przez Fichtelgebirge do Egry, zaś frankie Sasy i

Słowianie

Stowarzie przez Lelę i Elbę w kraj Milczan. Ich książe Semil zwyciężony. Czwarte wojska na okrętach dążyło Elbą pod góry do Magdeburga aby Wilców w Klubach utrzymać i niedopuścić żeby Czechom pomagali. Owe trzy oddziały połączyły się ze sobą w Czechach. Czesi unikają bitwy, chronią się do zamków i w góry. Żaden z nich Ungrzał lub wódz ów Bech, - Bechon, Lechon ginie. Tak dotąd zamek Bechin. Niemcy jednak nic nie wskórali. - Tu odnośnie cytuje Lelewel (Pol. śr. w. p. 265.) z Eginharda pod r. 805: Eodem anno misit exercitum suum cum filio suo Karolo in terram Slavorum. Vastata autem et succusa per 40 dies. Eadem regione ducem eorum Lechon occidit. Był to Czeski Książe, jak świadczą anales regum francorum, - ani polski. Zaś w Chronicon Moissiacense pod r. 805 stoi: Karolus imperator misit filium suum Karolum regem cum exercitu magno ad Cicha Wendones. Et ibi pugnaverunt contra regem eorum Semela et vicerunt eum, et ille dedit duos filios ejus pro fidelitate. przyznają Niemcy (także i Wirth) że ani tą, ani następnego roku wyprawą żadnych skutków nie mieli.

Tu podobno należy umieścić wiadomość, którą nasza historya bajecznie Leszkowi IV przypisuje, że on pomagał Hungarom i Saxom przeciw Karolowi W.; że z nim zawierał pokój w Akwizgranie i poślubił mu podarki. Według Ann. Fuld. które go zowią Królem Bohemów, ginie brat Leszka w wojnie, dla tego też Eginhard w życiu Karola W. choć wspomina tylko dalekich od Wisły Wilków, Serbów, Obolrytów, Bohemów, powiada że on sekol dował Słowian aż po Wisłę.
W r. 806 (Palacki l. c.) Serby znowu przeciw Frankom powstały. Ku nim więc adże jednorazowo przeciw nim, a drugie i Burgundów, Szwabów i Bawarów wojsko na Czechów, lecz te obadwie niezdolne zwycięstwa i prócz spustoszenia kraju innych skutków nie miały. Na r. 807 Karol na obie strony zachowuje ostrożność.
W latach 808 do 814 (Szafarzyk p. 546) były walki z Lutykami i z Morawą, ale o Czechach nie ma wiadomości. Wtedy to niezawodnie objął władzę lubiący spokój Nekłan (panował do r. 845) bo to może przysłał na dań Cesarzowi. W r. 822 posłowie też Czescy i Morawscy niosą dary Cesarzowi Ludwikowi pobożnemu

Utrzymuje wprawdzie Palacki (97.) że podobno Czesi nie czynili rozwalt aż do r. 928, ale sam sobie kontradykuje, gdy mówi że chyba spokojny Nekłan dla uspokojenia swego kraju byłby na to przystał
Co do podania u Kosmosa, że książe Brzetysław w r. 1040 miał

miał powiedzieć: Talem nobis legem instituit Pipinus Magni Caroli regis filius, ut annuatim Imperatorum successori suo 1200 boves electos et 500 marcas solvamus, — to wcale nie zgadza się z historyą, co do Pipina, — a Ludwik pobożny (814–840) przez 26 lat panowania, niespokojny w domu, niewalczy ze Słowianami, tylko w ich wewnętrznych sporach jest arbitrem. W r. 822 jak powyżej powiedziano Czeskie i Morawskie poselstwo niesie mu dary.

W r. 844. Czternastu Lechów w Ratysbonie przyjmuje chrzest z tego, że panowie ci tem samem poddali się Cesarzowi jako wasale, wnioskować można, że główną przyczyną ich nawrócenia się były niesnaski między niemi a ich Księciem wybuchłe, — a zarazem tego następstwem, że Czechy zaliczono do Biskupstwa Ratysbońskiego (Szafaryk p. 522 i sq.)
Dokładniej o tem wspomina Palacki (p. 109.) mówiąc że dnia 1° Stycznia 845 Czeskich czternastu Lechów Duces przyjmuje chrzest od króla Ludwika Niemieckiego w Ratysbonie, ale Książę Czeski Hostiwit się nieochrzcił. Oni uznali Cesarza i z tego powodu zostali w kraju Katarzy. (Oczywiście, że gdyby to było w r. 844 nastąpiło, gdy jeszcze Neklan panował, — on nie byłby mógł sobie źródności z powodu uznania zwierzchnictwa Cesarza, gdy sam je nad sobą uznawał.)
Po Neklanie panuje od r. 845 do 870 Hostywit, Gostywit, Ojciec historycznego Borzywoja I, który przyjął Chrześciaństwo (p. 546.) —
Palacki (p. 111.) podaje że Ludwik Niemiecki, zniszczywszy stronę Morawskiego Mojmira, wraca przez Czechy, zaczepiony przez dzielnicowych 14^tu ochrzczonych Lechów, a tego Książę Czeski bije do szczętu. W r. 849 podczas choroby Cesarza, dowódzca jego wojskom Hercog Ernest, Thakulf ustanowiony Margrafem przeciw Serbom, Hrabiowie i Opaci. Czesi traktują o pokój, Niemcy zdradziecko ich napadają lecz pobici na głowę, dawszy okup i zakładników, rozbrojeni, wskazaną drogą do domu wracają. — Gdzie zaszła ta bitwa i kto owej dowodził? — niewiadomo. — Gdy w r. 850 w Niemczech głód i mór, Cesarz Ludwig zawiera pokój z Czechami.
Według Szafaryka p. 524 i Palackiego p. 111 Cesarz Ludwik robi w r. 855 wyprawę na Morawy, w r. 857 odnosi korzyści w Czechach, przez niego Sławitiech, syn Witorada, Pan i Wojewoda Czeski (jeden z książąt) z miasta swego Witorazy, dzisiejszego Weitrach, w Austryi, na granicy Czech (podobno syn Wiztracha z Wejtry) wypędzony, udaje się do Rastysława Morawskiego, podiadłości jego nadanie brata

który był

który był, wypędzony, szukał schronienia u Czeskiego Księcia
Serbskiego. Kilku czeskich Lechów, Duces pobił. Synowie Cesarza
Karloman i Ludwik z Ojcem powaśnieni ~~~~ zwyciężają przyja-
ciół na Morawie, aż w r. 869 gdy jednocześnie wszystkie ludy sło-
wiańskie, które dotąd pojedyńczo tylko zbroi chwytały, razem
do boju wystąpiły, gdy Morawianie i Czesi wtargnęli do Bawaryi
a z spustoszeniem ziemi zostającej, Serbowie i Susły wpadli do
Turyngii, - wtedy książęta ci pogodziwszy się z ojcem stanęli
na czele trzech niemieckich wojennych oddziałów. Ludwik zwy-
ciężył Serbów i zmusił ich do poddania się Imperium, Karol i
Karloman doszli wprawdzie do środka Czech, lecz mało tylko ko-
rzyści odnieśli. -
Czechy bowiem, z podniety Rastysława Morawskiego, którego zwierzch-
ność i ~~państwo~~ w r. 863 założone uznały, wpadły do Bawaryi
Nowe to ~~państwo~~ królestwo zwróciło szczególnie na się działa-
nia i uwagę Niemców (Szafarzyk p. 525.).
W r. 871 robią też niepomyślną wyprawę na Czechów i potęż-
nych armiami Morawian. Tegoż roku Świętopełk Morawski o-
żenił się z Borzywoja Czeskiego siostrą (według Bielowskiego p. 480
córką). W następnym 872 r. ponawiają Niemcy usiłowania
chcąc ten związek dwu narodów rozerwać, wpadają i do Mora-
wy i do Czech. - Wodzem ich Luitbrecht Arcybiskup Moguncki
zwycięża nad Wełtawą Borzywoja i jego wodzów: Świętosława,
Witysława, Hermana, Spytymira, i Mojsława. (Szafarzyk. Palacky)
Borzywoj wraz z żoną Ludmiłą, później czczą świętą, przyjmują
Chrzest od Metodego. Ona stawia kościół na Lewym Hradku
niedaleko Pragi i na Wyszehradzie. Borzywoj umiera r. 894.
Po śmierci Świętopełka Morawskiego Spitygniew I syn i
następca Borzywoja, wraz ze swym bratem Wratysławem
oddał się w Ratysbonie r. 895 pod opiekę imperium Niemiec-
kiego i Arnulfa.
W r. 897 Morawianie napadają na Czechy - Bronią Czechów Niemcy
W r. 900 Czechy i Niemcy uderzają na Morawę. po jej upadku r. 907
Czechy część krajów do niej należących zabierają.
Ossoliński (p. 525.) powiada: że przez upadek Wielkiej Morawy

stracili

stracili Nadelbianie i Czechy poparcie. Henryk Ptasznik też za-
warty w r. 924 z Magyarami 9° letnie przymierze, robi na nich
wyprawy w 927 r. a Czechy się poddają. Panował wtedy u nich
Książe Wacław. Wspominając Masudi nazywając go Wandz-Slava.
Szerzej to u Palackiego (p. 195 i seq.) Aż do Henryka I Ptasznika
Niemcy były oddalone i mało miały w Czechach przewagi. -
Spitygniew umiera r. 912 po nim panuje brat jego Wratysław
Młody umiera r. 926. Obaj spokojni, głównie rozszerzeniem
chrześciaństwa zajęci. Wratysław miał z Drahomirą księżniczką
łutycką synów Wacława i Bolesława. po jego śmierci Draho-
mira rejentką. Ona kazała udusić św. Ludmiłę, wdowę po
Borzywoju. - Wacław obejmuje rządy. Gdy Henryk I wojuje ze
Słowianami Obotrytami, Lutykami, Dalemińcami i Redara-
mi. Tym Drahomira zapewne podała pociski a przeciw Henry-
ka w Czechach [illegible] zoraki. Wraca on też do nich, Wacław
się upokarza, płaci 500 grzywien srebra i daje 120 wołów. Zabity
przy objeździe kraju d. 28 października 936 r. od brata swego ma-
jącego swą osobną dzielnicę w Bolesławiu (Bunzlau). Bolesław
sam panuje. walczy zrazu mieczem przeciw Niemcom, i
przeciw synowi ich Merseburskiej legii Zbójców, przez lat 14
utrzymując się w niepodległości, aż w 950 przez Ottona oblężony
w Pradze, zmuszony do poddania się, prosi o pokój, daje zakła-
dników i wypłaca trybut przez Henryka nałożony.
Roepell (p. 90.) powiada: Upadek Wielkiej Morawy powodem że
książęta Czescy uznać musieli zwierzchnictwo Niemców.
Podbici Czescy książęta i inni dawali Cesarzowi rękę na wier-
ność, stawali się Milites, Mannen (lennikami) jego i pła-
cili trybut. Dopiero Czechy scentralizowane pod swoją
Monarchą mogły się oprzeć Niemcom.
Bolesław I w roku
955 znosi oddział Węgrów pod grodem Lechelz pod Augsburgiem
wracających. - (Palacki p. 220.) Korzystając z tego zwycięstwa, roz-
szerza granice kraju, zajmuje dawne w Morawskie dzielnice,
dziedzictwo Morawy, Słowaczyznę, Kraków i część Chrobacyi. W r. 965
wydaje Dubrawkę za Mieszka I księcia polskiego, który 966 r. przyj-
muje chrześciaństwo. - Czeski Bolesław I, nazywany srogim (u
Widukinda) umiera d. 15 Lipca 967.
(Palacki l.c. Roepell p. 40 i seq.) Do czasów Bolesława I Czeskie Lechy
były książętami. Każdy z nich na własną rękę prowadził politykę
a było ich wielu. Jeszcze w r. 856 wspominają ich kroniki. panujący
był tylko ich zwierzchnikiem, primus inter pares. Ich nazywają
Duces Bohemanorum a Przemyslidów primores. Jeszcze w r.
936 Widukind powiada: Subregulus. - O synu św. Wojciecha Sław-
niku

mHa

niku pisze: Vir magnus, potens in honore et divitiis. Zdaje się że nie tylko dla zabójstwa brata, ale i dla pogrzebienia tych Lechów nazwano Bolesława okrutnym. Że jego następcy, Bolesława II. panującym od r. 967 do 999 występują oni już tylko jako Milites, a Comites oznaczają urzędników.

Ten Bolesław II był wielkim monarchą. Za niego lat wielkiemi są Czechy, jak już nigdy potem. Morawa, Sławaczyzna między Dunajem, Karpatami aż po Matry, na północ po Styr i Lwów, wzdłuż Bugu aż po Podlasie, od północy przez Pilicę, górną Wartę do Odry, między Wrocław i Głogów, przez Bobrę, może koło Bolesławia do Isergebirge, do niego należały. Sąsiadował z władcami Kijowa i Jaćwingami. Gdy granicami ~~[illegible]~~ dyecezyi były naówczas granice Krajów, należy tu porównać akt założenia Biskupstwa Praskiego przez Ottona I i Benedykta VI z lat 972–973 a potwierdzony r. 1086 przez Henryka IV.

Żoną Bolesława II Emma córka Konrada Króla Burgundyi i Arelatu a siostra Gizelli żony Henryka II Księcia Bawarskiego. Ztąd jego przyjaźń z Bawaryą i dla tego popiera pretensye Henryka do tronu Niemieckiego wraz ze swym szwagrem Mieczysławem I polskim. Ztąd szczęśliwa wojna z Niemcami w r. 976. – Gdy wnetki przymus 977. Henryk dostał się do niewoli, Bolesław zawiera pokój z Ottonem II i zachowuje go do śmierci. Mieczysławowi w r. 967 dał posiłki przeciw Wichmanowi. Gdy w r. 977 po śmierci Dąbrówki Mieczysław domaga się dzie-go berskie tegoż wymuszenia Ody, córki Margrabi północnosaskiego Dytrycha, z klasztoru w Kalbe, daje pomoc jej bratu hrabstwu Dedi, protoplaście dzisiejszych domów Saskich, któremu Lewie wioskę zniszczą i miasto Zeiz rabuje. Dopiero w r. 989, gdy, jak się zdaje Mieczysław zagarnął ~~[illegible]~~ Nimsch na Szląsku, wybuchły między niemi niesnaski. W r. 990 Cesarzowa ~~[illegible]~~ Teofania daje Polakom posiłki przeciw Czechom i ich sprzymierzeńcom, znów do bałwochwalstwa powróconym Lutykom. – Lecz po śmierci Ottona II, oba znowu, tj. Mieczysław I i Bolesław II Henryka Bawarskiego, o Cesarską koronę się ubiegającego popierają.

Palacki

Palacki (p. 232.) mówi że Włodzimierz W. zabierając w. 981 Przemyśl i Czerwień, a one były czeskie, bez pod r. 996 mówi Nestor, że monarcha ten żył pokojem w pokoju z Czechami, a między ostatnimi jego żonami miał być i jedna Czeszka. Roepell (p. 143.) zaprzecza by Przemyśl, Czerwień i inne grody były do Czech lub Chorwatów należały, – powiada że były to drobne lechickie ludy, które dopiero Bolesław Chrobry zawojował. Wyjaśnia zarazem że opisy granic Biskupstw w czeskich źródłach powiadania tych okolic, bo dla zachęty w Apostolstwie granicę szeroko oznaczano na pozaukrainie przeciw i Szafarzyk (p. 571.) mówiąc o Chorwatach, Dudlebach, Łuczanach, Siedliczanach, Wzorzanach, Dziedoszanach i Lemmach których zajęli Czechy, powiada że kiedy odrzeć tych Słowian Łużyczanych zupełnie osobną Rzeczpospolitą. (Zdaje się że Roepell ma słuszność)

p. 233. Wojciech syn Sławnika z Libic i Strzesławy obrany d. 19/2 982 Biskupem Praskim. Otrzymuje inwestyturę 29/6 983 na Sejmie w Weronie. R. 984 Objeżdża dyecezyą, Słowaczyznę, Kraków. Walczy z Czechami o wielożeństwo, o Małżeństwa księży i o handel niewolnikami przez Żydów. Jego Brat Radzym, dawny Nauczyciel Radla i proboszcz Praski Wielki towarzyszą mu we Włoszech. Dla choroby Bolesława II który dopiero w r. 999 umiera obejmuje rządy Bolesław III pod wpływem Wrszowców nieprzyjaciół Sławników. – Żonę niewolną jednego Wrszowca, którą według prawa miał chciał zabić, ukrywał w Wojciech schronienie, lecz gdy ją stamtąd dostano i ścięto 995, Wojciech klątwą ich obłożywszy opuszcza Pragę. Wybucha bój między tymi rodami. Wrszowce zdobywają Libice dobra które bracia Biskupa niepodzielnie posiadali i mordują 996 Spitimira, Pobrasława, Porzeja, Czesława, tylko Sobiebor uszedł i osiadł w Polsce. – W r. 997 męczeństwo Śgo Wojciecha. Potem Radzym czyli Gaudenty został Arcybiskupem Polskim, a Radla czyli Anastazius czyli Astricus Arcybiskupem Węgierskim. Po śmierci Bolesława II panuje Bolesław III a brata jego Jaromir i Ulrych dostają

dostęp dzielnicę. W pierwszym roku zabiera polski Bolesław I Chrobry Kraków i Śląsk, a r. 1000 Otto III pozwalając Chrobremu założyć Biskupstwa w Kołobrzegu, Wrocławiu i Krakowie, nie pytając o pozwolenie Biskupa Praskiego, sankcjonuje te podboje. Bolesław III wypędza braci, którzy udają się do Henryka Bawarskiego, ale i on sam 1002 wypędzony, gdy nawet Wrszowce przeciw niemu. — Cz. nie chcą jego Braci, przeciw którym zawiedli i powołują Władywoja, brata Chrobrego przez niego niegdyś (992) wypędzonego. Ten hołduje Cesarzowi — staje się Księciem Czeskim ale tegoż roku z pijaństwa umiera. Po śmierci Władywoja wzywają Czesi Jaromira. Bolesław III uwolniony z więzienia, w którem go trzymał Hezilo czyli Henryk najbliższy Margrabia Ostfranków do którego on się był schronił, — udaje się do Chrobrego o pomoc. Ten osadza go 1003 na tronie w nadziei, że gdy on przez swe zbrodnie ludowi zbrzydnie, Chrobry ten tron osięgnie. Bolesław III zaprasza 9/2 1003 Wrszowców do siebie i morduje wszystkich, nawet swego zięcia, wypędzony, od Chrobrego oślepiony i do więzienia wtrącony. Chrobry Czechy zajmuje, lecz gdy na lenność nie przystaje, pod którym to warunkiem Cesarz chce go zatwierdzić stąd między niemi wojna. Henryk udaje że wkracza do Polski prędko zmienia kierunek i idzie do Czech — i 1004 przez Jaromira zajmuje Pragę — Tam ginie Sobiebor brat S. Wojciecha Jaromir osadzony tron, Ulryk otrzymuje dzielnicę. — Niemcy z pogańskimi Lutykami wspólnie walczą przeciw Polsce 1005. Chrobry zrzeka się Czech i zawiera pokój. Te w dawnych swych granicach mają nadal istnieć wśrodku między Niemcami a Polską. — Chce je Chrobry wziąć znowu przemocą i powtórnie 1014 tegoż używa starań ale bezskutecznie.

p. 264. Ulryk strąca Jaromira — tego Cesarz wydaje bratu który go strącił uzurpatora. Wtrącony do więzienia, a stronnicy jego ścięci. — Z Ulrykiem trzymali Wrszowce. — On choć żonaty, bierze Bożenę córkę Władysławia Krzesiny za żonę, z niej ma syna Brzetysława.

Po śmierci

Po śmierci Henryka II w r. 1204, ostatniego Cesarza z domu saskiego, – przy obiorze Konrada frankońskiego biorą udział i Czechy i odtąd lata pamiętają się Elektorami Niemieckiemi. (Palacki p. 268.) Czechy korzystają z wojen wybuchłych w r. 1028 między Mieczysławem II polskim, który wygnał brata swego Bezbraima a dzielnicy z Cesarzem, z tym wygnańcem się wiążącym, – i zabierają morawskie posiadłości. W obozie Bracysława, czyli Brzetysława jest księcia polski, – to Bezbraim – Bu zostaje w r. 1028 Księciem Morawskim.

W r. 1031 Mieczysław polski, pomimo że oddał bratu część kraju, od żony Ryksy zdradzony, z kraju wypędzony chroni się do swego nieprzyjaciela Ulryka. – Lecz gdy Bezbraim został zamordowany wraca znów do kraju, może z Ulrykową pomocą.

(Palacki nic nie mówi o zadanem kalectwie Mieczysławowi, a co do jego wydania Cesarzowi powiada, że gdy w r. 1032 Ulryk był w nieprzyjaźni z Niemcami, nie było do tego powodu i że raczej to mogło stać się w r. 1014 za Cesarza Henryka II.)

Do hołdu obowiązanego, a lennego mimo to nieskładającego [p. 276] kilka razy daremnie Cesarz przedsiębrał Ulryka wyprawę. W r. 1033 stawił on się nareszcie w Ratysbonie uwięziony, a rząd kraju oddane bratu jego Jaromirowi i Synowi Brzetysławowi. W r. 1034 wypuszczony musiał się z bratem podzielić, lecz go oślepia a Syna wypędza. Ten udaje się do Dworu Cesarskiego Henryka Króla Bawarskiego, który go do kraju sprowadza i z ojcem godzi. Ulryk umiera 9/11 1037 – a ślepy Jaromir sam osadza Brzetysława na tronie. Jego zamiarem przywrócić Monarchię Bolesława Chrobrego, po śmierci bowiem Mieczysława II w r. 1034 i ucieczce Ryksy z małoletnim Kazimierzem 1037 zajmuje więc Kraków 1038, Wrocław 1039, bierze Gdecz, a budowi tamtejsze prosi by go przeniesiono i jest przeniesiony do Czech, idzie do Gniezna i zabiera relikwie. Lecz r. 1039 umiera Cesarz Konrad, a Ryksa nakłania dzielnego

jego Następcę Henryka III do wojny z Czechami. W r. 1039 daje Brzetysław syna Spitygniewa Cesarzowi w zakład – Trwa wojna przez lata 1040 i 1041. Nareszcie zawarty pokój. Zrzeka się Wrocławia polski – obowiązuje się do daniny Cesarzowi 500 Grzywien srebra i 120 wołów rocznie i do uiszczenia zaległości. Lecz dopiero r. 1054 daje Wrocław Kazimierzowi za hołdem rocznym 30 Grzywien Złota i 500 Grz. srebra rocznie. – On zmarł przeto zaprowadził dziedziczenie tronu jako Seniorat, a do wygaszenia Książąt postanowił wydziały na Morawie. Spitygniew następcą tronu, zaś Wratysław, Konrad, Otto, książętami na Ołomuńcu, Znojmie i Brnie. Po nim 1055 Spitygniew II, który miał ~~...~~ matkę ze wszystkiemi Niemcami z kraju wypędzić, lecz to nieprawda, bo została jego Niemka, chociaż słowiańskiego pochodzenia (Judyta v. Wettin) a on to wypędził Mnichów słowiańskich z Sazawskiego Klasztoru, oddał łacinnikom i Niemcom Opatów osadził. Umiera r. 1061. Po nim panuje Wratysław II 1061–1073. Następnie Brzetysław II 1073–1109. Ten wygnaniem 1092 pogańskich kapłanów, wróżbitów, sprowadzonych z Rusi, to lud jeszcze bardzo sprzyjał pogańskim i szedł też 1096 Słowiańskie Obrzędy wygasł, gdy wypędzono Mnichów też ostatniego przy Luthku w Sazawskim Klasztorze. –

Na tym skończeniu pierwiastkowej Czeskiej historyi poprzestajemy, gdy dalsza, – dostatecznie jest znaną.

Dzieje Morawy

~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

Dzieje Morawy

dziejowej. – (Palacki Rozdział IV.) są wspólne z Czechami. Sło-
wianie osiadają tu w połowie V. wieku. przez Awarów ujarz-
mieni, przez Samona w VII. wieku uwolnieni. po jego śmierci
od Chazarów awarskich niepodlegli. W IX. wieku wcieleni
do królestwa Wielkiej Morawy, jego losy dzielą, aż do upad-
ku tego państwa. po takowym, Bolesław I Czeski zdobywa
te ziemie i wciela do swoich krajów. — Odtąd już, chociaż
często są uposażeniem osobnych książąt czeskich, – dzielą
losy królestwa Czeskiego.

IV Dzieje Zachodniej Słowiańszczyzny

IIII. Dzieje Zachodniej Słowiańszczyzny

Łużyckie Serby, z Wielkiej czyli Białej Chrobacyi przybyłe, — Obodryci obejmujący szczepy zarówno z Rusi i znad Dunaju przywędrowane a zwłaszcza Lutyki co spod Witepska i Wilna na Zachód ściągnięty a dużo germańskich i czudzkich, czyli razem litewskich pierwiastków w sobie mający, różnili się wprawdzie bardzo między sobą tak pod względem języka jak i usposobienia. Przecież przy ich podziale na wielką ilość małych a nieodgraniczonych ściśle od siebie plemion, — przy mnóstwie władających im Książąt i wodzów, których władza silnie ugruntowaną nie była, trudno dzieje ich tak rozdzielić, by dokładnie historyę specyalną tych trzech głównych działów Zachodniej Słowiańszczyzny przedstawić. Gdy zaś dzisiaj niestety z niej oprócz garstki górno- i dolno-Łużyczan nic nie pozostało, — byłaby ta praca nawet zbyteczną. Podniesiemy więc wprawdzie pojedyncze ustępy kolejom przez jakie przechodzili Obodryci, Serbowie i Lutycy, ale równocześnie teraz o nich wszystkich razem mówić będziemy ogólnie.

Kiedy Słowianie te strony zajęli? na to Szafarzyk odpowiada: (p. 618): że za Ptolomeusza Goci już wyparci znad Bałtyku przez Słowian Weletów (Lutyków), których ani Plinius ani Tacyt nie znał, bo oni za ich czasów siedzieli jeszcze w Wileńskiem, — że Goci pojawiają się nad morzem Czarnem i w Dacyi już w latach 180. do 125.; a za niemi ciągną Wandale, Burgundy, Gepidy. Mówi że nie można wątpić że Słowianie zaraz po wyjściu Niemców z tych ziem, które byli dawniej Wendom wydarli, — w nich osiadali a wszystkich ludów Germańskich pokonali i za granice wyparowali. Musiało się to stać między 200m a 400m rokiem, bo w Vm wieku już się ani do wschodniej Germanii pokazują. — Weleci przeszli przez morze, bo widzimy ich około Utrecht i w Anglii i kto wie czy wyjście Anglów i Saksonów w 449 do Anglii nie jest z tem w związku

w związku.
W drugiej połowie V^go ~~[illegible]~~ zajęli Sło-
wianie Łużyce, Czechy, Branibork, ale się to działo pomału, u-
płynął wiek, zanim od Odry doszli do Elby, – ~~W drugiej połowie VI° wieku zabrali połowę Germanii, przedtem od Swewów [illegible]~~. Gdy w r. 494 uszli Herulów ciągnęli z południa do Da-
nii już były Czechy Słowianami osiadłe. W drugiej połowie
VI° wieku zabierają oni połowę Germanii, przedtem przez
Swewów zajętą. Kiedy niema już mowy o Niemcach między
Odrą a Elbą, Sasów w r. 568 przeniosły się resztki pozostałych Swe-
wów z prawej strony Elby do tamtej ziemi do Anhalt, bo
tamci ze Longobardami do Włoch wyciągnęli

[illegible]

Zdania szanownego badacza, jak zawsze, tak i w tym przy-
padku wysoko cenię, przyznać tobie jednak muszę, czy
Słowianie wolni przyszli w te ziemie, czy możemy "pozosta-
wić na uboczu i więcej się z skrajnym tym zajmujemy nie
kolonizacyjnej. Utrecht i Anglia także mi zbyt odrzuciłeś, tym-
ci tam na Słowianami podążał. Resztą mogli one z
Anglami i Sasami tam się dostać, tak jak wszędzie Hunnów
i Awarów były towarzyszami, – ale wtedy trzeba by wyjaśnić czy
tam szli jako wojenni towarzysze, czy jako z panami zwani
podążające niewolnicy. – Niedość na tem powiada Autor
nasz (p. 612 a seq.) o Słowianach na północo-zachód przybyłych:
Jeszcze główny wtedy powodem. Było to wyrojenie się zbyt-
niej wojennej ludności i awanturniczej młodzieży w II i
i III.^go wieku. Te wojny wszystkie wyprowadziły Niemców na po-
łudnie, i tak Gotów, Wandalów, Burgundów, Gepidów, Sasów,
Herulów, Turcylingów, – a znów Azjatów Alanów, Scyty, Hunny
Awary, Bułgary zawładnęły drugie na Wschód, więc Słowianie
szukali się

ruszyli się na wschód. Wreszcie musiał Szafarzyk co do tego wszyst-
kiego opuszczenia się mieć niejakie wątpliwości, gdy (-p 621) powia-
da że cis co okolicy tej strony Elby, niezawodnie kraj zbrojno za-
jęty, co do owych zaś w VIII. wieku zamieszkałej strony Elby iż poddań-
stwie Franków ~~będących~~, i Sasów będących, jest rzeczą niepew-
ną. – Lecz zawiele nam już autorowie naopowiadali o „mir-
nem zajmowaniu opuszczonych okolic", – Szafarzyk nawet powia-
da o powolnem posuwaniu się Słowian, że upłynął wiek nim
od Odry doszli do Elby, czyśmy tak łatwo uwierzyć mogli; że
Słowianie „zbrojno" zajmowali ziemie przez Niemców opusz-
czone", – bo zbrojno zajmować niepotrzeba i by wszystki
kamień przed przychodzących ludów Germańskich pokonali i za
granice wypierali; bo by to byli odrazu zdobywcami, a nie
wcale całego do tego potrzebowali. Także wyrzynanie się zbytniej
wojennej ludności i awanturniczej młodzieży, ciągle u Ger-
manów się powtarzające, a tylko wyjątkowo i to w późniejszych
czasach u Słowian się zdarzające, tutaj już w II. i III. wieku
przypuszczane potrzebowałoby podobno dowodu. Zresztą
nie „drużyny, Gefolgenschaften, Comitatus" awanturni-
czej młodzieży zajmowały okolice od Niemców opuszczone,
ale cała ludność z kobietami i dziećmi, – były to wędrówki
całych pokoleń, – wędrówki narodów, – a tych dwojakich
ruchów ludowych mięszać ze sobą się niegodzi, bo się ów-
czesnych dziejów wcale nie zrozumie.

– wiąże się ……

Gdy więc germańskie Goty, Gepidy, Alany i Wandale opuści-
ły zamieszkiwane od dawna przez siebie nadbałtyckie oko-
lica, – Longobardy oba pobrzeża Elby, Swewowie i Boje dzisiej-
sze Czechy a Burgundowie ziemię położoną między siedli-
skami tych dwóch narodów, wtedy tracą te zajęty Słowiany
dolne

dotąd bardziej na wschód, - nad Dnieprem siedzące. Kaszuby
i Pomorzanie osiadają od ujścia Wisły po Odrę, dalej do ujścia
Elby mieszczą się Lutycy, Wilki, Obodryty, Wieleci; Czesi
zajmują kraj Bojów. Między niemi a północnemi szczepa-
mi siedzą nad Łabą Serby, Dalemińce i inne drobne ludy.
Na wschód Czechów a południe osiadają Morawianie, a pół-
nocy Chrobaci - Ślężanie oddzielają Czechów od Polan ku
zachodowi, Łęczycan ku wschodowi mieszkających, - od któ-
rych na północ mieszkają Mazury.

Lecz jak to już wskazywaliśmy, wszystkich wcześniej wyłącznie przed
Grekami i Rzymianami żadnej oświaty. Od Rzymian przyjmuje już w V. wieku szczep frankoński
Chrześcijaństwo i szybko rozpostarłszy się w dawnej Galii i w
zachodnich Niemczech staje się rozsadnikiem cywilizacyi na
północy. O tyle też tylko dochodzą nas wieści o jakimś ludzie
o ile on z frankońskim przestawał wstępował, - o ile mu
sąsiadował. Słowian oddzielały od niej Bawary, Turyngi i
Sasy. — Po zwycięstwie pod Zulpich Alemanów w r. 496 przez
Lotaryusza, Chlodowiuszowego syna nastąpił w r. 531 podbój
Bawaryi. Przez to Frankowie zetknęli się z Korutanami a
następnie Chorwatami i południowemi Słowianami.
Podobnież przez zagarnięcie Turyngii dokonane w r. 520 przez
Teodoryka zachodnio północne słowiańskie szczepy sta-
ły się Franków sąsiadami. Póki pogańskie i niepodległe Sasy
te dwa ludy oddzielały, - tak długo o Słowianach milczą pewne
kroniki. Gdy jednak ich opór słabnie, a oni Frankom ulegać
poczęli, poczynają się wzmianki o Słowianach i to oczywiście
najpierw o tych, którzyby siedzieli najbardziej na zachód wysu-
nięte być.

Czem

Czem się zaś sąsiadowanie z frankami lub później z niemieckiem imperium kończyło, zrozumieć łatwo, gdy się wspomni, że według ówczesnej teoryi dwóch mieczów, — władza duchowna nad całym światem do Papieża, — świecka zaś do Cesarza należała. Pan świata dążył też wszystkiemi sposobami do uchrześcijanienia, czyli podbicia, — bo to było jednoznacznem, krnąbrnych, niepodległych a pogańskich narodów. Na granicy więc państwa (die Mark zwanej) osadzał osobnych funkcyonaryuszów, hrabiów pogranicznych (Markgraf), których zadaniem było zwalczać przyległe pogańskie kraje. Spełniali oni tę powinność tem gorliwiej, że im zawsze część zdobytych krajów przypadała (x). Tak naprzód, pozyskawszy Awarów, około Bawaryi założył Marchię Wschodnią die Ost-Mark, tak utworzono Marchie północną, Miśnieńską i inne, w których wreszcie Słowianie ulegli w XII wieku po 350 letnich krwawych wojnach. Na takie działania narażone, — nawet najspokojniejsze nie wojenne ludy, musiały, dla własnej przeciw Niemcom obrony, organizować się wojskowo i społecznie. Obierały sobie więc słowiańskie plemiona na czas potrzeby (potrzeba była też wywołaną wojną) wodzów. Było słabe, by pojedynczo opierać się zdołały Germanom, łączyły się po kilka razem pod wspólnem jednego dowództwem, o ile na to ciągle między niemi zachodzące waśnie, — a nawet i nienawiści, np. między Obodrytami a Lutykami istniejące, pozwalały. ~~podporządkowaniem~~. Z tych to naczelników powstali później królowie i książęta. Rychłe zaś przyjęcie chrześciaństwa i połączenie w jedno ciało polityczne więcej jeszcze zjednoczyło plemion, stanowiło o możności zachowania niepodległego bytu i narodowości, — jak się to poniżej przekonamy.

Dzieje Serbów

(x) Tytuł Margrafów, — panujących, zwiemy po polsku Margrabiami. Logika więc nakazuje inaczej się wyrażać o francuskich, angielskich marquis, o włoskich marchese, czyli tytułowanej szlachcie — i ~~było~~ należy u nas nazywać markizami.

1. Dzieje Serbów Łużyckich

Niebędziemy tu powtarzać skąd i kiedy przybyli. Ograniczymy się na przytoczeniu co powiada Szafarzyk (p. 612.) Zachodnia Serbia, Srbsko, to Księstwo (Anhalt) Zerbst. Serby obejmowały Łużyczan, Milczan, Glomaczów, – przyszli snadź wraz, tj. z kraju położonego między Odrą a Zachodnią Dźwiną
w Maciejowskim zaś (Dzieje p. 37.) czytamy
Frankowie i Sasi zniszczyli w r. 528 Królestwo Turyngów, które dzielącego Halbersztadu i podzielili je w r. 531. między siebie. Owóż to tedy stały się sąsiadami Franków. Po Turyngach dostała się kraina między Łabą a Salą Serbom, sąsiadom reszty Słowian oddzielonych od nich Elbą. – pierwszy to lud słowiański występujący w historyi. Widzę że Serby na przyjaźni z Frankami dobrze wychodziły, naśladując ich Bodrzyce, Obotryci od powiadam po Lubeckę siedzący a w r. 789 pierwszy raz
występujący. ~~~~
Zdanie Maciejowskiego że Łużyckie Serby są pierwszym w historyi występującym narodem słowiańskim, – i drugie że Obotryci w r. 789 pierwszy raz na scenie świata się pojawiają nie jest ścisłe dokładnem. – Jak w następującym rozdziale zobaczymy łączą się już r. 772 i w r. 785 Bodrzyce z Karolem W., – zaś nie wspominając już Basternów i Karpiów, – to, jak to poprzednio podaliśmy Anty przez Hunnów przeciw Gotom broniono, Sabagi z Ostrogotami walczące Wielkochrobaty w r. 499 pierwszy raz na południe się wyprawiają, co pierwej pojawiają się w historyi niż Soraby, a Dudeby przez Awarów niezbawiało się im wspomniano.

powiada też Szafarzyk (p. 621.) Że zdaje się że dopiero, gdy Awary roku 562 Turyngię zniszczyły a Frankowie w latach 556 i 563 kunt uśmierzyły i ukarały, dopiero Serby tam wkroczyły i stali się

ich

ich współmieszkańcami.
Najpierwszą wzmiankę o Serbach jest, że gdy w r. 629 Dago-
bert zwalczył z Samonem, etiam Dux Dirvanus, Dux Gentis
Serbiorum, qui ex genere Slavinorum erat, et ad Regnum Fran-
corum jam aspexerat, se et regnum cum suis Samoni tra-
didit. Szafarzyk (p. 625.) domyśla się że Księstwo Derwana
mogło być między górami Kruszcowemi, Salą i Elbą. Inni je-
go tak utrzymują że to może znaczy Drewlan (. Drewlanie nie
do Serbów, lecz do Obotrytów należeli.)
W 100 lat później (p. 626.) gdy Majordom Pipin wojował przeciw
bratu swemu Gryfowi sprzymierzonemu z Saxami
wraz z Bawarami wpadł przez Turyngię do północy &
w Mansfeld, przyłączyło się doń 100,000 Słowian z książę-
tami swemi. (Annale Metzskie. Godzi się tu podobno
zapytać, czy cyfra ta nie ulega żadnej wątpliwości?) Mu-
sieli to być Serby i Czechy; byli więc sąsiadami i nieprzyja-
ciołmi Sasów.

Zdaje się że tu zaznaczyć wypada czyny, przez naszą bajeczną histo-
ryę Leszkom przypisywaną. Według Lelewela (Pol. śr. i w. jej. T. XVIII. 171)
ów Leszek zwyciężający Sasów, pustoszących mu kraje po obu brzegach
Elby, to walki ze Słowianami r. 766, o których mówi Lambert Aschaf-
fenburski. podobnież Leszka III.º broniącego Misnii i Łużycy i bijącego
Sasów odnosi Autor do r. 785, po poddaniu się Widukinda Karolowi
W.; – to Czarnów według Annales fuldenses zhołdował Wiltów
w 789.
W roku 782, Karol W.: na wieść że Serbowie napadli Turyngię polecił
by Cubicularius Adalgis, Comes Geilo i Comes palatii Worad
z Frankami wschodniemi i owemi Saxami, którzy przyrzekli
brać udział w pospolitem ruszeniu, przeciw nim wyruszyli.
Gdy jednak Widukind znów się pojawił i znaczne przeciw Fran-
kom wzbudził powstanie, musiano przeciw Serbom zanie-
chać wyprawy.
w r. 805. Książę Serbski Miłyduch trzyma z Frankami przeciw
Czechom (Palacki p. 97.) nic jednak oni nie wskórali. W r. 806
i Serby się przeciw nim obrócili, czego by byli nie zrobili, żeby
Czesi byli pobitemi. Karol wyprawia więc jedno przeciw Czechom
to jednak nie odniosło korzyści; Drugie pod Karolem młodszym prze-
ciw Serbom. Miłyduch ginie, Semił książę Glomaczów się upo-
korza, kraj do posłuszeństwa powraca. Dla utrzymania go na
wodzy zamek jeden nad Salą, drugi nad Elbą założony. Fran-
kom towarzyszyły Sasy i Słowianie potrzebni (Szafarzyk p. 632)
w r. 807

W r. 807. Karol W. przeciw Serbom i Czechom, ostrożności zachowuje. 9.
Nasza historya bajeczna podaje że Leszek IV, korzystając z powstania Sławian po śmierci Karola W., Serbów w r. 816, Obotrytów 817, zagarnia kraje aż do Westfalii (Annal fuld.) Lelewel znowu zdaje się temu wierzyć (Pol. śr. i nn. p 171.), gdyż dla tego faktu upatruje dowód w podziale krajów przez Leszka (piękny dowód). Dodaje że zapewne między innemi Serbscy książęta panowali i dla tego annale tylko o nich mówią przy wojnach Ludwika Niemieckiego, 851. 856. 869, 874. 880 r. -
Zgadzając się na to, że te walki Leszka do Serbów się odnoszą, prędzej bym uważał go za przekręconego Serbskiego Księcia Ludewita. —

r. 816. za Ludwika pobożnego Serby niespokojni państwo i wypowiadają posłuszeństwo, poskromieni, przez energiczne przeciw nim podjętą wyprawę Franków i Saxów. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
W r. 820. Niemcy wojują ze Serbskim Księciem Ludewitem zaś w r 822 Serby podobnie jak i Obotryci i Lutycy wyprawiają posłów do Frankfurtu na Sejm, zaś na Sejmie w Ingelheim w r. 826 był obecny ich Książę Tunglo. - W r 839 robią Niemcy wyprawy na odpadłych Sławian, - także na Serbów i ich Księcia Czymisława. Ten ginie w boju. Znowu się burzą r. 851. Ludwik Niemiecki dążący usilnie do podbicia Czech, Morawy i krajów między Elbą a Odrą przez Sławian zajmowanego i Serbów nad Salą siedzących, - i który bez powiętnej części zwyciężył te kraje i poddał hołdowniczym Książętom, zakłada marchię Turyngską (były ~~[illegible]~~ marchia północna przeciw Lutykom w IX i wschodnia przeciw Polsce ~~[illegible]~~ w X wieku założono oprócz pruskiej) i dzielnego hrabiego Takulfa Księciem mianuje. Ten Serbów i Głomaczów zwycięża (pag 637 u Szafaryka.) Znów w r. 856 walczy z Niemi. Ci zabijają Księcia Czesłybora stronnika Franków. -
W r. 869 ogólne powstanie Sławian. Czechy. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Morawcy wtargnęli do Bawaryi, sprzymierzeni z niemi będący Serbowie i Susełcy zapadają do Turyngii. Gdy Ludwika choroba wstrzymała, synowie jego Karloman, Ludwik i Karol stanęli na czele trzech wojsk niemieckich, Ludwik zwyciężył Serbów i zmusił do poddania się Cesarstwu. Bracia jego do środka Czech wprawdzie wtargnęli, lecz mało osiągnęli korzyści. W r. 874 znów się buntują Serby i Susły, lecz przez Marchijskiego Takulfa pobici (Szaf. p 637.)

Ludwik

Ludwik

Ludwik II w r. 877 zmusza Glinian i Susłów do dani, a w r. 880 walka z Czechami, Serbami i Głomaczami. Odtąd przed-elbiańskie Serby wierne Cesarzowi, zaś zaelbiańskie i Czechy są lennikami Świątopełka Morawskiego. Za Ludwika III (Dziecko) i za Konrada I Słowianie na wschód od Elby i Muldy siedzący, są niepodlegli; gnie przeciw nim w r. 908 Margrabia Burghard. (Szafarzyk p. 641.). Henryk I, Ptasznik zaczął w r. 921 wojować ze Słowianami. Robi nie-szczęśliwą wyprawę na Dalemińców czyli Głomaczów Serbskich, lepiej mu się wiedzie następnego 922 r. a w r. 927 opanował miasto Branibor,[x] Dalemińcom zabrał Gronę a ich Księcia Tuzumira wziął do niewoli. Serby przedelbiańskie w latach 922 do 927 od Henryka podbite już się nigdy nie wzbiły na wolność, bez jako bliższe Czech i Polski i przez te przechodnio zagrożone, – cieszyły się lepszem obchodzeniem od Niemców niż inne okolice. W r. 928 Cesarz zhołdował Stodoran, Czechów Redarów, Lutyków, Obotrytów i założył nową marchię pod Bernhardem. – W r. 930 i 934 zhołdowano Ukranów Serbskich, którzy razem z Lutykami się burzyli; Hawelów, (Wiltów wspomnę) Wtedy to prześladowali wód Niemcy w straszny sposób Słowian. Wytępiali ich, topieniu rzezali, mieczami sprzedawali w nie-wolę a wojsko przez Henryka przeciw nim prowadzone, było zbiorem zbójców, łotrów z całego świata (Skrzyński.)

Gdy w r. 939 powstają Obotryci, Gero, chcąc zapobiedz wybuchowi ogólnego powstania, prosi do siebie na ucztę 30 Książąt Słowiańskich i morduje ich. Jeden tylko Książę Hawelów uchodzi i burzy Stodoranów i Lutyków. Wtedy Niemcy przelewają tęsknią

cego

(x) Branibor, to Brandenburg, Gorlic zwały się Zgorzelec a przed pożarem Drebanów, Kraj nazywano Drewina, ludzi Drewlanie, Drewobanie, to Serby i Łużacya

cego

czego u nich wolu Tugumira, Księcia Braniborskiego, chrześcijanina. – Przekrada się do swoich, pozyskuje ich zaufanie, zabija synowca swego owego trzydziestego, co z życiem uszedł, obrany Księciem, zdradza ich, skłania się hołdownikiem Cesarza. R. 954 Gero zhołdował Ottonowi Łużyczan. (Lelewel.) Gdy Banici, sasy Hrabiowie Wichman i Ekbert udają się do Książąt Obodrzyckich i ci dwie stumy oddają, wtedy Słowianie walczą niezgodnie, zwłaszcza podczas bytności Gerona z Cesarzem we Włoszech, nastał pokój 40 lat trwający, przerywany lokalnemi powstaniami przez ucisk wyprowadzonemi lecz wkrótce stłumionemi.

Wr. 963. Hrabio Gero pozyskał sobie Wichmana. Ten najmuje mu Słowian zawdzięczając, Serbczyk Łużyczan i Milczanów. Obsobie wyprawę przeciw Mieczkowi Królowi Lucykowiców (Redarów) zwyciężają go i zmuszają do hołdu, aż po Wartę. (Szafarzyk p. 646.) Gdy Geronowi syn, dla którego otrzymał margrabstwo, zginie, wstępuje do klasztoru i umiera r. 965.

wr. 982 gdy Cesarz nieszczęśliwie we Włoszech wojuje, wybucha ogólne powstanie Słowian. Lutycy niszczą Hawelburg i Branibor, zaś wr. 983. Czechy pod laskim hrabią Dieterich wpadają aż po Magdeburg. Bitwa pod Tangerą nierozstrzygnięta. mało w niej walczyło 6000 Słowian (?). Władza Niemców poza Łabą przepadła do połowy XIII wieku.

W latach 986 do 1002. Otto III z pomocą Polaków i Czechów uspokaja Obodrytów i Serbów, podbija Stodoranów. wr. 992, zbieg Łaski Kiz, zdradza Słowian i wydaje Cesarzowi Branibor. Margrabia Teodoryk tamże wr. 1101. wprowadza chrześcijaństwo (Szafarzyk p. 646, 658). W których stosunkach z owemi stronami był Bolesław Chrobry. wr. 995 rozciąga swe panowanie nad Nolecią, między Odrą a Wisłą. Po śmierci Ottona III wr. 1002 popiera Henryka Walecznego, syna Henryka Kłótliwego, i zdobywa Łużyce (Budyszyn, Łużyce) i Myśnię (Misnię). Na sejmie w Merseburgu składa hołd Henrykowi II i zatwierdzony w ich posiadaniu. Myśnię daje Margrabi Guncelinowi. Lecz wr. 1005 znów te kraje traci a wr 1007 je odzyskuje. Herman margrabia Miśnii jego zięciem. Prowadzi wojny z Cesarzem w latach 1010, 1011, 1012. Udaje się r. 1013 na zjazd do Merseburga, a pokojem zawartym r 1018 w Budyszynie znowu uzyskuje przyznanie sobie tych krajów.

Mieczysław II traci je wr 1032. Jednakże nie powstało nowe państwo słowiańskie w Braniborze. Walczy z niem Albert Niedźwiedź hrabia Ballenstadt (którego syn Otto ożenił się z córką Krzywoustego), w latach 1136 do 1157, podbija Brzezan i Stodoranów, a wr. 1152 ludy koło Haweli i Łaby. Wyrzyna Słowian w okolice Meklemburgii i Rein, a na ich miejsce sprowadza, wyparłszy morskiemi trapionych Holendrów, Zelandów i Fryzów. – W Brandenburgu Król Przybysław przyjmuje Chrześcijaństwo, drużnoce posag Przysława, a bezdzietny, by ludowi ocalić, zapisuje swe państwo Albertowi (Chronika Brandeb.) 1158, który tytuł Margrabi Brandenburskiego przyjmuje i granicę swoją aż po

Pomorze

Pomorze rozszerzał. (Tak więc były ~~pięć~~ sześć Marchii, Turyngska, Altmarska czyli północna, Stara na lewym brzegu Elby na północ od Magdeburga, średnia, to Brandeburgia, nowa nad Odrą i Łużycka przy polskiej granicy i Miśnieńska.)
Również strasznym wrogiem Słowian był cioteczny brat Alberta Saski Książę Henryk Lew, ten w latach 1151 do 1164 zabierał kraje bliżej Elby. (Niższa Łużyca, dolne Łużyce, miasto Kotbus należą do Prus, a ze Śląskiem oddzielone od Wyższej Łużycy, górnych Łużyc, miasto Budziszyn, należących do Saksonii.) W ten sposób samoistność dzielnic Serbów swój koniec wzięła.

Dzieje Obotrytów.

2. Dzieje Obotrytów

Palacki (p. 97.) powiada: Uciskani Obotryci od Duńczyków z dzisiej-
szego Holsztynu, – z Ost i Westfalii od Saxów, – a także od Wil-
ków gnębieni łączą się z Karolem W.^m, gdy w r. 772 walczącemu z
Saxami. Po ich zgnębieniu w r. 785 postanowił podbić Lutyków
i ukarać za pokrzywdzenie Obotrytów. Wyprawił się więc z księ-
ciem tych ostatnich, Wilczanem i z ~~Obotryta~~ Fryzami. Król
Lutyków, stary Drażowit, prosił o pokój i zobowiązał się do da-
niny, – dał zakładników (Szafarzyk p. 612.) W r. 789 Karol zwró-
ciwszy się przeciw Wilcom, tj. Lutykom i Weletabom, ujarzmił i
ich królików do poddaństwa zmusza. Eginhard (in Vita Ca-
roli M.) powiada: Omnes barbaras ac feras nationes, quae inter
Rhenum et Vistulam fluvios, oceanumque ac Danubium posi-
tae, lingua quidem persimiles, moribus vero atque habitu val-
de dissimiles, Germaniam incolunt, ita perdomuit, ut eas
tributarias efficerit. Inter quas fere praecipui sunt: Wetalabi,
Sorabi, Obotriti, Boemani; cum iis namque conflixit, caete-
ras quorum multo major est numerus, in deditionem acce-
pit. – Zaś Anales franc. donoszą: fuit Dominus rex Carolus
in Venetis, pervenitque Vilcua et aquisivit ibi Darasciourm
regem, aliosque plurimos. Zaś Anal. Moiss.: Et venerunt re-
ges terrae illius cum rege eorum Tranquito obviam, et peti-
ta pace etc. Dalej Eginhard: Skoro zbliżono się do miasta
Drażowita, – Wilczan, innym królikom zacnością urodzenia i
powagą sędziwości przodujący, wierność królowi i Frankom poprzy-
siągł, quem ceteri Slavorum primores ac reguli secuti, omnes
se regis ditioni subdiderunt. (Ossoliński p. 527.)
W r. 795 buntują się Sasy, pomaga Karolowi przeciw nim Wilczan
i ginie

w boju. Karol by ukarać Sasów [illegible] napadli Obodrytów, jego wszystkich sprzymierzeńców niszczy ich ziemię. Również w r. 798 pomagają mu i ogromne odnoszą nad Sasami zwycięstwo. Ich pamiętnego: Drażko, zrobił smętozpnym nad Słowiańskiemi książętami, będąc sam wojewodą między niemi.

R. 804. Zaelbiańskie Saxy jeszcze raz przeciw frankońskiej przemocy powstały. Zwyciężywszy ich, – po skończeniu 30=letniej wojny, zaktaz Karol uprowadza 10000 rodzin w niewolę do innych krajów, a wyludnione okolice nadaje Obodrytom, którzy się tam wnet osiedlają. Lecz już r. 806: duński król Godofred wraz z tremi słowiańskiemi ludami, bo z Wilkami Smeldyngami i Linonami napada Obodrytów, zwycięża ich, zamki niszczy, wypędza z Saxonii i dwie trzecie ludu do hołdu przymusza. ~~[illegible]~~. Następnego r. 807 tenże Godofred wraz z Wiltzami i wyprowadzeniem [illegible] Obodrytów w ich kraj wpada, – i atrzech traci jednego t. j. Drażka (Drasco, Trasugo, Tharsocho, Thersosuc) wypędza, drugiego Godelaiba wiesza. Lecz r. 808 Karol Młodszy idzie Obodrytom na pomoc. Drażko poskromiony przez ~~[illegible]~~ Sasów odzyskuje ludność odpadłą i Duńczyków uspokaja. Jednocześnie wybucha bunt Smoleńców i Linów przeciw frankom. W r. 809 Drażko od Duńczyków zabity. Roku 810 znów Wiltzy na Elbę wpadają. W 811. Karol godzi się ze Słowianami, – zawiera pokój z Duńczykami. Rzeka Eidora granicą od nich uznaną. Wtedy to nastąpiło założenie marchii Sło= ~~[illegible]~~ wiańskiej. W r. 812 Ludwik pobożny zezwala swym przez Karola do Francyi przesiedlonym rodzinom powrotu do kraju, i na odzyskanie postradanej ziemi. – W r. 817 (Szafarzyk str. 633) Sławomir brat Drażka i Godelaiba niechce pomagać Niemcom przeciw Duńczykom, ani podzielić się krajem z Cedragiem synem Drażkowym. Przez franków zrucony, na jego miejsce osadzony Cedrag. Lecz r. 819:

Król

król tak wiernych zawsze Obodrytom sprzeniewierzył się. –
W r. 822 są posłowie Obodryce, Serbowie i Lutycy na Sejmie w Frank-
furcie. W r. 823 w wojnie z Bodryczanami bój Liuba książę Lu-
tyków i śmierć w nim ponosi. W r. 826 udaje się książę Ce-
adrag na Sejm do Ingolsztadu.
Podczas wojen domowych między Ludwikiem pobożnym a jego
synami, z wpływem Mojmira Morawskiego podburzeni po-
wstają w latach 839 i 844 Obodryci i Linowie też Gostomysł
padł a inni książęta upokorzeni. Zato w r. 855 znowu wraz z
Głinianami walczą zwycięzko przeciw Niemcom. W r. 862
przeciw Ludwikowi występuje książę Dobomysł Obodrycki
W r. 869 występują do boju razem wszystkie ludy słowiańskie, gdy
dotąd tylko pojedyńczo za broń chwytały. W skutek nieszczęśliwej
na Obodrytów wyprawy Cesarza Arnulfa w r. 889 – zupełnie nie-
podlegli, wpadają w r. 914 w kraj aż po Hamburg i Bremę. ~~[illegible]~~
Lecz w r. 927 zwyciężone poddają się wszystkie te ludy. W r. 928
Obodryci zhołdowani przez Henryka I. Ptasznika, w r. 932 ich Książę
przyjmuje chrześcijaństwo. W r. 939 znowu Słowianie po-
wstają, Obodryci zabijają Margrabiego Hacko. Hrabiowie Wich-
man i Egbert z Saksonii przez księcia Hermana Billung wypędze-
ni udają się do Obodryckich Książąt Nakona i Stojgniewa. W r.
955 walczą Słowianie szczęśliwie. Dwa razy pobity Billung
wzywa Cesarza do powrotu z Włoch. Ten, tegoż roku zwycięzca
Węgrów pod Augsburgiem, bije [illegible] w towarzystwie Margrabi Gero-
na Słowian nad rzeką Doszą – w bitwie ginie Obodrycki Książę
Stojgniew.
Ów Margrabia wschodniej Marchii Gero, któremu Otto W. poruczył
zhołdowanie i nawrócenie Słowian, ich wróg najniebezpiecz-
niejszy, walczy przeciw nim od r. 936 do 963 nie tylko mieczem ale
i podstępem. Tak w r. 950? gdy Obodryci powstali prosi 30 Ksią-
żąt Słowiańskich na ucztę i morduje ich.
Po bitwie pod Doszą Słowianie ulec musieli: Zachowali wpraw-
dzie osobne książęta lecz pod zwierzchnictwem Margrabiów
i musieli przyjąć chrześcijaństwo

w r. 963

98

W r. 963 według Widukinda Korbejskiego książę Saski Hermann zwojował Obodryckich Warnów i ich króla Selibura (Lelewel pol. śr. w. II p. 374.) i [illegible] Bożnica w Siliwrata (Lelewel pyta czy to nie znaczy Życiewraca?) [illegible] a Wagirów pozbawiona bożyszcza.

W r. 965 (Szafarzyk p. 647.) w sporze książąt Mściwoja Obodryckiego i Żelibora Wagirskiego (nasuwa się tu pytanie, czy to on powyższy Selibur władca Warnów?) Herman książę Saski skarał ostatniego. Mściwoj przyjmuje chrzest, imię Billung i żeni się z siostrą Biskupa Starogrodzkiego, lecz, podburzony od Mieczysława, syna swego z pierwszego małżeństwa, wypędza żonę i chrześcian, a ich dobra zabiera. [illegible] r. 982 we Włoszech nieszczęśliwie wojował, wybucha ogólne powstanie. Obodryci Hamburg a Lutycy Hawelberg i Branibur zniszczyli i Niemców ze Elby wypędzili. Nienawiść do Chrześcijaństwa tak była wielka, że nawet Mściwoja z kraju wygnano.

Żelibor książę Wagirski z pomocą Wichmana podniósł bunt, lecz ubity i wypędzony r. 966. pokój z polabskiemi Słowianami trwał aż do r. 983, w którym dopiero, gdy Cesarz . . .

W r. 955 Bolesław Chrobry pomaga Cesarzowi przeciw Hawelom i Obodrytom

W r. 996. Otto III opanowawszy inne ludy, zawiera przymierze z Obodrytami za lekką opłatą — pod Mieczysławem i Mściwojem II zarzucili chrześcijaństwo wyrżnęli księży r. 1002 i niepodległemi się ogłosili. Cesarz Henryk II przez wzgląd na grożącą mu wojnę z polską układa się z niemi i poprzestaje na małej dani — przywróceniu chrześcijaństwa odroczone

A. 1018 Książę Mieczysław od Lutyków mszczących się na nim, że im nie pomógł przeciw Polakom przez to zaklętym nazwanie i od Wagirów uzwiązanych przez Saskiego Księcia Bernharda wypędzony ze Zwierzyny.

Po Mieczysławie panowało kilku książąt. Ourdag sprzyjał Sazanom przypięciem Udo syn Mieczysława Chrześcijaństwu. Byli także książęta Sederach i Racibor. Udo zabity od Saszka r. 1031. Syn jego Gotszalk, wraz z księciem duńskim wychowany w klasztorze Luneburgskim, obejmuje rządy. Od szczepienie trapi Niemców. pustoszy kraj 11. lat z któż Duńczykom. po jego

ucieczce

ucieczce. Racibor książę. przyjmuje chrześciaństwo i ginie r. 1042 wraz z 8 synami walcząc przeciw Duńczykom. Ci osadzają Gotszalka, - teraz znów gorliwego chrześcianina).
w r. 1050 Gotszalk wraz z królem Duńskim Sweno i Księciem Saskim Bernardem od Redarów i Dolenców przeciw innym Lutyckim ludom wezwani śpieszą z pomocą, wskutek której obie strony ulegają zwyciężcom ([redacted] Helmold).
w r. 1066 Obotryci powstają i zabijają Gotszalka i księży. Wdowa i oba jego synowie Buta i Henryk chronią się do Danii. Rządy obejmuje Pluso, szwagier zabitego. Wojna z Niemcami trwa lat 12. w niej ginie r 1071. Buta. Obotryci oddają się księciu Rańskiemu Kruhowi. (O nim i zabiciu jego przez Henryka Gotszalkowego syna, zobaczyć w Dziejach Lutyków).
Po nim Henryk ogłoszony królem aż po Odrę. W r. 1107, zrzucają jego władzę Obotryci i Lutycy, powstają tylko Wagiry. Tamci walczą z nim w latach 1112 do 1115.
Lelewel (l. c. p. 421.) powiada: przyszło do tego, że w całej Słowiańszczyźnie Wendskiej między 1106 a 1124 niebyło kościoła i kapłana chrześciańskiego. W jednej tylko Lubece. In diebus illis in universa Slavia nedum erat ecclesia vel sacerdos, nisi in urbe tantum Lubeka (Helmold.) W kraju Wagirów, na zachód najdalej wysuniętej ziemi Starogrodzkiej jeszcze r 1149 książę Rochel był zażartym bałwochwalcą i zbójcą. Kapłanem Boga Prowe był Mike. Ustał wreszcie r 1151. Kościół i Chrześcianie poczęli napełniać złota z wielką trwogą zbójników (chciał powiedzieć przed zbójnikami). Roku 1155 nos tamen sine metu zburzono świątynię Prowe. Polegający pan tej okolicy, Cieszymir, przyjął chrzest. R. 1156 hrabia wystawił twierdzę Plunenską at recesserunt Slavi qui habitaverunt in oppidis circumjacentibus, et venerunt Saxones et habitant illic. Defecerunt que Slavi paulatim in terra, crevit ergo opus Dei in Wagirensi terra (Helmold)

Po

po wygaśnięciu rodu Gotszalka przywłaszczył sobie władzę Książę Knut Laward i wypędził Książęta Obodryckie Przybysława i Niklota, ostatnich panujących potomków. Zabity r. 1131. od Magnusa Króla Gotlandyi. ~~Niklot pada w bitwie przeciw Henrykowi Lwu. Tenże w 1164 kraj Obodrytów i Lutyków w pustynię przemienia~~
poczynają długie boje z Niemcami. W r. 1151 do 1155 kraje ty zniszczone, – nachodzą tam Sasy. Niklot pada r. 1160 w bitwie przeciw Książęciu Saskiemu Henrykowi Lwu. Tenże w r. 1164 kraj Obodrytów i Lutyków w pustynię przemienia. W r. 1167 po wojnie, Przybysław przyjmuje chrzest i niemieckie obyczaje. On protoplastą panującego dotąd domu Meklemburskiego. – Tenże sam Książę opustoszałej ziemi Obodrytów, Kazimierz i Bogusław otrzymali książęta Pomorscy i Waldemar II Król duński w r. 1168 zwyciężyli Rugian i do przyjęcia chrześcijaństwa zmusili. (Karamzin p 32)
Pod Lutykami Przybysława spełniło się zupełne zniemczenie kraju, tak że tylko jeszcze nazwy wielu miejscowości jak np. Kraków, Grybów i tp. jego niegdyś słowiański charakter przypominają

3. Dzieje Lutyków

Przedewszystkiem przypominamy tu że Lelewel wyjaśnił pokrewieństwo Lutyków z Litwą. – Powiada on: Być może iż ich nazwisko powinowate z nazwiskiem Litwy, Lotwy, Lettyckich ludów, tak jak wiele okoliczności przemawia za tem, że ci Lutycy Weletabi, koło Pieny mieszkający i dziś od innych ludów Słowiańskich odłączający się, byli narodem Prusom, Kurom i Litwie pobratymczym. Nazwy osadami na różnych pomnikach w samych stronach będące, w litewskim języku wyczytać się dają. Ukazują się wspólne bóstwa, które Litwa i Prusy czciły np. Perkunos, kapłan w Retrze również nazywał się Kriwa jak kapłan pruski lub litewski.

Poświadcza to i Maciejowski (p.37.) mówiąc że Lutycy byli nieprzyjaciółmi Obotrytów, że mówili językiem litewskim i byli zagorzałemi poganami jak wszyscy Litwini.

Obejmowali ludy Ranów, Wolinów, Circipanów, Kizinów, Dolenców, Retarów. –

Nadarza się tu trudność pogodzenia tego ich dowiedzionego litewskiego pochodzenia z twierdzeniem Nestora (Ossoliński p. 564.) że Lachy z nad Dunaju w okolice Wisły i Morza wschodniego przybyłe obejmowały: Polaków, Pomorzan, Wilków i Lutyków. –

Pierwsze historyczne wiadomości o nich donoszą nam o walkach z Frankami, według Annales fuldenses, zwojował ich w r. 789 Karol W., o czem także mówi Eginhard w życiu tego monarchy.

Wcześnie już walczyli z Duńczykami. W IX. wieku była już wyspa Rańska (Rugia) przez Mnichów nawiedzana, – ale pozostała pogańską. R. 810. Lutycy napadają Marchię, w latach 811 i 812 upokorzeni obiecują poddaństwo, co roku je obiecywali wraz z daniną, a co roku łamali słowo. Chrześcijaństwa jednak u nich nie było a Karol W. przeciw nim zakładał Marchię (Szafarzyk p. 632.) Ludwik pobożny od r. 814 do 840 ciągle sądził ich sprawy (633.) Według Kroniki Bertyńskiej w r. 821. przed nim spierali się o panowanie Meligast i Celeadrag, synowie Króla Wilków Liuba, Liub, licet cum fratribus suis, regnum divisum teneret, propterea tamen, quod natu major esset, ad eum totius regni summa pertineret (Ossoliński p 567)

Trudno

Trudno zrozumieć, dla czego tak zwykle gruntownemu i [illegible] na rzeczy się zapatrującemu [illegible] Ossolińskiemu podoba się domysł Naruszewicza, że niby Popiel II Chrostek, to niby Czeski Gostywit, albo znów Wielkiów królik Meligast, do czego niema żadnego powodu. (p. 567.)

W r. 822 Lutycy podobnie jak Serby i Obodryty wyprawiają posłów na sejm do Frankfurtu (Szafarzyk p. 633.)
Następnego r. 823° musiał Miłogost, starszy syn lutyckiego księcia Liuby, poległego w boju przeciw Obodrytom, wedle tak cesarskiego wyroku ustąpić pierwszeństwo młodszemu bratu Czedodrażowi i hardy swój dostaje osobną dzielnicę.

W r. 869 występuje jednocześnie do boju z Niemcami wszystkie prawie ludy słowiańskie, gdy dotąd pojedynczo tylko za broń chwytały. Ośmieleni niewczesną słową na nich wyprawą Cesarza Arnulfa w r. 889 napadają niemieckie ziemie. W r. 914 niszczą kraj po Hamburg i Bremę. Lecz w r. 927 zwyciężeni, poddają się Czechy, Serbskie Głomacy, Obodryty i Lutyki.

W r. 930 buntują się Lutyki i Ratary, wystawi przeciw nim hrabiowie Bernhard i Tietmar, zwyciężają ich, biorą im miasto Lubin. Odnowiono przeciw nim marchię północną. Ci składają hołd i obiecują przyjąć chrześciaństwo. Znów w r. 939, przedostatnim życia Ludwika przedsięwzięta wyprawa na odpadłych i płaszczących Lutyków.
Biorą oni także udział w ogólnem powstaniu Słowian wywołanem przez wielu hrabiów, a mianowicie Gerona, lecz Cesarz Otto zwyciężywszy w r. 955 Węgrów pod Augsburgiem bije zupełnie nad rzeką Doszą i Lutyków wraz z Czrezpanami Dolenczanami i Ratarami i Obodrytów. Znów walczą z Niemcami Ratary w latach 957 i 960, ale przemocy ulegli: pozostawiono im wprawdzie własnych książąt ale poddanych zwierzchnictwu margrabiów, — i musieli przyjąć Chrześciaństwo.
W r. 966 Banita hr. Wichman, wraz z obodryckiemi książętami od Niemców pobity, chroni się do Wolinów. Namawia ich do walki przeciw Mieczysławowi polskiemu i ginie w niej

więcej r. 967.
W r. 967 sam Otto II robi przeciw nim wyprawę
W r. 982, gdy Cesarz we Włoszech nieszczęśliwie wojował, wybuchło ogólne powstanie. Obotryci Hamburg a Lutycy Hawelburg i Branibór zniszczyli. Wypędzono Chrześcian

Lelewel (Pol. śr. w. p. 407) powiada: Już sprawa bałwochwalcza ucichła w Polsce, kiedy wzięła jeszcze Odrę. Mnisi Korwejscy już r. 870 myśleli że Rugian nawrócili i czci dla swego patrona Ś. Wita ich wyuczyli; – w r. 979 bóżnica u Redarów w Retrze zburzona. Z pomocą Chrobrego z 28 włości Wieletów tylko 3 nieochrzczonych zostało; – silniejszy był opór Słowian północnych. — p. 421: Oczyścili się u siebie Rugianie przed r. 960, odbudowali swe miasto i świątynię Redary r. 980.

Kiedy Otto III chociaż z pomocą Czechów i Polaków (w latach 986 do 1002) wyplenia Serbów i Obotrytów, szczególnie większa wolność Lutyków, którzy sami r. 987 rozpoczynają wojnę, którą Cesarz nadaremnie 16 lat prowadzi. ~~[illegible]~~ przez Chrobrego na krótki czas podbici po śmierci Ottona uznają Henryka II obowiązują się pomagać przeciw nieprzyjaciołom i od r. 1003 trzymają wiernie z Niemcami przeciw Polakom. I tak np. w latach 1005 i 1006 pomagają przeciw Chrobremu R. 1018 rozgniewani się na Mieczysławie Księciu Obotrytów że im nie pomógł przeciw Polakom i przez to ich klęskę nie zaradził, wraz ze zbuntowanemi przeciw niemu Obotrytom i Wagirami uciskanemi przez Saskiego Księcia Bernarda wypędzają go i Chrześcian ze Zwierzyny i odzyskują wolność.

Lecz między Lutykami powstają wewnętrzne niezgody. Kiszanie Czrezpienianie i Ranny zarówno Dolińcom i Redarom ich polityczną przewagę, jaką ci przez posiadanie Kościoła w Retrze uzyskują (i podobno tamtych uciskają) i biją ich dwukrotnie (w r. 1057 – według Lelewela r. 1060.) Zwyciężeni wzywają pomocy chrześcian – Nadbiegli Książę Saski Bernhard i Królowie Duński Sweno i Obotrycki Gotszalk

zwyciężcie

ocr
ich
tw
in
ra
wi
ży
z k
i ś
był
za
Eje
ai
na
mł
pi
Sa
su
ten
er
Kaw
cie
ca
wu
Zue
ue
woj
1126
Zie
jego
Law

Oczywiście że wynikiem walki był upadek Cyrcypanów i ich stronników, którzy mnóstwo ludzi utracili i 15000 grzywien zapłacić musieli, ale i Redary i Lutyki gdzie były złamane, ~~a w następstwie wieku zupełnie~~ upadli. Chociaż raz jeszcze zajaśnieli, gdy oddali się Księciu Krukowi synowi Gryna z. Rańskiego w r. 1070, którego w r. 1071 Łabie i Obotryci panem uznali. Panował on szczęśliwie od r. 1066 do r. 1105. Miał on wielkie znaczenie, i tak w r. 1073 i Cesarz i zbuntowani Sasy panowie szukają jego przyjaźni. Zdobył wprawdzie Holsztyn, lecz w r. 1093 Sasko Książę Magnus zabrał mu 14 miast słowiańskich a duński król Eryk Ejegod zmusił wyspy Wolin i Ranę do hołdu a jego dwa oddania Henrykowi synowi Gotszalka miasto płony z okręgiem na własność. — Tenże Henryk porozumiawszy się ze Sławiną młodą żoną starego Kruka, zabija go na godach r. 1105, staje się panem Raciborska i Wezryę, a Holsztyn oddaje Duńczykom. Sam zaś podaje rękę Saskiemu. Podnoszą broń Słowianie, pobici w r. 1105 przez Magnusa a Henryk wspierany Królem ~~polskim~~ aż za Odrę. Lecz w r. 1107 wybijają się Obotryci i Lutycy, — a pozostają mu tylko Wagry. Pomorzanie zawierają przyjaźń z Lutykami. Ci ostatni, i Ranowie pod Księciem Domamirem (Dumarus), jako niepodlegli walczą z Niemcami i ich wasalem Henrykiem przez lata 1112 do 1115. Znowu północni Lutycy, Cyrcipani, Kiszanie i Redary pod wodzą Zwentubalda (Szafarzyk zowie go Świątopełk, niewiem czy to utożsamiany Świątopełk, jak i u Wielkomorawców) i Kanuta wojują przeciw Laskim Książętom od r. 1121 do 1125. Gdy w r. 1126 umiera Henryk a następnego r. 1127 i Kanut, — panuje Zwentubald aż do r. 1129 w którym Dazon z Holzacyi zabija i jego i syna jego Zwenko. Wtedy obejmuje rządy Książę Kruk Laward, uposaża Książęta Obotryckie, ale od Magnusa Króla

Gotlandyi

Gollandyi zabity r 1131. a Lutyki dostają się pod władzę Obolrytów, lecz tylko w pierwszej im części kraju. Mało co bowiem pierwej Wrocisław z książąt pomorskich pochodzący a przez Bolesława III Gubernatorem Pomorza mianowany reszty ich podbija, przez co Lutyki pod zwierzchnictwo polskie się dostają i chrześcijaństwo około r. 1130 przyjmują. Od owego czasu i nazwa Lutyków idzie w zapomnienie a kraj Pomorzem nazywać zaczęto. –

Książęta Przybysław i Niklot panujący nad Obolrytami i częścią Lutyków walczą z Henrykiem Lwem Księciem Saskim. Ten w r. 1164 kraje ich wypustoszył. Reszta ludności chroni się do Duńczyków i Pomorzan, lecz ci ich sprzedają w niewolę Serbom, Czechom, Polakom. Niklot zginął w bitwie r. 1160. Przybysław uspokoił się i ochrzcił r. 1167. Następnie r 1168 on, Waldemar Król duński i Pomorscy Książęta, Wrocisławowi synowie Kazimierz i Bogusław robią wyprawę na Rugian. Zwyciężają ich, burzą świątynię w Arkonie, która od czasów Kruka nabrała znaczenia i zaćmiła dawniejszą Retrę. Wleczono i potłuczono posąg Świętowida.(x) Król ich Jaromir dał się ochrzcić i przyjął nałożone sobie warunki. (Lelewel, Ossoliński, Szafaryk, Śniadecki, Karamzin, Wirth.) – Tak zniknęli przestały istnieć między Lutyki. – Szczecin, ~~[illegible]~~ Wolgast, Wolin i Rugia nazwane Pomorzem a marchia Ukerska z nich powstała, zachodnia część do krajów Obodryckich wcielona. –

Dzieje Pomorza.

(x) posąg ten miał 4. twarze, złąd, według domysłu Lelewela mógł być powstać wyraz poczwara.

4. Dzieje Pomorza.

Niejednokrotnie wspomnieliśmy już, że Germańskie, - gockie i inne wszystkie ludy, że Burgundy i Wandale nad Bałtykiem siedziały. Wandale w szczególności przebywali na Pomorzu. - Opuścili te strony pod koniec II. wieku i wtedy Słowianie tam pchać się poczęli. Szli oni z dzisiejszej Rusi i Litwy do ujść Wisły, Odry i Elby. Że z nich wielu tu osiadało dowodem Kaszuby, przybyła z obobku wstępstwa. Do tych z Polanami i Chudami pomieszanych Słowian przyszły w VI. wieku z nad dolnego Dniepru tak zwane lechickie ludy a do nich należą Pomorzanie. Zawsze wiadomo jest że oni do polskich szczepów, jak Polanie, Kujawianie, Łęczycanie i Sieradzanie i im sąsiednie Mazury należeli. - Gdy pierwiastkowo jednak szczepy te utworzyły jedną polityczną całość, - więc i Pomorze też pod wieku i osobnemi panami pozostawało.

Ossolinski powiada (p. 505.) Bulgary pojawiają się w Mezyi r. 501. Ich gwałtowność zmusiła Lechów przenieść się między Odrę, Wartę, Wisłę i morze Bałtyckie. Gdy zaś według Jornandesa jeszcze w r. 552 nad Bałtykiem mieszkali Wiwidarii i inni, zaś przez w r. 588 Wandzi posłowie do Cesarza Maurycyusza byli wysłani, więc musieli się przenieść w same strony około r. 550, a zatem [illegible] według Kroniki daty przyjęcie Lecha do Polski. Maciejowski (str. 47) mówi że poselstwo r. 590 do Chagana Awarskiego było wyprawionem nie od Lechów, bo ci później tam przyszli, lecz od Słowian pomorskich, - na innem zaś miejscu (pag 284) że od Słowian, Wandalskich lub od Litwinów. - Nam się zdaje że poselstwo to musiało być od Słowian, którzy jeszcze w pierwiastkowych swych siedzibach siedzieli, - a przez szczególne koleje nie nawykli się używać oręża, a tylko nieczęsto [illegible] z Lechami. Szafarzyk (p. 47/.) pisze, że okoliczność iż Gniezno było Stolicą Polski dowodzi że Pomorze do niej należało, bo by umieszczano stolicę na granicy kraju, - a język Pomorzan, Kaszubów ludzi jest polski. - Ja że z uwagi niezupełnie można się zgodzić, jeśli tu mowa o przed Bolesławowskich czasach - Bo on dopiero podbił Pomorze. W dawnych czasach przyjęcie Stolicy kraju nie było tak wy-

ważnem

raziem jak dzisiaj, – były wprawdzie Palatia regia, Pfalz, porozrzucane we wszystkich stronach, – były Miasta obejmujące Katedralne lub Archikatedralne Kościoły, – a których koronowano Monarchów i które za duchowe i duchowne centra Kraju uważano, ale rząd Kraju był zdecentralizowanym – Dowództwo siły zbrojnej i władza sądowa cywilna spoczywały w ręku Króla, – a ten je wykonywał wśród bezustannych przejazdów ~~[illegible]~~ a, gdzie on był, tam dwór – tam dwór jego – tam Kancelarya, słowem stolica była rządu.

Co do języka, zdaje się, że tu Lelewel nie słusznie kiedyś wiele loterskiego wykazuje.

Starożytne dzieje Pomorzan nieznane są. Północne duńskie podania jedynie tylko w najogólniejszych zarysach mogą coś prawdy w sobie mieścić. Pewnem jest że wiedli oni z Normandami od wieków boje. Duński Król Hildebrand, w r. 680, Harald i inni mieli podbić pomorze i nad niem panować (Suhm.... p. 471.)

Niemożna dziwić się że wśród naiwnego patryotyzmu jednako tu Duńczycy jak i Polacy przypisują zwycięztwa. I tak.

Kadłubek podaje, że po Lechu I, najstarszy syn jego Lech II panuje nad braćmi, którzy mają dzielnice nad Bałtykiem, ostatni budujący władają na Rugii i innych wyspach etd. Po nim następuje Wizimier, ten walczy dzielnie na morzu z Syrardem Królem duńskim, bierze w niewolę jego dwie córki i sprzedaje je, – tu Autor robi uwagę że wtedy były żony kupne, – zakłada miasta Wismar, Lubekę i Gdańsk (Duńsk) na pamiątkę zwycięztwa tak zwany. Duńczyków brzydki przeszło. Następca jego Leszek VII miał mieć 21 synów i Popiela. Między nich dzielą kraje w dzieło a Pomorze otrzymali Bolesław, Barwin i Bogdal.

Lelewel cytuje (Polska śred. wiek. T. I p. 189 n. seq. – Uwagi nad Mateuszem herbu Cholewa) że Duński Król Kanitus, – niektóre rękopisy zwą go Kanutus prowadził wojnę z Wizimirem Królem Wandalskim, a więc polskim (porównać co podaliśmy w naszych uwagach o Wandalach), który go zwyciężył i syna mu bierze do niewoli.

Zaś Eryk Król Duński, w historyi swego narodu powiada: że Siwardi syn tegoż Jarmerik z Wizimirem wojowali i to z pomyślnym rezultatem, bo Jarmarus valde bellicosus, intravit Slaviam cum exercitu et Ismarum regem Slavorum occidit. Wnuk

Zaś

Zaś Kanuta I Harald Blaatand (błękitnozęby) wojował z Burysławem pomorskim r. 955. Sprzymierzeńcem Ottona I. Saski wspominają nazwy słowiańskich dowódców Skalk, Strunik, Wasce, Krup, Tolferpann (czy to pewnie słowiańskie nazwiska? – najbardziej trudzące pierwsze, czy to nie Schalk, bo tak nazywają Niemcy północne, – czy to nie „niewolnik"?).

Zdaniem też Lelewela (p. 195.) nie za Kanuta I Danii i Anglii króla, ale wcześniej czasy ze zmiennem powodzeniem, prowadziło Pomorzanie z Duńczykami wojny i nie dziwnego, że podanie zachowało pamięć, iż razu pewnego, jednego króla ich schwytali, a na wolność wypuszczając, warunki mu przepisali. Mateusz zaś szczegóły wpisze.

Również słusznie powiada Szafarzyk (p. 471.) że podanie o pobycie norweskiego królewicza Olafa u swego teścia Borysława od r. 973 do 976, – o ucieczce ~~[illegible]~~ króla duńskiego Haralda Blaatanda na Wolin i sprowadzeniu przez niego Duńczyków w okolice Wolina czyli Winety pod Palny Tokowic około r. 984, o zdobyciu Winety przez Bolesława pomorskiego i wydaniu jego córek za różnych panów niemieckich nie należy do historyi.

Podania o Pomorzu w bajeczny historyi polskiej dowodzą powinowactwa, jakie pomiędzy temi dwoma szczepami zachodziło. Oczywistem jest, że walki morskie polaków z Duńczykami do Pomorzan się odnoszą.

Jako najdawniejsze historyczne wiadomości więc zapisać dopiero możemy, że (według Lelewela Pols. śr. dz. T. XVIII p. 171.) Widukind podaje w swej kronice, że polski Mieczysław walczy r. 930 z Niemcami i pomagającemi im książętami pomorskiemi. W Szafarzyku (p. 471.) czytamy że Burysław książę Wendów pomaga Ottonowi I przeciw Węgrom pod Augsburgiem w r. 955. a przeciw Duńczykom w r. 974. Ztego niektórzy wnioskują (ja myślę że słusznie) że Pomorze w X. wieku hołdowało Cesarzowi a ~~[illegible]~~ może Wichman był ich rządcą.

Od

Od śmierci Bursztana, przed r. 1000, nic niewiado o jego następcach. Podawano iż Król Windycki Wratyżyr (Wirtgeornus), mający za żonę siostrę Kanuta duńskiego, za panowania Duńczycy w XI. wieku wpadali aż do ujścia Odry, ale tam nie władali. Szafarzyk wierzy, że musi być coś prawdy w podaniu, że dla tego książęta pomorscy byli nieprzyjaciołmi polski, że ich, popielowiców, Ziemowit wyrzucił od tronu. W latach 992 do 997 podbijał ich Bolesław Chrobry. (Tenże autor p. 478 robi uwagę, że gdy Kadłubek mówi Gedhazum seu prussorum genus, a Chrobrego pisano Król słowiański, gocki i polski, – to owe gocki musi znaczyć pruskiego, pomorskiego. (Trzecią żoną Chrobrego, r. 989 była pobożna Kunilda czy Emmnilda, córka Dobremira, matka Mieczysława II i Dobremira i kilku córek. Czy pochodziła z pomorza niewiadomo, ale było to pomorzanki, skąd Swatybór, o którym będzie poniżej był krewnym Krzywoustego. (Porównaj Pertz, Thietmar, Saxo Gram. u Morawskiego I p. 54.))

Buntują się pomorzanie r. 1032 za Mieczysława II, wnet poskromieni. W r. 1052 Kazimierz I odnowiciel, król polski karze prusaków i pomorzan za dawaną pomoc Masławowi Mazowieckiemu. Także za Władysława Hermana kilka przeciw nim podejmowano wyprawy. I tak w r. 1089, 1090: zwyciężają ich i obsadzają ich główniejsze grody, co r. 1091. odebrali do Szczecina, a nad Notecią krwawą stoczyli bitwę. W r. 1092 chociaż przy pomocy Czechów, nadaremnie oblegają Nakło, a opanowanie całego kraju tem było trudniejszem że podzielony był między wielu książąt. W r. 1099 wtedy Bolesław odbywa Międzyrzecz i Santok, Królem już robi wyprawę w 1103 pod Białogród. Zbigniew uniemu przeciw bratu spiskuja w r 1105 dochodzi do Kołobrzegu i uwalnia krewnego swego Swatybora. I następnego roku kraj ich zbrojno odwiedza. R. 1107 ~~[illegible]~~ bierze Białogród, Kołobrzeg, Koźlin, Wolin, Kamień

idzie

idzie pod Czarków, w którym jeden z miejscowych władców Gniewomir się zamknął – Zmusił go do poddania się i ochrzczenia i zrobił Gubernatorem Czarkowa.
Tegoż roku pomorzanie zawierają sojusz z Lutykami przeciw Henrykowi Królowi Obotrytów, synowi Gotszalka.
W r. 1108 sprzeniewierza się Gniewomir, ginie w boju pod Wieleniem. Wtedy król powierza rząd całego kraju Świętopełkowi herbu Gryf synowi powyżej wspomnianego Swatybora pomorskiego. Lecz i ten niebył wierniejszym od poprzedniego, buntuje się r. 1111. Zwyciężony daje w zakład syna, a w r. 1119 znów broń podnosi, lecz pobity, w niewolę wzięty, w więzieniu umiera. 8000 pomorzan z żonami i dziećmi wyprowadzono do polski. Wtedy to brat Świętopełka, Wrocisław pan na Szczecinie i Julinie, jeden z najznakomitszych w kraju poddaje się Królowi i chrzest przyjmuje. W r. 1124 całe Pomorze podbite, a Wrocisław mianowany jego gubernatorem. Gdy ten i wschodnich Lutyków opanował i ci więc pod zwierzchniczą władzę Bolesława się dostali.
W r. 1124. Krzywousty wzywa Ottona Biskupa Bamberskiego do nawracania pomorzan. Wrocisław z żoną, która sprzyjają Chrześcijaństwu. Posąg Trzygława do Rzymu posłany. Wprawdzie w r. 1127 kraj do pogaństwa powraca, lecz z bojaźni przed Bolesławem znów je porzuca. Od r. 1130 stanowczo nawrócony, a w r. 1140 został Wojciech Biskupem w Wolinie. Król oznaczył hołd roczny na 300 Grzywien i pewną liczbę zbrojnych, podzielił kraj na dwie części, na szczecińską i Gdańską i każdej osobnego rządcę wyznaczył. Dzieląc zaś państwo r. 1138 między synów, dał pomorze wraz z Wielkopolską Mieczysławowi. Lecz panowanie to było tylko pozornem. Pokazało się to już w r. 1137, gdy po zaszłej wtedy śmierci Wrocisława synowie jego nie oddali Bolesławowi hołdu, korzystając z okoliczności, że go Cesarz był w r. 1135 upokorzył. Dla tego też słusznie podobno utrzymuje Kaepell (p. 372. 375.) że owi przez kronikarzy polskich wspomniani Gubernatorowie i namiestnicy Pomorza to tamtejsi książęta, tylko na zewnątrz polsce podlegli i że dlatego daty polskiej dominacyi zgadzają się z datami ich wstąpienia na tron.
Przejdźmy teraz po krótce dzieje obu dzielnic

a.) Dzielnica Szczecińska

a. Dzielnica Szczecińska.

Tą rządził Wrocisław syn Świętybora, - a brat Świętopełka nadgdańskiego. Po nim następują w r. 1137 synowie Kazimierz I. i Bogusław I. Ci Bolesławowi hołdu nie składają. Ratibor umiera r. 1150. Po nich panują jego dwaj synowie Kazimierz II. i Bogusław II, zięć Mieczysława Starego, polskiego. W r. 1164 gdy Henryk Lew książę Saski niszczył kraje Lutyków i Obotrytów, - a ludność szukała u Pomorzan schronienia, ci sprzedawali ją w niewolę Serbom, Czechom i Polakom. W r. 1167 oba bracia uznają się lennikami Lwa. Następnego roku ci książęta wraz z Przemysławem Obotryckim i Waldemarem II Królem duńskim zwyciężają Rugian. Lecz wkrótce Waldemar obraca się przeciw Pomorzu. W r. 1171 zdobywa Szczecin, w r. 1177 burzy Julin czy Wolin

[illegible]

Lelewel powiada (Pols. śr. w. T. II p. 365.) przy ujściu Odry leżały miasta Kamień i Julin czyli Wolin. W nich dla morskich statków przystanie, dla kupców, handlu i korsarzy wypoczynek. (Dziwne to wyrażenie! - Handel żąda ruchu, obrotu, kupcy nie chcą wypoczywać lecz handlować. Zwykle zaś miasta nie rade były być miejscem spoczynku dla korsarzy, boby to była niebezpieczna sprawa.) Wolin, nobilissima civitas, zamieszkała od Słowian, tj. Pomorzan, każdej greckich, Rusinów z Nowogrodu, to szpecone Waregi i Barbarzyńców, - to będą sami Słowianie i Finny. Przybylcy tam otrzymują prawo zamieszkiwania, z warunkiem, aby chrześcijaństwa nie głosili. - Pomorzanie stali się groźni na morzu, napaści duńskie odpierali, pobrzeża duńskie napadali i skarb nabawiali. (Oczywiście znowu ta Lelewel o czasach przedchrześcijańskich, jednak nie musieli Pomorzanie być tak strasznemi Duńczykom, gdy im hołdować musieli.

większemi [illegible]

W r. 1177 Bogusław znów się hołdownikiem Lwa uznaje. Gdy tego jednak Cesarz Fryderyk Rudobrody upokorzył, stają się oba bracia lennikami Cesarza i dostają inwestyturę chorągwią jako książęta Imperium z tytułem książąt Słowiańskich. Chociaż ich Kanut VI następca Waldemara na tronie duńskim znów w r. 1185 przeciw

nim

nió do daniny uznusił, należą już dalej do państwa niemieckiego i wraz z krajem i ludem swoim niemczeją, chociaż mają jeszcze i później stosunki z polską.

Barnim I Szczeciński otrzymuje obietnicę od ostatniego księcia gdańskiego pomorza, że mu, bezdzietnym będąc, swój kraj zapisze (r. 1266.) skąd i synowie jego, podzieliwszy się krajem, tak że Bogusław III wziął Wolgast a Otto Szczecin (r. 1278) roszczą sobie do owej spuścizny prawa.

Bogusław Warcisław książę na Wołgaście pomaga 1320 r. Krzyżakom przeciw Łokietkowi - lecz później w r. 1326 godzi się z nim. Ustanawiają rzekę Drawę jako granicę. - On i bracia jego Barnim na Szczecinie i Bogusław V obowiązują się w r. 1343 dostarczania Kazimierzowi W. królowi polskiemu czterystu kopij wojsk na każdą wyprawę. Wtedy to Bogusław poślubia córkę Kazimierza Elżbietę. - Tego małżeństwa córka, księżniczka pomorska Elżbieta wnuczka Kazimierza W. wydana w r. 1363 w Krakowie za Cesarza Karola IV przy zjeździe monarchów. - Zaś wnukowi swemu Kazimierzowi księciu szczecińskiemu Kazimierz W. testamentem zapisuje znaczne dzielnice (r. 1370.) W zamian za lenne Król Ludwik daje pomorzanowi ziemię Dobrzyńską, - a w r. 1378 po jego śmierci daje ją Władysławowi Opolskiemu.

W r. 1403 Bogusław VIII przyrzeka Jagielle pomoc przeciw Krzyżakom a w r. 1410 w bitwie pod Grunwaldem książę Kazimierz Szczeciński walczy po stronie Zakonu.

Erykowi II Szczecińskiemu Kazimierz Jagiellończyk daje Bytów i Lawenburg r. 1455 w zarząd. - R. 1492 Bogusław X żeni się z Anną, córką Jagiellończyka. Ich synom Jerzemu I i Barnimowi IX Szczecińskim za posag należny Annie nadaje prawem lennem Zygmunt I w r. 1526 powiaty Bytowski i Lawenburski, z których też hołd składają. Ostatni z tego rodu Bogusław XIV, - zarazem ostatni lennik polski umiera w r. 1637. Pomorze zachodnie, Szczecin, Wolgast, Rugia i td. dostają się Szwecyi. —

6. Dzielnica Gdańska

6. Dzielnica Gdańska

podlegała Świętopełkowi, Bratu Wrocisława, a Synowi Świętybora. Po nim rządzi syn jego Sobiesław zmarły r. 1170. Jego ~~następcami~~ następcami Sambor zmarły r. 1207 i Mszczuj czyli Mestwin I. Bracia. – a Voigt (p. 15 z Naruszewicza T. IV. L. 1 c. 26) wspomina jeszcze i Grzymisława pomorskiego księcia na Świeciu i Starogrodzie, który w r. 1198 Joanitom i zapisuje im Starogród. – i buduje gościniec z Gdańska do Starogrodu, drogę handlową, kilka wieków zwaną gościńcem Grzymisława.

Powyżej wzmiankowany Sambor, syn Sobiesława, zakłada miasta i zakłady i wyludnione okolice swego kraju osadza Niemcami z Saksonii, Brunświku i Lüneburga. Po nim panował syn jego Lubisław. –

Mszczuj czyli Mestwin I. książę Kaszubski popiera 1195 Mieczysława Starego przeciw Leszkowi Białemu. W r. 1210 hołdowany przez Duńczyków, umiera r. 1219. (Roepell p. 372. 375. Voigt p. 466.) Synowie jego dzielą się krajem. Świętopełk bierze Gdańsk, Sambor Lubiszewo. Jego córka Salomea żoną Ziemomysła księcia Inowrocławskiego. Sambor II umiera r. 1289. – Wrocisław dostał Gniew, Racibor Białogród. Ten kiedy się z córką Krzywoustego przeditkamy. Zginął wtedy pierwsze książę Pomorskie. Mikołaj na Kaszubach ~~którego~~ córka Ludgarda, żona Przemysława Króla, pozbawiona życia r. 1283.

Świętopełk uwalnia się w latach 1218 do 1220 z hołdownictwa duńskiego – po śmierci Mszczuja Leszek mianuje go Gubernatorem całego Pomorza Gdańskiego. Zamierza wyzwolić się z podległości Polsce. Gdy przeciw niemu Leszek Biały zjazd do Gąsawy w r. 1227 naznacza, wpada tam, porywa go i zabija. Pomorze od Polski odpada. – W r. 1232 wraz z bratem Samborem w 5000 ludzi pomaga Krzyżakom przeciw Prusakom. W r. 1238 zrywa z niemi i staje na czele powstających Prusaków. Bracia oświadczają się przeciw niemu. W r. 1242 walczy przeciw Krzyżakom i Konradowi Mazowieckiemu, jeszcze nie wraca do pozamków, do przyjaźni staje się jego naczelnikiem (Długosz p. 1801, r. 1243 uspokojony, daje syna Mszczuja czyli Mestwina

wiana jako zakładniczka. W r. 1246 powstanie bardzo się rozmaga a w r. 1248 zawiera pokój z Krzyżakami i odzyskuje syna. Następnego roku i Mszczuj do pokoju zawartego przystępuje.
W r. 1256 walczy z Przemysławem księciem Kujawskim o Nakło, a r. 1266 umiera. Synowie i następcy jego Mszczuj II i Warcisław kłócą się między sobą. Pierwszy z nich przyzywa na pomoc Ziemomysła X. Inowrocławskiego, drugi Konrada Margrabię Brandenburskiego. Ten ostatni, pan ziemi nad Odrą, zajmuje Gdańsk, i nie chce go oddać ~~[illegible]~~ nawet po nastąpionej naówczas śmierci Warcisława. ~~Dopiero Bolesław pobożny Książę Kaliski go stamtąd wypędza~~ w r. 1271. Dopiero ~~pod~~ Bolesław pobożny Książę Kaliski go stamtąd wypędza. Bezdzietny Mszczuj chce tegoż Księcia mianować dziedzicem. Lecz w r. 1283 Krzyżacy zajmują ziemię Gniewską na mocy zapisów z r. 1276 przez Braci Świętopełkowych Sambora i Racibora zrobionych. Mszczuj ostatnie zapisuje swój kraj Przemysławowi Wielkopolskiemu, który go też po śmierci Mszczuja w r. 1295 do Korony wciela mimo pretensyi Książąt Szczecińskich Bogusława IV i Ottona, ~~którym w r. 1266~~ którzy od tegoż w r. 1266 otrzymali byli przyrzeczenia zapisów.

Dalsze walki Krzyżaków z Polską ~~[illegible]~~ o Pomorze Gdańskie, o Prusy, ziemię Chełmińską, Michałowską i Dobrzyńską, panowanie w nich zakonu – powstania kraju i żądania pomocy od Polski i przyłączenia się do niej, wreszcie przywrócenie w r. 1466 przez Kazimierza Jagiellończyka zawartym pokojem Prus Królewskich Koronie, – wszystko to należy już do historyi Polskiej. – Ograniczyć mi się tu wypada na uwadze, że jak Pomorze ku Zachodowi [illegible] się rozszerzyło, tak samo wcielono do Prus od zachodniej strony Pomorze Gdańskie, czyli dotąd tak zwaną Pomorelią, stanowiącą dawne Województwo Pomorskie, a dzisiejszą Regencyę Gdańską.

5. Dzieje Prus

5. Dzieje Prus.

Na innem miejscu już pochodzenie, podział kraju i pierwiastkowe podania Prus podawszy, tu właściwie rozpoczynamy główne daty z historyi kraju tego.

Narbutt (p. 140) i Voigt (p. 234.) powiadają że Duńczycy dobrze wszelkie te nadmorskie kraje znały i probowały tu swe kolonie zakładać. Król Gorm III stary zdobywa znaczną część kraju Wenedów, ale go Henryk I Niemiecki powstrzymał. Po śmierci jego r. 935 syn jego Harald II Blaatand podbija kraje po brzegu Odry i miasto Julin mocno osadza. Syn tegoż Hakwin zdobywa Samlandyą oraz inne pruskie prowincye. - Przypominam bowiem że od Wisły ciągnęły się Prusy po Niemen. Duńczycy, zwycięzcy krajowców, wśród nich osiadłszy, - z tamtejszemi kobietami się żenią, mięszają narodowość i religię przyjmują, ale krajem się dzielą i tworzą arystokracyę, - dają początek Witingom, właścicielom obszernych włości. - Gdy Zakon posiadł te ziemie w Samlandyi znalazł einen Herrenstand, alte Withinge, dumną, gocką, cudzoziemską, acz z prusakami spokrewnioną szlachtę. Ta z początku z krzyżakami walczyła, ale potem pogodziła się z niemi, ochrzciła, wierną była, uzyskała ich zaufanie, doznawała ich względów, - posiadała i pod ich władzą znaczne włości, - stanowiła wyborną część ich sił zbrojnych, - wyprawiała Pobrowskie najazdy na Litwę. Prowincya ta różniła się od innych pruskich.

Narbutt bowiem (p. 497.) przypomina nam, że kraj dzielił się na prowincye, a te na ziemie poddane dziedzicznym panom, których tam rodowitym, a tylko na czas wojny wybierano dyktatora.

Bolesław Chrobry w r. 1014. mszcząc zabicie Św. Wojciecha, wyprawia się na prusaków, zdobywa kraj po Ossę, - a więc ziemię Chełmińską - i bije tam słup graniczny. Za Mieczysława II zrzucają ze siebie jarzmo r. 1032.

Buntującym się przeciw Kazimierzowi I. Odnowicielowi polski Masław Mazowiecki przeciągnął na swą stronę kilku

panów

(Prusaków. Miał przychylnych Dacos, Gethas seu Prutenos et Ruthenos. — Dacos nie oznacza Duńczyków ale z Samlandyi, Witingów, t.j. prusaków z Golami chrzczonych i Ruskich Litwinów — pobity jeden został wraz z nimi 1052 Bolesław Śmiały r. 1064 odnosi nad nimi nad Ossą zwycięstwo, chociaż oblężonego Grudziądza nie zdobył. Zyskane ziemie traci Władysław Herman r. 1082. Bolesław Krzywousty robi na nich wyprawy w latach 1108 i 1111. W wyprawie Bolesława Kędzierzawego w r. 1161 ginie Henryk książę Sandomierski. Kazimierz II Sprawiedliwy gromi Prusaków r. 1192 wraz z ich sprzymierzeńcami Jadźwingami (ludem Sarmackiego pochodzenia). — Konrad Mazowiecki za słaby by ich w karbach utrzymać, starał się ich nawrócić, lecz było to niewdzięczne zadanie. Jak Św. Wojciecha, Św. Brunona, Benedykta, Piotra i Mikołaja, tak i Filipa z Lekna zabijają w r. 1207 a ich Biskupem mianowanego pomorczyka Krystyna wypędzają r. 1214. Ten zaś dotąd był w zabiegach swych od poprzedników troskliwszym. Zapisał mu też ~~był~~ Konrad w ziemi Chełmińskiej 100 wsi, które posiadał był po większej części hrabia Żyro. Konrad który się prusakom opłacać musiał a według Mateusza, kronikarza Zakonu (u Voigta p. 445, 446.) raz nawet panów swych z żonami do siebie zaprosił, aby zabrawszy im suknie i konie dać prusakom, wydawał i nadawał pieszynie, by nie zasiadać bezpośrednio z nimi. (p. 442. 454.) sam niemógł im podołać, ale uchwalono przeciw poganom opłaty i Krucyatę, przyjęto ona do skutku 1222 r. a większy wziął udział Henryk Brodaty Wrocławski, pomorscy Świętopełk i ~~[illegible]~~, Warcisław, Bracia ~~[illegible]~~, Konrad Mazowiecki i wiele szlachty polskiej, śląskiej i pomorskiej. Odebrano im ziemię Chełmińską po Ossę. Lecz ledwo się cofnięto, Wejdewutus pruski odebrał Lubo-wę i nawet Płock spalił.

Wtedy to Konrad Mazowiecki i Biskup Krystyn fundują Zakon rycerski: fratres Militiae Christi, tak zwanych Braci

Dobrzyńskich

Dobrzyńskich pod Mistrzem ich Brunonem. Gdy już w r. 1224 giną w boju, w r. 1226 sprowadza Niemiecki Zakon rycerski Braci Szpitalnych N. Maryi, Jerozolimskich i nadaje im ziemię Chełmińską i Lubowską. — Chcą oni połączyć się z Braćmi Dobrzyńskiemi, lecz Konrad przenosi tych ostatnich do Drohiczyna przeciw Jaćwingom i odzyskuje ziemię Dobrzyńską w r. 1235 (prawdopodobniej aż 1237.) Ich mistrz Henryk ze Żegocina umiera r. 1248, a o zakonie tym ani wzmianki już. Bolesław Wstydliwy buduje w Łukowie zamek dla templaryuszów mających walczyć z Jaćwingami, ci więc zapewne mieli zastąpić Braci Dobrzyńskich.

W r. 1233 przedsięwzięto nową krucyatę przeciw Prusakom. Wystąpili książęta ~~[illegible]~~, Henryk Wrocławski w 3000, Władysław Plwacz Wielkopolski w 2200, Konrad Mazowiecki w 4000, syn jego Kazimierz w 2000, — ~~[illegible]~~ Świętopełk i Sambor Pomorscy w 5000, razem 20,000 ludzi. Nad Sorgą odniesiono wielkie zwycięstwo, nie tylko Chełmińskie ale i Pomezania utrwalona w posiadaniu Zakonu. Wtedy to zaczyna się kolonizacya kraju Niemcami. W Pomezanii, na miejscu pruskiego Kwidzyna stawiają Marienwerder, zbudowali Elbląg, — r. 1237 podbijają Pogezanię, a korzystając ze śmierci Arcybiskupa Ryskiego i Mistrza Kawalerów Mieczowych, postarali się o wcielenie tychże do swego zakonu.(x) Utwierdzają Balgę dla zdobycia Warmii, Kreuzburg w Natangii, Bartenstein w Barcie, wdzierali się do Galindyi. —

Lecz Świętopełk pomorski, dotąd przyjaciel Krzyżaków, przelękły się ich coraz wzrastającej potęgi, staje na czele powstania Prusaków. Właśni bracia oświadczają się przeciw Świętopełkowi. ~~[illegible]~~ w r. 1238. — W r. 1243 musi on syna Mszczuja dawać w zakład. Lecz w r. 1246 powstanie nader silnie stanęło. — W r. 1248 oddają mu syna. Zawiera pokój z Zakonem 1249. Prusacy się uspokajają. — Krzyżacy rozszerzają swe panowanie po Niemen i Litwę w r. 1250. — Znów w r. 1255 urządzona krucyata. Wyruszą na nią Przemysł Ottokar Król Czeski, Rudolf z Habsburga i 60000 zbrojnych. Sambia zdobyta, Romowe zburzone, a Królewiec

na cześć

(x) Nie będziemy tu streszczali dziejów Inflant, gdy stosunki ich z Polską do późniejszego należą okresu. Ograniczymy się na wzmiance że około r. 1158 kupcy z Bremy i Lubeki osiedli w kraju zwanym Livland (Lif po estońsku znaczy piasek), wśród Liwów, Estów i Kuronów po za Prusakami. Biskup tamtejszy Meinhard założył Rygę 1170–1198. Jego następca Męczennik Bertold. Po tym Albert de Buxhoff założył Zakon Kawalerów Mieczowych, zatwierdzony przez Papieża 1204 r. Ich mistrz stał pierwotnie pod władzą Biskupa.

na cześć Pilokara tak nazwany, założony. Prusacy wraz z Litwinami odnoszą w r. 1261. nad Durbą wielkie zwycięstwo nad Krzyżakami. — Wracają do pogaństwa. w r. 1262 podobnież pod Pokarbami w Natangii. Lecz po śmierci litewskich władców Mendoga i Trojnata podnoszą się Niemcy. W r. 1284 zdobywają Sudawię i Nadrawę. Ich naczelnik Skurdo ustąpił za Niemen. Po 53ch latach krwawych bojów lud pruski wytępiony przestał istnieć a imię jego i ziemię zabrały sobie Niemcy.

Dalsze dzieje Zakonu i jego walki z Polską nie tutaj należą. Sam Roepell jednak (p. 443.) powiada że nadania Konrada Mazowieckiego "pełną własnością" im robiono, były takie, jakiemi obdarzano "Kościół wogóle", — ale nienadawały im niepodległości. — Wszakże od pierwszej chwili oni o niej myśleli a Wielki Mistrz postarał się o to że go Księciem Rzeszy Cesarze uznali. —

6. Dzieje Litwy

6. Dzieje Litwy.

Mówiąc o narodach ze Słowianami sąsiadujących, wspomnieliśmy już o legendzie Litwinów, - a mianowicie Palemona wraz z Urszynami, Cezaryanami, Kolumnami i Julianami z Rzymu tu na północ sprowadzającej i o trafnem wyjaśnieniu jej powstania przez Narbutta. -
Okres bajecznej historyi litewskiej obejmuje czas od 460 do r. 900. - Że Palemon panował, dowodem, powyżej cytowany fakt, że istnieje stola moneta przez niego bita. - Ponim panowało trzech jego synów Borkus, Spera i Kunos Palemonowicze, z jednoczesnie i Julian Dorsprung niby jego towarzysz. - ~~Borkus założył Jurbork~~
Pomówmy najprzód o Dorsprungach.
Wspomniany ich protoplasta miał założyć Wilkomierz nad rzeką Święta. Po nim nastąpił syn jego Żywibund I, potem syn tegoż Żywibund II. Ten pojąwszy za żonę Pojatę, córkę ~~[illegible]~~ Kiernusa Kunosowicza, wnuka Palemona, przez co zdziedziczył własną połączył i Kiernów. Od Żywibunta pochodzą Kuktowojtis zmarły r. 1169, Żwalgades 1204, Utenes 1212, Świntoróg Kisko stolecia umiera r. 1270, syn jego Giermunt. Ci dwaj ostatni po wygaśnięciu rodu Palemonowiczów, występują jako władcy całej Litwy. Po śmierci Giermunta 1275 był najpierwszym Panem krajów syn jego Trab, Książe Żmudzi zmarły r. 1280. Po nim następował brat jego Romunt, i tegoż synowie Narymunt Romuntowicz zmarły r. 1282, Trojden władający i na Podlasiu, zamordowany w 1283 z polecenia własnego Brata Dowmunta Romuntowicza, ostatniego z Dorsprungów. - Trzej ostatni używali już tytułu Wielkich Książąt i zamiast dawnego Hipocentaura, - pogoni.
Lecz wróćmy teraz do Palemonowiczów.
Z trzech wyżej wymienionych Braci, Borkus założył Jurbork na Żmudzi, Kunos ~~Kowno~~ nad Niemnem w r. 1030. Ten ostatni miał dwóch synów Kiernusa, na Kiernie, którego córka pojąta tę dzielnicę, jak powyżej powiedziano przyniosła w wianie mężowi swemu Żywibuldowi II z rodu Dorsprungów i Gimbuta Kunosowicza na Żmudzi.
Gimbuta syn ~~Mo~~ Montwiłł umiera 1070. ~~[illegible]~~ Był władą, czyli dowódcą swego narodu. Syn jego Erdziwiłł odzyskuje w 1065 Nerome i Pelurya przez Jarosława Włodzimirowicza, syna Wielkiego, zabrane. - Wtedy nadaje on ziemie swym wodzom Grumpiłowi, od którego Gasztołdy pochodzą, dał Ostrów, Ejsilowi, Prodkowi Dowojnowi, włamość, od niego zwaną Ejszyszki, Grawży, a Kenuntowi Momidów Grauzyszki, a sam z Neromy, Pelurgi i Litwy na prawym brzegu Wilii utworzył dla siebie Księstwo Auxtote Lietua, t. j. Litwę wyższą, tę zagospodarował, a władzę swą ustalił rozdając ziemie Kunigom obciążone rycerstwem do ciągłej służby wojennej dla niego obowiązanem. To początek Litewskiego Państwa i Władzy Książęcej (Narbutt p. 238.). Potem władali Wigunt, Mingajło zmarły r. 1192 Skirmunt, ~~[illegible]~~ i ~~[illegible] 1217 [illegible] na Rusi Nowogródek, Grodno, Brześć, Drohiczyn. [illegible] Tatarów, [illegible] Skirmunta w latach 1227 do 1230~~ polegli. Trojnat umarł już r. 1194 a syn jego Algimunt r. 1226. Wtedy to Litwa już się wzmogła, w r. 1217 zdobywa na Rusi Nowogródek, Grodno, Brześć, Drohiczyn. Zwycięża nawet Tatarów, chociaż w boju synowie Skirmunta w latach 1227 do 1230 polegli. - Ryngold Algimuntowicz zwycięża Rus 1235 pod Mozyrem, następnego roku zwycięża

Za

2a

Kawalerów inflanckich, ich mistrz Volkin von Winderstede ginie w bitwie pod Tyflagotą.-(Tu mimochodem przypomniemy że trzeci z kolei biskup inflancki Albert rozdawał Niemcom przybywającym wojownikom ziemię w lennò,- a gdy tej nie zabrakło założył zakon rycerski Kawalerów Mieczowych w r. 1201. na podobieństwo Templaryuszów. -Zwano ich Gladiferi,- Militia Christi ‡ Vogt p. 406 ‡- Ci połączyli się z Krzyżakami i dążyli do założenia ogromnego państwa od Wisły do Zatoki Botnickiej.- Gdy Biskup Engelbert łagodnością starał się pozyskiwać ludność,- a przez to krzyżował podbojowe zamiary rycerzy, wyprawili oni w r. 1242 festyn dla Semigalskich posiadaczy ziemskich,- i tych, ośmiu przybyłych, wszystkich wycięli. Skutkiem tego wybuchło powstanie. -Biskup i księża zabrani,- a 100000 familii wyniosło się do Litwy.- a pusty kraj zaludnili w r. 1243: v. Narbutt p. 492.)

Ryngold Alugimuntowicz, Monarcha całej Litwy umiera r. 1238. Synowie jego dzielą się państwem r 1240, lecz gdy jeden z nich Montwitt, czyli Erdziwitt ginie w r. 1241 w bitwie przeciw Tatarom, pozostały Mendog, (Mindowe) znów całe obejmuje a synowców obdziela na Rusi. Dowmunt otrzymał dział w Smoleńszczyznie, Trojnatt nad Bugiem a Towciwitt Połock. Ci trzej przyjmują Chrześciaństwo w r. 1245 i burzeni przez Krzyżaków zamyślają o zabiciu lub o podległości stryjowi. Mendog by się ustalić na tronie przeciw zakonowi i Rusi,- mając chrześciankę, to Martę X.ną Twerską za żonę, poddał nie państwo papieżowi dał się ochrzcić 1253, za co uznany Królem Litewskim i koronowany. Wtedy utworzono Biskupstwo Litewskie. Lecz gdy mimo tego Krzyżacy jeszcze z pozaminem postępują, opuszcza nowo przyjętą wiarę - i walczy z nimi. Bije ich r. 1261. na głowę nad rzeką Durbą. - Lecz przyszły Niemców w pomoc rodzinne waśnie. Mendog zachwycił podobno żonę Dowmunta, swego synowca. Ten wraz ze swym bratem Trojnattem zabijają w r. 1263 stryja, ~~[illegible] i brata swego Towciwitta~~ i jego dwóch synów swych stryjecznych braci. Dowmunt ~~zabija także brata swego Towciwitta, i obejmuje [illegible]~~ (przyjął on

na chrzcie

na chrzcie imię Tymoteusza. / Trojnatt zabija swego brata Towciwiłła i obejmuje naczelne rządy kraju. Lecz trzeci syn Mendoga Wojsiełk, czernic klasztoru ś. Elizeusza pod Nowogródkiem pomścił ojca zabijając w. 1264 Trojnatta w łaźni. – Dowmunt ucieka do Pskowa, a kraj popada w anarchię, gdy Wojsiełk, niechciwy panowania wraca do klasztoru. – Tenże w. 1267 zamordowany od Lwa Daniłowicza ruskiego, który dążył do odzyskania ziem ruskich przez Litwę zagarniętych a w Wojsiełku dziedzica jej upatrywał. Tak wygasło plemię Palemona. –

Wspomnieliśmy już iż po nich objęli panowanie Dorszprungowicze, który z Dowmuntem Komuntowiczem wymarło. – Po nich, wśród wypadków zamieszania urósł we władzę Lutuwer z Eirajole, zmarły w. 1292. Po nim nastąpił syn jego Witenes czyli Bojwid, zmarły w 1315, który dzielnie z Krzyżakami walczył i wiele im wielkich klęsk zadawał. – ~~pomimo zatym~~ Jego dziedzicem co do tronu był Gedymin, syn – czy wychowaniec. Umacnia się przy władzy przez zabicie Peluzy syna Trojnatta – ostatniego Palemonowicza. Przenosi stolicę z Trok do założonego przez siebie Wilna stosownie do rady Krywetty wejty Lezdejki (Radzi-Witt.) zwycięża Krzyżaków 1321, podbija Ruś Czerwoną 1322. – W prawdzie poganin ale przyjaciel chrześcijaństwa, używa posługi chrześcijańskich księży i zakonników, jego dzieci zawierają małżeństwa z Mazowieckiemi i ruskiemi panującemi rodzinami, córkę Aldonę wydaje 1325 za Kazimierza syna Łokietkowego, pozwala na opowiadanie Chrześcijaństwa przez zakonników w całym kraju, na stawianie Kościołów, na mianowanie Biskupa Kijowskiej wodnowionej przez siebie, upadłej Metropolii. – Ginie od kuli w bitwie z Krzyżakami nad Wełoną r. 1339. Jego 7 synów podzielili kraj między siebie. Z tych wkrótce zmarły Monwid dostał Kiernów i Słonim, Olgierd Krewo, zaś żona Olga X^na Witebska przyniosła mu Witepsk, Kiejstut otrzymał Troki, Kowno, Grodno i Podlasie

i Podlasie, Koryat miał Nowogródek, ~~[illegible]~~ Narymunt Hleb dostał Pińsk, powołany do Nowogrodu Wielkiego, tam rządził od r. 1333 do 1347. Lubart Fiedor ~~[illegible]~~. ~~[illegible]~~ przez Annę córkę Włodzimierza Lwowicza ostatniego Książąt Wołyńskich, – swą żonę ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i po tym Ojcu odziedziczył Włodzimierz Wołyński, sam Jawnuta, najmłodszy, odziedziczył, jako Wielki Książę zwierzchnictwo nad braćmi i Wilno, Wiłkomierz, Brasław i Oszmianę. Lecz w r. 1349. Kiejstut zrzucił go z tronu i osadził na Zasławiu Mińskim, a osadził na Wielkiem Księstwie najstarszego brata Olgierda. Ten przy pomocy Kiejstuta walczył zwycięsko z Tatarami, Krzyżakami i Polakami. Jednak Lubart, – Narymuntowicz, Koryatowicze prowadzili na Rusi polskie lenna i byli mniej lub więcej niewiernemi jej wasalami. Olgierd także przyjął chrześcijaństwo, układał się z Rzymem co do swego nawrócenia, jednak Krzyżaków gwałty i zdrady go odstraszyły. Umarł r. 1377. z dwóch żon Księżniczek Ruskich pozostawił pięć córek i 12. synów, którzy też znów krajem podzielili – a oprócz nich byli jeszcze ich stryjowie ze swem potomstwem. – Lecz Kiejstut znów tu zaprowadził porządek i osadził na tronie Jagiełłę najstarszego syna Olgierda z drugiego małżeństwa, – a więc swego Synowca. – Panowania Jagiełły tu streszczać niebędziemy. Znane jego niesnaski z Kiejstutem i śmierć tegoż w Krewie w r. 1382. – Żona jego Biruta była córką żmudzkiego [illegible] Widymunda. Była ona Wajdelotką i po śmierci męża znów Kapłanką do swej śmierci w r. 1416 – nieprzyjęła chrześcijaństwa – pochowana w Połądze nad Morzem. – Matka Witolda, czczona od Jagiełły. Lud po czas dzisiejszy jako świętą. (Narbutt I. p. 47. [illegible] i Morawski Dzieje narodu pol. I p. 160. 170. 183. itd.).

V alterje Pari!

Dzieje Rusi

W poprzednich Rozdziałach wyliczyliśmy Słowiańskie Szczepy na Rusi osiadłe. Różniły się zaś niektóre z nich od drugich nieco wojenniejszem usposobieniem w późniejszych czasach np. Drewlanie, - wszystkie atoli jednakie one losy przebywały i z jednej niewoli popadały w drugą. Ugniatały ich Goty, Hunny, Bulgary, Awary, Chazary, Połowce, Pieczyngi, Jazygi, Roxolanie Alany

Nestor tak wylicza Azyatyckie ludy, które Słowian ciemiężyły: 1. Bulgary, 2. Ugry Białe, Chazary, 3 Obry, 4. Pieczyngi, 5 Ugry czarne Magyary.

Porfirogenita według Szafarzyka wylicza jako płacących characz Waregom: Tywerców, Dragowiczan i w licznych poddziałach Krywiczan, a Serbów, zapewne nad Bugiem siedzących, od których książęta ruscy wybierali characz w Listopadzie. - Nestor podaje że Bużanie płacili Kozarom, wyliczając ludy przed przyjściem Waregów tam mieszkające, mówi Chorwaci; Duleby, żyli nad Bugiem. Zapewne przez Olega ~~[illegible]~~ r. 885 r. podbici bo w r. 906 w jego wyprawie na Greków są wymienieni. — Płacili Kozarom także Wiatycze, którzy wraz z Radymiczanami byli Lachy a znad Dunaju nad Odrę ponad Wisłą tu przyjść mieli (skąd się oni wzięli) i Polanie krewni nadwiślańskich, - ale czy też Lachy? Chwali ich Nestor, do nich należący, - oni jedni z pierwszych przyjęli chrześcijaństwo, - a w latach 700 do 800: uciskają ich Drewlanie, oddawna władny rząd posiadający. U Polan panowali Bracia Kij, założyciel Kijowa i księstwa tego nazwiska, Szczek i Chorew i ~~[illegible]~~ siostra Łybed. Także Siewierzy, według Porfirogenity płacili Kozarom (p 135-192 i seq.)

Pocznijmy tego Szafarzyk (p 81.) unoszony od swego Słowiańskiego patryotyzmu, mówi „przewaga wojowniczych Awarów i Kazarów zwaliła wprawdzie niektóre przykrości i nieszczęścia na pojedyncze narody słowiańskie, które ziemie ich siadowały, a zatem przydłużej przykrzejsze były. Jednak większość Słowian północnych nigdy nie ulegała władzy ich, chyba tylko krótki czas. Ich panowaniu położyli koniec Waregi." — Co były niektóre

przykrości

przeszłości, jakie zapanowaniem Waregów Słowianie znosić musieli; – to wiemy. Że do północnych plemion ich władza sięgała, dowodem owe posły do Cesarza Maurycyusza. Ale jeżeli Waregi ich panowanim koniec położyły, to panowanie to istniało, a jeżeli Słowianie tylko krótki czas ich władzy ulegli, to nie nigdy. – Jak można odrazu odpowiadać takie sprzeczności:

Powiada też Szujski (p. 29) że Zachodnia Słowiańszczyzna walczyła z Niemcami, – południowa należała do potężnych Ruś Bulgarów, wschodnia zaś walczyła na północy z Czuchońcami, na południu z Chazarami, – a napadana od IX° wieku od Normandów.
Według Nestora, Narbutta, Lelewela (Pol. dz. i r. jej T. XVIII Kultura wszystko słowiańska), Stefanyka, Karamzina, sagi i dzieje Skandynawskie wiele opowiadają o krajach północno-wschodnich. Ruś później zwaną nazywano np Scytyą europejską czyli Małą Sarmacyą, Wendami u Gudów zwała się ona Wanwelain, u Normandów nazywano ją Austrveger, Austrrich, Austurland, Ostrogardhr, Ostragard, to wschodnia strona, wschodnie państwo, nadbałtyckie kraje Litwa, Estlandya. ~~Holmgard, Holmgard, Kerm~~ Kardin, kraj wysp, wiele wysp. Gardarik, państwo wielu miast to Ruś, Holmgardr, Holmgard, dosłownie ostrowygród to Nowogród, Katmozóry, Chunigard albo ~~Kaenu~~ Kaenugard, co niektórzy biorą za kraj Hunnów, to Kijów. Zwano Ruś Germanią i Grecyą, Grikland, to przez nią do tamtąd droga, takiego co podróżował po Gardiriku, Rusi, nazywali Gerski, Girski, – powinno było być Gardski, – że niby po Grecyi odbywał wędrówki. Także Svitiodh, Szwecya ma pochodzić nazwa od przekręconego Skytiod, Scytya.
Normanów tak nam opisuje Lelewel (l.c.p. 290.) Przybywają ~~na~~ pół ~~nadzy~~, ale uzbrojeni, na łodziach ~~nie~~ sztucznych. Dopiero w obcym kraju do koni przychodzą. Osiadłości przyjmują religię i język kraju przybitego, – co dowodzi ich kresu oświaty – mniej ale greccy koloniści co kraj grecki – (Niepamięta o druizach) Symeon mówi o ich licznych polnych i wodnych królikach. Słowiańszczyzna sama się ku kraj w nazwała Gardarik. –
Pomiędzy najeźdźcami byli wodzem znakomitsi nawiewieni pojedynczy tułacze, – i bandy przybywające. „Towarzyszący naczelnikom i służbie naczelnikom”. Jak po morzach Bałtyckich i przystaniach północnej Szwecyi były naczelne familie, w których ... dowództwo, władza przechodziła, tak i najeźdźcy na Słowiańszczyznę mieli naczelne familie. Wszystko co było praktykowane między Waregami na ich ojczystych wodach i ziemiach wszystko to i czas jakiś, czas niewiele działo się na Rusi

M. A. Rice

na Rusi Słowiańskiej. Ile narodowość była słaba, skupiona mniej-
scowo, tyle familijność potomków Ruryka starała się dziel-
niejszym węzłem swojego zadrzeżnięcia, a jak Ruryk i jego po-
tomkowie byli połączeniem działań Waregijskich, tak stali się zjed-
noczeniem najpierwszych ludów i krajów. Słowiańszczyzna zo-
stała porwana waregijskim ruchem i dzieje Rusi Słowiańskie
w znacznym periodzie czasu nabyły charakteru waregijskiego.
Ruryk i jego następcy nie przyjęli ze zdobytych krajów dla włas-
nych, bo ich nie mieli — nabyli narodem co drugie wyjarzmia
między niemi osiadłe nabyli hordy, wodłujących stepach i
siadła, a stamtąd z żadnym krajem związującą" (tżt), bo bez
majątkowości i gospodarki, — często bez familii, potrzebowali lu-
dzi, były to militarne, rycerskie entuzjazmem unoszone
poczty, które teraz szukając garnęły się pod jedno naczelnictwo
które dowodzy swemu, lub mieszkańcom kraju w którym osiedli
swe usługi ofiarowali, które swem dzielnemi zbrojnemi zamie-
rem mocno swe panowanie rozpostarły. — Ich Ojczyzna
gdzie wypoczną, patryotyzm w ojczyznym fanatyzmie, narodowość
w przyłkaniu zdobyczy, — posady, gdzie zdobycz strzyże mogą,
rząd i polityka na opatrzeniu środków zapewnienia sobie da-
nin i zabezpieczeniu zdobyczy oparta, panowanie postrachem
zapewnione. — Narody i miasta umówione daniny pozytają,
albo jak Swenald Wojewoda, tak poczty rycerskie na pobory wy-
pędzają. — W miastach mają składy i wypoczynek, — a główny
skład gdzie naczelny Kniaź przebywał, — a każdym razu go-
towość wielka do przeniesienia stolicy.
Arabski Słownik Geograficzny Jakuta, zmarłego w r. 1228 podaje
z pism Iben-Fosłana który w r. 922 był nad Wołgą następujące
wiadomości o pogańskich Rusach — Lud Rs — albo Rus mieszka
na wyspie wabia (Danii) wszystkiego mieczem dochodzi. Handluje
dziewczynami i sobolami. Modlą się do swych Bogów „dajcie
nam kupców w złoto i srebro zamożnych. Miód nader lubią. Cia-
łem umierają z pucharem wojsko-.... [illegible] ścierpają. Gdy umrze
ich naczelnik stawiają przy nim potrawy, napoje, zabijają dziew-
czynę i ongę z nim razem palą. —

Narbutt

[redacted]

~~[illegible]~~

Narbutt (p. 146) utrzymuje że dla braku żywności, każdego trzeciego dorosłego losem wskazanego, z ludu prostego z Danii wyprawiono do Ostrogardu. To ma stanowić przyrost skandynawskiej ludności, która miała być znaczna, gdy podbili Czud, Wes, Merę, Murome, Czeremissę, Jemi, Mordwę, Pecorę, Litwę, Semigolę, Kors, Neromę, Liw. – Że Normandy kraje przez Narbutta wytoczone zdobyli, prawda. Że głód i przeludnienie, – a głównie społeczne urządzenia pędziły ich w dalekie strony i na morze, by zdobywać lub łupić, – i to wiadomem. Lecz „z ludu prostego" lud ów był i to jeszcze „każdego trzeciego dorosłego, losem wskazanego" wyrwać, – bo wiemy że tam ludu prostego nie było, a nasłyszeli niewolników Normandy się nie skarżyły, bo ich brali wojen umyślnie wiele, by ich sprzedawać. O trudnościach jakie by wówczas były wykonania takiego rozporządzenia w środku Edaty, – wcale i mówić nie zamierzam. –

[illegible]

Dawności stosunków Normandów z krajami Czudskiemi Litewskiemi, Słowiańskiemi a przez nie i z Grecją dowodzą podania, Sagi, – i z tych tutaj niektóre wzmiankami podajemy. Tak Lelewel powiada (Pol. w śr. p. 289 i Pol. śr. i rzeczy jej. Roll. Karamz. p. 248) że potomstwo Odina czyli Wodana panuje na Rusi, u Sasów, w Danii, Upsali, Norwegii a Francji, w Anglii i całej Skandynawii. – Odin dzieląc synów osadza Sigurlama w Gardariku. Po nim panuje syn jego Swafurlaw, po tym Hrollangs, z ich czasów w Aldejgubergu, – Ladodze, – władał Biatmar a w Gardariku r. 625 czy 800 stawiony Fylkiskonung, Król, Iwar Wildfatmi.

Tenże autor (Pols. śr. i r. jej T. XVIII p. 74 – poezja Szwedo-Gocka przez Joseph Chérad Montbrun, Paris 1861. 1 tom.) wspomina że Sagi opowiadają jak Król Szwedzki Sweno w Byzancyum dowodził Skandynawcami. Gdy Grecy zabili Theofoba, opuszcza ich, przebija się przez Wandalów, to jest Słowian i opiewają różne jego walki z nimi. ~~[illegible]~~ wspominają następujące osoby: Jak Król Buris, jego brat Perislaw, Słowianie Burislaw, Ottokar, Sandomir, Lecyi ojciec Forbar, Wradislaw, Sandek, Oronosko, Mieczysław dowódca oddziału, Biała, Podols, Mozir, Zytomir. Zawarcie pokoju i że Perislaw opuszcza Skanię.
U Karamzyna czytamy (p. 41 & seq.)

Saxo Grammaticus Sekretarz Arcybiskupa i proboszcz w Roskilde w Danii pisał około r. 1203 Historia danica ksiąg 16. – wiele mówi Frotho Król duński spotężony Chrystusa zwycięża ruskiego Króla Trano i zabiera miasta Rotala w Inflantach i Peltiok (Połock) Norweski Król Halfdan w I. W. wojuje w Inflantach, żeni się z Alm[illegible] czyli Alfing córką pana ruskiego Edmunda – Hothbord Król szwedzki zwyciężył Rusów, lecz syn jego zginął w walce z Bous'em synem Odina i córki ruskiego Króla Rinda. – Ale w samej rzeczy miał być książę Bous czy Borra syn Dodon'a według Müllera. Frotho III Król duński w III W. podbił Holmgard, tj. Nowogród [illegible]. Córka Gridloff'a córka Herjerda [illegible] Ruskiego poślubiła Norwega Heidrik, dostał w posagu Wielandyę. [illegible] Król duński w VIII W. zdobył Inflanty, Ruś, Finlandyę, Biarmię, ~~[illegible]~~ *

Szafarzyk * Sagi dowodzą że były stosunki ze Słowianami przed IV. W. – a Nestor opowiada, że już przed przyjęciem Waregów 859. Skandynawy najeżdżali Słowian i Czudów – mieli drogę przez ich kraje do Carogrodu i starodawnym siedzeniem przychodząc z zamorza nakładali dań na Słowian, Krywiczan i Merę, Wes i Czudów. – do Grecyi droga szła po Dnieprze, Łowoci, Wołchowie i Newie do Waraig – stwierdzają to kroniki frankońskie, greckie Byzantyjskie i niejako skandynawskie –
Od IV do XIV byli Skandynawy w straży przybocznej w Carogrodzie foederati, Väringar
Väringar, od Vära. pactum, foederati, towarzysze, wojownicy * Stąd Waregi, (p. 91. 202. 571)

Roepell

Roepell

Roepell dla wyjaśnienia jak Adelungi normańskie wchody Książęcia
na Rusi przytacza że Saga o Olafie Tryggwesonie opowiada że on
dowodził oddziałem pod Włodzimierzem a jego wuj Sigurd Eirikson
miał tam wielkie znaczenie. – opowiada saga że za samo-
władztwa Olafa w Norwegii Eymund i Ragnar ze 600 ludźmi
przyszli na Ruś „by sobie drogę do zamożności i szczęścia torować"
przybyli do Holmgardu, godzą się na 12 miesięcy, żądając 1. ℔
srebra dla każdego Heermanna a dla każdego sternika o ½ ℔
więcej. — Tacy to „Goście" byli drużyną дружина. (p. 140.)
Szafarzyk przytacza że w 962 służyło morsko 700 waregoRusów
Kijowskich u Greków za 100 ℔ (złota (p. 100.)
Słusznie ma Lelewel twierdząc (Pol. wi[illegible] dz. [illegible] T. XVIII [illegible]
waregów p. 290) że stosunkowo niewielu Normandów należało
do każdej pojedynczej wyprawy, jak tego dowodzi przykład Sy-
cylii, gdzie 40.ˢⁱ udających się do Jerozolimy pomaga Salerno
przeciw Saracenom w latach 1000 do 1010. – w r. 1016 przybywa
Drengot ze 100 towarzyszami, w r. 1021 brat jego Resnolf, a w r.
1035 synowie Tankreda de Hauteville i tych kilku zdobywszy
było 12 hrabstw, a potem opanowali całe neapolitańskie,
pod tytułami hrabstw, księstw i królestw. Robert młodszy
z 30 towarzyszami broni, na Sycylii miasto Trajno przed
Saracenami, a potem na całej wyspie panuje. Tak było i
na Rusi, tylko Nestor nie wszystko pisał.
Wiadomo że ci wojownicy, Väringar, warezi, rozmaicie się
nazywali, stosownie do okolicy, z której pochodzili. Jedni zo-
wią się Swieje, inni Urmanie, Anglianie, Goty itd. Ci którzy
Sławiańszczyznę wschodnio-północną podbili, nazwali się
Warego-Rusy. – (Nestor.)
Nasuwa się więc koniecznie pytanie skąd oni pochodzili?
Na to odpowiada nam:
Narbutt: Starożytna jedna litewska kraina zwała się Russ
nad prawem ramieniem dolnego Niemna, także Rus zwanego.
Russ znaczy Spór dwiedzinie – Stammorth – Kronika Kwedlin-
burska i Adam Bremeński mówią o Russyi na północ Prussyi.
Jej granice: na zachód Haf Kuroński, na północ Żmudź,
na wschód Szyry i Sudargi, na południe Szalowia i Nadrawia.
Dolgalamowmostw nazwę rzeki wsi Rus. – Wieś Warrus to
Waregska Rus. Ziemia ta była ciągle opanowana przez Kro-
lików Herulskich i Skandynawskich. Dlatego tam tyle było
grodów i dlatego też Sagi islandskie, duńskie, norweskie i
szwedzkie pełne wspomnień o Ulmingerach, Prusach
Rusach, Kuronach, Liwach, Litwinach. Ci Skandynawcy o-
panowawszy kraj Rus, od niego zwali się Rus warezi – Sta-
rożytni Geografowie zwali ich Gettonami. W szczególe mię-
dzy Niemnem a dolną częścią rzeki Jury w Wosciu pochodze-
nie Skandynawskie dotąd widoczne. W tej Russyi oprócz
Gettonów Rusyi, ale Goty od Odry do Wisły siedzące, Gotony,
warezi ich podbili. Król Frotom I miał w I w. [illegible] wojną
Rusów zwyciężyć Stolicę „Rotala" zabrać, stolicę drugiego
Wespats przezwał Peltisz (Pilten jedno z najdawniejszych miast)
a córkę Gandawaranta poślubił."
(Więc pomyśl czytane podanie Sagi do Russyi – a nie do
Rusi się odnoszą.) –
Litwę dawniej zwano Rus. – w Russyi panował tyran zwany
Alsyn (ptak, obrzydliwe czołgające się stworzenie, smok.) Miesz-
kał na skale i zabijał, zwano go drapieżnym smokiem. Za-
bił go rycerz Skarkadder (Kroniki wspominają o 2 śpiewach gdzie
rycerz smoka zabija) – (p. 306 i 342.)
Między królikami litewskiemi wielu było (może by lepiej powiedział
wszystkiemi) Skandynawskich, już to przez podboje, już to dziedzictwo
po Matkach Litwinkach – stąd i zbiorowy wychodziły Normańskie
wyprawy. Jeżeli na rozboje morskie zwali się Wikingen. Ponieważ

Uwb

lub emigranci zwali się Waeringer. Tak zwali się wszyscy Skan=
dynawscy mieszkańcy Ostrogardu, a której nazwy i sposobnego li=
tewskiego wyrazu Warigt, Waran, pszczelnik, wygnaniec powstała naz=
wa Warag. Służący w Carogrodzie zwani Barragoi (Warragoi)
sami zwali się Waringar. Po litewsku Warzegas trapiciel, po to=
tewsku Warras Kungs, tyran, warzenda ritajs, zabójca. - Gotów zwa=
no Gudai, jednego: Gudas i dotąd po litewsku Rusin: Gudas, a
Rosya Gudu Żemie.
Tych krajów były główne trzy podboje. Pierwszy w VII. wieku Iwar
podbił królików litewskich. Drugi w VIII. wieku Król Szwedzki
Gangar Lodbrok, - za Karola W. Trzeci Erik Hefilson Król Szwedz=
ki zmarły r. 852. Zawsze przybywali do Rusi nad dolny Nie=
men, w bliskości morza. Słusznie mówi Karamzyn, że Skan=
dynawcy zwali się Ros, - ci, - co z tej litewskiej Rusi wychodzi=
li. To bez wątpienia nie z za morza, choć morzem przybyli, lecz z
tego samego lądu, gdzie był i Nowogród Wielki. Rus - Waregi na=
zwę Ruś przyniosły, bo Skandynawcy nazywali Holmogory
jedną z najdawniejszych osad północnych Słowian, ciągnącą
się po morze Białe: Holmgard, - Nowogród, bogate miasto Garde=
rich, kraj na wschód Dźwiny Biarme-land (Permia, finny,)
kraj nad morzem Białem: Weś.
W sagach uważa się Szwecyę i Ostrogard za kraje tymże narodem
osiadłe. Duński Król Regnar Lodbrok podbija r. 778 Biarmię:
kraje po morze Lodowate i po Ural. po nim panuje syn Hwidsert,
tyran, walczy z Litwinami, od ich Króla Daxona pobity, wzięty
do niewoli i żywcem spalony. - Powiada autor: więc wtedy Litwo=
nia była Litwinami zamieszkała, bo Daxon, to Daust lub Dax
kić. (p. 79 i 97. i seq.)
Lecz Warego Rusy nie dopiero pod Rurykiem po pierwszy raz za=
władały nad północnemi Słowianami. W tej mierze mówi
Lelewel (Pol. de. in. j. T. XVIII p. 248 - 298.) Gdy od bardzo dawna biedna
Skandynawia była zamieszkana, napady Normandów nie dopie=
ro za Ruryka czasów nastały, aby działy się już w wiele wcze=
śniejszych czasach, - i nie wszyscy naraz przybyli. Napływali wielu
nawrotami. Na Zachodzie znano ich napady już za Karola W.;
potem były liczniejsze. Sagi mówią że za Króla Eryka Edmund=

sona

Sona Upsalskiego i za Kanuta Duńskiego, właśnie w Ruryka
bliskich czasach, wielu osiadło na Wschód Bałtyku w Słowiań=
skich ziemiach. Wysłańców do Carogrodu udają się r. 839
a więc 23 lat przed Rurykiem przez Słowiańszczyznę, wra-
cają przez Franków kraje.-
Nestor (u Szefaryka p. 86.87.) podaje że Lata 6367, to jest
r. 859 Waręgi mieli daninę zzamorza od Czudów, Słowian,
Mery, Wezów i Krywiczów a Kozary mieli od Polan, Siewierzan
i Wiatyczów po białej wiewiórce od dymu, Lata 6370 (862r.)
wygnali Waregów za morze i nie dali im dani i zaczęli się
sami sprawować. Szefaryk sam powiada (p. 135-144.)
Słowianie Nadilmeńscy, których stolicą odwieczny Nowogród,
i Połocanie z Połockiem czynszują 859 r. Waregom w r. 862
wypędzili tychże panów za morze, potem Waregów zaprosili
Roepell (p. 137. 140) jasno też przedstawia, powiada że według
Nestora przyjęli trzej bracia z drużynami i zało=
żyli Ruryk Ladogę, Sinaw Belozero, a Truvor Izborsk. Tak zaczy-
ona Księstwa wojenne. Władza książęca opierała się na drużynie,
Nadciągały często Normandy. Tenże Włodzimierz ich sprowa=
dzał. Różnili się od krajowców wiarą, zwyczajem i pochodze=
niem i tylko pomoc wojskowa pozyskiwała bunty ludów po-
jedynczych, chcących odzyskać wolność.
I Lelewel (o Karamzynie p. 248) przyjmuje 862r. za rok przybycia
Ruryka. Osadza go najprzód w Ladodze, on i bracia budują
Castra, - nie civitates, bo one tam już oddawna istniały
w r. 863 sprowadza go do Nowogrodu i wierzy że go tam do rzą-
dów zaproszono. - przyjmuje to i Szefaryk (l.c.p. 95.)
Za czasów Ruryka [redacted] Waręgi Askold i Dyr [illegible]
uwalniają Kijów od Kazarów, podbijają 862 Polan, a w r. 864
i Drewlan, którzy tamtych uciskali, także wiele walczą i z
Uliczami. w r. 866 zaprowadzają Chrześcijaństwo do Kijo=
wa, który sobie na własną rękę zdobyli. Także wiele Waręgi
dobijają Carogrodu. Gdy w r. 864. Bracia Ruryka umierają, za=
garnia on ich Dzielnice Białozero u Wesów Czudskich i Iz=
borsk Krywiczan, - a posiadał już Merę, Muromę, Rostów,
Połock. Szefaryk pyta w jaki sposób je posiadł? (p. 97.)

Nie wiem, czemu dla rozwiązania trudności Szefaryk
nie przypuścił

nieprzypuścił że i te okolice podobnie jak Nowgoród go zaprosiły. – Gdy zaś o podobnych zaproszeniach nic nam nie opowiadają, więc posiadł on je zapewne w sposób podobny jak pierwej Ładogę, – jak bracia jego swe ziemie, jak Askold i Dyr Kijów, Rogwołd Połock, – inni Normandyę, Anglię, Neapol, Sycylię. Nigdzie tych form grzeczności nie zachowywano, tylko w Nowogrodzie, co jest tem dziwniejszem, że zawiera w sobie niekonsekwencyę, wypędzać Waregów w r. 859 panujących, by ich znów po trzech latach w r. 862 do władzy zapraszać. –

Ale oni panujący do r. 859, czy tam także tylko w skutek zaproszeń przybyli, – czy Nowgoród gwałtem zagarnęli? – Jeżeli to ostatnie to zapewne i Ruryk też zrobił. Wtedy nie potrzebno jeszcze po świecie szukając dla siebie Monarchy jak to za naszych czasów Bułgary czynić musiały. Zdarzało się, że słabszy, podczas boju wezwał pomocy trzeciego przeciw trzeciemu, – lecz często pomoc tę bardzo daleką od bezinteresowności, drogo opłacał. Drżała Europa przed Normandami, modliła się a furore Normandorum libera nos Domine, gdyby oni tylko zaproszeni przychodzili, – nietrzeba by się modlić ani im bronić, – dość by było ich nie zapraszać.

Lelewel zaś, bojąc się, by nie powstało podejrzenie że Waregi Słowian podbiły, woli już przyjąć (Pol. dz. i n. j. T. XVIII p. 248) że Normandy wielu nawrotami tam zapływały i dały się poznać Słowianom, – gdyż inaczej, gdyby ich nie znali, to by ich zaproszenie do objęcia władzy nie miało sensu! – Zapomniał jak sam tych Waregów opisał! – Jeżeli ich znali Słowianie, – a znali ich niezawodnie, to pewnie by ich byli nie zapraszali. – Nie zrobili też tego, tylko ulegli przemocy, prze-[illegible] podbici [illegible]:

– [illegible]

Odziedziczone po Braciach ziemie porozdawał Ruryk swym towarzyszom, jednemu Połock, drugiemu Rostów, innemu Białozero, wprowadza feudalizm, – umiera r. 879 (Szaf. l. c.)
Opiekunem syna jego Igora Oleg. Ten w r. 881 ciągnie z

Krywiczanami

Krywiczananim na Smoleńsk, który się poddaje. Wr. 882 podbija Polan, a niechcąc walczyć ze współrzędnymi Askoldem i Dyrem, podstępem ich zwabia i morduje, i obejmuje Kijów. Zaprowadza dań u Słowian, Krywiczan i innych dla Waregów, którzy służbę wojskową pełnili. Nowogród płacił 300 Grzywien czyli 150 funtów srebra. Wr 883 podbija Drewlan, których żąda daniny czarnych wiewiórczych skórek
Tegoż r. 883 wypędza Chazarów (Szujski p. 29.)
W latach 882 do 885 (Szafarzyk p. 99. 135. 192.) podbija Siewierzan płacących Chazarom, - i Radymiczan, którzy ochotnie zezwolili na składanie mu daniny po szelągu od pługa, dotąd opłacanej Kozarom.

To samo „dobre wychowanie" Słowian, które chwali Szafarzyk p. 82 i które było powodem że dozwalali przechodu przez swój kraj niechodliwym gościom, które spowodowało łatwowiernych Morawian, że widząc się w liczbie potężnym, a przekładając pokój nad wojnę; przychylili się sami do posłuszeństwa Karolowi W. i przyjmowali chrześcijaństwo (p. 553.), to samo dobre wychowanie zepsuane nakłaniało ich do częstego zapraszania Waregów do ich kraju, i było powodem że Radymiczanie tak ochotnie zezwolili na płacenie characzu Olegowi.

Oleg podbija Chorwatów, nieodróżnionych towarzyszy Serbów nad Bugiem wr. 885; a także Uliczów i Tywerców w tym samym roku.
Wr. 906 na czele Chorwatów, Krywiczów, Radymiczan, Dulebów, Drewlan, Siewierzan, Tywerców i wszystkich mu podwładnych narodów, robi wyprawę na Carogród i wymusza opłatę. Wr 911 zawiera traktat pokoju. Tegoż roku umiera.
Wr. 911 Igor wstępuje na tron (Szaf p. 101.) - Wr. 913 buntują się Drewlanie, r 914 poskramia ich i zmusza do większej dani Daje ich w lenno wojewodzie Swenoldowi, - także mu daje i Uliczów wr 914.
Wr. 913 pojawiają się Pieczyncy. Igor zniemi zawiera nowo i

przez

przez 5 lat ruskiemu trwa zgoda. pomaga im swemi okrętami i ludźmi przeciw Grekom. Wtedy to w latach 941–942 Waregi stużą w Księstwach greckich. Igor na nich robi wyprawy, w 941 pustoszy okolice Bosforu, greckim ogniem odparty. w r. 942 w latach 943 i 944 z Krywiczanami, Wiatyczanami, Tywerzanami z Waregami i Pieczyngami robi nowe napady. Otrzymawszy dary zawiera ruskiemu w r. 945 pokój. Od Drewlan żąda powtórnej dani, robi na nich wyprawę, – i na niej od nich zabity.

Małoletniego syna jego Świętosława wychowują Asmund i Swieneld, a krajem rządzi pozostała wdowa Olga. W r. 946 pomściła śmierć męża na Drewlanach. Ona to urządziła kraj, rodzinny swój Psków, podniosła kosztem zbiorcza. W r. 955 przyjmuje chrzest w Konstantynopolu, – ale na Rusi panuje tolerancya.

Świętosław podbija Wiatyczów w latach 964–966. Zwycięża Kozarów Jassów czyli Alanów i czerkieskich Kasahów. Roku 967 robi zwycięską wyprawę na Bulgarów, stolicę swą przenosi do Pereesławiec. W r. 968 Pieczeńcy oblegają Kijów, Wojewoda Pretycz daje miastu odsiecz. W r. 969 umiera Olga. R. 970 ~~Oleg~~ daje Świętosław synowi swemu Olegowi Drewlan. 971 utrzymuje zdobytą Bulgaryę, pobity od Greków zawiera pokój. W powrocie w r. 972 napadnięty od Pieczeńców ginie. Po nim kraj na trzech podzielony.

Synowie jego (Szujski p. 29.) Oleg, Jaropełk i Włodzimierz wojują się ze sobą. Ostatni wygnany szuka pomocy u Waregów. Bracia zabici a on łączy państwo i przyjmuje Chrześciaństwo ~~[illegible]~~ w r. 980. (Szafarzyk p. 135–192) Ciągnie Włodzimierz z Krywiczanami przeciw Rogwołodowi na Połocku, a w r. 981 zdobywa Grody Czerwieńskie, – polowników Chorwatów.

(Przy Dziejach Czech zacytowaliśmy zdanie Roepella p. 143 że przez Włodzimierza na Lachach w r. 981 zdobyte Przemyśl i Czerwień i inne grody nienależały do Polaków, – gdyż je dopiero Bolesław Chrobry zdobył. Ale i Czechy nieczęsto lat dalekie jak Palacki utrzymuje. – Były to drobne lechickie ludy. Dopiero w r. 994 dostał Włodzimierz do Czeskich granic stał się ich sąsiadem i jak Nestor powiada zachowywał z Czechami pokój.)

Wiatycze

Wiątycze buntują się w latach 982 i 983, lecz poskromieni. Radymicze podobnież w r. 984 pobici od Wojewody Wilczychwosta nad Pszczaną (Szafarzyk l. c.) z Władymirem idą Krywiczo r. 990 przeciw Polowcom, a Mścisław Władymirowicz walczy z Krywiczami r. 1127.

Lelewel (Pol. dz. i rz. jj p. 248) powiada: że Jarosława uslat najpierw dostępnych jarlów i zbrojnych drużyn przychodzili oni do Igora r. 944, Rogwołod z Pomorza jest r. 950, do Włodzimierza przybywają 977, do Jarosława 1015, r. 1019, który 1043 r. ostatnią pod Carogród wyprawił. — Od Ruryka r. 862, pomimo dwóch jego Braci, trzech synów Światosława a czwartego Rogwołda, pozostawionego dwunastu synów Włodzimierza, — wszystkie ziemie przez potomków do jedności powracały, — aż do Jarosława, do r. 1050, — period Waregski obejmuje lat 188, period który Schloezer zowie Rusią nascens.

Tenże Autor (Historya polska op. p. 23) mówi że za czasów Bolesława (Chrobrego) Waregi na Rusi byli jeszcze tem samem co Normandowie, Duńczycy. Normandowie, którzy we Francyi utworzyli państwo, szukali tych na Rusi — drogi szły na Polskę. Roepell (p. 140.) uważa że Waregi takowo przyjmowali wszelakie Chrześciaństwo, lecz tajemnie niepodbojcze. Że język sławiański potęgą zdobywców i [illegible] podbitych. Książęta ruscy powstali jednocześnie z piastami.

W Narbucie czytamy (p. 146.) że gdy Goty wszystkie w IX. wieku przyjęły chrześciaństwo, zdaje się że i Warego-Rusy były chrześcijanami. W Rocznikach Baroniusza wyjmek z Focyusza z r. 863 powiada: „Ów naród który nazywają Rus, zdobywca niezliczonych liczby ludów, a przez to sam hardy wielkością swej potęgi na północy, który z Krymem walczył pod nazwą Gotów, teraz wszelkiej się błędów pogaństwa, wiarę świętą przyjął."

Metody i Cyryl w r. 861 posłali uczniów swych do Sławian podnoczonych, lecz Waregi porostawiały wszelką wolność podległym pod warunkiem chrzczenia, a że względów politycznych byli tolerantami, albo z niów pogaństwo przyjęli. Zrenta oba ob

Nadto

kędy nawzajem wracały się do bałwochwalców i pierwsze raz nowo-nawróconych chrzciły.

W wschodnio północnej Słowiańszczyźnie było wcale inne zdania o podwójne zlanie się w jedność - pojedyncze szczepy bowiem Słowiańskie, - owi Drewlanie, Krywicze, Wiatycze, Radymicze i t. d. dopiero przez podbój Waregski złączone zostały ze sobą. - Lecz one wszystkie musiały się ze zdobywcami ściśle pomieszać aż utworzyły Słowiańszczyznę Rusinów. Przy całej wychwalanej tolerancji Normandów, nakładali oni ciężkie jarzmo na podbite a przez się osiadłe kraje, - chociaż czasami kontentowali się od ludów odleglejszych i ubożonych, - ale pewnie niezupełnie podbitych. Usiłowały się też zdobyte kraje uwolnić od ich przemocy - powyżej cytowaliśmy pojedyncze ich przeciw Waregom powstania, a sam Lelewel (o Karamzynie p. 248.) powiada że porywano się przeciw nim do oręża, czego powieść o Wadimie śladem, i że za Jarosława W.go pewnie ich mordowano. —

Dalsze dzieje Rusi, - w jej działach Białej, Czarnej i Czerwonej a znów Wielkiej i Małej Rusi już nas tu zajmować nie będą.

Mniejszemi literami.

Lelewel (Pols. śr. i dz. jej. T. XVIII p 290) powiada: Waregi przeniosły stolicę z Nowogrodu do Kijowa, z stamtąd miała być przeniesiona do Perejasławca, bliższego Bizancyum. Nowogród zaniedbany. Kniaziem jego zostać zaledwie się podjął Włodzimierz syn Małuszy, a gdy dzielne wojowników ramię umiało pod swem zwierzchnictwem utrzymać kraje od Newy do Dunaju rozciągłe, wtedy każde miasto i naród przy swem odwiecznem prawie zostając, swojem odosobnieniem przejęte, żądało osobnego kniazia, któryby nim władał. Tak mówiły miasta słowiańskie, w których więcej było wyobrażenia o państwie, więcej organów państwa, aniżeli w waregskich wo-jewództwach. Ruryk i bliżsi jego następcy mogli dać początek ruskiemu Państwu, ale nie byli w stanie stać się jego twórcami. —

Nie będę się kusił o wyjaśnienie tej głębokiej różnicy, dość

mi na

mi na tem, że Autor nie przeczy, iż Ruryk i Rurykowicze dali
spoczątek ruskiemu państwu, mieli się cieszyć Słowianami i
mieć ich ~~chwalić~~ chwali, – jak tutaj, – nawet w wypadku ży-
czeniom jego wręcz przeciwnym. – Tak Słowianie bowiem przy-
zwyczajeni do rozdrobnienia na różne szczepy i ludy, – jak i
rycerze normandzcy, szukający dla siebie wydzielenia małych
terenów, – jednakże byli skłonni raczej decentralizacji i
nie mieli pojęcia o jedności narodowej albo jedności państwa.
Idea ta, zwolna dopiero, przy rozwoju władzy królewskiej
wyrabiać się poczęła.

Dzieje Polski

VI

Aug. [illegible]

Dzieje Polski.

Ograniczając się do największej zwięzłości, rozróżnić musimy tutaj cztery odrębne działy.

1. Do pierwszego należy zaznaczenie kraju naszego jako części Słowiańszczyzny k Zachodnio północnej, to jest ze Serbami Łużyczanami, z Lutykami i Pomorzanami graniczącą, Sąsiednią Czechom, Morawie i Zakarpackiej Ziemi; dotykającą Rusi, Litwy i Prusaków.
2. Na drugiem miejscu ~~należy~~ winniśmy poznać kwestyę lechicką i Lachów.
3. Następnie zająć się wypadnie Bajeczną Polski historyą a
4. wreszcie przystąpić do czasów Piastowskich.

1. Słowiańska Polska.

Że Polska pierwiastkowo przez Germańskie ludy, - a dopiero po ich ustąpieniu przez Słowiańskie, - w odnośnym Rozdziale wzmienione zajętą była, - wiadomo nam z poprzednio podanych uwag co do siedlisk pojedynczych ludów, - i co do wędrówki narodów. - W tej mierze tak się wyraża:

Szafarzyk (p. 448.) Krainy, po obu brzegach Wisły, są Ojczyzną Słowian, w której dawniej siedzieli, aniżeli tego historya dowieść zdoła, i bardzo się rozmnożyli. Miłując zaręcej rolnictwo i pokój niż wojnę, zwiedli oni dość długo byli uciskani od obcych szczepów, zbrojnie się do nich stosujących. Na pomorzu Baltyckiem Goci, nad Odrą Swewi później Wandalami zwani pod Tatrami Celty, po prawej stronie Wisły Sarmaty. - W II^m wieku Goci opuszczają Nadbaltyckie siedliska, ciągną nad morze czarne, a ich miejsce zajęli Lutycy ze środkowej krainy Wileńskiej; - a ostatecznie Słowiańszczyzna zapanowała między Wisłą a Odrą na końcu IV. wieku, kiedy Niemieckie narody Wandalów, Burgundów, Gepidów, Scyrów, Herulów, Turyngów, Longobardów wyszły od Odry do Węgier, Dacyi, nad Dunaj i morze Czarne, a opróżnione przez nich miejsca zajęli Słowianie.

Autor nasz w cytowanem miejscu powiada zarazem że przecież naród (Słowiański) niezginął, aż zacznie nabyw

Szy.

szy nowej siły i zmężniawszy do czynów wojennych wywalczył sobie wpołicy i swobodę. Czeiły zapewne tylko pograniczne szczepy mniejsze uległy podbojowi. Główny szczep też umknął. –
Dalej Autor przyjmuje że Słowianie wyprzedzili Niemców, bo w IX i X wieku polanie, Lutycy, Obotryci, Czechy się zaleczeniem wsławili – a więc „czyż można przyjąć, by one aż do VII lub VIII wieku były bez broni i dopiero, jakby cudem, zbarwione stały się zbrojnemi?" – Odpowiedź sukatora – prawda, że od wieków niewielkich tu Słowianie, ale obce narody je podbiły, – jednak ich nie wytępiły – gdy więc te obce narody owe strony opuściły, według potrzeby wypędzania ich orężem. Temu były też były narody Słowianie i niepodołali, – to dopiero pod ich rządami i instytucjami wielką szkołę i sztukę walczyć się uczyli.
Szafarzyk stawia takie także pytanie (p 451.) w jakim stanie znajdowali się Nadwiślańscy Słowianie za Hunnów? i twierdzi że przyjaj byli ich hołdownikami, uznającemi ich zwierzchnictwo, a rządzonemi przez własne Książęta, a nie byli ich poddanemi. – Zawsze owe różowe okulary przeszkadzają mu dostrzedz rzeczy najnaturalniejszych.
podobnej wagi następujące zdanie tegoż Autora: niektórzy twierdzą że Awarowie po Bałtyk Słowianom rozkazywali, ale poselstwo owych przez Greków schwytanych 3 Słowian w 590, od słowiańskich Książąt, znad samego zadbrzeża oceanu Zachodniego dowodzi według niego że własnie Awarom nie podlegali, – i jest zdania że ich bezbronności dosłownie brać nietrzeba, i że to poselstwo było od Lachów wpomogą.
O tych nieforemnych dyplomatach już zbyt często wspomnieli byliśmy zdanie nasze objawić – Bezbronność ich przez Greków była skonstatowaną, a sam Szafarzyk i inni autorowie dostatecznie powiadają brak do broni i walki pierwiastkowych Słowian. Poselstwo od Greków o opiekę może także być dowodem, że siła Awarów aż do Bałtyku sięgała, bo by inaczej było zupełnie zbytecznem. Zdaje się jednak że takowe od Słowian dawniej tam osiadłych pochodziło, nie od Lachów

Którzy

którzy w drugiej połowie VI. wieku dopiero do Polski przyszli mieli; — a więc naówczas zapewne jeszcze nie aż do Pomorza nie zmierzali; tembardziej, że zdaje się iż Lechy już były do swojej przyznano.

Że Hunnowie mieli ze Słowianami przedkarpackiemi stosunki stałe i trwałe, że się jedni z drugiemi mięszali i łączyli, dowodem, że Słowian mianowano tak jak Hunnami, i tak anglosaxońscy podróżnicy w VII. i VIII. wieku wspominają Hunnów w okolicy Wisły walczących z Reidgothami na Pomorzu Bałtyckim (Szafarzyk p. 457.) cytuje go i Lelewel (Nar. n. z. st. 676) podając że w wierszu anglosaxońskim śpiewa: pod owe czasy Gotów zastępy, około Wisły, lasów bronić musiały i danej słobody od Attyli ludów.

Po upadku Hunnów w r. 469 i Rzymu w r. 476 Nadwiślańscy Słowianie zaludnili zaodrzańskie Łużyce i Czechy, lecz o polskich szczepach Polan, Łęczycan, Pomorzan, Mazurów, Kujawian, Wiślan, Dziedoszan, Ślężan, Bobrzan, Opolan nic jeszcze bliższego nie wiemy (Szafarzyk p. 457.)

O ile wiadomo Polskę zamieszkiwały głównie dwa szczepy Słowiańskie, — mianowicie Małopolskę, czyli Krakowskie i Ruś Czerwoną, Chrobaty, — a Wielkopolskę i Mazowsze Lechickie plemiona. ~~Opierając się na powiadaniu Porfirogenety w dziele swem de adm. Imperio, rozciągali się Chrobaci, wielko i biało chrobaci poza Węgrami ... wyparci ... z wyprawy do Dalmacyi przeważnie w r. 449 a~~ od pierwszych wyruszyła wyprawa do Dalmacyi w r. 449 i znów między latami 610 a 641 ta ostatnia pod wodzą pięciu braci i dwóch sióstr których Porfirogenita wylicza. W VI. wieku poszły stąd drużyny do Czech i aż do źródeł Elby. Porfirogenita w dziele swem de adm. imperio zna dobrze ten lud, odróżnia Wielką czyli Białą Chrobacyą i Biało-Serbią od Chrobacyi i Serbii opisuje w którą stronę się ciąg kraj wciąga, po Babiągorę i ze granicą z Węgrami (on mówi Turkami) i podaje wiadomość o Wiślanach, nad Nidą, w ich stolicy Wiślicy panował wszystkim czyli Wojsewit (Lelewel nar. n. z. st. p. 11), za two-

chrzeła

chwalca, przedrwiwającego chrześcian, i im szkodzący. Apostoł Metody rzekł do niego w 884, mówiąc: Chrzcij się tym własną wolą, na swojej ziemi, bo jeżeli tego niedopełnisz ochrzczon będziesz na cudzej ziemi i wspomnisz na mnie. Tak się też stało. — W 885 stępie ~~Skolicy~~ nieochrzczony jeszcze Skolicy Nidzicy (Lelewel.) wychodzi syn owego Wszewita z pokoleniami (!) i osiada w Dalmacyi nad rzeką Zachlum i rządzi tą Kupanią. Na chrzcie przyjmuje imię Muchała. — Dalej w 949 powiada nasz Autor, że Wielko Chrobaci aczkolwiek mieli własnego księcia, przecież podlegali Ottonowi Cesarzowi. —

Strony te częściowo niepodległe, bo do królestwa Wielkiej Morawy należące, - przez Czechów i Rus zajmowane dopiero przez Bolesława Chrobrego stanowczo a przeważnie, władzy Polskiej zjednoczone zostały.

Co Szafarzyk cytuje (p. 455) że Wulfstan, odwiedzający przed 900 rokiem Wisły, nic tylko, że ona z kraju Wenedów wypływa i co Lelewel podaje (Nar. n. z. st. p. 673) że Geograf Rawański w stronach Wiślańskich wylicza wiele ludów, między niemi i Vuislane, - nie poucza nas niczego. Zas dalsze wyrazy Lelewela „jest to Slavonia, wschodniem wymieniona swem zacnem mianem Dacyi, gdzie mieszkali Goci" – zdają się być jakimś tylko niewczesnym żartem

Wielkopolskę i Mazowsze zamieszkiwały Szczepy lechickie. Co były Lechity, Lachy, Lechy, czy był Lech? W tej mierze bardzo różnią się zdania autorów. Lecz smutnem jest, że często ci sami pisarze różne i sprzeczne między sobą zdania o tej samej rzeczy objawiają, nie tłomacząc się wcale z tej kontradykcyi, ani nie mówiąc czy swe dawne zdanie zmienili na drugie i z jakich powodów. Mówią raz tak, drugi raz inaczej, pozostawiając czytelnikowi czy potrafi w tym chaosie te rozmaite zapatrywania się w jedną całość połączyć, czy też zwątpiwszy o wszystkiem całej rzeczy zaniechać. Rozpatrzmy się nieco w tej sprawie

2. Lachy

2. Lechy.

Jedni w Lechach widzą naturalnie szczepowe, kilka ludów obejmujące a więc do oznaczeń „Ludy i kraje lechickie" prowadzące, uważają ich więc tak samo za Słowian jak Serbów, Chorwatów lub Krywiczów.

Drudzy widzą w nich obcych. Sprowadzają ich z Azyi, – albo mają ich za Sasów lub Normandów, którzy słowiańskie lud podbiwszy tem samem stali się stanem wyższym i panującym.

Inni mają ich za instytucyę, z krajowych żywiołów wyrosłą, uważają ich za wysokich dostojników, to znów za ludzi pośredniego stanowiska – Lecha uważają za ich wodza który ich do nas lub do Czech przyprowadził, – za personifikacyę, – legendę, bajkę.

~~[illegible] od Lezzów, [illegible] [illegible] do Europy [illegible] [illegible] między [illegible] [illegible] Lechów [illegible] Normandów [illegible] polskie [illegible] epoka przyjścia Lecha do Polski~~

Z Azyi wywodzi ich Naruszewicz od Lezzów, Laców Kaukaskich, hordy sarmackiej, razem z Hunnami do Europy przybyłych. Lecz Kuczkowski dowiódł że niema żadnego podobieństwa między ich językiem a słowiańskimi mowami.

Ze Skandynawii wyprowadza ich Szajnocha, jako normandzką podbojczą drużynę, od Morza polskiego podbijającą około r. 530, a to właśnie epoka przyjścia Lecha w te strony.

(Lechicki początek Polski

Jako szczep słowiański

Pierwszy Nestor sprowadza ich z nad Dunaju w okolice Wisły i Mo-
rze wschodniego, (~~[illegible]~~). Obejmują oni Polaków,
Pomorzan, Wilków i Lutyków. (Ossoliński p. 564.)
Długosz (Edyc. Przeździeck. T. I. p. 5 i seq.) uważa Panonię za pier-
wiastkową siedzibę Słowian, z której rozszerzają się na Bulgarię
Rascię, Karyntyę i Illiryę i na następujące po sobie krajów Serbię,
Kroacyę, Sławonię, Bośnię i Dalmacyę, które dostały się w dział
tem dwom braciom Lechowi i Czechowi. Ci wyszli z zamku
Psary obłanego rzeką Hin oddzielającej Sławonię od Kroacyi, na
północ. W Czechach osiadł Czech a Lech posiadł do Polski.
Następcy Lecha, obejmujące po Ojcu władzę, zwali się Lechami.
Drewlanie, Kaszuby, Trawianie, Pomorzanie, sorty to Le-
chici czyli polacy.
Podobnie zapatruje się na te sprawy Bielski (p. 37.) Lech przy-
chodzi z Dalmacyi, albo Kroacyi r. 550 albo 650. We wsi Psary
nad Krupą w Kroacyi dotąd jest zamek Lecha i Czecha. Pierw-
szy panował między Wisłą, Elbą a Wezerą, założył Bremę i
umarł tyle powodem że stamtych stron Longobardy r. 570 wy-
wędrowały.
Szafarzyk (p. 433) zalicza do Lachów, oprócz przez Nestora wy-
mienionych Polan, Mazurów, Pomorzan i Lutyków, także i
Szlązaków. Powiada dalej na str. 486 że po przestarzeniu się naz-
wy Serbów, nastały Lachy i Polanie (ale przecież dotąd nazwa
Serbów się nieprzestarzała, używają jej i w południowej
Słowiańszczyźnie i na Łużycach!) powiada że Lachów pierw-
szy wspomniał Nestor, mówi on też „Światopełk wszedł w
puszczę między Lachy i Czechy. Autor nasz uważa Lęcicaników
nie za Łęczycan ale za Lachów. – O Polanach powiada (p. 493) że
w ścisłejszem znaczeniu to gałęź Lechitów, tak jak Mazury, Pomo-
rzanie, Lutyki, Szlązaki. – W szerszem to wszyscy poddani Mie-
czysława I i Chrobrego, – później zaś to Wielkopolska, gdy już
przybyła Małopolska. Powiada, że być może iż kijowscy Polanie
od tych pochodzą (może też odwrotnie?) i że to stare nazwy Ma-
zowszanie (czemu nie Mazury?) Kujawy, Wiślanie, Szlązanie
Dziedosze, Bobranie, Opolanie Kaszuby – Pomorzanie nie-

bo ich

bo ich nazwa późniejsza pochodzi od wyrazu pomorze podobnie jak w Ilirji powstała nazwa primorce (p. 502.) mówi że Gallus nieużywa nazwy Lachy, ale za to Kadłubek pisze: Lechitae poloni.

Lelewel podobnie uważa Lachów za szczep Słowiański do Polski przybyły, pisze on bowiem (Pols. śr. w. p. 260) Polacy są więc lechickim narodem od Dunaju przybyłym, wiemy o tem od Nestora i pisarze nasi zkądże Lachów wywodzą, lub z ziemi Karwackiej (czemu nie powiada chrobackiej, chorwackiej lub Kroackiej?), — co raczej ściąga się do Krakowianów i to rozróżniać pilnie należy. I znowu ~~pisze~~:

(~~[illegible] obejmują [illegible] Polan [illegible]~~) powiada ~~[illegible]~~ wyraźnie ~~Lelewel~~ (Nar. na st. z. p. 710) Na prawieznach Warty i Wisły przeważa Lachów do tego stopnia urosła, że pod ich imieniem cztery rozróżniano ludy, Mazurów, Łęczan, Polan i Pomorzan. Lachy też porozsiali się w Chrobacyi wschodniej, stając się panami miast jej, Przemyśla, Czerwieńska, a ich znaczenie musiało być ~~[illegible]~~ w całej Chrobacyi, gdy znój Chrobatów do Bolemii wiedli i nigdy Czechami zawiedli.

Uważa ich więc za Sąsiadów Chrobatów, ziemi spokrewnionych, a czasem i wspólne losy dzielących, czytamy bowiem (l. c. p. 710.) że u ludów lechickich i u Chrobatów Lechici zdołali zaprowadzić i niejaki czas utrzymać władzę dynastyczną, mianowicie u Polan i Kujawian. — Tamże powiada że po rozbiciu Królestwa Wielkiej Morawy pochrzczeni Słowianie rozbiegli się po Chrobacyi, a nawet po lechickich ludów posadach.

W Polsce dziejach i rzeczach jej (T. XVIII p. 248) mówi że sąsiedników Lachów i Chrobatów podbił Bolesław Chrobry.

<u>Identyfikuje Lachów z Chrobatami</u> powiada bowiem (Nar. n. z. st. p. 708.): Może tych wzruszeń następstwem są urywki pokoleń i ludności w strony odległe, wymienianych pokoleń lechickich, prowadzonych od Radyma i Viatka aż nad Sożę i Okę, a Chorwatów do Czech od Lecha. (Przecież Lech Lechów, Lechitów prowadzić musiał?).

<u>Że Lachy nie Chrobaty</u> dowodzi Lelewel, (Pols. dz. i rz. jej p. 309)

mówiąc

mówiąc: Lachy i Chrobaty, to nazwy bardzo szerokie. Jeżeli więc Włodzimierz opanował Czerwień i Przemyśl, czyli niejako Chrobacyę, to były grody Lachów, a nie króla polskiego.
Lachy to Polanie, jak już samo wyliczenie ludów Lechickich ich także obejmujące dowodzi. - powiada też Lelewel (Pol. śr. w. p. 81.) Mieczysław I był królem polanów, - a Narusz (Har. na 2. st. p. 712.) Mieszko król Lechitów, cujus potestati erant Slavi qui dicuntur Licicaviki, - trzeba władał lechickiemi ludami aż po Bober. Lecz znów Maciejowski (pierwotn. dz. Pol. i Lit. p. 3 dowodzi znów że:
Lachy to nie Polanie powiada bowiem że Nestor i jego najdawniejszy dopełniacz, obaj Lachów od Polan odróżniają i kładą ich siedliska nad morzem warażskiem, czyli bałtyckiem, a dopiero następnie w ścieżni [illegible] polne, stąd wniosek że Lachowie musieli pierwotnie siedzieć nad Łabą i...
Znowu (Dzieje p. 65.) mówi: Nestor Polan nazywa od ich panów, jednych Rusią, - drugich Lachami. (Oczywiście więc że jak Warężów, tak też i Lachów ma za inny lud niż Polan.)

~~Lecz~~ Jakby niedość było na takich sprzecznościach między zdaniami różnych autorów, a nawet jednego i tegoż samego pisarza, - napotykamy na zdania, których dobrze zrozumieć nie możemy. I tak Lelewel (Pol. śr. w. p. 589.) poucza nas, że nazwy na grod, słow, staw znajdujemy na pomorzu, Czechach, Morawie, w Węgrzech, Kroacyi Serbii, Bułgarii, Macedonii, Grecyi, w posadach nad Wisłą, Wartą, Dniestrem, - (Mógł dodać na całej Rusi, czyli słowem w całej Słowiańszczyźnie) i powiada że u Lachów i Chrobatów ich niema, dopiero pojawiają się od VI^tego^ wieku, jak Mir, Mysl, Holm. Lecz przecież pomorze, Czechy, posady nad Wisłą, Wartą do ziemie przez Lachów zajęte, a Węgry, Kroacya, Serbia Macedonia Grecya przez Chrobatów zamieszkałe, a więc niewiadomo gdzie i czy te nazwy się znachodzą lub nie?
W cytowanem dziele dalej (p. 258.) powiada ~~tutaj~~ Lelewel że co do Polan nadnieprskich, nic tożsamo w nich znaleść Polan Lachów znad Warty ale do tego żadnego pozoru niema, tylko jedni ich od Dunaju przyszli i wspólne imię. Szczęśliwy zbieg że gdy u jednych jest Kijów, - u drugich są Kujawy, - Dodajmy powiada Lelewel Ukrainę i Krainę i wioskę Kijowy - u jednych Wyszogród, Lubecz, Radomysl, drudzy w bliskości mają Wyszogród, Lubusz i powiat Radomski.
(Trudno zgodzić, dla czego, często tak nadużyczający wspomnieniami dziejów świata, tutaj Lelewel odmawia sobie tej przyjemności? - Mógł tem bardziej temu ścisłemu związkowi dowodzić, jeżeli i pochodzenie i nazwisko obu szczepów Polanów to samo i nazwy wszystkich u nich znajdujących się miejscowości jednakie, - a szczególniej gdy sam Polanin rodem, Nestor, wyraźnie to powiadał.)

Jak daleko

(Jak daleco rozchodzą się zdania Autorów mamy ciekawy dowód porównywując twierdzenie Stryjnockiego o Skandynawskich wyprawach od morza, rzekami pod wodę w głąb krajów robionych, z tem co w tej mierze Maciejowskiego mówi (Dzieje p. 65.) że Lachowie walczyli z Dunaczykami i niedopuszczali Normandów, którym łatwo było pod Wisłę płynąć. – o co nam podaje Lelewel (Pols. śr. wj. i n. wj. Myśl pod tytułem Rozbiór p. 455.) że: Skandynawskie osady okoliły polskie nad Wisłą i Odrą ziemie, a nie targnęły się na lechickie posady. Ale aż do źródeł Odry i Wisły zachodzą skandynawskie pomniki. Do ziem lechickich nie przedarli się Warego-

Normandy, bo nie umieli którędy. Zasłaniały Lechitów od morza niedostępne, często nieprzebyte bory, puszcze. Targali Skandynawi Prusaków i Kuronów, przy ujściu Rzeki w Witlandii osiedli byli Dani Vitingi. Na dalszem pobrzeżu przystępu do puszcz nad Notecią zabraniało dzielne pomorzanie. Nie dali się tam gdzie stanowisko było niemożliwe. Lechickie ziemie zostały nietknięte. Handel tylko zabił pojedynczych. Jumin czyli Wineta Pomorska była ich targowiskiem. Dunczycy, Anglosaksonie swemi obciążeni pieniędzmi, odwiedzali brzegi i pewnie Polskę, w których moc Anglosaksońskich, w Danii bitych pozostała pieniędzy.

(Jeżeli zdumieni tym ustępem, chcielibyśmy zawołać, ależ Normandy trafiły nietylko do Francyi i Anglii ale do Islandyi i Grenlandyi, a puszcze nie powstrzymały ich w podrożach wyprawach ze Szwecyi przez dzisiejszą Rosyę do Carogrodu i stamtąd znów napowrót, – to nie łudźmy się złudnie, pozostawmy Lelewelowi ~~tam~~ to zadanie, by sam sobie odpowiedział. Ale w Polsce średnich wieków p. 674 powiada:)

W 70 lat po zawołaniu w te strony Naddunajców, co się Lachami przezwali, zaszły wielkie między ludami wstrząśnienia. Zjawił się naptyw Skandynawców z za morza, potrącały się ludy i wnet Jutlandczycy, przez inne wyparte ustępowało ku wymarłym krańcom. Jednak do zaludnienia pomorza Lachom niezbyt prędko przyszło, przy ujściu Wisły do r. 246 przebywali Gepidowie, potem czas niejaki Widioary. W r. 494 okolice Odry były głucho pustynie. Lachy nie zaludniły pomorza aż w VI wieku. Okolice Elby i Odry od Germańsko-Niemieckich narodów zaniedbane, w końcu V wieku koniecznie od Sławian zaludnionemi być musiały. W r 589 Okolice Baltyckie już Słowianami osiadłe (Dowiadujemy się więc że Skandynawsko-Germańskie ludy pomimo puszcz i lasów w nadwiślańskie kraje przychodzili, i że je dopiero podczas wędrówki narodów opuścili, co ich nowa zaludnie

nie

nie zrobiło potrzebnem.)
Lecz szczytem podobnych wszystkich twierdzeń rozumowań jest następujący pogląd Maciejowskiego (Dzieje p. 108) Mówi on: Od kraju Łużyczan, od Gór olbrzymich, Krakowa, wzdłuż Karpat do Bojków nad Kijowem, ciągnęły się Chrobaty. Część ich za Cesarza Herakliusza przeniosła się za Karpaty r. 610–640, lecz stamtąd uciekając przed Wołochami (Rzymianami) do swych Słowieńców wróciła. Tu panowali Lachy (szkoda, że nie powiada, skąd się wzięli!) ~~Gdy Lechowie i Polanie rozdzielili się na polskich i ruskich Słowian (kiedy, jak, i dla czego?)~~ Z niemi zjednoczyli się przybysze i Nestor powiada: nazwali się Lachy. Gdy Lechowie i Polanie rozdzielili się na polskich i ruskich Słowian (kiedy, jak i dla czego?), rozdzielili się także i Chorwaty, ale jedni i drudzy mają jednakie pieśni, tańce, itd. i pogardę dla Lachów (dla swych ciemięzców ma się raczej nienawiść, nie pogardę!). – Lecz Lachy po polsku mówiły, chętnie więc były nad Wisłą i w Czechach przyjęci, więc i Chrobaci pomimo, że ich, jako rycerzy nie lubili, – chętnie przeszli pod ich panowanie. (Więc chętnie przeszli pod władzę ludzi przez siebie pogardzanych! – Co za moc charakteru! – jak to potrafili zapanować nad swemi skłonnościami!) Ruskie Chrobaty wolały zostać razem z Ruskiemi Słowianami przez Waregów zagarniętemi i stąd owa niechęć Nestora do Lachów (a przecież jako Polanin sam był Lachem, więc i sam siebie nienawidził?), – a u nas aksjomatem historycznym stał się sąd polskiego, że Lech był nadrzym, czyli raczej naszej szlachty praojcem. (Czy Autor sądzi, że Waregi i jego Lachy dawały ludnościom do wyboru, czy chcą być przez tych czy owych podbitemi, – czy owo wolenie przez głosowanie powszechne się objawiało?).
Lecz tu przychodzimy już do zapatrywań uznających w Lachach zdobywców. Przejrzyjmy je po krótce

Lachy przybysze

[illegible]

Lachy przybysze słowiańskie.

Maciejowski (Pierw. dz. Pol. i Lit. p 4 i sq) powiada że najdawniejsze siedlisko Lachów było nad Elbą, skąd je na wschód i południe przenosili. Przekonany jest że w dzisiejszych północnych Niemczech istnieli z dawna czyli przed wspomnianym Lechem, który im, a nie oni jemu przydał swój imię. Wnosi że pierwotnie musieli siedzieć nad Łabą a nie nad Wisłą lub Dnieprem, i że nie mogli od południa lub wschodu posuwać się na zachód, lecz przeciwnie od zachodu na wschód i południe iść musieli, bo idąc od Karpat ku Łabie trafiliby na Niemców, a ci jako mocniejsi nie byliby im osadowić się między sobą dali pozwoli. -
Dalej przeczniów: Cofając się aż do Tacyta opisu Germanów, spostrzegł nasz Autor, że u Germanów różna była cywilizacya, i różne umysłowe usposobienie i wniósł że oni nie byli jednolitym narodem, w średnich wiekach Niemcami zwanym, lecz że byli rzeszą różnoplemiennych ludów - a między niemi byli Litwini, tudzież i Sławianie, którzy zaraz pod ogólną nazwą Polan, następnie Polaków wystąpili.
Nakoniec II wieku Saksonowie przybywszy zza morza, połączyli się z Zalabskiemi Polanami ... (p. 12.)
Gdy wpływem polityki franków między VII a VIII wiekiem rozdwoiła się ta rzesza, Lachowie jedni przenieśli się nad Wisłę, stanęli na czele mieszkających tam Polan i stali się oręzem Antów, skąd wanie wszystkie w dziejach skutki. Lachowie nad Elbą pozostali zmarnieli. Sławianie jedni trzymali z Frankami drudzy przeciw nim się trzymali a Litwinami Nadbałtańskiemi. Zginęli jedni i drudzy. Lachów potęga nad Wisłą w VII do VIII wieku. Zaś w IX upadła, w ledy Piastów rodzina wzięta rządy.
(Twierdzenie, że Germanie nie naród lecz rzesza różnoplemiennych ludów jest gołosłowne, - niczem niedowiedzione, a sprzeciwia się historycznej prawdzie. - W krajach przez nich zdobytych pozostawała miejscowa ludność, lecz jako podbita a nie do wspólnej federacyi należąca. - Lecz poniżej przekonamy się, że powody które Maciejowskiego skłoniły u Niemców szukać sławiańskich Lachów pochodzą z zadziwiającego nierozumienia niemiec

kich słownictw

— mniejszemi literami

Maciejowski (Dzieje) taką nam podaje legendę o początku Lachów i ich przyjściu do Polski, — która zdumiewać musi każdego zmyślonością swych twierdzeń, nieopartych na niczem, a wszelkiej prawdzie historycznej nieznających:

p. 47. Wyraz słowiański Liecha brzmi po grecku lachos. Znaczy mały udział ziemi. Z czasem zmieniło się znaczenie λάχος, — lachos znaczy to, co się losem nabyło. U Słowian lach, liech, człowiek pracujący w polu, Lecha: ziemia przygotowana do siewu, zaś pole ziemia ugorem dziko leżąca. Grecki wyraz λεῶς, biedny, pospolity, a stąd lud. Ludzi udział woli na wyłączną posiadłość mających nie było u Polaków. — W gminach Lewerskich było już inaczej. Byli tam ingenui i przy nich, na ich gruncie, osadzeni coloni, servi. Można ich z Lachami i Litami porównać. Saksonowie przybywszy ze Skandynawii i z ludem Szwerskim, dawno już w kraju zasiedziałym, wcałość się zlawszy i republikę swą po normandzku porządkując, — i obywateli na klasy dzieląc, trzeciej klasie dali nazwę Lazi, a to byli Lachowie, Lasi.

p. 51. Gdy nazwa ingenui przystała tylko pierwszej i drugiej klasie, jako obecnie republikę przedstawiającym, niemiano innego łacińskiego wyrazu i nazywano Lachów: Servi, Servites, chociaż byli współobywatelami i ze Saksonami wspólnie sejmowali. — Inni to odziałało na nich niepomyślnie. Zaczęto ich za poddanych uważać i też koleje przechodzili co Litowie. Gdy Sasy zwalczywszy Turyngię r. 531. dotychczasowych wolnych obywateli obrócili w kolonów, nie słychać już o Lazzach, tylko o Litach, co zostali się w służbie rycerskiej odznaczyć i zostali obywatelami. Co pozostało z Litów stało się ludem.

p. 58. Wtedy to Lachy, owe skazane na poddaństwo, przeniosły się ku Górnej Łabie, Warcie i środkowej Wiśle. (Z tych wywodów podamy naszą uwagę poniżej

Lachy są osobnym stanem, klasą.

U Szafarzyka czytamy (p. 488.) Do końca IX. wieku w Czeskich Sejmach (zwanych Sniem) zasiadają Kmiecy co tyle znaczy co Bojary, Starosty, Seniory Landesaeltteste, dalej Lechy, to ziemianie panowie, Magnifici, Nobiles Optimi, nareszcie Władyki czyli Kmieci gospodarze, Ojcowie rodzin, minus nobiles, liberi.

Lelewel (Pol. śr. w. p. 261.) cytuje wiersz czeski z XIV. wieku „W Serbskim rodzie jest ziemia, której Krwacya jest imię, w tej ziemi był lech (władzian) i jego imię Czech." — Ten Czech miał 6. braci, ale między niemi nie było żadnego imieniem Lech.

(Tamże) Nazwa Czechów była małego pokolenia, które nadało nazwisko wszystkim Bohemii mieszkańcom. Nazwa Lechitów nie była imieniem narodu, tylko klasy. Od niej Rusini nazwali Lachy Nadwiślańskie Lechitami i Lachy nadwiślańskie nie zaparły się tego nazwiska.

(p. 270–271.) W tworzącem się państwie Czeskiem były klasy Kmieci i Lechów. Lechitów miano nie rodowe ale polityczne.

Lecz głównie tu rozpisał się Maciejowski. Powiada (pierw. dz. Pol. i Lit. p. 4) on że wpadł pierwszy na myśl o Lechitach, jako stanie to narodzie, założycielach Polski czyli twórcach pierwszej u nas porządnie urządzonej towarzyskości politycznej. —

Mówi dalej że wyraz ślad pewny że Lachowie przebywając nad Łabą wespół z Niemcami, — musieli zamaszyście odwiecznie, przechował się ze starych kronik niemieckich, że budził stan wojny obywatelstwa u Słowian Nadełbiańskich stanowiący, Lazi zwani mieszkali tam od niepamiętnych czasów razem z Niemcami i Słowianami Lili, — i dostrzegł, że pod pierwszymi ukrywają się Lachowie, pod drugiemi Litwini.

Musiały Słowiany od dawnych czasów mieszkać nad Elbą gdy już wyższy stan ludzi istniał wtedy, gdy według Maciejowskiego (tamże p. 12.) Saksonowie na końcu II. wieku przybywszy

z Zamorza, połączyli się z Nadłabskiemi Polanami, wspólny stan ich Obywateli Lechami zwanych do współudziału rządów przyjęli i jedną ze Słowianami i tak pózniej zwanemi Litwinami składali rzeszę. (Tu zapytać się godzi czem byli naówczas či później tak zwani Litwini? – Czy Słowianami? a wtedy kiedy i jak się w Litwinów przekształcili? – Czy innym narodem, – a wtedy znów co z nich Litwinów zrobiło?
Otóż odpowiemy za tak szczęśliwego w pomysłach autora: w Lazzi znalazł Lechów w Litti Litwinów dla podobieństwa brzmienia, – o czem i my wcale bynajmniej niewątpiąc.) poucza nas Autor dalej (l.c.p.39.) że Sasów siły polegały na stanach, które zaraz za przybyciem w te strony, rodzinnym trybem, niemiecko-teutońskim wszędzie sposobem, podzieliwszy Obywatelstwo na 3 klasy, t.j. na Szlachtę czyli majątek ziemski posiadających Sasów, – Edelingi, – na wolnych Sasów majątku nieposiadających Frilingi i na Obywateli ziemski majątek posiadających rodu nieszlacheckiego, Lazzi, Litti, Lidi, zachowanych pomiędzy do pospólstwa (Umieszczeni są tak nazwane pozłoty, więc Sasi podzielili Obywatelstwo, – na takich co byli panami na takich co należeli do pospólstwa, – na posiadających majątki ziemskie i ich nieposiadających – a to bezmyślne obywatelstwo dało się tak podzielić? – Co do wyliczenia trzech stanów, przypominamy że pierwszy oznaczał Dynastów, drugi wolnych czyli Szlachtę – trzeci czynszujących Chłopów, – wszystko więc co następnie Autor mówi należy do mrzonek.) powiada że nazwy te z niemieckiego niedadzą się tłomaczyć. Właściwie ich niebyło (ale były!). Sasi wcale niemi dokazywali, zamykając ich obywatelstwo, aż do czasu, w którym się bez nich obejść mogli. Wtedy Lazzi (freigelassene, wyzwoleńcy, wolni) i Litti (Leute, Colonen, czynszujące Chłopy) znikają z rzędu Saskich stanów, a później występują Lazzi, Lachy nad Wisłą, tworzą stany rycerski niemieckim obyczajem, rodzaj Szlachty Polanom przedtem nieznanej, a Litowie stoją jako Naród nad Niemnem.

(więc

15

(Więc trzebaby przyjąć, że wyzwoleńcy i chłopy uciekłszy się od Lazów nad Witą i imieniem stali się szlachtą, lecz zapomina autor że owe Lachy i Litwiny były połabskiemi polanami, więc polanie musieli znać stan rycerski. - Dziwię się przeto jednak co dalej pisze)

p. 96. przybywszy do Germanii Saxonowie, podbiwszy bliższych mieszkańców przyprowadzili Litów i Lazzów do współności praw politycznych zostawiwszy sobie zwierzchnictwo i rzeczne rządy kraju, - jak Normandowie na Rusi. Karol W. brał zakładników i Litów - tam in gemeos quam et lidos

p. 97. Saskie państwo składało się z 3 stanów, szlachty, wolnourodzonych i Lazów (Litów) - Edhelingi nobiles, - frilingi ingenuiles, - lazzi serviles. Te 3 stany wysyłały po 12 mężów na zgromadzenia publiczne jak u Czechów kmiety, Lechy, Władyki, - lecz 2 pierwsze stany składały się u Saxów ze zwycięzców, - a trzeci ze zwyciężonych, których podstawnym ludem nazywano. - Większy jednak niewolnikami, - choć ich serviles zwano. Przecież ich prawa kładą na równi co do świadectwa z wolnemi. Wprawdzie mówią prawa o ich panach, i: Litus er per jussum domini sui, - ale można twierdzić by nie było Litów wolnych, bo prawa mówią nobilis, litus, servus, - a litus jest odróżniony od niewolnika - Rozróżniają też prawa 4 stany szlachty, wolnych, wyzwoleńców i niewolników, - a prawo Salickie mówi, że wolny może być panem sobie lub uznawać nad sobą pana. Rodzina miała prawo przyswojenia sobie więzi w obcemi służby, stać się litem, kolonistą, - stąd widać że Litowie bywali panami sobie lub innym ulegali. Nawet z Cesarskiemi służebnikami w rzędzie bywali porównani i prawo szlachectwa miewali przyznane.

p. 100 lidus, litus, letus, lutus, Ludzie stąd Lutycy, Leti, Litzevici, Lutycy, Litwiny - wszystko z greckiego, znaczy obcego, obcą mową mówiącego

p 101. Co innego laki, frilazze, wolnowiny laz. Nato zgadza się to ludzie zawojowani ale nie niewolnicy. - Szlachtony nawet od cudzej władzy niezależny ziemię posiadający - ale lazzi, lassi, lati, to liczba mnoga od Lach, - a niemożna go śmiemy niemieckiej wywodzić, - to zawojowany od Saxonów lud i od nich do współności obywatelstwa w najdawniejszych czasach przyjęty, święcący się od lecha, stała ziemi

I: A więc Lati Badacz jak Maciejowski nie zna różnicy między servus a Colonus? - i dla tego że kolonów od nich odróżnia ma być za panów - za szlachtę? - przecież sam powiada że mieli swych panów - a oni byli serviles. - Frilazzi zaś a Lazzi to jedno, a lassen - freilassen - są wyrazy najczystszej niemczyzny oznaczające puszczać wolno, wyzwalać.

Cały tę

Cata, #192

Całą tę tak mozolnie zestawioną sztuczną budowę Maciejowskiego obala niejako od niechcenia Lelewel kilku słowy: (Pol. śr. w. p. 267.) mówiąc: Maciejowski z jednej strony nadaje wielańską szlachtę, z drugiej strony w głębi Niemiec u Fryzów i Saksonów, niewolnych lazzów pod tę klasę i klasę Lechitów podciąga. Nithard wr. 841-843 pisze o Saksonach: Gens omnis in tribus ordinis divisa consistit, sunt enim inter illos, qui edhelingi, sunt qui ~~frili~~ frilingi, sunt qui lazzi illorum lingua dicuntur. Latina lingua hoc sunt: Nobiles, ingenuiles, atque serviles. Wr. 842 Lotharius w zatargu z edelingami, wiązał się z frilingami i lazzami, tj. z wolnemi i niewolnikami, quorum infinita multitudo est, budząc u nich przeszłości pogańskiej umysł, że oni nomen novum sibi, id est Stellinga imposuerunt. Lassen po holendersku wypuścić last z letzte (Tu lassen puścić a nie wypuścić!)

Lecz nawet na to niema zgody czy byli Lachy więcej, czy mniej znaczącemi w społecznej hierarchii. I tak że byli

Lachy wysoką klasą.

Lelewel powiada (Nar. n.z. st. p. 708) Klasa dostojniejsza Lechitów Lachów, zbrata w posiadanie, przyswajała sobie ziemie obszerne podzielne (Nie bardzo to jasne!)

(Pol. śr. w. p. 263.) W każdem miejscu, w Obwodach i powiatach były klasy wyższe i niższe, noszące nazwisko panów, Lechitów, Kmieci, Władyków. Spojenie podobnych a zróżnicowanych cząstek przynosiło niektórym wyższeństwo, niejednej miejscowej klasie ujmę: Lechici byli górą. Pany i możni chętnie szli za ich popędem, dodając im wyższeństwa otuchę. Władyków to los podnosił w Lechity, to strącał w Kmieci (a to jeszcze mniej jasne!)

(Myliłby się Czytelnik sądząc że sam Autor ma Lechitów za wyższą klasę - przeciwnie jest on zdania że

Lechity niską klasą

powiada bowiem (l.c. p. 271.) Lechici, lici, - od lichy, - ludzie lichego podrzędnego stanu, którzy wdzierali się do znaczenia, czyli do zajęcia w narodzie pewnego stanowiska.

Tenże

Teraz Autor powiada drugi raz (Pol. śr. w. p. 261.) że u Czechów czyli u Serbów, Kroatów Bohemii była mołodsza czyli niższa klasa obywatelska Lechami zwana, która tworzyła drugiego rzędu stan, – i u Słowian Wendów i u dolnej Odry.

Trudności i ciemności tych nie usuną następne cytaty. Mają one być tylko nowym dowodem, jak trudno za przewodem tych czasów tych pisarzy zoryentować się wpośród przedmiotu o którym mowa. –

Maciejowski (Dzieje p. 71.) nawet Ruskiej Prawdzie nie przepuszcza. Powiada on że Geograf Bawarski wymienił na północy: Liudi, – to bezwątpienia Czudy, – o których wyżej powiedzieliśmy że od Litwy wzięli nazwisko. Obok nich u tegoż Geografa wymienieni Russi, Rusowie, którym podlegali już w IX wieku Litowie. W Prawdzie Ruskiej wzmiankowani Ludi, Ludyni. (Któż by się tego spodziewał?) –

Ciekawym także następujący kawałek (p. 158.) Nie mamy bliższych wiadomości o urządzeniach Swewskiej Rzeszy, wszakże widzimy że Kapłaństwo, – obce zresztą czystej narodowości niemieckiej, (to nie zgodne z prawdą!) przewagę wcześnie wzięło i że starszyzna swewska trzymało na wodzy obywatelstwo, podobnie, jak kilkanaście wieków później panowie polscy wspólnie ze szlachtą, która również była obcą narodowości polskiej, niszczyła pospólstwem. Wiedzieć mamy, że jak przez szlachtę upadło w Polsce pospólstwo, ostatki monarszej rządy, a wzniosła się na czas niejaki uprzywilejowana klasa narodu, tak pewnie Swewów rozprzęgły się republikańskie rządy, odkąd starszyzna i kapłani trzymając narodem torowali drogę wzniesieniu się arystokracyi, a ta monarchizmowi. (Głębokie te uwagi zdają się pouczać, że z tych samych powodów różne wyniki były skutki!)

(Jakby tego wszystkiego jeszcze tam nie było, powiada teraz Autor w swych dziejach na str. 47 następujące dość zawiłe uwagi:)

p. 47 Lachów nazwisko cudzie, ale znaczenie niemieckie, rycerstwo bowiem jako odrębny stan w narodzie wzięło z pomysłu ludów czyniących ciągły rozruch, – a takiemi między Słowianami Byli niemi Krzyżacy, Niemcy – Lachy produkt saskiej rycerszczyzny spośród Sasów wyrosłe, a następnie w znaczeniu szlachty rozwinęło się u Polaków, Czechów – zaś u Bodryców, Serbów, Pomorzan, choć już Nestor od Lachów wyprodził wcale znaczeniu stanu rycerskiego – Byli tylko właścicielami ziemskiemi i jako tacy wojskiem krajowem, bo tam nad Słowianami nie panowały sądy, klas nie zaprowadzili, rycerstwa w duchu niemieckim nie utworzyli. Od Sasów do nich emigrujący Lachowie znaleźli obcą krajową zorganizowaną i do niej się zastosować musieli. Przeciwnie u Polan nadwiślańskich. Rozmych ludów rządy różne zaprowadziły porządki, z tych żaden się nie przyjął, w niemowlęctwie była organizacya kraju. Emigrujący od Sasów Lachowie znaleźli tu gotowe miejsce do rozwinięcia swej organizacyi saskiej i rozwinęli ją też tu i u Czechów. My tylko i ani możliwy przed IX w. rycerzy Lachów czyli Szlachty. Lech i Czech Bracia. Przywłaszczają sobie rządy kraju, – wyżej w Polsce Lachy nie Rycerze ale Książęta – u Czechów stan Panów, to Lestkowie po królewsku panujący jako federacya aż Piastowie ją w Monarchię przeobrazili, a dopiero od Chrobrego datuje Królestwo Polskie

Nie wstępuję –

(nieustępuje Maciejowskiemu w brawurze i tajemniczości nigdy Lelewel, powiada on w Pol. śr. w. p. 270-271:) .151
Lechici mogli być Krobatami od Dunaju, – a Lechitami nikt nie był tylko Mazury, Łuczanie, polanie, pomorzanie, bo u tych jednych Lechici i ich potomki Szlachcice powagę i pierwszeństwo otrzymali. – (Dla czegoż tu znów Łuczan wołyńskich i Czeskich mięszać z Łęczycanami, cząstką lechickich Polan?)
Tamże nast. 722 pisze że klasa Lechitów jest wielce mnoga, nie-brakuje w niej cudzoziemskiego przybytku, ale ten narodowym się staje gdy pierś matki polki ssie. (Tu znów pytanie czy klasa ta rekrutowała się z cudzoziemców, dopiero w drugiej generacyi się polszczących – i jak się z nich rekrutowała? czy klasa była polską, a tylko wszystkowo w siebie obcych przyjmowała? – w takim razie nie warto o tem wspominać!)
~~Poetycznym staje się autor nawet.~~ Musieli Lachy być jednak poczciwemi duszami, gdy o nich twierdzi (p. 710) że nie zamierzali ujarzmić ludu, – podobna myśl bowiem niemogła się ich umysłom nasunąć, aż gdy cywilizacya oświeciła ich swojemi od Zachodu promieniami. – (Ironia nie bardzo na miejscu, – bo barbarzyństwo od Wschodu swemi ciemnościami wszystko pokrywające, – także wolności ludowi nie niosło!). Poetycznym nawet się nam autor staje, mówiąc (str. 448) Bolesław W. zajechał Czechom Kraków i Chrobacyą, gdzie też Kmiecie i Lachowie byli. Czechów zwierzchnictwo spędziwszy, swoje natomiast Lachowie bez szemrania tę zmianę przyjęli, składając się do związku z trzema lechickiemi ludami Polan, Łęczycan, Mazurów, – mogli podnieść na swej chorągwi trójporne strzemię, godło jedności, braterstwa, porządku, czyli rządu przez 3 inne kraje ustanowionego. (Zdaje mi się że po przyłączeniu Chrobatów, – należało przyjąć kwadrat, nie trójkąt, – a do dewizy dodać „równość”, – a raczej przez wzgląd na lechickich Pomorzan, także Chrobatom podległych podnieść pięciobok, – przecież dotąd demokratycznym znakiem słowiańskich wszystkich narodów będący, z dodaniem do dewizy wyrazu „wolność”. – Toby było pięknem i wyczerpującem.)

Lachy były

Lech był osobą rzeczywistą. Ten domysł stawia Lelewel w cy-towem już powyżej miejscu (Nar. n. 2. 11. p. 708) mówiąc że Lech Chorwatów do Czech prowadził

Lech to imię, Szafarzyk powiada (p. 541.) że jak imienia Sta-nisław skróceniem jest Stach, Wacława Wach, Przecława Przech-tak i Czesława Czech, a Lelewel dodaje że wspólnie z Frankami Żaboły Lech, Lechon. Imię tego Lechona etc.

Lech to alegorya. Lelewel (Pol. śr. w. p. 267) robi uwagę, że u Krobatów panował Krak, Chrobat, u Kijowian Kij, u Czechów Czech, Radymiczanów i Wiatyczanów Radym i Wiatek, u Wi-ślczan Wisław, u Lechitów Leszki, Lech, u Polaków Popiele i Chytrzeny już przez Dębołęckiego wymyślony Polak. Szafa-rzyk (p. 329.) do powyższych dodaje u Sarmatów Snap, u Wan-dalów Wandal, u Saxów Sexneat, u Westfalów Westerfalena u Herminonów Herman dowódca. (Tu by jeszcze przypomnieć można 21 synów Leszka i 12 synów Wejdewuta jako perso-nifikacye prowincyi.) - Maciejowski (Dzieje p. 65.) robi uwagę: Rusowie chcieli się rozszerzać ku zachodowi, Lachowie na wschód, stąd nieprzyjaźń między niemi. Później Lechowi i Czechowi dodano brata Rusa. Szlachta do wspólności z praw przypuszczona uwierzyła, - lecz gmin nigdy. (Kiedyż to gmin tak stanowczo się przeciw tej alegoryi oświadczył?) -

Lech, Lachy, wymysł, Bajka. Lelewel twierdzi że imię ~~Lech~~ Lechon owego przeciw Frankom poległego zbiegło się z Lechem, o którym nie wie ani Gallus, ani Mateusz, ani Bogu-fał, ani Jan Szlęzak, - z Lechem narodzonym w XIV. wieku i ma być imię ludowe Lechitów, który ludem nie był, tylko kronikarskim domysłem. - Krakus, Wanda, są bajką naro-dową, Lech jest bajką uczoną. (Cóż teraz zrobimy ze twier-dzeniem trójpornem?)

Lachy niewymysł. poświadcza Maciejowski (Pierw. dz. P. i Lit. p. 3) mówiąc że śledząc prawdy krytyka wyrzekła że ani Mateuszowi Lachowie nie są czczym wymysłem, bo istnieli zawsze i wcześniej od Boguchwałowego Lecha i Czecha cho

dzili

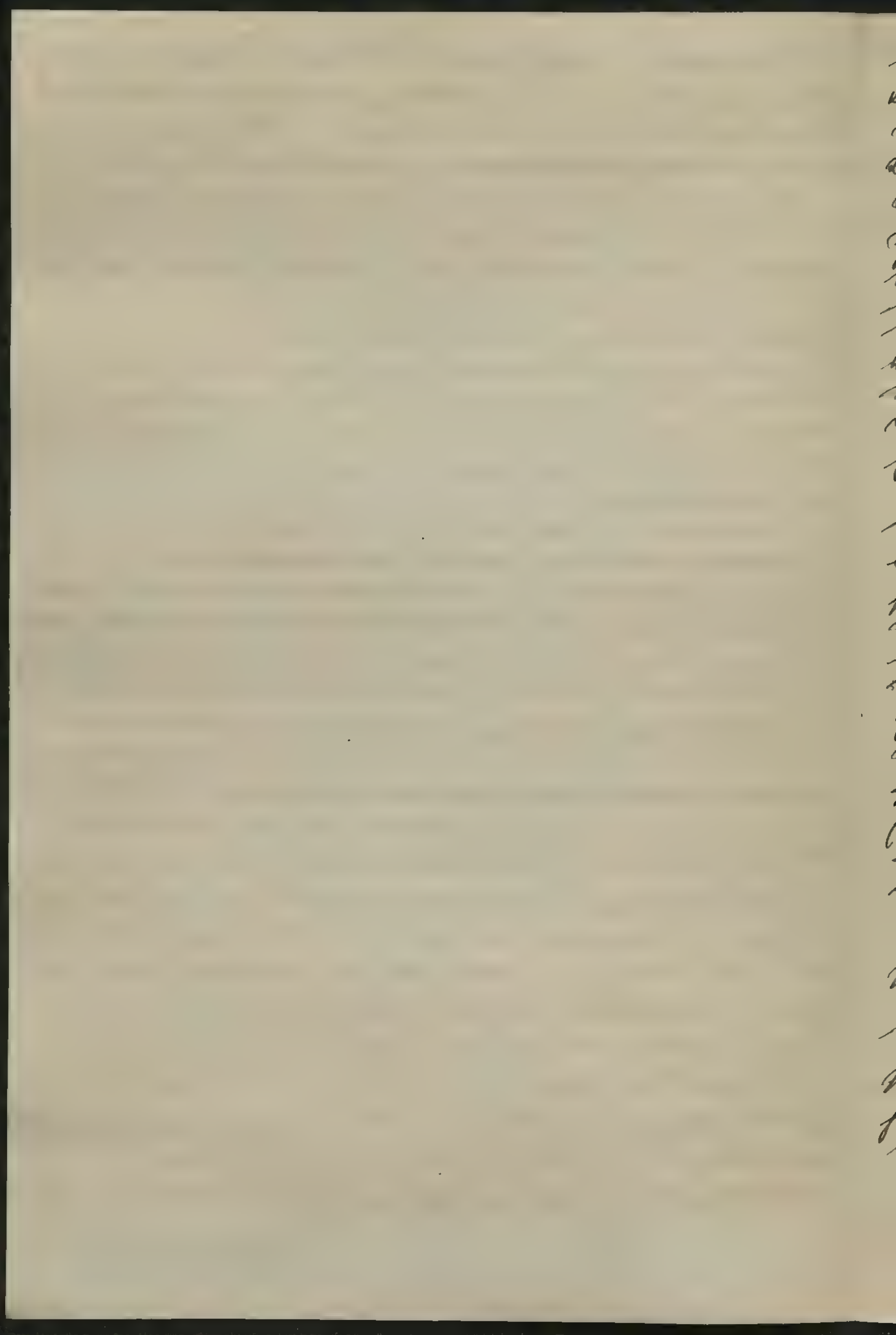
dzili po świecie, — że istotnie od tych Lachów Polska nazywała się Lechią, ale nazwa ta poszła w zapomnienie a nastała ta którą dziś nosimy, a biorąca początek od Polan, przez Ptolomeusza (136 do 161 po n. Ch.) pierwszy raz wspomnianych.

Wobec więc tak sprzecznych poglądów widzimy że kwestyi nasz zostawia nierozstrzygniętą. Powiada on (p. 30.) że wierzy iż podanie o Piaście jest słowiańskiem, o Leszku i Popielu Skandynawskiem, o Krakusie i Wandzie kilku ludom słowiańskim społeczne. Że nazwa Lach istnieje od początku obok Polak, więc że można by wnosić o istnieniu szczepu, — lub stanu, — słowiańskiego lub obcego, który nadwiślańskiemi Słowiany zawładnął, rycerskiemu oddany rzemiosłu. Ten stan czy szczep, w małej liczbie przybyły, zniknął się z krajowcami, wpływając stanowczo na organizacyę polski. —

W badaniach swoich, Autorowie przez nas cytowani stawiali w jednorodne przedmioty. I tak, zastanawiali się nad tem, czy polska powstała przez podbój, czy bez takowego. Stronnicy podboju chcieli wyjaśnić czy podbijający byli Słowianami czy Germanami i skąd do nas przyszli, — znad Dunaju lub Dniepru ze Skandynawii lub znad ujścia Łaby. — Tu szukali dochodzić najdawniejszych instytucyj i ich znaczenia i badać wiarogodność podań, — co do szczegółów. — Lecz na tem miejscu nie o to nam chodzi. — Nam wystarcza, że, jeżeli istotnie Słowianie na Wenedów — Antów i Słowian się w dawnych wiekach dzielili, — w takim razie ludność ruska i Małopolska była Chrobackiego czyli Słowiańskiego pochodzenia, że Wielkopolska wraz z Mazowszem i Pomorzem wiodła swój początek od Antów, — a tu Lachów, — że Nadwiślańskie szczepy od Wenedów wywodzić trzeba, z których Czechów i Lutyki i Pomorzany (w przypuszczaniu) pochodzą. — Otóż te Lachy ze wschód południa ziem Słowiańskich, — od których przyjęty do Polski, jak inny ich dział poszedł na północ. — A o tych przesunięciach opowiada nam Nestor, — sam Lacko-Polańskiego pochodzenia. —

Nie wdając się więc w żadne nadzwyczajności, musimy utrzy-

mywać



nywać, że Lachy, Lechici ~~[illegible]~~ byli znacznym słowiańskim szczepem, – że Wielkopolskę zajęwszy wytworzyli ze siebie Polan, Mazurów, Łęczycan, że na Pomorzu zmięszani z litewskiemi ludami stali się Pomorzanami i Lutykami, że jako zdobywcy występują w Chrobacyi i na Czerwonej Rusi; że ich nawet w Czechach widzimy. – Wierzyć też że ustępując przed Bulgarami znad dolnego Dniepru około w 550 tu przyjść mieli.

Urojenia Maciejowskiego, pochodzące z nieznajomości słowników niemieckich a Fryzów za Lechów a Litwy za Łotwinów uważające – jak i Lelewelowskie baśnie odrzucam zupełnie. – O wszystkich Lechach u Polan i Chrobatów będziemy mówili później, – o Lechu przy bajecznej historyi polskiej.

Na porzegnanie warto jeszcze zacytować z Maciejowskiego, że on (Dzieje p. 71.) utrzymuje, że jednakowy początek Lechii i Litwy, jednakowe ~~dalszych~~ dalsze obu krajów powodzenie. Tam i tu rycerze plemiennicy ludu z którego wyszli, osiedli, a utworzywszy państwo, od swego je imienia nazwali i szeroko rozpostarli. Tam gminne, – tu lenne, – a następnie feudalne były urządzenia, które zaprowadziwszy na Północy Normandowie, przekazali Litwinom w spuściznie. Tam rodowe pod wpływem Obczyzny, tu obce pod wpływem swojszczyzny rozwinęły się rządy i prawa.
(Jak to ładnie brzmi a nic nie znaczy. – Gdyby które daty początek litewskiemu narodowi przez pomieszanie się ze Słowianami i Finnami, – nie były pochodzenia słowiańskiego. Dalej różnica między lennym systematem a feodalnym, jest taka jak między republiką a rzeczpospolitą – feudum wyraz łaciński – Lehn, niemiecki, a tego lenno polski. Wszakże Maciejowski tu jakieś różnice wymyślał, – lecz są to zupełnie jego oryginalne wymysły. Że Normandowie coś Litwinom przekazywali i ostatnie piękne przeciwstawienie, to znane figle i żarciki naszego humorystycznego Autora)

3. Bajeczne dzieje

3. Bajeczne Dzieje Polski

Kilkakrotnie już wspominaliśmy, że wiadomości o Słowianach, późniejsze od podanych przez Greckich i Rzymskich pisarzy, zawdzięczamy Bizantyńczykom i niemieckim autorom, - własnych bowiem, tak dawnych, piśmiennych zabytków nieposiadamy. - Oczywistą więc rzeczą, że wiadomości te głównie do pogranicznych słowiańskich szczepów się odnoszą. Do graniczących więc ze wschodnim państwem Antów, Serbów i Chrobatów z jednej, a do sąsiadujących z Bawarami i Frankami Karantanów, Morawców, Serbów, Wilków, Lutyków i Obotrytów z drugiej strony. Dopiero wtedy dochodzą nas wieści o Czechach i Polakach, gdy Frankowie Turyngów i Sasów zgnębili i już nad Zachodnią, Zaelbiańską Słowiańszczyzną zapanowali mniej więcej. -

Lecz naturalne to ich milczenie o czasach, kiedy nas jeszcze nie znali, niedowodzi bynajmniej, abyśmy jeszcze nie istnieli. Dziejopisarze nasi wykazują też cały szereg monarchów przedmieczysławowych. - Przeglądając podania o tych panujących widzimy, że one rozmaitego są bardzo rodzaju. Jedne z nich zupełnie możebne i przypuszczalne, - drugie okazują się anachronizmem, wzięciem pewnych czasów lub miejsc za inne, trzecie wydają nam się być alegoryami zawierającemi w sobie jądro prawdy, inne wreszcie musimy uznać za baśnie i klechdy, bo pewnie one z czasem wielkiego przeistoczenia uległy.

Często czyta się zdanie, że wstydem jest dla nas, iż mamy bajeczną historyę, - a Szafarzyk (p. 433.) powiada że takowa tylko u Gotów i u nas się napotyka. Ja myślę że także u Medów, Assyryjczyków, Egipcyan, Greków i u Rzymian takowa by się znalazła, ale nawet z pozwoleniem Szafarzyka i u Czechów Krok ze swemi trzema córkami i Wlasta z Amazonkami i Przemysł a może i najpierwsi jego potomkowie także do ~~Autyn~~ Autentycznej historyi nienależą. -

[illegible]

Czwarty czyli ostatnim czy raczej wszystkiem posiadać bajeczne dzieje, wszystko nam jedno, — ale ~~one~~ są, — i naturalnie się pytamy co z niemi zrobić? Niektórzy pisarze okres ten zupełnie opuszczają i zaczynają ~~Księciem~~ Królem Lizykawików Mieszko, który od r. 958 był zmuszonym uznać się hołdownikiem Cesarskim. — Drudzy co najwięcej cytują pieśni Ojca Mieczysława I. Inni znów starają się rozsortować i wyjaśnić te podania. Tu więc w krótkości podam rezultaty ich pracy. —

Ossoliński (T. II p. 402) powiada że nienależy odrzucać historyi bajecznej, gdyż w niej wiele wierzyć trzeba, ale tłumaczyć ją potrzeba.

a.) Lech.

Długosz (T. I. p. 5 i seq.) podaje że dwaj bracia Lech i Czech wyszli z Zamku Psary, oblanego rzeką Kin, która Sławonię od Kroacyi oddziela. Stamtąd poszli do Czech. Tam Czech zostaje, Lech idzie do Polski. — (p. 45.) Następcy Lecha obejmując po Ojcu władzę monarszą, zwali się Lechami.

Lech ~~na~~ natrafiwszy na Gniazdo orle, w tem miejscu założył swą stolicę, miasto Gniezno, a Orła białego przyjął za herb państwa.

Bielski pisze: Lech albo z Dalmacyi, albo z Kroacyi r. 550 albo 650 przychodzi. Wieś Psary, nad Krupą w Kroacyi, to zamek Lecha i Czecha. Panował on między Wisłą, Elbą a Wezerą, założył Bremę. On powodem że Longobardy r. 570 wyprowadzili się (wtedy musiał przybyć przed r. 650.). Po nim syn jego najstarszy Lech II panuje nad Braćmi, którzy mają dzielnice nad Bałtykiem, okręty budują, osiadają w Rugii i na wyspach i td. Potem panuje Wizimir. Ten walczy szczęśliwie na morzu z Sywardem królem duńskim, bierze 2 jego córki w niewolę i sprzedaje je, bo wtedy żony były kupne. Zakłada Wismar, Lubekę i Gdańsk. Duńczycy mu trybut płacili. Po nim rządzili 12tu wojewodów, jak u Longobardów ich rządziło 30. Wtedy obowiązywało prawo ustne zwyczajowe. Jeden z wojewodów, Pozny założył Poznań; drugi imieniem Kalisz, — miasto Kalisz. Między niemi wybuchła niezgoda.

Paprocki w swym Herbarzu nie wymienia Lecha II, powiada tylko że Lech przybył w te kraje r. 550. po nim panuje Wizimir

walczy

walczy

walczy szczęśliwie z Duńczykami, lecz dynastya panowała 150 lat

(Na trzech panujących 150 lat, to trochę za wiele, a tylko trzech nam podanie wylicza.

O tych tradycyach Ossoliński tak się wyraża (T. II. p. 402.): Słowianie z Sarmacyi europejskiej posunęli się ku Illirykowi, toż po chwili nazad się cofnęli. Tym sposobem zatoczyli cięte mocarstwa polskiego tak dobrze z Serbami, jak i z Karyntyi i Kroacyi wyszli: – O imie Lecha i Kraka, – o imie wodza, który przewodniczył naszym przodkom w okolicy Gniezna i Krakowa, umilczę, a trzymać się prawdy. Około 550 r. te ziemie powtórnie i już na zawsze przodkowie nasi osiedli. Dwa słowiańskie pokolenia, t. j. Lachy Nestora czyli Lechity Galla, wzdłuż dolnej Wisły ku morzu i t. zw. Chrobacya przyciągnęły u górnej Wisły ku Tatrom.

Wyprawy do Danii i Wisdmir (Waporski, Kranz, Długosz) Pomorzany i Obotryty. (T. I. p. 498.) Cromer powiada, Edit. Col. p. 18: Nam ea quae sequuntur apud Vapovium ex Saxone Grammatico et Alberto Crantzio paulum immutata sumpsisse is videtur... Quo tempore autem Dani jugum Polonorum excusserunt, non addit Vapovius. Saxo Grammaticus de rebus Danorum, Krantzius Vandalia Ismarowi królowi Słowian Obotrytów, w Meklemburskiem mieszkających przypisuje, wypadałoby ażeby podług nich wpierw Karola W. Jornandes de Rebus Goth. Cap. XXII wspomina Wisumara króla Wandalów przez Gebericha króla Gotów zwyciężonego. Po tej klęsce prosili Konstantyna W. o siedliska w Panonii, i tam się wadzili, aż ich Stylicho do Galii zawezwał. Ponieważ (~~Kromer~~) Wandalów mięszano z Wenedami, a tych ze Słowianami, więc z owych dworach Wizimirowi powstał u Waporskiego treści

Roepell (p. 45.) podobnież uważa, że tu nie o Polsce mowa, tylko o Pomorzanach, którzy z Duńczykami walki wiedli, – walki często w czasach późniejszych wspominane.

(Zdaje mi się, że tu różne sprawy rozróżnić należy. I tak

przedewszystkiem

(przedewszystkiem)
przyjście Lechitów do kraju. O tem już poprzednio mówiliśmy i skonstatować winniśmy że pomimo różnych domysłów wszyscy Autorowie na ich przyjście (całe od Dnieprowej) zgadzają się: -
Czy pod wodzą Lecha przyszło to nasze objęstwo. - Słusznym jest pogląd Roepella, Lelewela i innych, że tego rodzaju opowiastki, jak np. synowie Krajdewuta, - Widewut Litewskich powieści są też tylko alegoryami, polecone pochodzenie wskazującemi; - że więc i ów Lech i Czech, a nawet przypięty Rus tylko współplemienność tych głównych Słowiańskich ludów znaczać mają. Lecz z drugiej strony widzimy że dowódzcy mają imiona od swego ludu pochodzące, np. Wiltebod, - znaczy dowódca Wilków, Teutobod Teutonów, - Herman Hermundurów, - a były to imiona naczelników tych właśnie szczepów, - mógł więc być dowódcą Lechitów Lech, - a Czechów Czech, tembardziej że to imiona były używane, bo przecież rok 805 ginie w walce przeciw Frankom historycznie dowiedziony Lechon, podobnież imię ma Krobtosa księcia Chrobatów, na południe ciągnącego, - i wyszczególniony w Wilkiey pamiątecze, - a większość utrzymuje że Czech jest tylko skróceniem imienia Czesław. - Że na tem polu są także wyjątki dowodem ów Wojewoda Kalisz, nazywający nowo założone miasto od swego imienia, gdy Ptolomeusz już ma Calissium.
W Kroacyi w pobliżu Kaplel Krapina istnieją dotąd Ruiny Zamku, - tam pokazują zwiedzającym je tablicę trzy w jeden połączone, na których imiona wypisane są, Leh, Čeh, Meh i to niby na pamiątkę że stamtąd owi trzej bracia w różne strony poszli. - Czyliby to podanie miało być dojść do Polski, tem trudniej rozstrzygać że u nas głucho o Mechu ale były to wtedy nie jak Lelewel powiada bajki uczone, bo one dotąd żyje w pamięci tamtejszego zupełnie nieoświeconego Ludu.

[illegible]

pozostawiając / (samego Lecha na boku, każdy zgodzić się musi zato, że ów Wiz-nur, — Duńczyki i Szczepy zaś odnoszą do Pomorzan się od-nosi

b.) Krak.

Według Paprockiego, niewiadomo jak długo panowali 12. Wojewodowie. Bielski powiada że się ze sobą zwaśnili, i że by koniec położyć panującej między niemi niezgodzie, jednego zpośród siebie obierają księciem — Był to Wojewoda Krak, mający o 13. mil od źródeł Wisły swoje dzierżawy. Długosz (p. 54.) utrzymuje że Krak zwycięża Franków, ~~według innej wersyi [illegible] (Lelewel~~ Paprocki także że w r. 700 Krakus francuzy rozgromił. Według innej wersyi (Lelewel Pols. Śr.-w. T. I. Uwagi nad Mateuszem herbu Cholewa, p. 189 i seq.) odwrotnie Gallowie swe zabory rozpościerają a Grakch został księciem. — On zabija smoka przebywającego w jaskini pod Wawelem — zakłada Kraków, Krakuszowice, — panuje i w Czechach (Krakowiec), robił wyprawy, lub jeździł do Karyntyi. Panował lat 28. Pochowany pod Krakowem, gdzie mu mogiłę usypano.

Po nim panuje syn Lech III (Bielski) zamordowany od młodszego brata, który jako Grach II lub Krakus panowanie obejmuje lecz, gdy zbrodnię odkryto, z kraju wygnany. Następuje siostra obu Wanda. Niemiecki książę Rydygier chce ją zmusić by go poślubiła i kraj zbrojno nachodzi. — Zwyciężony przebija się. Wanda ślub uczyniwszy na podobne niebezpieczeństwa więcej nie narażać, topi się w Wiśle. Jej mogiła pod Krakowem u ujścia rzeczki Dłubni do Wisły. (Według Bielskiego r. 680.) Tak gaśnie ród Kraka.

Ocenicie że różne bardzo są zdania Autorów o tych podaniach. Roepell (p. 66.) powiada, że każdy lud wymyślał sobie protoplastę. Takimi Krakus, Czech, Chrobat. Ale gdy Chrobaty znaczą Karpaty, to Krak znaczy Krzepak - woda, po litewsku

Wanda

Wanda, Wisła jest jego córką. To powieść Chorwacka, tę połączył Kadłubek z powieścią o walkach z Duńczykami, bo owe są słowiańskie, — a że polskie były w Słowiańszczyźnie najsilniejsze, on brał je za słowiańszczyznę. Długosz zaś wszystko komplektuje. Stąd polski Krok zarazem Czeskim a Wanda siostrą Libuszy.
Lelewel, jak to już poprzednio przywiedliśmy mówi (Pol. dz. i. rz. jej p. 309) że Lech jest bajką uczoną, Krak, Wanda narodową ale upiększoną. —
(Jeżeli to ma być alegorya, — narodową powieścią, to nietylko w zdaniem mojem nie zgadza się ona z charakterem ludu naszego, — ale brakuje w niej wytłomaczenia dla Lecha III i Kraka II, — a głównie dla Rytygera i śmierci Wandy. Więc Wisła niechce być Niemiecką i dla tego wpada do morza, — to niedorzeczność — bez Wand jest skandynawskim, dotąd używanym wyrazem na wodę, — więc w polskim języku Wandy w żaden sposób przez wodę tłomaczyć niemożna, — jeżeli to ma pozostać narodowem wspomnieniem.)
Chciano w Kraku upatrywać inne historyczne osoby.
Lelewel (p 218) pomimo powyższego odmiennego zdania pisze czy Krak młodszy uchodzący z kraju nie jest ów Chrobatos u Porfirogenity, co wywędrował z towarzyszami i w Dalmacyi pierwszo zatrzymał. (Nie utrzyma się ten domysł, gdyż ów 610 r do Dalmacyi przybyły naczelnik miał 2 siostry i 4 braci, Krak zaś tylko brata i siostrę — ale co ważniejsze, — wszyscy oni razem, cum populis suis wywędrowali; — a w kadłubku tylko morderca i to sam kraj opuszcza, tak pamiętajmy, że przyjmując tę hipotezę oznaczamy rok śmierci Kraka I najpóźniej na r. 609, co będzie dla innych, stąd wyciągnąć się przyczynieni rozstrzygającem. — Upada też tożsamość upatrywana między Polskim a Czeskim Krakiem przez Lelewela (p 218) który mówi:
I polski Krak i ów u Czechów był prawodawcą. Zresztą w

XII wieku

XII wieku ocalały ruiny jego zamku, w jakie tegoż nazwisko. Ten król miał córki Tetkę, Lubosę i Kazi. Według Porfirogenety Chrobatas (Krok) miał dwóch Tuga, nazwisko podobne do Tetka, drugi Buga i braci Kluktas, [illegible] Lobetas którego imie podobne do Lubusa i Kosentzas podobne do Kazi, - i brata Muchlo.

(Lecz tożsamość ta mało dowiedziona - podobne brzmienie imiena, to jeszcze ~~[illegible]~~ wiesłanowsze, a podanie mówi że Czeski Krok ma trzy córki, jedna z nich dziedziczy tron, wiedzie za mąż i od niej pochodzi historyczny ród Przemyślidów, - gdy Krakowski ma 2 synów po nim panujących i córkę po tych dopiero wstępującą na tron, niezamężną i umierającą jako ostatnia rodu.) -

Przeciw tej tożsamości mówi i przypuszczenie Palackiego i Szafaryka, że Czeski Krok ~~[illegible]~~, Libusza i Przemysł żyli wcześnie między Samonem a Borzywojem.

Czacki pyta czy Krak nie jest Samonem? Dla czego nim miał być nie powiada - Mógłby więc również dobrze być i księciem Derwanem kronikarzem Samona. - Lecz jeśli Krak był współczesnym Samona i wędrował do Dalmacyi, to nie był z nim jedną i tąż samą osobą. Był zaś Samonem, to upada domysł o jego chrobackiem rodzeństwie.

Lecz wierzy Autorowie wpojona historyczność Kraka. I tak: Lelewel (Pol. w śr. w. T. I. uw. n. Mat. h. Chol. p. 214 i seq) powiada że Wielko, czyli Biało-Chrobaci nigdyś mieli Księcia Kraka, Gracha, - jego mogiła pod Krakowem. - Dalej Autor ten dowodząc że Mateusz wypisywał z Justina ~~[illegible]~~ mówiącego o wojnie z Gallami, - gdzie tych brał za franków, cytuje (p. 209-210) List IV: Ex tunc, od czasu wydobycia się spod władzy Gallów - franków - nonnulli dominationem ligurire ceperunt portiunculam, to jest, że w Słowiańszczyźnie władza drobnych panków, Żupanów, nowa moc wzięła. Bo takich Książąt tylko te ludy miały, i co takich znak Mateusz bezprzestannie wspomina. Widzimy też u Bogufała Książąt Wiślickich, a u Galla Gnieźnieńskich, a

tu obaczymy

tu zobaczymy Krakowskich. - Unde a Carinthia rediens Gracus,.
Wołocki w fragmentach historycznych i geograficznych wypa-
truje w tem powrót z wyprawy, którą dżani Słowianie wed-
ług fuldenskich Analów, odbyli przeciw Księciu Karyntyi pod
Swentoboldem, w nieskończonem mnóstwie w r. 884 - (tu do-
daje Lelewel swe zdanie) „może to być."
Lecz szanowny autor, który poprzednio Kraka nazwał bajką
narodową, - potem w nim w VII wieku do Dalmacyi wędrują-
cego poznał Chrobata, a teraz powiedział że „może to być" iż
Krok w IX wieku wraca z wyprawy z Karyntyi, a lubi go
z czeskim Krakiem identyfikował, dowodzi nam znów (p 223)
że Krok, o którym Fredegar i inni powiadają że r. 413 quaedam
pars Vandalorum cum Alanis Gallias infestavit duce Craco,
qui fuit dux Cracoviae, jest anachronizmem i bodaj, bo to był król
Allemanów i napaść jego przypada w czasie, kiedy Frankowie prze-
biegali tylko Galię, - a on wcześniej powstał i zginął r. 255.
Dodaje przytem (Pol. śr. w. p. 214.) że w północnych sagach pełno
Kraków, - Rolf Kroke, Rolf Krake, Król duński itd.
Cracki (u Ossolińskiego p. 495.) z Eddy wielu Kraków cytuje. Wan-
dalski książę Krak zdobył Orleans według Grzegorza z Tours, o in-
nym znów wspomina mnich Alberyk z XIV wieku. - Czeski Krak
może jak Markoman, nasz z owego czasu, gdy się Wisła nazywa-
ła Vandalus, - może być wandalskim księciem. powiada, że je-
żeli by musiał naszego i czeskiego biorąc za jednego, uznać za
Wandala, nie wystawi aby go sobie inaczej jak Samona, który
potrafiwszy Słowian użyć, dobrowolnie przez nich samych zewo-
dzą przyjęty czy obrany został. Iżby jednym był z Samonem nie
zgadza się z czasem.
Maciejowski (Dzieje p. 445.) powiada że Smok w jaskini góry Wa-
wel jest obcym wątkiem, niema związku z pogańskiem sło-
wiańskiem. - (p. 408). przypuszcza, że może Wiślica nazwana od Wi-
sława, a Przemyśl od Przemysła, ale nie Kraków od Kraka. Bo
ten był Golem, a co od ludzi nazwisk nazywali tego. Były wi-
sławy, przemysły nad Łabą i na Pomorzu, a Kraków więcej tam
niema

u
g
p
u
d
w
sh

Le
po
M
vi
ve
su
Sa
w
15
lu
sh
zo
zy
zo
Z
zo
mi
n
i
n
n
n
n
g
Z

niema, – a że Krakowy, to tam żyły Krakusy siedząc od czasów Gockich.

Podobnie powiada Szafarzyk (p. 446) Krak występuje także u Niemców, ale z tego nie wynika, by Słowianie wzięli to imię od Skandynawów lub Niemców. W językach obu szczepów znajduje się tyle wspólnej materyi, że badacz języka ciągle baczyć musi by nie za skwapliwie orzekać. –

Co do Wandy:

Lelewel (Pol. śr. w. p. 217) powiada że historya o niej nie polska była [illegible] Wandalów. Wanda się w Wiśle nie rzuciła, tylko zabijając się Niemiec powiada, że go diis immortalibus Wanda pro suis victimet, – o niej zaś mówi Mateusz: quae quia omnium sprevetat connubia, imo quia pertulit connubio caelibatum, sine successore decessit. – Callimach przytacza słowa Grzegorza z Sanoka: praeterea, (Matheus et Kadlubek) sibi soli cognitam Wandam reginam adducit. Więc za jego czasów r. 1440: natomiast 15 wo jeszcze nie było tradycyi o Wandzie i ta później z kronik do ludu przeszła. – (p. 228) Nazwa Radygier jest księcia Turyngsko-Warnowskiego, o którym tam tylko Prokop pisze r. 533 jako o zdarzeniu z r. 511, że Radygiera księżna Brytańska zwyciężyła, zakrzyczała i zmusiła do zamęścia, gdy mu ona dawniej była zaręczona. –

Zdaniem moim, ani Kraka, ani Wandy odrzucać, ani ich istnienia zaprzeczać niemożna. On założycielem Krakowa, – (nawet w nazwie nie jak Przemyśl, – tylko np. jak Lwów jest genitivus, mówiący że to Kraka gród, – gród Kraków), – w Krakowie życia dokonał i tu jego mogiła. Nawet utrzymała się wiadomość, że na wiosnę umarł, gdy dotąd wiosną jego śmierci w Wielkanocny Wtorek się obchodzi (Rękawka). I Wandy grobowa mogiła dotąd istnieje i wieś, przy której się znajduje data nazwiska. Również wiadomość że za jej Ojca i za niej toczono boje z zaborczemi germańskiemi ludami nie ma w sobie nic niewiarogodnego. Zapewne romantyczną powieść o Radygierze i utopieniu się Wandy można opuścić, ale niema żadnego dowodu aby

historya

historya o obcym księciu gwałtem kraj i rękę królowej pożądającym, chcącym a będącym powodem do jej samobójstwa, z tego samego pochodziła źródła, co owa druga, – niby taż sama, a odmienna o księżniczce zaręczonej i opuszczonej, i zwycięzkiej broni narzeczonego do małżeństwa ją zmuszającej. Że się ku i tam imię Rytygiera powtarza? – nic w tem dziwnego, wszakże nie wspominają dzieje i podania Kraków, Bolesławów, Władymirów. – Że Kalimach lub Grzegorz z Sanoka podaniu o Wandzie nie wierzył, – nie dowodzi, by owe podanie naówczas nie istniało – Nie wierzy mu dziś Lelewel – a podanie jest nam przecież wszystkim znajome. Trudno wyśledzić, czy podanie to z kroniki do ludu, czyli odwrotnie od ludu przeszło do kronik. Zatem, już ze względu na niedokładności powieści prędzej w to drugie uwierzyć, nie pojmuję jednak jak Lelewel może szukać jej początku po zagranicznych pisarzach, a jednocześnie ją narodową bajką zwać może.

Lecz innem jest pytanie, kiedy Krak i Wanda żyli i jakiej byli narodowości? – Według powyżej cytowanego zdania Szafarzyka podobne imiona znachodzą się u Słowian i u szczepów germańsko skandynawskich, – więc dla tego jedynie nie musiał by Krak być nam obcego pochodzenia. Spotykamy to nazwisko u nas w Krakowie, w Krakowcu i w Krakuszowicach, – w Czechach w wspomnianej ruinie zamku i w lesie Kraka, w Szkocyi w Krakau-dorf, Krakau w królestwie Saskiem, w Krakowie nad Heidą i w Krakowie nad Wisłą koło Gdańska, Krok w księstwie Sas-Altenburskiem, w Krakowie na Pomorzu, w Krakowie w Meklemburgu, w Krakower-See, w jeziorze Krakowskiem tamże i w Krokach w Kowieńskiem (Andrees Allg. Hand-Atlas 1886.) Jedynie na Pomorzu ród hrabiów „Kroków" ten przytoczyliśmy powyżej że imię to było bardzo zwyczajnem u Gotów i Wandalów. ~~[illegible]~~. Orzeczenie więc Lelewela, że wszystkie krainie ludy miały Kraków

należy

rozszerzyć na wszystkie ludy słowiańskie i skandynawsko-Ger-
mańskie. Również i powieść o Smoku jest zupełnie skandynawską,
mówiąc o Normandach na Rusi przytoczyliśmy z Narbutta (p. 332.)
że w Rusi panował tyran zwany Wizyn, – ptak, – smok, i że
Czacki wspomina o dwóch śpiewach opowiadających o zabiciu
smoków przez rycerzy. – Także imię Wandy jest specyficznie
gocko-wandalskiem a mogiły także między Słowiańskiemi bez
wspomnianych ludów zabytkami, np owe na Rusi, które dziś
przez lud tamtejszy grobami Hunnów nazywane (Hünnen-
gräber.) – Jak zawsze prawie, wypadnie więc i tu zgodzić się na
trzeźwy sąd Ossolińskiego uznającego w Czeskim Królu Mar-
komańca, a rozumiemy i w jego potomstwie Wandalów, zwłasz-
cza że oni w tychże okolicach przesiadywali. – Gdy oni jed-
nak między drugą połową IV. a początkiem V. wieku te strony
opuścili, przez to je Słowianom przystępniejszemi czyniąc, więc
tem samem podanie o Krakusie i Wandzie do czwartego wie-
ku cofnąć potrzeba. –
Tem samem niemożnaby przystać na powierzenie ich w VI. wieku,
tj: w latach między 500 a 600 jak to Lelewel czyni w tabelarycznem
zestawieniu najdawniejszych słowiańskich pamiątek (Poln.
Nar. n. 2. Słow.) i upadłyby wszelkie przypuszczenia co do toż-
samości Czeskiego i polskiego Kraka, – a tembardziej jeszcze owe Le-
lewela że może wyprawa Klukusa i wodzów Słow. jego w 610 do
Dalmacji mogła była nastąpić wskutek wypędzenia Kraka II i
r. 680 jako w przybliżeniu roku śmierci Wandy utrzymać by się nie
mogły. –
Utrzymać się więc może z czasów Wandalów, że Krak był założycie-
lem Krakowa, – że tu ród jego panował, – że jego i córki jego
Wandy dotąd istnieją mogiły, – i zachowała się pamięć prowa-
dzonych walk z innym ludem germańskim, najprzód z prze-
ciągającemi tędy Longobardami.

[illegible]

Maciejowski (Dzieje p. 44.) powiada: nazwisko Kraka jest nie sło-
wiańskie

wiańskie, a gockiego pięknie dały się tylko wytłomaczyć. Gdzie kol-wiek zetknęli się Słowianie z Gotami tam i Krak stał się zna-nym, – gdzie indziej nie. Wandy nazwa ma związek z Wendami. Goci panujący nad Słowianami Wendami, zlali na nich swą wła-dzę. Wanda objęła rządy po Krakusie. (Pytam się co to znaczy i czy Autor sam siebie przynajmniej rozumiał.

~~wczesniejszemi latami~~

C. Dwunastu Wojewodów.

Nie tylko wedłuug tradycji, po Wizimierzu, ale i po śmierci Wandy rządzić miało krajem dwunastu Wojewodów, – jakto powiada Bielski, – oznaczając na te wypadki r. 680: Lelewel (Pol. śr. w. 217) twierdzi, że pierwsze Czerwień samowolnie uzupełniali podania i że Kronikarze podają nawet nazwiska owych 12. Wojewodów.

W tych niewątpliwie zachowano wspomnienie wielu drobnych, u-dzielnych panów, władających w krajach, z których potem Polska powstała. Powiada też Ossoliński (p. 564.) że aż do Lipiego Popiela I nic o Po-lakach nie wiemy, bo wszyscy Słowianie, a więc i oni, jak Procop de Bello Goth. powiada: non ab aliquo uno homine reguntur, sed ab antiquo, plebeja communique libertate vivunt, et res omnes quae vel utiles, vel difficiles sunt in communne consilium deferunt. To też Boguchwał o 12. Wojewodach mówi: Lechitae nullum regem seu principem inter se, tamquam fratres ab uno patre orti, habentes, habere consueverant, sed tum 12 discretiores et locupletiores ex se eligabunt, ut republicam gubernabant, nulla tributa seu in-visa servitia ab aliquo exigentes. Z Dytmara Merseburskiego widzimy że Lutycy, także Lechici, jeszcze w X wieku tak się rządzili. Potrzeba obrony od Franków zmusza do obierania Het-manów, z których Książęta powstali. Stan ten gminowładny krót-cej trwał u Polaków Lechitów, niż u Lutyków, dłużej niż u Chro-batów, bo ci pierwej na oręż Franków byli narażeni.

(O tych drobnych panujących później jeszcze mówić będziemy.

d.) Leszki

Według Kronikarzy za panowania Wojewodów prowadzono srodze wojny, – dobrze niewiadomo z kim – niby z Alexandrem Macedoń-skim, opiewając zdarzenie z nim toje, a otrzymanie przez niego Krakowa, jego poselstwa i listy, to

niby

-nieby

~~Mora~~, niby z Morawianami. Tych nieprzyjaciół zwyciężył Przemysław złotnik, fortelem, przywdziewawszy zbroje po drzewach, które oni za drugie wojsko, przeciw nim ciągnące uważali. Za to królem obrany, przyjmuje imię Leszek. Miało się to dziać r. 700. Według innych r. 804 Leszek walczy ze synem Karola W.º wysłanym przeciw Polakom, Czechom, Sasom. Znów podają że on zwyciężył Sasów, którzy kraje jego berłu podległe, po obydwu brzegach Elby położone pustoszyli. –

Również rozchodzą się podania co do jego następcy. Jedni robią nim syna jego, także Leszka, zwycięzcę Cezara i Krassusa, i żenią go z Julią siostrą Cezara, – dowodząc że on miasta przez siebie założone od imienia żony ponazywał, że się jednak z Cezarem o Bawaryę poróżnił i rozłucił tego Julią od siebie odesłał. – Drudzy po Przemysławie-Leszku robią następcą zwycięzcę w słonnych gonitwach o koronę, na Prądniku przy Krakowie odbytych i tego także Leszkiem nazywają. Lecz gdy Włodzimierz pewien wykrył podstęp, przez który tamten osiągnął pierwszeństwo, rzucono żywcem okrutą, – a jego monarchą znów pod imieniem Leszka zrobiono. – Otóż on to miał bronić ziemi Łużyckiej i Myśnieńskiej przeciw Sasom, – i znów on to miał zginąć około r. 800 między Salą a Elbą w boju przeciw Karolowi W.º – On to z trybutem do Akwizgranu miał jeździć

Wreszcie Leszek, czy to syn Przemysława, czy też syn owego, co odkrył przy gonitwie zdradę oszustwo, który Hungarom i Sasom przeciw Karolowi W.º pomagał, – potem zaś w Akwizgranie pokój zawarł i podarunki mu posyłał, korzysta po śmierci Karola z powstania Serbów w r. 816 i Obotrytów w r. 817 i najazdu kraju po Westfalią. –

Ten Leszek, jeżeli się zachowuje obu Lechów i syna Krakowego, – Przemysława, – Okrutę i tego co wykrył zdradę, – nazwany Leszek VII, a opuszczając Okrutę VI; zaś niewierzącego w trzech Lechów Leszek III, a jeżeli wprost po Ojcu Przemysławie panował, II i miał 19.º lub 20.º braci czy synów, – a nie zdobywszy ziemi

Popiela –

Popiela. Między tych wydzielił państwo zwierzchnictwo nad wszystkiemi tamże Popielowi zostawiając.
Posłuchajmy teraz wskrócenia, jak autorowie nasi te podania tłomaczą. —
Co do walk z Aleksandrem Macedońskim, — również co do stosunków z Cezarem, Krasusem i Pompejuszem stanowczo je wyjaśnia Lelewel, powiada bowiem (Pols. śr. w. p. 232):
Pomieniwszy miano Polaków za Wandalów, Gotów, Getów, Sarmatów, więc czytając pisarzy wymienionych, — wiadomości o tych ludach podane, w dzikim sposób stosowano do Polaków. Że miał Alexander W. do czynienia ze Scytami, więc powiedziano że walczył z Polakami, — i dla tego dosłownie Justyna przepisał Mateusz. Ów Alexander W., to Aleksander trybun wojskowy. Argiraspidy wpadają w zasadzkę, — to owi złotnicy wieszający stroje po drzewach. Co zaś mówi o trybutach i uciskach, odnosi się do Awarów.
(p. 314.) Mateusz uważając Scytów za Polaków, przepisuje Troga i do nich to stosuje, i tak:
Roku 395 przed nar. Ch. Gallowie osiadają w Panonii i Karyntyi, nad Adrią, to Grach od Franków, w Karyntyi prefektem zrobiony. —
Roku 335. Aleksandra W. traktat z Karnami, to Kraków od niego zdobyty
R. 331 Zopirio pobity od Scytów, — to Leszek złotnik, na wstępku pokonał Aleksandra i jego Argiraspidów, — zostaje Królem.
R. 58 przed nar. Ch. Juliusz Cezar w Galii, — to Leszek syn pobił Cezara i Krasusa
R. 57. Julia wydana za Pompeja, ma syna Pompeja. Leszek żeni się z Julią, ma syna Pompiliusza
R. 57. Julia umiera, — Orodes Król Partów zwojował Krassusa, Pompejusz zrywa z Cezarem, — Miasta zakładane od Cezara — To: Leszek zrywa z Cezarem, Julię precz odsyła.
R. 37 Orodes ~~umiera~~ naznacza Frascata następcą, ten morduje Ojca i 30 braci, — to Pompiliusz syn truje swych stryjów.
(Według tych wyjaśnień więc podania o Aleksandrze Macedońskim odnoszą do walk z Bizantyńczykami pod koniec VI. wieku, — i są

chrobackiego

chrobackiego, zakarpackiego pochodzenia. — Legenda o Kominych gomnitrach jest Goska.

Również powieści o Cezarze, Hradu się i pomysłu i Julii, Lelewel wyjaśnił jako mylnie czytanem z Troja i to jego prostą pomocą należy. —

Podobnie korzystając ze wskazówek przez Lelewela danych (Pols. D. i r. jej T. XVIII. p. 171.) acz kolwiek sam autor wyraźnie do żadnego rezultatu nie dochodzi, — zdaje mi się, że wielki Leszka I i III w łańcuchu porządkowe odnoszą się nie do Polan lecz do Sorabów Leszka IV do Czech a częściowo do Ludziwita księcia Lutyków, a tylko ostatni z Leszków, — Ojciec Popiela pozostanie jako polski, czyli Wielkopolski monarcha;

Również co do okolicy, w której panowali Leszkowie nasuwają się więc niejasne uwagi. — Leszek przemysłem zyt zatem za Karpatami. Leszkowie jeden drugiego stronę zajmujący byliby Krakowskiemi — ale Gotami. Ów znów raz przeciw Saxom, to znowu przeciw Karolowi W. walczący i przed nim w Akwisgranie się korzący należałby do katedry Słowiańszczyzny, a co do w. 805 w Czechach poległego, rozmaite są zdania. Paprocki twierdzi że Leszek II około r. 804 walczył z synem Karola W. wysłanym przeciw Sasom, Czechom i Połabom, Bielski powiada że Leszek VI miał polegać między Elbą a Salą, przeciw Karolowi W. około r. 800. Rektyfikuje go Ossoliński cytując Annales regum francorum, a choć nie mówi wyraźnie że go ma za Chrobatę, to wnosić jednak z tego należy, że powiada (p. 406 i sq.) iż w Krakowie Leszek Leszka stronnu zajmie, — a jeden z wodzów znacznemi wojskami Słowian w Czechach ginie przeciw Karolowi W.; a potem (p. 564.) który rzecz tę ściśle wyjaśnia w tym duchu (p. 525.) mówiąc że Długosz przywodzi z Marcina Gallusa że Imperator Carolus misit Carolum filium suum in Poloniam, qui depopulatis omnibus, Ducem terrae illius Leszkonem occidit, indeque reversus ad patrem, suum in silva Wekrego venatus studens fem invenit. Ale u Galla tego nie ma. Miechowita, Kromer tego nie powtarzają. Otóż w Annales Regum francorum jest: Eodem anno misit Carolus exercitum suum cum filio suo Karolo in terram Sclavorum, qui Bohemani vocantur, qui omnem terram eorum patriam depopulatus, ducem eorum Lechonem occidit et inde regressus in Vozesumsilvam, ad patrem venit in loco qui dicitur Camp. — Mógł tylko Krakowski Leszek Czechom pomagać, bo takim nie panował u nich a An. fuld. mówią Bohemi universi principes diversarum gentium in conspectu regis Caroli pervenerunt (Mógł Lechon, — dux był wodzem, księciem części kraju Czeskiego, — chociaż nie panującym nad całemi Czechami — wiadomo że i tam dużo było udzielnych panów) Lecz Ossoliński w tym duchu mówi dalej (p. 527.) że Chrobacya za koleją Serbów i Czechów zakordowana r. 805 do r. 806 kiedy poległ Leszek. — Znów (p. 564.) Leszek III niby patryarcha Popielów to ów Krakowski Lechon, co ginie w Czechach, przeciw Karolowi W. W podziale państw Leszka pomiędzy 20 synów, widać niejaki ślad historyczny rozerwania się Rzeczypospolitej lechickiej na drobne państwa, szczególnie nowo dosięgającego Orężu franków. Związek narodowy utrzymał się jednak pod obieranym od owych królików naczelnikiem.

Lelewel

Leland

Lelewel mówiąc o kronice Prokosza (w zacytowanem powyżej miej-
scu (Pol. dz. i w. IV p. 174) powiada:

Leszek I zwyciężył Sasów, którzy jego kraje po obu brzegach Elby pusto-
szyli (u Bielskiego to Leszek IV.) Lambert Aschafenburgski wspomina
w 766 za panowaniu Pipina walki Franków ze Słowianami.
Leszek III. (VI) broni ziemi wyszkeńskiej i łużackiej i bije Sasów. Autor
nasz odnosi to do r. 785, po poddaniu się Widukinda Karolowi W.,
bo tenże według annales fuldenses r. ~~784~~ 789 Wiltów skołoto-
wał.
Leszek IV (VII.) pomaga Hungarom i Sasom przeciw Karolowi W.; zawie-
ra ziemię od Akwisgranie pokój i przysięga mu poddaństwo. Według An.
fuld. który go zowią królem Bohemów, inne w wojnie brat Leszka,
dla tego też Eginhard w życiu Karola W. choć wspomina tylko dale-
kich od Wisły Wiltów, Serbów, Obodrytów, Bohemów powiada że on
skołatał Słowian aż po Wisłę.
Leszek IV (VIII) korzystając z powstania Słowian, po śmierci Karola W., Ser-
bów w 816, Obodrytów w r. 817 zajmuje kraje aż do Westfalii. An. fuld.
Lelewel dodaje, czego dowodem dział krajów między synów. Synowie Lesz-
ka IV według Prokosza, obrażeni, że ich po śmierci Popiela od tronu odsu-
nięto, od kraju odpadli. Lelewel mniema, że między innemi książętami
serbskimi przodowali, dla tego w Ann. fuld. tylko o nich mowa przy wyprawach
Ludwika króla Niemieckiego w latach 851. 856. 869. 874. 880
Lelewel przyjmując więc, że Leszek IV (VIII) po śmierci Karola W.
kraje zdobywał, nie mógł przystawać na śmierć jego w r. 805 i
dla tego kładzie na jego miejsce tegoż Brata. Lecz na to nie przy-
tacza dowodów. Tymczasem sam przyznaje, że go An. fuld. kró-
lem Bohemów nazywają. Niebył on rex, to pewna, ale mógł być
regulus, dux, Lech, pan, Adaling, książę, wódz, zajmującego go
Szafarzyk (p 546) i Palacki (p 83.) mniemają. Ostatni zaś autor
o ruinach zamku Bechin w Czechach wspominając powiada
też Swojski (p 22.) że w r. 805 Karol syn Karola W. napada z dwóch
stron, bo od Saksonii i od Sasów Hercyńskich Czechy, w walnej bit-
wie zwycięża i zabija ich króla Bechona.
Widzimy więc że Lelewel identyfikuje brata poległego Bechona z
~~Leszków~~ panującego w Chrobacyi a Ojcem Popiela. Lecz wiemy że
naówczas Chrobacya z wtaszcza[?] Polska nie stanowiła jednego pań-
stwa, a małe polańskie księstwko nie mogło aż po Westfalii sobie
podbojów.

z powyżej

[illegible]

Z powyżej przytoczonych zdań Ossolińskiego wypływa koniecznym wnioskiem, że Autor ten przyjmuje nie kilku, ale jednego tylko

~~[illegible]~~ Leszka-Przemysława, jako historyczną osobę, protoplastę Popielów a ginącego r-805. Tymczasem, ten tak zawsze rozważny badacz, ku zdumieniu Czytelnika występuje z altyteczności dość śmiesznymi domysłami. Powiada bowiem na str. 406)

Że w Krakowskiem jeden Leszek drugiego z tronu strąca. Jeden z nich dowodzące wielkiemi wojskami w Czechach przeciw Karolowi W. ginie. Lecz Karol W. zhołdował Słowian po Wisłę, a zatem i kawał Wielkiej Chrobacyi, która według przekonania aż po Krakowy Ottonom Cesarzom podlegała. Lecz zrazu tę posiada Świętopełk morawski (871.)-On to przyjaźni i swatał się z Cesarzem Ludwikiem II, Karolem Grubym po łacinie Crassus zwanym i Arnulfem. Z tym wchodzi w duchowne pokrewieństwo, bo mu syna trzyma do Chrztu. Wspomina się o Bawaryi, miał podobno siostrę Arnulfa za żonę. Nasz Leszek bije Crassusa, żeni się z siostrą Cezara-Spór o Bawaryę. Ależ może więc nasz Leszek to Świętopełk. (Odpowiedź ks. Talwa: Nieprzyzwoita na to Chronologia, -niezgadzają się fakta, bo Lech ginie przeciw Karolowi W. w r-805.-- Jakby niestety niedość było na tej jednej hipotezie, nasuwa się Ossolińskiemu jeszcze druga- przeto p. 406):

Samo panował do r. 658 lub 659. lat 35 lub 36. Z 12 żon Słowianek miał Synów 25 Córek 15.-Czy to nie Leszek mający 21 synów i leżały w złotnictwie. Więc może handlował, a ponowił w Krakowie tamten u Karantan? (Naturalnie, że tego rodzaju domysły chętnie znajdują echo u Lelewela.-W Pols. śr. w. p. 256 pyta on)

Czeski Samo czy nie nasz Leszek?-Ich kraka znaczym zrobiono. U nas dla ścich trzech Leszka takt nazwano. Czesi dla przemyślności zwali drugo księcia Przemysłem-Tak powstał Przemysł-Leszek i stawia Przemyśl w Czerwonej Chrobacyi, -„ dowcipne domysły, które posłużyły do ukazania drogi Lechitom=Polakom skazynlyi." -(Więc dla tego że Samo miał 25 a Leszek 21

Synów.

synów, — mają oba być tąż samą osobą? Lecz i Lech I miał licznych synów, którzy swe udziały pod zwierzchnictwem Lecha II posiadali, i Widewut pruski i Włodzimierz Ruski mieli po 12 synów, więc samo był Lechem, Widewutem, Leszkiem, Włodzimierzem? Można sobie poradzić nie wierząc ani w tak liczne potomstwo Samona ani w owe Leszki, — a w tych licznych synach panujących siedzących na swych dzielnicach, podobniej jak w wojewodach krajem rządzących, — a miasta od swych imion nazwanie zakładających widzieć tylko obrazowe wyrażenie znanej prawdy, że tak u Polanów i Chrobatów jak u Czechów i w całej Słowiańszczyźnie istniało mnóstwo książąt czy panów udzielnie rządzących. —

Jak zaś bajka o Przemyśle-Leszku i o Kraku — gdy pierwej Lelewel o niej inaczej się wyrażał, miała Lechitów z Mazowsza przeradzić do Polski — o zrozumienie tego wcale się nie kuszę. —)

Roepell (p. 66 a sq.) sądzi z tłumaczenia podań o bojach z Aleksandrem W. podanego przez Ottolinskiego, — że to odnosi się do Salony, Awarów i Samona przytacza że i Sasy mają legendy o ich służbie u Aleksandra W. i powiada, że podanie o chytrych Leszkach, to lechickie, polskie, wielkopolskie a nie mazowieckie podanie jak tego dowodzi Kuchmast. — Widzi w niem tylko socyalno-prawne stosunki. — Koninie gonitwy u ludu nomadycznie żyjącego, — także zwykłe u Prusaków, — dowodzą równości w obliczu prawa, gdy biedny goni z bogatym i księciem zostaje. — Leszek to personifikacya Lechów, najpierwszych w Słowiańszczyźnie, 20 braci popiera to personifikacya wspólnego pochodzenia, — a zbyteś nienaturalną nieprzyjazną wzajemną wytłomaczyć, dla tego wymysłono trucizną. Leszek personifikacyą Lechitów, — Piast Polaków. (Szanownego Autora przedewszystkiem zapytać należy, czy Słowianie i przedacy byli — a w Lidy, kiedy to byli koczowniczymi narodami. — Gonitwy te są gockie a nie słowiańskie legendy ~~u~~ Et Gotów też znać do Prusaków dostać się mogła, tak jak się nad Wisłą dostała. — Jeżeli były gdzie gonitwy o tron, to były między

równemi

równemi sobie stanem - czy to bogatszemi czy mniej bogatemi, ale równemi; - ale tego znawca staro-germańskich instytucyj, może on przypuszczać, żeby owe znaczne liczba Książąt czy Adelingów, Panów czy Lechów, - których gniazd przybyła na to aby nad niemi Królów a Gminu, z ludu - niewolników lub wyzwoleńców obejmować monarszą władzę. Mogły więc u Gotów zdarzyć się sobie [illegible], - ale, gdy oni nieledwie wszędzie mogli byli wyzwolicielami wszystkich stanów, - odbywały się tedy tylko między dynastami równemi sobie rodem. - Okrucie, czyli mnóg-czenie udzielnych panów, mogło oznaczać ich podbój, - a nie wytłumaczeniem być psychologicznej zagadki, - lecz o tem później mówić będziemy. - Porównanie Lechów w Leszku a Polaków w Kraście jest tem zabawniejsze, jeżeli Lechy byli Polakami a Polacy Lechami; - bo wtedy Leszek będzie [illegible] Piasta a Piast Leszka - Oto konsekwencya na oślep rzuconych przypuszczeń [illegible], - na to że [illegible] oznacza [illegible] ich pochodzenia. - Czyż tu poniżej podany wypis Ossolińskiego, - wyrokujący rycerstwo Roepella nie jest rozsądniejszym od jego pomysłów? - Ossoliński powiada bowiem na str. 406.)

Jeżeli nasze pierwsze wojny nie dokładnie opisane, to dlatego że wojny z Frankami nie graniczyli. - Nie miały one tego znaczenia co „Związki owe, które pod Samonem zrzuciły Awarów i Franków jarzma, pod Lechonem, Lechem lub Leszkiem zwarły Karola W. wojsko, pod Świętopełkiem stawiły przeciw jego następcom mur nieprzełamany." Jedni Polacy trzymali z nieprzyjaciółmi Słowian. Opis wojen z Aleksandrem W., to odwieczne baśnie, i napad dokonany przez Słowian około r. 450. i powstanie Słowian przeciw Awarom, który od Bałtyku aż po Dulebów, nad Bugiem mieszkających, a zatem: Wielkochrobatów i Lechitów ogarnęło. Od dawna też imię Aleksandra W. między Słowianami słynęło, i znane były fałszywe jego listy do Arystote-

lesa

lesa o wojnach przeciw Lechitom. Posłanie Aleksandra W.^go do posło-wie Chagana Awarskiego, przeciw którym Samo łączy i podnosi Sławian, zrzuca jarzmo Awarskie, odpiera napaści Dagoberta króla Franków.

Maciejowski (p. 35. 43.) inne znów stawia domysły. powiada, że co do Lechów, kronikarze przenieśli zdarzenia we wiekach przed narodzeniem Chrystusa zaszłe wcale bardzo późne, bo we wiek VII i VIII po nar. Ch. Wandę przenieśli aż w wiek III. którzy Wandale panowali między Odrą i Wisłą. Ożenienie się Leszka z siostrą Cezara to Jarowid, bohater lacki, to pomorczyk, - ten miał drugą żonę, jak Cezar opowiada, z dawnego Noryku, dzisiejszego Tyrolu, - zwanego od Pawła Dyakona Bawaryą. Brat jéj przysłał mu ją do Galii dla zaślubin. -- Tego Mateusz robi Cezarem, a Jarowida Leszkiem. Autor powiada dalej „tak za pośrednictwem Swewów przeprowadzają się dzieje Polan w lechickie czasy, a dzieje ich we wieki piastów" (Wyznaję, że tego nie rozumiem.) Dodaje, że powodem chwiejności granic naszych od Zachodu byli Saksonowie, którzy wpływając na małe, z okruchów dawnej rzeszy Swewów, utworzone państewka, odwiązali je od związku społecznego, a potem zabierali i wynarodawiali - (Oj te Swewy!)

Tu będzie na miejscu przytoczyć że Lelewel (p 314) pyta „co mogło spowodować Mateusza do podobnie potwornej rzeszy Lechitów lub przedstawienia? odpowiada sam sobie „nic innego tylko koncept, zwykłe dowcipkowanie, - powieści cezarów Bolesławowskich wyrobiona jako przedmiot wielki stworzony, wspiera się nią, całej sobie stroi i w przedowcipkowanie obleka." - (Oj nie tak postępowali Bielowski, Maciejowski, Lelewel, mówiąc o gockich rzeszach [illegible], a w Słowianach i polistach lub „Herambulijące" wyrazami?) -

większymi literami

e. Popiele.

Leszek III, IV, lub VII. panujący nad Polanami podzielił państwo swoje pomiędzy synów. Było ich 20 lub 21. Bielski, Długosz (p 5. 71.) wyliczając takowych. Pomorze dostali Bolesław, Barwin, Bogdal, Kaszuby Kazimierz i Władysław. Serbów Jaxa i Siemian. Rugię Wrocisław. Dyływorów czyli Łużyczyn: Przybysław, Czcimir i Ola. Brandenburskie Przemysław, Między

borze

bo
m
m
ni
la
sy
Ka
Le
po
do
do
Za
by
br,
Po
na
I
Zs
Po
ne
Br
Tak
(p
m
w
w
cr
B
m
te
Pa
pe
Pr
Pa

borze czyli Magdeburg Wistaw. Dalo czyli Dalemburg Sokestaw. Wesmer Wizimir. Polskę Popiel (Brat 4 lub 5ty). Popiel miał zwierzchnictwo nad braćmi. –
Niektórzy Autorowie przyjmują, że ten Popiel I miał syna Popiela IIgo którego Długosz nazywa Chwostek a Paprocki Chostek, Chodzysko. Jednego Popiela znają Mateusz i Prokosz, zaś dwóch Kadłubek, Długosz, Bielski, Paprocki, Naruszewicz, Ossoliński Lelewel. –
Popiel I według Boguchwała (u Ossolińskiego p 561.) panował dość długo poczynając około r. 800. Długosz mówi od r. 815 do r. 830. –
Za żonę dają mu siostrę Aleksandra Wgo. Bielski powiada że to być niemoże, – ale że to może była córka Beaty Węgierki którą wziął Karol Wki. –
Po nim miał panować Popiel II aż do r. 877 lub 878, lekkich obyczajów. Żona niemka córka jakiegoś księcia niemieckiego.
I temu jeszcze dają dwóch synów, z których młodszy zowiemoli Ziemowitu. –
Popiel I więc, – według drugich Popiel II namówiony przez żonę, aby zagarnął innych książąt dziedzice truje tych dwóch Braci albo Stryjów, – za co wraz z rodziną od myszy zjedzony.
Także co do daty śmierciowego Popiela niema zgody. Szafarzyk (p 456.) powiada: W IXtym wieku między książęta Waregscy fundują monarchię ruską, a na zachodzie utworzyło się Królestwo Wielkiej Morawy, – zaś u Serbów, Chorwatów, Czechów zasty wielkie zmiany i wszędzie wprowadzono Monarchię i Chrześcijaństwo, niemogły się temu oprzeć i lechickie plemiona.
Było u nich dużo drobnych Książąt. U polan, pod wiena=rzonym Popielem, był wodzem Ziemowit syn rolnika Piasta, ten wśród takich zaburzeniach objął tron r. 860.
Paprocki powiada że po Popielu II zjedzonym przez myszy w 861. panował Piast. –
Przytacza jeszcze Ossoliński (p 564.) że Kadłubek i poźniejsi mówią Parvulum ejus (Popiela I) filium, paterni nominis Pompilium (II)

Suffecerant

sufficerant (Stryjowie) nulla prorsus detractione, nullo livoris zelo. – a że Długosz (p 563.) powiada: Ex principibus Alamaniae vicinis polonico regno, conjunx generis nobilitate praestans, żona Popiela II. To samo małżeństwo dowodzi skojarzenia się franków i lechitów, i od owych wypraw Karola W. odsunęli się stan wewnętrzny i nastały postronne stosunki. Bliższa spółczesność musiała jej ozdobić żona Popiela I gdy go potocznie zwano Cinereus, a po niemiecku Asserich, Aschenzerich. (Długosz.)
Posłuchajmy teraz, co Autorowie nasi mówią o tych legendach: Maciejowski (p 572.) pisze: Bożuchwał wybrał siedmiu Książąt, umiemanych Leszka synów. Zerwali ci książęta więzy które ich uznanie łączyły, uniesieni sobie polaków, że nowemu plemieniu oddali rządy, odebrawszy je potomstwu starego Lecha. (a więc wierzy w to pochodzenie?). Oderwali się, niemczeli, zmarnieli. Z Wolinianami i pomorzanami których ci Książęta panować mieli, wałczy Mieczysław I i Chrobry. Książęta nadłabiańscy, rachując na pomoc niemców, skórzej się spokrewnili, oderwali się za Mieczysława II. Bożufał się wyższe nazwiska i miejsca. Nietrzeba brać tego dosłownie ale 20 Książąt do tych naczelników pokoleń lechickich i których synami Leszka nazwani. (To zakończenie słuszne, ale zawsze to ich pokrewieństwo niewierzy.)
Lelewel przedewszystkiem (w Pols. śr. i n. jej. T. XVIII p. 248) powiedziawszy, że niewiadomo jak Królowie u polan powstali, mówi (Pol. śr. w. I. p. 272.) Zawsze narody słowiańskie różnym Królom, Kniaziom, Carom, Książętom, Żupanom, Panom, Wojewodom uległy. (p. 276.) Leszek miał ludzi wokoło siebie różnych panków, których walczył i wojował (sic), im fortunas et regna wydzierał. (p. 298.) W tymże czasie zaczęła się Polska ukazywać. Niewspominając o Leszkach dziadku i ojcu popiela, którzy mieli tysiąców panków wojować, uważać tu trzeba, że w rodzie Lechów, potomstwo Leszka niedowiarkiem panowało. (wierzy więc w to pokrewieństwo). Tak mówi Gallus: erat in Civitate Gnieznensi dux nomine Popiel

Podobnie zi

podobnież Bogufał: Urbs Visliciа, cujus princeps Wislaus decorus, qui et ipse de stirpe regis Popieli duxerat originem. Było tego Lechowego pokolenia podostatkiem na wszystkie strony. (Mógł tu Lelewel przytoczyć z Paprockiego Walcera hrabiego z Tyńca z rodu popielów, Jaxę syna Leszka III i Hrabiów ze Stopy.) - powiada dalej nasz autor (p. 53.) Był tedy Popiel Księżem nad Księżami Księdzem nad Księżami, Królem nad Królami. Byli Księże w Gnieznie, Królowie w Łęczycy u ~~Łęczycanów~~ Łęczycaników (sic) a ten, pod którego zwierzchnictwo trzech był Król Królów, Kneź Kneziów. -

Bielowski pisze (p. 167.) O Książętach przed Mieczysławem panujących, mamy z różnych stron napomknienia. Szafarzyk miał porfirogenita i stary żywociarz Metodego. Wiemy także że w IX^m^ i X^m^ wieku nie tylko książęta rzeczywiście słowiańscy, ale nawet i możnowładcy ród swój od Popielów wywodzili. Wzmianka więc Godysława Paszko dziejopisa ~~grodu~~ grodu Wislicy i o Księciu Wisławie, jakoby potomku Popiela tudzież o rzekomym potomku Popiela Walterze Wdały, Panu na Tyńcu nadmienia o jakichś Popielowicach, co aż do czasu Chrobrego nieprzyjaźnie przeciw pamiętnym występuje, zasługuje na uwagę, pochodząc od Bogufała.

Według tego więc bezpiecznie przyjąć możemy że tak Leszek, jak i syn jego Popiel - albo synowie jego Popiel I i II, książęta Wielkopolscy, byli zwierzchniczemi panami innych drobnych książąt i panów. - Popiel, oszukany zdradą jakiegoś pana, a może nadgranicznego Grafa Niemieckiego, - postanawia zagarnąć dzielnice owych dynastów w swe bezpośrednie posiadanie. Zrzucony z tronu i pozbawiony życia. Władzę po dość długich zamieszkach objął Ziemowit. -

Wiadomości te zupełnie zgodne z owczesnemi stosunkami, są zupełnie wiarogodne - i mogą jako historyczne daty być przyjętemi. - O strąceniu Stryjów czy Braci oznacza ich usunięcie i zabranie ich posiadłości. Niepotrzebnie Lelewel aż w Justynie szuka źródła tej powieści, opowiadającym że Frascat 30 braci morduje, bo by był wszędzie mógł znaleźć coś podobnego, a przecież faktem histo-

rycznym

rycerzem będącego, owe zaproszenie Margrabi Gerona 30 książąt słowiańskich do siebie na ucztę, a których aż do jednego, oprócz tego książęcia Hawelów mordyje (Szujski p. 27). Podstępy i mordowanie nawet najbliższych krewnych, były w owych czasach bardzo częstem jak i w czasach barbarorum widzimy. Zjedzenie przez myszy jest analogią legendy gockiej. Oprócz naszych Popiela i Mnichostwa Kujawskiego miał takim losowi ulec i Hatton Arcybiskup Moguncki czy Koloński
Oryginalnem zaś jest tłomaczenie onego przez Szajnochę.

~~mniej~~ ważnemi literami

Z powyższych wypisów widzimy że Lelewel wierzy w dwóch Leszków, w podział krajów między synów (Pol. śr. i rz. jej p. 107.) w potomstwo popielowiczów (Pol. śr. w. 298.) i gniewa się tylko że później nawet nazwiska synów Popiela napisano (Pol. śr. w. p. 296.), tymczasem sam dowodzę że te legendy przerobione z Justyna i td. nie wierzy w owych 20 synów Leszka i w zaopatrzenie ich w principaty, comitaty, marchie, regna itd. Jak się zdanie u niego zmienia
Naruszewicz (p 218) nie podając dowodów, chce synów Leszka III i obu Popielów uważać za Książęta Wiltów. Co zaś trudnem do zrozumienia, że jak tak rozważnemu pisarzowi jak Ossoliński (p 567) mogło się podobać domysł ~~w~~ Naruszewicza że Popiel II to Czeski Gostywit, a syn jego Chwostek, albo znów Wiltów królik Meligast, do czego żadnego powodu nie ma. Bertyńskiej pod r. 823. Synowie Króla Wiltów Liuba, tj. Meligast i Celladrag, pod Cesarzem Ludwikiem o państwo się spierali. Liub, licet cum fratribus suis, regnum suum divisum teneret, propterea tamen, quod natu major esset ad eum totius regni summa pertineret. (Gdzież tu podobieństwo wypadków i okoliczności? – a o zajarzeniu sąsiednich, złotym braciom podległych dzielnic słychać się w Kronikach niechby słyszy i wszędzie. Aż żal nam ~~[illegible]~~) Naruszewicza a jego Bielowski (p 330.) ~~mówiąc~~ pochwalił mówiąc: Czacki, Lelewel, Ossoliński Leszka upatrują w Samonie, tylko Naruszewicz domyśla się że Berebista, Kotys, Decebal, się tają w naszej historyi bajecznej

Ojciec

Ojciec Mieczysława, Ziemistan, to Porfirogenity Książe Wielkochrobacki.
(p. 250.) Bardyl w Illiryi w IV^z wieku przed n. Ch. to Grac, Krakus, He-
racles. (p. 251) Autaryaci, największy z ludów illyryckich, to Lechitowie.
(dowodem na to książki zaginione, których bytności nigdyś autor
się bystro domyśla!) p. 322. Glaukias, to Leszek, Leszko, Łyszczko,
świecący się, bo łyszczeć, splendere, po grecku glauso. Jaśnieć
oznacza świetnie panujących, odwrotnie Popiel * nazwę królów nie-
dostępnych. Mniejsza znajduje w Leszku niemieckie listy, bo sam cu-
dzoziemiec a p. 329 nowy dowód że Glaukias (r. 279 przed n. Ch.) jest
ostatnim Leszkiem, bo nie miał dzieci, gdy ten znów ich miał wiele.
(Szkoda że Autor nie wyjaśnił, kiedy świetnie panujących Leszka-
mi a niedostępnych monarchów nazywano Popielami? — Czy zaraz
przy ich urodzeniu wieszczym duchem, — czy w skutek spełnionych czy-
nów, i to zaraz po ich spełnieniu, — a wtedy kto to orzekł i jakim pro-
cederem, — czy dopiero po śmierci, — w Egipcie kapłani sądzili podob-
no umarłych królów, — ale im innego imienia nie nadawali, bo
byłoby to wstecznie złym terminem. Widać przedtem nasi dalej szli w
tej mierze. — Pomysł ten jednak u Lelewela się odzywa, po-
wiada on bowiem Nar. n. Z. II. p. 710.)
U ludów lechickich i u Chrobatów, Lechici zostali, zdaje się, zaprowadzić
i umieli czas utrzymać władzę dynastyczną. Mianowicie u Polan i
Kujawian Leszków i Popielów od 750 do 860. Podanie pokryło wzgardą
tę dynastyę, bo i zwiąc ją popiołową, a to miano rozciągnięto do
innych tego rodu książąt. Wyszczególnił, Wisław jest jednym z tego
popiołu. Powstanie ludu obaliło rządy popiołów, sadząc na tronie
kmiecia, Polanina, rusticus, agricola, Ziemowita syna Piasta, któ-
rego potomkowie władali pod berłem Lechów, ważąc obu ludów interes
o położenie, Łęczanów i Mazurów zjednano do związku takiego, ale
Pomorzan, u których gminny zwrot przeważył, — nie. —
(Niepowtarzając tu pytań czy Lechy byli szczepem lub stanem, czy wiary
w pojedynczych Leszków i Popielów lub nie, zdumieć się trzeba nad śmia-
łością twierdzeń, że rewolucya ludowa, — naówczas, — zwaliły Popielów i
że Pomorzanie, — o których wiemy że mieli silną arystokracyę, czyli
dynastów, — byli szczepem demokratycznym!

Maciejowski

M
ze
Ch
zp
ż
pr
bo
ws
ny
ro
kr
Ty
La
pr

ny
Po
sc
al
co
by
p
bo
pr
pi
so
Ze
M
w
K
ki

Sn
Pe
Le

Maciejowski (Dzieje p. 402 i sq.) w podobnym kierunku fantazyje, że zwać z Mateusza, że kiedy obce narody wywarły wpływ swój na Chrobatów i inne polskiego szczepu ludy, wtedy krajowcy możniejsi połączywszy się snadź z obcemi, narzucili się rodakom na książąt i w ręce ujęli władzę i rozdrobionemu narodowi wspólnie z przybyszami przewodzili. poszły w rozsypkę obcych, ale pozostały się krajowych panów rządy. – Dopiero za Piastów [illegible] polskich dziejów i wtedy to utworzyło się jedno Polan, – od Mateusza Lechitami zwanych państwo (A więc był podbój obcy?) – p. 365 wylicza drobne szczepy lechickie, turyckich, polskich krajów. Kraje te były to księstwa lub rzeczypospolite. Był gnieźnieński czyli polski, wiślicki, tyniecki księże. Rzpltte dawniejsze od niech. Było ich wiele, gdyż je Lachowie, gdzie myśli zakładali (A więc Lachy demokraty? – Lelewel powiada że oni monarchie zakładali! – Cóż więc jest prawdą?)

Dziwne dalsze pomysły dowolności w nazywaniu osób niby historycznych tego okresu. –

Popiela zwią autorowie Pompilius (Kadłubek), Cinereus, Asserich, Ascheurich (Długosz) Chostek, Choszysko (Paprocki) Chwostek (Długosz) Ależ i Piasta nazywają Koszyszko, – albo synem Koszyszki, Chosisconis filius (Gallus), – co do strawnych bajecznych domysłów było powodem. – Szafarzyk powiada bowiem (str. 437) Piast syn Kościuszki, a Roepell (p. 66.) że Piast to personifikacya Polaków, bo on synem Chościszka, – a chodili, chodzić, wędrować, to oznacza przyjście Polaków do Polski, zaś w przypisie 19 mówi że może Piast, piastować, uprawiać ziemię, i dla tego Piast, – chłop, – oznacza rolnictwo, – a żona jego Rzepka, ogrodownictwo. (Ale sam powiada że to może za śmiałe. – Oj prawda że bardzo śmiałe!)

Mamy jeszcze księcia Wisimira Chostka pana na Wiślicy (Lelewel pol. dz. i rz. 19) i Mieczysława księcia kujawskiego, syna Konrada Mazowieckiego, dla swej lekkomyślności Choszyskiem zwanego, którego także w 1273 [illegible].

Szafarzyk przyjmuje Popiela jako historycznego (p. 447.)
Paprocki powiada ok. r. 861. po Popielu II następuje Piast.
Lelewel (Nar. n. z. II. p. 710) sądzi że dynastya Leszków i Popielów trwała od r. 750

r. 750. do r. 860, czyli przez lat 110. (Trochę to zawiele na dwóch Leszków i dwóch Popielów, — a jeszcze bardziej dla Leszka i dwóch Popielów, jak my przyjmujemy.)

Ossoliński pisze (p. 561.) że według Boguchwała panował Popiel I dość długo, poczynszy od r. 800. Długosz zaś że od 815 do 830ᵒ: po nim panował Popiel II młody syn jego, gdy zaś Ziemowit umarł obrany wr. 878, więc Popiel II byłby panował do r. 876ᵒ — gdyż po jego zepchnięciu z tronu były rozterki i dwa lata wyboru nowego Króla.

Dodaje (p. 513.) że pierwszy Jan Potocki rozróżnił dzieje ~~Lechitów~~ Lechitów — Gniezno — od dziejów Kroatów — Krakowa.

Lenten też powiada (T. II. p. 402) że aż do Leszka III to historya Krakowska. Ten dopiero, jego 20 synów i Popiel pan całej Słowiańszczyzny, to historya polska. —

(Co do potomków owych ośmnastu synów lub braci, popielowiczów, powiada)

Prokosz (u Lelewela Pol. dz. i r. jej p. 171.) że po obiorze Piasta synowie Leszka IVᵒ obrażeni, że ich odsunięto od tronu, od kraju odpadli według Długosza Popielowicze odnawiający obowiązków tamtych to Pomorzanie i Kaszuby.

Szafaryk zaś pisze (p. 408.) że Bielowskiego domysł, iż prześladowane w Polsce rodzeństwo rozeszło się po świecie, jest dziejom przeciwne. Boguchwała bowiem powiada, że się opierało dynastyi Piasta i umęczało w Polsce. Wiemy że gdzie Polanie i Lechowie tam i Popiele Lisami byli, — w Czechach, nad Łabą, na Pomorzu, w Polsce i na Szląsku (Na czem autor ostatnią uwagę opiera, nie jest mi wiadomem — podzieleni Popielowiczami wielę krajowych dynastów, których największy między niemi, a zapewne i primus inter pares chciał pod swą moc zagarnąć. — Mogli między niemi być i pokrewni książęta — podobnie jak na Litwie i na Rusi licznie rozrodzone potomstwo wspólnego protoplasty panowało.)

Prądy

f. Piasty

Zanim przejdziemy do rzeczywistej historji Polski i dynastyi Piastów — musimy tu, jako koniec bajecznej historji zamieścić podania o początkach tego królewskiego rodu.

Opowiada je wszystkimi sposób Ossoliński (p. 568.): Kroniki mówią że dwóch pielgrzymów, nieprzyjętych w Kruszwicy u Księcia idzie do Piasta, ubogiego rolnika. — W tem jest przesada, musiał to być człowiek ze znaczeniem, kiedy zamawiają go spośród postrzyżyn syna sprawić chcąc, rzecz i zaprosić na nią księcia. Pomnażają jadło i picie, przepowiadają świetną przyszłość synowi. Po upadku Popiela znów się pojawiają. Ad ejus (Piasti) hospitium tempore electionis duo praefati hospites redeuntes, praefatum Pascht, hospitem eorum in regem miraculose eligi fecerunt — Długosz, Boguchwał — Crederunt fuisse Angeli, seu secundum quosdam Joannes et Paulus Martyres. Więc w r. 871 wysłany Świętopełka (Morawskiego) Ksiądz Jan de Venetis i Ksiądz Paweł Kaich starali się Popiela do przymierza nakłonić, lecz nadaremnie, bo dla żony z Niemcami trzymał. Spiskują przeciw niemu, a gdy on zgnieciony, Piastu, ale jego synowi Ziemowitowi sprzyjają. Że Ziemowit był magister equitum być nie może.

Tenże mówi (T. II. p. 406 i sq.) Być może że Świętopełk chciał nakłonić Popiela do współdziałania, ten miał żonę Niemkę i nie przystał na to. Ziemowit go zrzuca, — a Piasta gościli to może wysłańcy Świętopełka.

Podanie dodaje że Piast był kołodziejem, rolnikiem — że gdy się na wybór Monarchy nie mogli zebrani zgodzić, postanowili Królem obrać tego, który z rana pierwszy przez Gopło jezioro się przeprawi. — Piast o niczem nie wiedząc, przepłynął łódką udając się do swej pasieki. Zmuszony przyjąć koronę. Druga wersya, że wybór spotkał go w nagrodę wyświadczonej gościnności, karmiąc i pojąc zebrane na elekcyą stany. —

Jedne źródła i pisarze powiadają że Piast, ojciec, panował, drudzy że dopiero syn jego Ziemowit.

Do pierwszych należy Paprocki oznaczając r. 861 na początek

jego

jego sędów, – Prokosz u Lelewela (Pol. śr. i r. jéj p. 171.) – Bielski podaje że w r. 842 wybrany Piast i panował lat około 50. ale i Lelewel sam (Pol. śr. w. p. 309) to twierdzi, pisząc Pauper rusticus na Króla wybrany.

Lecz szczególnie, Lelewel utrzymuje też że nie Piast, ale dopiero syn jego panował, – bo cytując źródła pro i contra, powinien był albo za jednem lub drugiem zdaniem się oświadczyć, – albo powiedzieć że tej sprawy nie rozstrzyga, – ale nie cytować jako prawdopodobne i jedno i drugie, – gdy jedno drugie wyklucza. Powiada bowiem (Pol. śr. w. I. p. 249.) Jeszcze za życia Piasta, humillimi agricolae filius, Semovit nomine, principatum adeptus. Jego Popiel, rex regum et dux, cum poloniae ducem concorditer ordinavit, primus magister militiae creat. – (Hist. polon. op.) Ziemowit był wodzem za ostatniego Popiela, – znowu był synem wieśniaka, co nie dziwnego u Słowian od pługa z orężem w ręku przychodzić do znaczenia (Pol. śr. w. p. 314.) Według Mateusza i Gallusa Piast był pauper rusticus, (p. 297.) Ziemowit syn Piasta na wojewodę wytworzył (Co za dziwne wyrażenie!), (Pol. dz. i r. jéj p. 248) Popiela z tronu wyzuł jego dzielny wódz Ziemowit

Według Ossolińskiego (p. 561.) stosownie do podania Boguchwała panował Popiel I dość długo, poczynając około r. 800. Długosz mówi od r. 815 do r. 830. po nim Popiel II, obejmuje tron, jako nieletni pod opieką stryjów. Jeżeli Ziemowit objął władzę r. 878, a że 2 lata upłynęło w zamieszkach więc Popiel II panował od r. 830 do 876, czyli lat 46. Ten ma dwóch synów z nich jeden wspomniał Ziemowita. Ziemowit objął rządy mając lat 14. Urodził się więc r. 864. Umarł r. 902. panował lat 24. Piast więc nie panował, mamy za niego miejsca, a one wyżej 50 lat, panował Popiel II tj. lat 46. –

(Na wszystko zgoda, prócz na 14 lat Ziemowita gdy wstępował na tron najpierwszy, odniesionym tamtemi wiadomościami jest, że był Magister militiae, a do tego trzeba mu było mieć lat dojrzały. – Zaś rok jego objęcia władzy trzeba zdaje się przyjąć r. 878, a nie jak chce Lelewel r. 860, bo od r. 840 do 870 panował w Wielkiej Morawii

Rościsław

Rościsław, a dopiero r. 870 wstąpił na Królestwo Świętopełka.
Wiadomo zaś że Księża Jan i Paweł u tego uczonego przezwa-
ni i od niego do różnych miast przyzywani byli. —
Że tłomaczenie owych autorów czy świętych do Piasta przyby-
łych przez Ossolińskiego zupełnie się nadaje i zespalają wi-
dzi już, oprócz historycznej strony, i z tego iż owe zestawienie
św. Jana i Pawła, — inaczej wcale niezrozumiałe, ~~to~~ czyjeś.
Niemógł ani Ziemowit ośmnastoletni posięgnąć tronu, bo u Ojca
jego jest tradycya, że nie czynował żadnego stanowiska, a
Panowie musieli być takiemu intruzowi przeciwni. Któż by
go tedy popierał, — kto się nim opiekował. — Inaczej, jeżeli on
był wodzem, Magister Militiae, — a może zarazem i Major
domus. — (x) Jak Merowingi przez swego Nadwornego Marszałka
strącone — tegoż dynastyi, iż Karolowingom ustąpić musiały,
mogło się tak stać i wówczas Nadgoplańskiej Monarchii. —
Wtedy nadaje się tłomaczenie, że Popiel II córkę niemieckie-
go Pana żeniony i Imperium trzymający, a do podbicia
okolicznych alodyalnych Panów dążący, — uciekł się
przymierze do Świętopełka Morawskiego, — ~~okoniecznie~~
~~z wszelkiej przyjaźni Świętopełkiego, chciał dostarczyć po-~~
~~trzebnych środków, co~~. W walce z panami temi wszystkiej
dziedziczny, życia i tronu pozbawionym został. Lecz następ-
nik tego zbrojnej, — nie ~~[illegible]~~ z panujących Dynastów
ale z prostych, wolnych, posiadaczy pochodzący, — może za pomo-
cą przez Świętopełka dostarczonych środków, — co według
Ossolińskiego pod poetyczną formą owe pomnożenie zapasów
ma oznaczać, — zajmuje najwyższą władzę. Dla tego też ani
on ani jego dynastya nie mogła na poparcie owych Panów
rachować, lecz przeciwnie zwalczyć i poważać ich musiała

Cf. Lelewel.

(x) Major Domus po niemiecku Hausmeier. Meier powstało z łacińskiego major, a oznaczało dozorcę, starszego, zawiadowcę, i stąd Meierei to jego zakres działania (dziś folwark), — stąd tak bardzo rozpowszechnione nazwisko Meierów w Niemczech. —

Co Lelewel mówi o zwyczajowem u Słowian przechodzeniu od pługa do tronu, z powodu Piasta, jest demokratycznym frazesem, nie żadnym z prawdą. Wiemy już że u nowszych Słowian nie były tylko kolony, – przecież owi dynaści, panowie na Tyńcu, Wiślicy itd. – nie robiliby – i nie poddaliby się rządom niewolnego chłopa, – a jeżeli i dziś większy kołodziej niebardzo by się do rządów krajem kwalifikował, – to tem mniej byłby do tego zdolny kołodziej przed 1000-u lat.

Na tem kończymy przegląd naszej historyi bajecznej i przychodzimy do rezultatu, że jej pojedyncze części widzieć potrzeba, stosownie do tego, do jakiego szczepu się one odnoszą. Wiemy więc I. że podania o Lechu i Wizimierzu itd. odnoszą się do Pomorzan. –

II o Krakusie, Wandzie, Gonitwach są Wandalskie.

III. o Przemysławie Leszku i Aleksandrze W. odnoszą się do Słowiańszczyzny Zakarpackiej

IV Lechon walczący z frankami, ginący o 805 do Czechów

V. Leszki ~~następujący~~ poprzednio, jeśli z VIII wieku i ów po śmierci Karola W. kraje zagarniający, – to Słowiańszczyzna Zachodnia, czyli Nadelbiańska, – wreszcie

VI Leszek Ojciec Popiela I. – Ten, syn jego Popiel II – Piast i Ziemowit, to rzeczywista, chociaż upstrzona legendami historya, Polska, – Polan, Wielkopolski.

~~mniejszemi [illegible]~~

Podobnie Lelewel (Pols. śr. i dz. jej p. 309.) powiada, że powieści o Kazimierzu i Wizymirze są pomorskie, o Krakusie i przemyślnym Leszku krakowskie, – o Leszkach i Popielach polskie

Szafarzyk (p. 445) uważa imiona Krak, Wanda, Leszek, Popiel, Piast za imiona osób rzeczywistych, – chociaż nie przyjmuje wszystkiego co o nich powieści głoszą, za prawdziwe.

Szujski (p. 30) sądzi że podanie o Krakusie i Wandzie wielu ludom słowiańskim wspólne, o Leszku i Popielach skandynawskie, o Piaście słowiańskie, – pomimo to przypuszcza że owi obcy u Piasta byli może Apostołowie przez Rościsława po Słowiańszczyźnie wysyłani

Maciejowski

Maciejowski (Dzieje p. 30.) powiada: Polanie ciągnęli się od Dniepru aż do Meklemburgii, Hanoweru i Oldenburga, nasi kronikarze powiadają, że tam nasi książęta panowali. W Meklemburgii te same nazwy co w Polsce. To była Wielkopolska, Magnopolis Meklenburg. Polanie nazywali się od pola – Ost i Westfale od fala, a fala po szwedzku pole. Niemcy zaś a nie Słowianie nazwy tłumaczyli. Więc Ost i Westfale to Polanie. Mieli z Polanami razem Wiarę słowiańską, też nazwy Mieczysław, Wisław, podania o Wandzie, Popielu, Myszach, – a to i tam były gody. Powieści o Aleksandrze W. też i tam się powtarzają.

(Oczywiście te zdania Maciejowskiego, to bajeczna historya.)

4. Dzieje Polski pod panowaniem Piastów (a. Ziemowit

W r. 878: Dzielny wódz Popiela II, Ziemowit, syn włodarza Piasta, strąciwszy z tronu w r. 876 Popiela, objął władzę monarszą i dzierżył ją do śmierci, t.j. do r. ~~[illegible]~~ 892. pierwiastkowo panował tylko od Poznania do Kruświcy, albo nad Wielkopolską i Mazowszem, lecz ~~[illegible]~~ po śmierci Świętopełka w r. 894 ~~[illegible]~~, zdobywa w Wielkiej Chrobacyi okolicę i Szląsk a także zdobywa Prusy.- On z następcami swemi stając się zaborcami i założycielami Polski, w większem, niż dotąd znaczeniu. (Lelewel, Pol. dz. i rz. jéj T. XVIII p. 248. Szafaryk p. 456. Bielski; Paprocki.)

Ossoliński (p. 570) przytacza Kadłubka: Semovitus non modo eas quae Pompiliana disjecerat ignavia nationes revocavit, sed et alias aliis intactas regiones suo conjecit imperio, quibus Decanos, Quinquagenarios, Centuriones, Collegiatos, Tribunos, Chiliarchas, Magistros Militum, Urbium praefectos, primipilarios, praesides omnesque omnino potestates instituit. To powtarzają i inni kronikarze. Długosz (p. 45.) powiada że urządził wojsko, Dziesiętników, Setników, Tysięczników.-

Powiada też Ossoliński (p. 412.) że Szkoda iż Kadłubek bliżej krajów podbitych i odzyskanych przez Ziemowita i następców niewyliczył. Odzyskane to na Pomorzu, nabyte zaś w Chrobacyi, gdzie po śmierci Świętopełka r. 894 Monarchowie Lechitów wbili podboje, aż wreszcie Chrobry, zdobywszy Kraków, połączył go z Gnieznem, a Chrobatów z Lechitami.-

Czytamy też w Lelewelu (Pol. śr. w. T. I p. 214 i seq.) że Konstanty Porfirogenita położenie chrobatów białych, czyli wielkich opisuje, że za [illegible], podlegli Ottonowi Saskiemu, że zatem za Ziemowita byli narodem udzielnym, mającym wojewodów, bo u Krakowian nazwanie wojewody nadawano rządzcom miejsc, później gdy Polacy Węgrzy tych wojewodów podbili, wojewodowie stali się tylko wodzami (dowiedzionem to nie jest.) Około r. 950 podlegli Ottonowi W. który ich poddał pod władzę Biskupa praskiego (założonego prawie w r. 966 według Lelewela nar. n. z. st. p. 711.). Od wojennych ochronieni a od Bolesława I podbici

Ossoliński

os
ro
u
ty
Se
pa
p
w
ob
su
pr
c
a

ty
tra
by
a t
wr
ty
/
de
ie

ty
(s
m
n
sta
(
v
u
- n
pa

Ossoliński (l. c.) dodaje że jedną arcyważną, a główną wadą owie zostawioną od Kadłubka, następni ~~dziejopisowie~~ dziejopisarze niezastanowieniem się nad właściwem wyrazów, osobliwie tytułów i urzędów właściwie poslednich wieków znaczeniem, zatracili; ściąga się to do ustanowionego przez Ziemowita, nietylko wojskowego, jak pospolicie rozumieją, ale i cywilnego rządu. ~~Ku~~ Wziął go od pogranicznych frankiów Niemiec. (p. 412.)
Według Długosza (Ed. Przezdzieckiego p. 88) i Prokoszka (u Lelewela Pol. śr. i rz. jej. p. 171 a sq.) Popielowicze odmawiają spełniania swych obowiązków lennych.
Prokosz (l. c.) opowiada że syn Ziemowidza (tak nazywa Ziemowita) chce ich podbić, – ten sam zwyciężony, ginie. (Inni autorowie o tem niewspominają.)

b. Leszek.

Syn Ziemowita panował od r. 902 do 921 (Ossoliński, Lelewel, Szafarzyk) według Paprockiego tylko do r. 913. Nasladował ojca. Bije się z Pomorzanami i Kaszubami (Szaf. p. 456.) Zdobywa Pomorze a traci Brandenburg aż po Odrę przez zdrady Tugumira (Tugumir w r. 927 przez Henryka I Ptasznika zwyciężony i do niewoli wzięty Książe Braniborski, zdradzający potem synowca swego Księcia Hawelów należy do dziejów Serbów Łużyckich, a nie do polskich. Nasz Leszek niemógł stracić Brandeburgii bo jéj nieposiadał.)

c. Ziemomysł

Syn Leszka, panuje od r. 921. do r. 960 lub 962 (Święcki), r. 962 (Szafarzyk) lub r. 964 (Paprocki, Bielski). Przeciwnie mu walczą Pomorzanie wraz z Niemcami r. 930. (Lel. Prokosz.) Według Szafarzyka przyjął chrześciaństwo. Żona jego Gorka, dzieci Mieczysław, Cydebur i Adelajda żona Gejzy Księcia Węgierskiego.
(Przyjąwszy że Ziemowit panował od r. 878 do 902° a Leszek od 902° do 921°; musimy oznaczyć lata od 921° do 960° jako panowanie Ziemomysła, a to już jako okres niejakiej pewności. Wiemy bowiem, że Mieczysław syn jego r. 960, jeżeli nie 958° panuje i z Niemcami walczy.

Bielowski

Bielowski (p. 330) Szafarzyk (p. 478) i Naruszewicz (p. 71. 100.) mają Ziemomysła, za owego, przez Porfirogenetę wspominanego, a Cesarzowi Ottonowi podległego, Księcia Wielko- czyli Białochrobatów. — Niema ważnych powodów do przemawiania przeciw temu przypuszczeniu. Naruszewicz sądzi, że on to dopiero, po śmierci Mojmira w r. 907 i po upadku Wielkiej Morawy zagarnął Kraków. Jeżeli jednak dopiero na tron wstąpił 921, to słuszniej podobno podbój ten przypisać Ojcu jego, Leszkowi.

— mniejszemi literami

Bielowski (p. 494) ma naszego Ziemowita za Morawskiego Świętopełka, Leszka za Mojmira, a Leszkowego syna Ziemomysła, czyli jak on go nazywa Semisława ma za Mojmirowego syna. Dla czego? Bo Leszko miał umrzeć r. 913. Zapewne trójkę złe i błędnie wyczytano za 5. Kiedy zatem jego śmierci byłby r. 915. a to jest datą śmierci Mojmira. Mnich zaś jeden klasztoru Weissenburskiego napisał, że jakiś Książę Słowiański Spitygniew umarł r. 915. — Otóż, dla tego że Spitygniew, który tegoż roku umarł co Mojmir, — a który nie jest Mojmirem, ma być Mojmir Leszkiem, — bo ten innego roku zupełnie umarł. — Dziwna logika. I Roepell (p. 66.) znów baja na skrzydłach poezji. powiada on, że gdy Witeź po litewsku zdobywca, więc Ziemowit oznacza podboje, — a Ziemomysł urządzenie kraju. Szafarzyk (p. 447.) przyjmuje Ziemowita, Leszka i Ziemomysła za historyczne osoby — i my tak czynimy.

d. Mieczysław I.

Co do ślepoty Mieszka, — o której mówi podanie, i jego późniejszego przejrzenia, mówi Roepell słusznie (p. 66.) że Gallus zakonnik dobrze tłomaczy, że jest alegoryą, na późniejsze przyjęcie Chrześcijaństwa. —

Według Maciejowskiego (Dzieje p. 310) Mieczysław I. Dagonem zwany, bo Dagon Miecz. Między tem niema Mieczysławów, tylko nad Elbą, w Szląsku i w Polsce, bo Lechów zatknęli Gotowie i Saxonowie myślą od Miecza się nazywać.

Urodzony r. 931. (Szaf. p. 456.) wstępuje na tron 960 lub 962 (Szujskiego p. 52.)

umiera

umiera r. 992. (Lel. P. ś. w. p. 91.)
Flodoard mnich zmarły r. 966 donosi (u Bielowskiego p. 520.) że Otto r. 955 przy pomocy Burysława, księcia Sarmatów, zwyciężył dwóch Królów Sarmackich. – Widukind opowiadając dzieje Saskie około r. 958 mówi że Margrabia Gero Misacam regem, cujus potestatis erant Slavi qui dicuntur Licicaviki superavit fratremque ipsius interfecit. To synowie Siemowita (tak nazywa Autor Ziemiomysła). Mieszko, starszy, wraz z bratem niewiadomego nazwiska, który poległ r. 958 panował nad Polanami. Młodszy Cydebur nad Krakowskiemi Słowianami, zwanemi przez Niemców Rugami, a przez Ruś Chrobatami. Przeciw tym Otto z pomocą Bolesława Czeskiego walczył. Zwyciężony Mieczysław przystaje na zaprowadzenie Łacińskiego obrządku, i r. 958 Cesarz mianuje Jordana Biskupem Polanów, to jest krajów Mieczysława, choć ten dopiero w 7 lat później żeniąc się z Dąbrówką łaciński obrządek przyjmuje, a r. 960 posłowie Ruszi proszą o przysłanie im Biskupa. – Otto posyła Alberta, którego jednak wypędzają, a który z czasem Magdeburskim Arcybiskupem zostaje. – To Krakowska dzielnica Cydebura. Otto cały ten kraj r. 973 po Bug i Styr, a na południe po Wagę i Dunaj oddaje władzy łacińskich biskupów Czesko-morawskich i to jest ów ostawiony przyległy u Kozmy wzmiankowany. (Kwestyę czy Mieczysław z pogańskiej wiary, czy ze wschodniego obrządku przeszedł na obrządek łaciński – prawie niepodobną do rozwiązania pozostawiamy na późniejsze miejsce.)

Według Szujskiego (p. 27. 51. i sq.) Szafarzyka (p. 458. 467 i sq.) i cytujących Dytmara Merseburskiego Lelewela (nar. n. z. st. p. 712.) i Ossolińskiego (p. 527.) Gero Margrabia Cesarza Ottona I we wschodniej Marchii nakłonił do współdziałania bandę hr. Wichmana chcącego się rehabilitować, przeciw Słowianom. (O Wichmanie i Egbercie, hrabiach, przez księcia Hermana Billunga z Saksonii wypędzonych, mówiliśmy w Rozdziale o Słowiańszczyźnie Zachodniej, – a szczególnie Obotrytów.) Upokorzeni Łużyczanie

Mieszko

Mieszko

pobity (według Szujskiego dwa razy i traci w boju brata) ~~uzn~~ uznaje się lennikiem Cesarza, czy to zeszłyszka [?] (Szafarzyk) czy potrzaskę [?], (Dithmar, jak Lelewel cytuje): Mieszko król Lechitów, cujus potestatis erant Slavi qui dicuntur Licicaviki. Zwyciężony r. 963 uznaje się Imperatori fidelis, tributum usque in Varta fluvium solvens. (Tylko Naruszewicz ma wątpliwości, a rzeczy [?] sprawy Mieszkow z Geronem i Wichmanem za Lüneburgu odnoszę się do polskiego Mieczysława I.)

Lelewel powiada o nim, że był królem Polanów (Pol. śr. w. p. 81. zacytowany Adam Bremeński powiada Polanos et regem eorum Misigum.), Łęczycan, Mazurii, trzema władający plemionami [?] ... aż po za Bober (n. n. z. st. p. 712.). Ale tenże autor twierdzi znów (Hist. pol. op.) że on był hrabią, albo margrabią, niemieckim urzędnikiem, w pokoju płacił, — a na wojnę służył.

W r. 965 żeni się z Dąbrówką, ~~[illegible]~~, córką Bolesława I. króla, — czy też córką, chrzci się r. 966, cały kraj aż r. 982. (Szujski p. 51. Lelewel: Pol. śr. w. p. 293, według Archidiakona Gnieźnieńskiego.) zmniejszeni [?] Polanami [?]

Szujski dodaje że w r. 968 założył Biskupstwo w Poznaniu należące pod Arcybiskupa Magdeburskiego i że tak połączył się z Niemcami i Chrześcijaństwem przeciw pogańskim Słowianom Nadpienie [?] i przeciw nim razem z Niemcami walczył. —

Co do założenia Biskupstwa, to widzieliśmy poprzej, że je nie Mieczysław ale Cesarz Otto w r. 958 założył. —

Lelewel króllio [?] a trafnie się wyraża (nar. n. z. st. p. 712) ochrzcił się z niemieckim zaszczytem marchionis, comitis, ducis, umocował swe panowanie. Tylko Szafarzyk, podający nawrócenie się Mieczysława na r. 965 (p. 458) jego położył niezgodnie z czasem [?] i nieprzychylnie jej sądzi. Po mistrzowsku Morawski to wyjaśnił [?] w piśmie pod tytułem: Mieczysław I., Bolesław I. i Monarchom tym oddał sprawiedliwość.

Gdy Szafaryk (p. 458.) podaje że Bolesław III zabrał Małopolskę w latach 967 do 973, – która od r. 870 do 894 należała do Morawy a której część, t.j. Kraków, po rozszarpaniu tego królestwa w r. 907 dostał się Polsce (p. 456.) – więc tutaj się nadarza

~~[illegible]~~ pytanie kiedy Kraków do Polski przyłączonym został?
Wiemy że Światopełk Wielkomorawski zgniótł Wyszewita z Wiślicy i dzielnicę tę pod swoje panowanie zagarnął, – że w Wielkiej Chrobacyi panował (Lelewel Nar. n. z. st. p. 676. Szujski p. 23.) która do Morawy należy do r. 898. (może powinno być 894 jako roku śmierci Świętopełka?) – i że Ślązacy z Morawą byli w związku (Lel. l. c. p. 711.)
Powiada też Ossoliński (p. 597.) że Ziemowit dalej niż jego poprzednicy granice państwa rozprzestrzenił, że Leszek ojca naśladował, a że Mieczysław syn Ziemomysła zwycięskim Szczadanom się orężem zwierzył, – że to są podboje Lechitów na Wielkiej Morawie po r. 892, t.j. zwycięstwem Świętopełka i po r. 907, t.j. śmierci syna jego Mojmira. –
Rozważając powiedziałby też że Naruszewicz (p. 100.) słusznie się domyśla że to Ziemomysł zdobył Kraków (może ojciec jego Leszek). Cytowaliśmy poprzednio wiadomości o walkach Polan z Niemcami i o zwycięstwie pierwszych w r. 958. Wtedy Mieczysław panował w Wielkopolsce, – a brat jego Cydebur w Kujawach zaś tem i w Krakowie. Przeciw Cydeborowi pomaga Ottonowi Bolesław Czeski. Zwyciężają zaś ich r. 960, gdy tego roku Mieczysław ty Rusyi; zatem Białochrobaci proszą Cesarza o przysłanie im Biskupa. – Wprawdzie o ~~[illegible]~~ takowego, zniów go wyprzedzają, lecz zapewne wnet zgubieni zostali i te przed r. 973 w którym do Biskupstwa Czeskiego ich wcielono, – a Mieczysław Polski niewzruszał sobie do Krakowa pretensyi, gdy w r. 965 poślubia Czeską księżniczkę i z Bolesławem Czeskim pozostaje w przyjaźni. – Dopiero w r. 989 zagarnął to miasto Mieczysław, co, – ~~[illegible]~~ ~~podobno~~ musiało być powodem wybuchłej między nim a Bolesławem nieprzyjaźni o jakiej Dithmar wspomina. Posiadał on wprowadzenie Polaków do r. 994, w którym Czesi go wzięli, – ale im go odebrał znów Chrobry w r. 999 od razu po śmierci Bolesława III Czeskiego.

Żeby

Żeby zaś wypełnić się z kwestyą także Chrobacków, przytaczam zdania następujących autorów co do Rusi Czerwonej 199

Szafarzyk (p. 456) Niewiadomo kiedy Lachy opanowały Halickie skąd ich wypędził Włodzimierz w 981 - zajmując Czerwień, grody Czerwieńskie, Przemyśl (Smyślki) Lelewel powiada (Pol. Ś. i dz. t. IV p. 300.) Mieczysław I nie prowadził wojny z Rusią Jeżeli Włodzimierz opanował Czerwień i Przemyśl, czyli wielką część Chrobacyi, - to były grody Lachów, a nie króla polskiego Podobnież Naruszewicz (p 71.) twierdzi że do Polski Mieczysława I albo należeli Wiatyczanie, Radymiczanie między Sanem i Bugiem i byli polakami albo im podlegali; i że Czerwień czyli Chrobacya Czerwona co najmniej była w lennym do Polski stosunku.

Lecz zwróćmy się znowu ku Niemcom.

Wichman z Wolinami napada w r. 967 Mieczysława, lecz od niego przy pomocy Henryka Saskiego i Bolesława Czeskiego pobity (Smyślki p. 57.) podobnież w r. 972 Mieszko zwycięża Margrabiego Hodona, wspartego przez hr. Zygfrieda, Ojca Dietmara. W r. 973 udaje się jako książę Rzeszy na Sejm do Kwedlinburga gdzie Cesarz tę sprawę zgodnie załatwia. ~~Tegoż roku~~ (Smyślki, Szafarzyk p. 458.) Tegoż roku, po śmierci Ottona W^c popiera wraz z Czechami Henryka Bawarskiego, lecz potem uznaje Ottona II. —

Jeszcze za życia Ottona II buntują się przez Margrabiów (Roepell p. 160 powiada Grenzgrafen) uciśnieni Słowianie między Elbą a Odrą. Burzą Hawelberg i burzą tamtejszy Kościół, rabują Brandenburg i kościoły i groby tamże. Przywracają pogaństwo. Mistewin książę Obotrytów pali Hamburg. Trzydzieści tysięcy konnych i pieszych pustoszy kraj poza Elbą. Po śmierci Ottona II° w r. 983 Mieczysław polski, Bolesław Czeski, Mestwin Obotrycki znowu popierają Henryka Bawarskiego. ~~przeciw Mieczysław uznaje Ottona III~~

Na zjeździe w Kwedlinburgu r. 984 na Wielkanoc obiecuje

mu

mu pomoc „jako panu swemu i królowi" (Dietmar u. Roepella) lecz w r. 985 uznaje Ottona III. Temu Mieczysław daje w r. 986 posiłki przeciw Słowianom.

Ossoliński (p. 547 a sq.) podaje nam że zapewne w r. 989 Mieczysław zazarnął Kraków, gdyż pod tym rokiem mówi Annalista Saxo, że on i Bolesław Czeski, z którym zawsze byli przyjaciółmi, magnis inimicitiis inter se conflixerunt a Dytmar powiada: Inter se dissonantes, multum sibi invicem nocuerunt. — Według Szujskiego (p. 51 a sq.) w r. 990 wybuchaje wojna przeciw Mieczkowi Czechy i Rutyki. Za wstawieniem Cesarzowej Teofanu opiekunki małoletniego Ottona III pomaga mu Arcybiskup Magdeburski i kilku hrabiów. Roku 991 pomaga on Niemcom przeciw Słowianom a r. 992 ginie pod murami Branborn.

Naruszewicz (p. 79.) cytuje że An. Saxo powiada że Miecislaus regnum pluribus filiis dividendum reliquit. Szujski (p. 56.) mówi, że Bolesław Chrobry Macochę Odę, Niemkę i Braci przyrodnich Mieszka, Świętopełka i Bolesława wypędza, krewniaków Odilena i Przybuwoja oślepia. Lelewel (Pol. śr. w. p. 71.) by usprawiedliwić Bolesława prawie przy wodze swej fantazji powiada, że Oda, Niemka, żona Mieczysława I, zyskała sobie przeważnych stronników, Dazona, Odilena, Przebuwoja, i krajem rządziła. Stała się pasierbom Bolesławowi i Władywojowi niezmożną, a kto wie nawet czy nie niebezpieczną. W r. 992 zmocnił się Bolesław I, schwycił jej powolników Odilena i Przybuwoja, obu oślepił, Macochę a jej synami wygnał. (Lecz r. 992 poległ Mieszko I, tegoż roku Bolesław wypędza Macochę i krewnych — kiedyż więc ona miała czas zyskać sobie przeważnych stronników, rządzić krajem, stać się pasierbom niezmożną, może nawet niebezpieczną? Nie lepiej że poprostu powiedzieć, że Bolesław był takim, jakimi na ówczas wszyscy byli, — a chcąc zagarnąć wszystkie dzielnice, Macochę i braci wypędził, krewnych zaś oślepił. — Krewni Ci może byli synami Cydebora, — ale na to brak wszelkich dowodów. Inaczej też gdzie mówi Lelewel w Ner. n. z. śr. p. 712) powiada tam że Bolesław niechcąc cierpieć udziałów,

noverca

noverca et fratribus expulsis et coecatis que jam Diarites Odileno atque Pribuvio vulpina calliditate regnum traxit in unum; – i odtąd, że podobno powstały Wielka Morawa i państwo franków w Galii. 201
(Tak wypędzona z synami swemi Macocha, to nadziei, że za wpływem Papieża odzyska swe prawa robi w r. 995 zapis Polski Papieżowi Janowi XV.)

Naruszewicz p. 253 powiada że Mieczysław kraj swój zapisał Papieżowi. – Nie uważał Autor zato że w 992 umarły, albo w 995 nie mógł wydawać. To porównać jako odpowiedź Maciejowskiemu, który także (p. 310. 406. 374.) powiedziawszy że Mieczysław zwał się także Dagon, od Mieczo, i że starając się u Papieża o koronę, może przed swym zgonem wspomniany wyżej darowiznę a Akt u Muratorego cytowany: Dagone judex et Ote senatrix et filii eorum Misaca et Lambertus ... usque ad Cracoa, i tł. tłomaczy w ten sposób, że Dagone Judex, to Mieczysław I, et Ote to Oda druga jego żona, senatrix, – et filii eorum Misaca, to Mieszkowicz, czyli Bolesław, później Chrobrym zwany, et Lambertus, to syn najmłodszy Ody, także Bolesław, który, mnichem zostawszy, Lamberto przyjął imię. – (Tymczasem, zdawało by się że Dagonem jest on przez Chrobrego oślepiony krewny, pamiętący to judex – Może on we własnem i w imieniu swych braci, tj. Odilena i Przybuwoja, – których czy nie synów Cydeburu akt zeznaję wraz z Odą wdową po Mieszku I, Senatrix, także pamiętająca, – a może wyższego stopnia niż judex, – i jej synami. – Gdy i on Mieczysław i umarły mąż Ody Mieczysław, składający akt, że napisano filii eorum.)
Ale bardzo niedokładnym jest Szujski (p. 56) gdy mówi że wypędzona Oda darowała Papieżowi Gniezno przed r. 1025. –
(Gdy w zapisie wspomnianym powiedziano usque ad Cracoa, powiada)
Lelewel (Pol. śr. i rz. j. p. 309, Pol. śr. w. p. 713), że Czesi za Mieczysława I posiadali Wrocław i znaczną część Śląska, że przed r. 992 zdobyli w Chrobacyi Kraków i ziemię aż po Styr, – i że Kraków nienależał do Mieczysława I°, bo jego żona Oda z synami

Mieszkiem

Mieszkiem i Lambertem, wtedy zapis Polski – (quieeaa –) Janowi XV około r. 995, opisujący granice, mówi usque ad Cracoa. (Gdy Czesi w r. 994 miasto to wzięli; – Oda pretendentka, wdowa niepotrzebnie, wprzód przy narzekać się księżom, – więc też w r. 995 robiąc zapis, tak się wyraziła. Lecz Lelewel mówiąc że Czeski Bolesław zdobył Kraków, czemu się nie zapytał na kim? Nie na wielkiej Morawie, bo ta już nie istniała, a więc na Polsce, a więc musiał je i Mieczysław I posiadać. – Słusznie więc Szujski (p. 56) powiada że w r. 999 Chrobry odebrał Kraków, był on bowiem już Ziemomysła, Cydebora, Mieczysława, a nawet i Bolesława, choć miasto to Czesi w latach 973 i 994 zabierali.

By skończyć sprawę owego zapisu, przytoczymy jeszcze ciekawy ustęp z Lelewela, pol. śr. w. – grobowy napis Bol. Chr. p. 327):
Syn również Mieczysława I, tylko innej matki, brat Bolesława II i imiennik, Buslavus, darował konia Św. Romualdowi około r. 982. Został Benedyktynem pod imieniem Lamberta. Ale to nie Bolesław W. albo jego Brunon wyprowadził: Kazimierz i dla tego owoch. – pomnik postawiony w 250 lat po śmierci Bolesława W. – „Buslaus, Słowiańskiego króla syn, dał Św. Romualdowi konia, – i od niego owmiczony.“ –
(Nie jestże to naigrawanie się z języka naszego? Czego kto ~~[illegible]~~ owmiczył, Buslaus, Romuald koń? – i czego konia Romualda lub Bustawa? – a wreszcie co znaczy wyraz owmiczył?)

Oprócz synów z drugiego małżeństwa z Odą, o których była powyżej, t. j. Mieszka, Świętopełka i Bolesława (Szujski p. 56), pozostawił Mieczysław synów Bolesława I i Władywoja (Lelewel Polska w p. 71.) i córkę ~~[illegible]~~ za królem duńskim Swenonem [illegible]dem Kanuta W. (Szujski p. 51.) o której Roepell (p. 108) powiada że Sigrid, siostra Bolesława Chrobrego, była żoną Eryka szwedzkiego, a po jego śmierci króla duńskiego Swenona.

Bolesław I Chrobry

Bolesław I Chrobry.

Według Roepella p. 106, Dobner (ad Hageciam IV. p. 409) cytuje ze starego manuskryptu: Boleslaus cum fratribus regnavit tribus annis, – dein solus. – Uważa to Roepell za możebne, bo paragium było u wszystkich książąt słowiańskich. Odilena i Przybujowa nie ona zakreconych Bolesława. (Jeżeli ten więc objął rządy 992 a po trzech latach braci wypędził, to akt darowizny Polski przez Odę z r. 995 zgadza się z tem podaniem zupełnie.)

Dytmar (u Maciejowskiego, Dzieje p. 231.) pisze, że Bolesław Chrobry oskarżony przed Cesarzem o wypędzenie braci z udziałów, se ad excusandum, vel in obedientiam ademendandam a Caesare vocatus in praesentiam ejus venire noluit, sed coram principibus suis haec fieri postulit. (A więc przed polskiemi panami.)

Porozumiał się jednak z Cesarzem i Lelewel powiada (Pol. w. w. p. 141.) że Bolesław I wspólnie z Ottonem III całą Sławię na wschód Odry do dziedzictwa przywiódł, nawet i Russyę i Prusy. Książętami słowiańskimi Winulów byli podówczas Misisla, Nakon, Siderich – pod nim bowiem pokój, i Słowianie w dannictwie służyli. (Owa Russya, to oczywiście nie Ruś, – ale Zakarpacka Rusy czyli Ruhia.)

mniejszemi literami

~~[illegible]~~ Maciejowski (Pam. p. 160 & seq.) mówi, że Bolesław I przez traktat z Ottonem III przyjął na się przykry obowiązek wojowania i nawracania Słowian. Sądzę, że w owych czasach, gdzie na narodowość żadnych nie miano względów, – a jedynie tylko o powiększenie i skonsolidowanie państw chodziło, Chrobremu tak bardzo „przykrem" owe podbijanie Słowian nie było. – Co jednak zadziwiać musi, że Autor pomimo znanych swych polityczno-narodowo-religijnych poglądów, – oddaje „sprawiedliwość polskiej po-

lityce

sztyce Bolesława" przyznają, że przez to uratował kraj swój i Ruś ościenną od zguby, boby Niemcy dzielniej byli łacińskich obrzędek popierali niż Polacy, - którzy dopiero od Jezuitów nabrali gorliwości nawracania. - Nie tu miejsce dla nas rozbierania jaki wpływ rzymski, a jaki ~~słowiański~~ obrzędek ~~[illegible]~~ wschodni na słowiańskie narody wywierał, - ale zdaje nam się, że Chrobry wyrzucaniem zębów księży niepostrzegających, był dość o religię gorliwy. - Widzimy w końcu, że tu Maciejowski także uważa mylnie Rugią za Ruś.

— — — — — — — —

W roku 992 posłuchawszy swemi a w r. 995 osobiście pomaga Cesarzowi przeciw Słowianom nad Hawelą. - Gdańsk dostaje się Polsce, Rusy na wschód od Wisły Bolesławowi hołdują (Helmold u Roepella p. 101.) Zdaje się, że otrzymuje kraj Lutyków, Królów Naboua, Sydeżyka i Mieczysława szaodrzańskich do dani przyjmuje (Szujski p. 56 & seq.) — Po śmierci Bolesława II Czeskiego, który zajmował Kraków, zdoby go Chrobry w r. 999 i Szląsk. Część Moraw i Węgier zołączonych (Lelewel Pol. śr. w. p. 713. Szujski.)
W r. 1000 odbywa Cesarz Otto III pielgrzymkę do grobu Śᵗᵉ Wojciecha, - odwiedza Bolesława w Gnieźnie i powiada (według Marcina Galla u Ossolińskiego p. 527): Non est dignum tantum virum sicut unum de principibus, ducem aut Comitem nominari, - i koronuje go.

— — — — — — — —

Lelewel (Pol. śr. w. p. 54.) cytuje podobny fakt historyczny. W r. 826 Harald król duński z Jutlandyi, z żoną, synem i wielu normandami przybył okrętem do Moguncyi do Cesarza Ludwika I-go. Przyjęty w pałacu w Inzelheim, wraz ze swojemi ochrzczony, białemi sukniami i koronami udarowany.
Roepell (p. 112. 113.) Zaprzecza koronowaniu i powiada, że Otto III mianował Bolesława tylko po starorzymsku: populi romani amicum et socium, - ale że na niego przelał prawa kościelne Cesarza, i że oba zakładają Arcybiskupstwo polskie, i mianują Gaudentego bez

pytania

pytania się o pozwolenie Arcybiskupa Magdeburskiego. Że powo-
łuję na biskupstwo Kołobrzeskie powołuję Reinborna, na Krakow-
skie Popona, na Wrocławskie Jana. Przeto Cesarz podboje Bo-
lesława uznał i zrobił niezawisłym od Niemiec, bo organi-
zacja kraju była naówczas kościelno-polityczna. —
(Dla czego Roepell nie wierzy koronacyi, nie wiem, przecież kró-
lowie składali ~~przed~~ Cesarzem, — a sam akt koronacyi i uzupełnie-
nia hołd do Królewskiej godności, dowodził zwierzchnictwo
Cesarza, niemniej jak wspólne stanowienie biskupstw i u-
łożenie hierarchii duchownej. Nie rozumiem więc ~~[illegible]~~ -
jak Roepell w tym wykonywaniu swego zwierzchnictwa może
~~[illegible]~~ ze strony Ottona widzieć uznanie niezawisłości Bo-
lesława?)
Słusznie powiada Lelewel (Pol. śr. w. T. II p. 91.) że panujący w Danii
i Węgrzech, po szlachcie hołd składający, trybutaryusze, biorą ty-
tuł króla, koronują się namaszczają, — a to Cesarstwa uwłacza-
ła, Cesarz ich: reges tytułuje. W Polsce krwawa koronacya: contra
leges et jura, injuste, usurpatio, injuria, ignominia imperii.
Duński Konnung, obotrycki król zwie się rex, zaś Mieczysław,
Bolesław Marchiones, duces, tak jak i Czesi. Dopiero przyznał
ten tytuł Otto. Po rządzie Bolesława Śmiałego sama znów Polska
tego zaniedbała. — (Ale jakże atem pogodzić dziwne tego Autora
wyrażenie że: Polska odrazu przyswoiła sobie hierarchię, i od
Niemieckiej odłączyła, — niewiązała się Cesarzowi do daniny. —
Nie wiem co to znaczy przyswoić sobie hierarchię, — to duchowną
Cesarze w Polsce urządzili, — a co do świeckiej, to właśnie taki
marchio, dux, Comes był jej członkiem pod zwierzchnictwem
Cesarza. — Ale zaraz poniżej zobaczymy, że Autor nasz
sam cytować będzie dowody hołdowniczego stosunku Polski
do imperium. Na zakończenie przytoczmy humoreskę)
Maciejowski (Pisze p. 234.) powiada z imienia Caesar powstał
tytuł Car, — a z Karol, - Król - otóż dobrze, — ale dodaje „w Polsce
nakazywał Mir, stąd Kazimir, czyli Król, i niejest niepo-
dobnem, że jako tytuł to imie nosił Bolesław Chrobry.

W dalszym

większemi literami

W dalszym następstwie lat powiada Szujski (p. 76.) że Bolesław odprowadził Ottona do Merseburga i dał 300 pancernych na wyprawę włoską, a zdobył Milczę i Łużycę. – Według Roepella zaś (p. 115.) po śmierci Ottona w r. 1002, gdy Henryk II królem uznanym został, w Merseburgu przysięga mu Bolesław na wierność i prosi o przyznanie sobie Milczy. Lecz otrzymał ją krewny jego Guncelin, – a on dostał tylko Milczanów. – Tegoż roku (p. 116) w Ratysbonie przysięga Cesarzowi Władybój Czeski, – Palacki go ma za brata Chrobrego. Po śmierci Władyboja Bolesław zajarzmił Czechy. Henryk chce go usunąć, jeżeli mu z tego kraju hołd złoży, Gdy Chrobry hołdu odmawia, wybucha wojna. W r. 1003 uprowadza on z Milczy 3000 jeńców. –

W roku 1004 (Palacki p. 233.) Cesarz udaje że wkracza do Polski, lecz zmienia kierunek, – idzie do Czech i zdobywa Pragę. Następnego roku 1005. Niemcy wraz z Lutykami, poganami walczą przeciw Polakom. Chrobry zawiera pokój i zrzeka się Czech. – Gdy zaś w r. 1007 (Roepell p. 123.) chce Czechów i Lutyków przeciw Niemcom połączyć, – nietylko że na ten zamiar nieprzystają, ale go Cesarzowi na Wielkanoc w Ratysbonie bawiącemu objawiają.

Gdy tutaj nie zamierzamy pisać historyi polskiej, powszechnie znanej, i w właściwych dziełach obszernie przedstawianej, więc ograniczając się do stosunków z Niemcami i Słowianami Zachodniemi, – opuszczamy wyliczanie wszystkich wypraw na Ruś i tamże zaszłych wypadków, – i poprzestajemy na niektórych, krótkich wzmiankach. Otóż w r. 1008 (Szujski p. 56 i sq.) Świętopełkowi, synowi Włodzimierza daje Bolesław córkę, nawraca go przez Biskupa Reinberna i propaguje w owych stronach katolicyzm. –

W r. 1013 Cesarz Henryk pasuje Chrobrego i syna jego Mieczysława na rycerzy. Bolesław miał być Miecznikiem Cesarskim. – Obiecuje posiłki na wyprawę włoską, – a jemu Cesarz na Rusi.

Inaczej rzecz ta przedstawia się u Roepella (p. 127.). Autor ten mówi bowiem, że Mieczysław syn Bolesława Chrobrego posłany w r. 1013. do Merseburga, – by, – według świadectwa Dietmara traktować o

pokój

pokój, że przysięga na wierność, co i Bolesław przy koronacyi czynił, który przed Cesarzem, idącym do kościoła niesie oręż i który otrzymał lenność „beneficia diu desiderata" tj. Sorawę i Budyszyn czyli wyższe Łużyce. – Powiada że należy wyrazy Dietmara „et post Sacramenta, Regi, ad ecclesiam, ornato incedenti, armiger habetur" porównać z Knytlinga Saga (Baltische Studien I p. 87.) gdzie podanem że r. 1186 książę Burysław, (Bolesław II pomorski), który przed wtem uznał się lennikiem króla duńskiego, przybył do Roeskilde, i niósł przed nim miecz. – Bogislaus dux pomeranorum homo factus est regis Kanuti. (Tu homo jest naiwnem tłomaczeniem niemieckiego wyrazu Mannie, lennik, – wszystkie że od Mann pochodzącego, – a którego zdaje się pamiątką także jest dotąd czeskie „Mój człowiek" – Kamarat mój sługa.)

Około r. 1014 (Szujski p. 56 & seq.) Bolesław wojuje z Rusią. Gdy w jego wojsku będące pieczyngi wywołują zatargi, w pień ich wycinał.

Wszakże Chrobry sam obowiązków lenniczych nie spełnia (Roepell p. 126) i nie idzie na włoską wyprawę, ale i innych odmawia. W r. 1014. stara się Czechów przeciw Niemcom pozyskać. Autor nasz nazywa go wielkim politykiem. Posyła syna swego Mieczysława do Udalryka Czeskiego, lecz ten go więzi i Cesarzowi wydaje. – W r. 1015 powołany do Merseburga przed sąd Cesarski, oskarżony o zdradę, – nie stawił się, przez pośrednictwo książęta niemieckie uzyskał od Cesarza, że mu syna oddał. Na żądanie by oddał zabrane kraje, odpowiada że „swej własności nie odda, ale cudzej nabędzie. – Udalryk stawił się był na sądy. – W r. 1017 (Szujski) Luteccy, poganie pomagają Cesarzowi, w r. 1018 pokój z Bolesławem zawarty, i zdaje się że także od lenniczych powinności uwolniony.

Długosz (p. 193.) podaje że w r. 1022 niektórzy ze szlachty, wychowani jeszcze w pogaństwie, gniewni o dziesięciny, wypruwają księży. Bolesław przywraca porządek i karze winnych. Umiera r. 1025

Zan

Żon miał cztery a mianowicie: Córkę margrabiego Miśnii 228.
Rigdag. (Roepell p. 156) — albo jak Szujski powiada Rydhagę, Niemkę (p. 70). Judytę siostrę Stefana Węgierskiego, — a matkę Ottona czyli Berbraima, — potem Erminigildę czy Kunildę córkę Słowianina Dobremira, — z niej synowie Mieczysław i Dobremir i córki, z których jedna Ksienią, druga za Hermanem synem Ekharda Księcia Miśnii i Turyngii, trzecia za Świętopełkiem ruskim. (Szujski wspomina pierwsze i czwartą. ~~Trzecią żoną Bolesława była Czwartą żoną Bolesława była Oda córka Ekharda~~, Roepell zaś przywodzi ze Anal. Sax. pod r. 1035, 1036 mówi o Matyldzie córce Chrobrego, żonie Ottona ze Schweinfurtu, którą mąż wnet za wyrokiem synodu w Trybur od siebie oddalił, — może to ta czwarta córka Erminigildy.) Czwartą żoną Bolesława Chrobrego była Oda, córka Ekharda Miśnieńskiego. ~~Zaś Przedsława córka Włodzimierza~~ i z niej były dzieci. Zaś Przedsława córka Włodzimierza W. ks. była tylko jego nałożnicą.

mniejszymi literami

Lelewel cytując grobowy napis Bolesława Chrobrego (Pol. śr. w. p. 319) „Tu possedisti, velut ~~ath~~ Atleta Christi, regnum Sclavorum, Gothorum, seu Polonorum" — patrzę się na harce kuglarstyczne dziwnego nabożeństwa. powiada bowiem (p. 326) „Być może, iż się pokaże, że wyraz Chrobry powstał przez „Karambolowanie, przekręcone etymologicznie natrętnie „Trągbiera, Trunkbiera." — Jeżeli te demagogiczne profanacye obrażają uczucie narodowe, — to uspokójmy się uwagą, że one pochodzą od Autora, który (tamże p. 419.) takie wiersze pisał „Bie w niebie i na ziemi, Byt jego tworzy Bież w którym tkwi boski twór Byt, Buhaj, w Bydlęciu boskiem Bydli się, Bytuje." — Pytam kto się tu zbydlił? —

większymi literami

Mieczysław II

Mieczysław II

Po śmierci Ojca, wypędza Brata swego Bezbraima urodzonego ze siostry Stefana króla węgierskiego. Wskutek czego Stefan zabiera w r. 1026 kraje aż po Karpaty. Bezbraim udaje się do Cesarza Konrada z obietnicą uznawania się jego lennikiem. Gdy się Mieczysław samowolnie Koronował, wybuchła wojna też w latach 1028. 1029. 1030 Niemcy walczą nieszczęśliwie przeciw Polakom. W pierwszym z tych lat Mieczysław wpada w Nadelbiańskie kraje, a wiele z nich ludzi uprowadza. Lecz jednocześnie Brzetysław Czeski zabiera Morawskie posiadłości. Przez Opę granicę, a bronić jej przeciw Polakom ma Kasztelan w Grodzie przy Opawie osadzony. W obozie Brzetysława przebywa jakiś Książę polski, to Bezbraim, - on też r. 1028 zostaje Księciem Morawskim. Znów w r. 1030 Mieczysław wpada w Niemieckie posiadłości. On i Zygfryd Mnich syn Udona poprzedniego Margrabi Łużycy uprowadzają 10,000 Niewolników. Annale Saxonicum powiadają „falsissima fides ejus christianitatis (regis Mesechonis.)

W latach 1030 i 1031. Jarosław i brat jego Mścisław zabierają Bełz z tej strony Bugu i grody czerwieńskie, a niewolników polskich kolonizują nad Rosią. W r. 1031. z drugiej strony od Niemców napadnięty Mieczysław prosi Cesarza o pokój i Bezbraimowi Ottonowi, zawiedzionemu od Stefana Węgierskiego odstępuje części kraju. Lecz po miesiącu czasu Otton go wypędza z kraju, - odsyła Koronę Cesarzowi i jako tegoż lennik panuje. Mieczysław od żony Rydy zdradzony, - opuszczony, chroni się do swego nieprzyjaciela Ulderyka Czeskiego. - Gdy jednak dla tyraństwa znienawidzony Otto, za wiedzą braci zamordowany, wraca r. 1032 Mieczysław do kraju, może za pomocą Ulderyka. Nieczując się jednak dość silnym, godzi się d. 7 Lipca 1032 z Cesarzem w Merseburgu, - krajów nadgranicznych nie odzyskuje, staje się lennikiem i ustępuje dzielnic w dwom krewnym bawiącym w Niemczech. - Temi krewnemi byli zapewne

zmarły w r. 1033.

Teodoryk

Teodoryk, jego patruelis, - (brat stryjeczny lub cioteczny) von Wetten, bo pochodził od Dedo'a, a którego żoną była Oda żona Bolesława Chrobrego. - Ten otrzymał okolice między Odrą a Elbą. Owo go tetrarchą - Trzecim więc był zdaje się Roman syn Bertraima, który lub ojciec jego panował cząstką w Węgierskiej Rusi. Dobrzniewa, żona polskiego Kazimierza I była podobno córką tegoż Romana. po nim Rukkia, Rugia - Waag, węgrom się dostała. (Szujski p. 71. Roepell p. 165. 168 - Palacki p. 269. 275. Lelewel nar. ... p. 714. Bielowski p. 211.)

Mieczysław pozyskał Pomorzan i zmusił do płacenia ~~czyn-szu~~ hołdu, - a ten przekazał córce, wydanej za Węgierskiego Bélę, który wraz z Andrzejem Lewantą do niego zbiegł przed Stefanem, - a miał się w boju odznaczyć. -

Długosz (p. 208) powiada że za Mieczysława II starostowie Zamków Nadelbiańskich, spowinowaceni z Niemcami, korzystając z gnuśności króla, przestają dawać danin i stają się niepodległemi książętami. Roepell zaś utrzymuje, że wiekuiście tak zła pamięć po nim pozostała.

Umarł r. 1034. - Oprócz wspomnianej córki pozostawił syna Kazimierza z Richeny, córki Pfalcgrafa Reńskiego i Matyldy siostry Ottona III Cesarza.

Mieczysław ... Niemcy

Jest podanie że gdy od brata wypędzony Mieczysław szukał schronienia u Uldaryka ten zdradziecko przeciw niemu postąpił. - Gallus p. 84 (u Roepella p. 172.) powiada: Hic vero Mescho miles probus fuit, multaque gesta militaria, quae longum est dicere perpetravit; hic etiam, propter patris invidiam, vicinis omnibus extitit odiosus, nec sicut pater ejus vita, vel moribus, vel divitiis copiosus. Dicitur etiam a Bohemicis in colloquio, per traditionem, captus, et genitalia, ne gignere posset, corrigiis abstrictus, quia rex Boleslaus, pater ejus, similem eis injuriam fecerat, quando eorum ducem, suumque avunculum excoecaverat. Qui de captione quidem exivit, sed uxorem ulterius non cognovit. -

I Cesarzowi miał go Uldaryk wydać. Roepell w tej sprawie

swego

twego zdania nieobjawia. podobnież i Palacki o tem nikry powiadając jedynie, że gdy w r. 1032 Ulderyk był w nieprzyjaźni z Cesarzem nie miał powodu wydawać mu Mieczysława, - i że wydanie ~~Cesarzowi~~ onego miało miejsce w r. 1014 za Cesarza Henryka II, jak po pod panowaniem Chrobrego przytoczyliśmy. -
Naruszewicz powyższą powieść odnosi do jednego Słowiańskiego a nie polskiego Księcia, czemu sprzeciwia się Roepell mówiąc, że niemożna uważać Mieczysława z Księciem Obolrytów Mieszkiem, a Ottona z Udonem synem Mściwoja a Ojcem Gotszalka, - bo współczesne Konradowi II Kroniki żadnego słowiańskiego Księcia Mieszka niewspominają, a losy Udona i polskiego Ottona zupełnie się podobne do siebie. - (O tem przekonać się możemy porównywając z dziejami Obolrytów, powyżej podanemi, historyę naszego Mieczysława II:
[illegible]

Kazimierz I.

Roepell (p. 174.) powiada: że wprawdzie przeciw Mieczysławowi II niebyło powstania, ale musiała słabą być jego władza, gdy po jego śmierci takie wybuchły zaburzenia. Wdowa jego Richeza, regentka zaczęła się na Niemcach opierać, którzy w jej drużynie czyli służbie byli. Wypędzono najprzód ją, a potem jej syna Kazimierza. Wtedy nastała Anarchia. Możważne rody wyganiają słabszych z dóbr, albo ich do hołdowników zmieniają, i między sobą walczą. Kmiecie i poddani powstają, i dokazują. Przywrócono pogaństwo dotąd pokryjomu tlniejące, - bo dziesięciny zniosły, a posiadłości Kościoła zajęły. Biskupów, Księży zabijano, wyganiano. Kościoły, Klasztory łupiono, palono. Bellum omnium contra omnes. Korzystają z tego Pomorzany, Rusiny.
Czeski Brzetysław (Roepell l.c. Palacki p. 276. Lelewel Pol. śr. w. p. 105) zamierza przywrócić Monarchią Chrobrego dla siebie. Po ucieczce więc Ryxy i Małoletniego Kazimierza w r. 1037 napada

napada Polskę. Zajmuje Kraków r. 1038, Wrocław r. 1039, Gdiec, idzie do Gniezna, i zrabowawszy relikwie i zdobywszy cały Szląsk wraca d. 24go września tegoż roku w tryumfie do Pragi. Lecz r. 1039 umiera Cesarz Konrad. U dzielnego jego następcy Henryka III byli w łasce Wujowie Kazimierza Herman Arcybiskup Koloński i Otto Hrabia palatyn, a później Książę Szwabski ci też i Ryxa nakłaniają go do wojny z Czechami i wspomożenia Kazimierza, któremu Cesarz sprzyjał, a może chciał tylko do rozszerzenia swej władzy. Daje mu też 500 ludzi. Kazimierz zajmuje kraj, odzyskuje Pomorze i Mazowsze. Gdyż państwo nie zbudowane niedołężne i jeden tylko Masław na Mazowszu ugruntował swą władzę. Wojna z Czechami trwa przez r. 1040 i 1041. Brzetysław zawiera pokój, zrzeka się Polski i obowiązuje do daniny 500 grzywien srebra i 120 wołów rocznie Cesarzowi, w r. 1054. daje Kazimierzowi Wrocław za hołdem rocznym 30 grzywien złota i 500 grzywien srebra.

mezjami literami

W krótkich słowach dokonale kreśli Naruszewicz (p. 236, 257) wypadki po śmierci Mieczysława II: możni byli przeciw Ryxie i Kazimierzowi, – hrabiowie przeciw królowi, a gmin przeciw szlachcie. – Jak Roepell słusznie przedstawia dynasty, – owi niby Popielowicze, – pognębieni przez Piastów podnoszą głowę, sięgają monarchię, – co Naruszewicz powiada hrabiowie przeciw królowi. – Ale walczą i między sobą i wolnych właścicieli starają się pognębić. – Ci znów występują przeciw feodalnie wyżej stojącym, – rycerzom, – i to nazywają Kronikarze że gmin powstał przeciw szlachcie. Wszyscy zaś byli wrogami chrześcijaństwa, bo to ich wprowadzało w hierarchiczną organizacyę, a wdzięczeniu nakładało na nich uznanie swojej zwierzchności. Nie mogę przystać na zdanie Bielowskiego (p. 298), że po śmierci

Mieczysława IIgo

Mieczysława II° nie poganie górę odnieśli nad Chrześcijaństwem,
ale obrządek wschodni nad łacińskim, o czem w Miorszu i Analiście
hildesheimskim. — Zgoda zaś na drugi ustęp tegoż Autora (p. 296.)
który opowiada, że Miorsz stronił Ryxy i Kazimierza I°
i do tegoż wyrazu „feminam principibus imperare, dodaje więc
że po Mieczysławie II usadowili się w Polsce stołecznie drobni
książęta, którzy zaraz ulegli; — starali się wybić na niepodległość.
Takim był pośród innych ów Masław Mazowiecki. O Kazimie-
rzu zaś czytamy w Mateuszu, że książęta, którzy mu się byli
sprzeciwiwszy, powyganiał a singulis circumquaque
provinciis principes abegit abortivos. (Co do Masława
objawię później me zdanie, zaczytuję tu jeszcze Szujskiego p.
75 — lecz wyznać muszę, — że go mniej dokładnym znajdu-
ję — powiada on:
Po śmierci Mieczysława II powstali niżsi przeciw wyższym, po-
ganie przeciw chrześcianom, — niewolnicy przeciw panom. Na
Mazowszu Masław, komornik Mieczysława, wojewodę, na cze-
le ludu, szlachty, kmieci i niewolników, w przymierzu z Pomo-
rzanami, Prusami, Litwą, Jaćwieżą. — Niemcy pomagając
Kazimierzowi, — potaczy im posiłkuje przeciw Węgrom — On
lennikiem Cesarskim. (Wierzę że Masław był komornikiem
Mieczysława, t.j. starszym nad stajniami, — Mareschalcus,
była to wysoka godność dworska, która zczasem wyłoniła się
ze służebnego stanowiska. Taki Marszałek, otoczony be-
zrobotnymi, z których mógł pełnić służbę wojskową, łatwo mógł
zamarzyć o wybiciu się na allodyalnego pana. — Ale żeby
między jego stronnikami wyliczać bez wyjaśnienia, jak na
afiszu teatralnym „lud, szlachta, kmiecie, niewolnicy" — na
to przystać niemogę — bo lud czyli kmiecie — jeśli to byli
allodyalni właściciele ziemi, — mieli inne interesa aniżeli
szlachta, czyli rycerstwo, — a niewolnicy niewystępowali sa-
modzielnie i politycznie, — ale nieszczęśliwi musieli cierpieć
i służyć swym panom. — Pomoc pogańskich narodów

Znów

znów najlepiej dowodzi że myli się Bielowski przyczynę raczej w słowiańskim obrzędku, a nie w pogańskim upatrując.

Lelewel nową jeszcze sprawę poruszył (Pol. śr. w. p. 102.) powiada on w odzyskaniu tronu polskiego i jego wsiągnięciu pomocy cesarskiej może być iż odstąpienie dziedzictwa, allodyów, lenności, jakie po matce w Niemczech na Kazimierza spadały, sprawę wyjaśnić (p. 103.) Matka jego Richeza była pani w Niemczech bardzo bogata. Niektóre jej posiadłości leżały nawet niedaleko granic polskich między Salaveld i Koburg, w powiecie Orlamünde, Zamek Salaveldski i inne. Zawiadywał niemi jeszcze w r. 1057 jej Comes, Nithes Starkhare. Kazimierz zrzekł się majątku macierzyńskiego. Nie ma śladu, by który z Piastów, allodyów po niej pozostałych posiadał, albo w Niemczech co posiadał. — Zatrzeć należy, że Lelewel bliżej nam stosunków majątkowych tych nie wyjaśnił, trudno mu zaprzeczyć, ale trudniej jeszcze przyjąć napewne jego twierdzenia bez zastrzeżenia się. — W prawdzie w r. 1163 Alfons II Kataloński otrzymuje od Matki swej Petronilli Aragonię, którą ona po Ojcu odziedziczyła, — a pierwej jeszcze w r. 1109 Urraca królowa Kastylii kraj ten mężowi swemu Alfonsowi I aragońskiemu przynosi, — tak podobnież w r. 1154 Henryk II Plantagenet angielski przez poślubienie Eleonory staje się panem Gaskonii, Gujenny i Poitou, — a Hrabina Matylda zapisuje swe posiadłości Papieżowi przy r. 1077, lecz to wyjątkowe zdarzenia dotyczące panujących a rządzących wdów. — Z niemi nie zachodzi żadne podobieństwo co do Richenzy córki hrabi palatyna. — Gdy naówczas kobiety rzadko allodyów nie dziedziczyły, więc chyba posiadała ona lenności kobiece (Weiberlehen), o czem nic nam wiadomem nie jest, pomimo tego, że przyznają iż od r. 877 francuskie a od r. 1037 niemieckie, a zwłaszcza włoskie lenności stawały się dziedzicznemi. Najprawdopodobniejszem jest iż Cesarz dał jej wdowie wolne posiadanie pewne zamki i włości, a wtedy nie mogli ich Piastowie

upominać

upominać się o nią po śmierci Ryxy.
– węgierskiemi [illegible]

Słusznie też powiada Roepell (p. 184.) Kazimierz pozyskawszy za niemiecką pomocą tron, – ulegał Cesarzowi. Mówi o nim Wippo: Defuncto Misecone, Kazimirus filius ejus fideliter serviebat huc usque imperatoribus nostris
Lecz (według Lelewela, pol. śr. w. p. 105.) w r. 1051 musiały między Cesarzem a Kazimierzem zajść jakieś nieporozumienia, gdy Hermann (Contrac: ad annum 1051) pisze: Imperator contra Gazimerum ducem polonorum rebellionem molientem, expeditionem parat, gravique infirmitate detentus, pacem, pactumque eum petentem suscipiens, decessit. Tenże podaje też Contrac. ad an. 1052 że gdy Cesarz Henryk ciągnął na Węgry, w wojsku jego znajdowali się Milites bolani. Czy ich Kazimierz posyłał jako „Mann" Cesarski? – Rozumiał on że w Chrześcijaństwie znajdzie podporę i takowe rozszerzał. –
Żona jego Dobrogniewa, – Roepell powiada, że co do niej wiele zachodzi wątpliwości; – podobno siostra Jarosława W. X. Kijowskiego, lecz Bielowski ma ją za córkę Romana, panującego w Rusi, syna Ottona Bezbrodna (p. 214).
Synów miał czterech: Bolesława Śmiałego, Władysława Hermana, Mieczysława i Ottona, – lecz dwaj ostatni wcześnie umierają (Szujski p. 75.)

p. 207 Władysław Herman.

Roepell Otto syn biednego szlachcica Szwabskiego, później był Biskup Bamberski przyje w Polsce, dostaje się do Dworu, podaje myśl Władysławowi Hermanowi ożenić się po Judycie, pojęcia siostry Henryka IV, Judyty wdowy po Samuelu Królu Węgierskim. On potem - małżeństwo doszło do skutku, on ma wpływ wielki na dworze. - Dla tego Herman trzyma z Cesarzem i Klemensem III.

R. podobno 1084 Mieczysław syn Bolesława Śmiałego wraca do kraju. Kronika Węgierska podaje że zdobył Kraków i Kongelburg dla siebie układ z Władysławem Hermanem zawarł. Ożeniony z Ruską księżniczką. - otruty. Smitt p. 75 syn Bolesława Śmiałego, Mieczysław który miał swoją dzielnicę na Czerwonej Rusi; - i wrócił r. 1082 - ożenił się z Eudoxyą, siostrą Świętopełka Kijowskiego 1088, podobno otruty przez Hermania 1089.

Roepell p. 211 Herman walczy z Pomorzanami, którzy jeszcze od Chrobrego (on założył Biskupstwo w Kołobrzegu) Mieczysława II, Kazimierza i Śmiałego mieli już być pobici, - umarł poprzedni podbój niebyć skutecznym. - Nawet powód wojny niepewny.

Powód łatwy do odgadnięcia. Wyzwolenie się spod tamtych ludów obcoplemiennych - podbój Sasów przez Franków także niewątpliwie nastąpił. -

p. 214. Sieciech, Comes palatinus, princeps Militiae, szlacheckiego rodu. Zdziercza - protegował niskiego pochodzenia ludzi a sobie oddanych, przeciw Szlachcie. Przeciw tej opuszcza się gwałtowi wygania z kraju. p. 215. Ludzie ciemięzeni Sieciecha. Emigranci udają się do Brzetysława Czeskiego, biorą Zbigniewa w Saskim klasztorze na naukach będącego. Magnus Wrocławski otwiera im miasto. Zbigniew wzywa pomocy pogan. R 1093. Mieczysław ustępuje Szląsk. Władysław Herman płaci zaległy haracz i obiecuje płacić i nadal. Daje synowi Bolesławowi Glaz, Kłodzko, z którego Księciu Czeskiemu Wratysławowi przysięga. Na Boże Narodzenie zjeżdżają się w Żatcu. Bolesław Miecznikiem Czecha, a on mu dawny przez Ojca płacony przeznacza roczne 100 M. srebra i 10 M złota

Lelewel Pol. w. śr. p. 108 - R. 1093. Herman płaci Brzetysławowi dani za 2 lata 1000 gr. śr. i 60 gr. zł. - i przyrzeka nadal płacić - Jeszcze r. 1100 zapłacone a r. 1099 książę Czeski pasuje młodego Bolesława wnuka swego uczyniwszy w mieście Saaz: daje mu zdawna od Ojca należną 100 gr. śr. i 10 zł.

Roepell p. 247 Henryk V od Swiatopełka i Zbigniewa podburzony żąda by Bolesław Krzywousty oddał połowę państwa Zbigniewowi a jemu płacił 300 M. rocznie lub dawał 300 rycerzy na wyprawy — r. 1109.

p. 267 W latach 1120–1121 bije Pomorzan. 18000 ludzi ginie, 8000 do Polski sprowadza i razem ze Sasami przeciw pogańcom działa. Otto Biskup Bamberski u nich apostołuje. R. 1124 dając mu Bolesław eine Schaar Kriegsleute i Centurionem Paulicius. Wszystkim ludem się staje — rozpoczyna w Kamieniu — wrażenia przyjmuje chrześcijaństwo. Następcy Biskupa Ottona Bolesław gdyż Pomorzanom czynsz na 300 M. srebra rocznie do obowiązku daje dawania tylko każdego dziesiątego zbrojnego na wyprawy. W r. 1128 partya narodowa chcąca zrzucić panowanie polskie stawia w Korzeniach obok ołtarzy nowe bożyszcza i trybutu odmawia — Bolesław robi wyprawę — Pomorzanie przegrywają. Kalowe Biskupstwo w r. 1130 robi się dla Polaka Alberta. Tego roku ostatnia proba wybucha się, lecz Bolesław razem z Duńczykami ich bije. Książę zmuszony do hołdu. Swą córkę Rykszę daje Magnusowi synowi króla Nielsa i ten królem Westgotów. W r. 1133 Polacy królowi duńskiemu pomagają w Zelandyi.

Bolesław III. Krzywousty.

Naruszewicz p. 427. 458. R. 1107 Robi podboje na Pomorzu
Lelewel. pol. śr. w. p 113. Bolesław podbił też pod zwierzchnictwo swe [illegible] aż po r. 1121. Lubuską ziemię i Rugię. Wdzierając się do państwa [illegible] niemieckiego wierność wyże opłat lennych feodalnych.
p. 112. Gallus powiada że Cesarz uważał za niegodne imperatori legatosque romanos [illegible] nachodzić fines tui Militis, nie otrzymawszy [illegible] od Bolesława III quapropter aut oportet te fratrem tuum in regni medietate recipere, vel ccc marcas annuatim tributarias, vel totidem milites in expeditionem dare potem zgodził się na raz jeden
p. 113. R. 1135. wezwany dla owych ziem do Bamberga
Roepell p. 351. Bolesław III w Merseburgu Cesarzowi złożył przysięgę wierności.
p. 354. d. 6/1 1149. Arcybiskup Fryderyk Magdeburski i [illegible] [illegible] są obecni przy ślubie Ottona najstarszego syna Alberta Niedźwiedzia a Judyty Córki Bolesława III. Jej siostra Dobrozena (Dobrazena) Lukardis w tym samym czasie zaślubiona za syna Margrabi Miśnii Konrada.
Korzonowicz p. chwali podział między synów i atoli pochodzące wtas. [illegible] jako dla owego ustroju potrzebne.
Były one najszkodliwsze - ale w owym czasie całego świata.

Władysław II. Bolesław IV.

Roepell p. 357 Władysław w Ulmie Cesarzowi złożył przysięgę wierności, dlatego Cesarz ujmował się za nim jako za skrzywdzonym i jako za wasalem

p. 447. Wypędzony z dziećmi w Niemczech znalazł przytułek.

p. 351. Bolesław IV. i jego Bracia przyszli do Cesarza do obozu i obiecali na następnym zjeździe prawić się jego sądowi

p. 359. R. 1157 szczęśliwa dla Niemców do Polski wyprawa. Bolesław przybywa do Krzyszkowa, boso, wyrzekłszy się, przysięga, iż dlatego tylko z obrazą Cesarza wypędził Władysława. Obiecuje 2000 m. Cesarzowi 1000 m. Książętom, 20 m. złota Cesarzowej. Dworowi Cesarzowemu 200 m. sr., dać do Włoskiej wyprawy 300 konnych i przybyć na Boże Narodzenie do Magdeburga by odpowiadać na skargi Brata. – Dał w zastaw Brata Kazimierza i panów, tych odważnych wzięto. Odwołał tak Niemcy wszakże ponowiły podróż, ale gdy Cesarz był zajęty w Włoszech i w Niemczech zajęty, Bolesław tym mniej słowa nie dotrzymał.

Lelewel Pol. w. śr. p. 118. 119. – W R. 1157 przyrzekł Rudolfowi wyjednać się z Władysławem, wkroczył do Polski. „W tym zamachu okiełznany obrał Bolesław środek ostrożny, choć mało godny, narażając na srogą osoby na poniżenie, by tylko nieprzyjaciela wyprowadzić. W przewodzie Bis wspaniale w Krzyszkowie na rozkaz Cesarski w obecności Książąt był do łaski Cesarskiej przyjęty – (W – rok wcześniej, tylko przyrzekł przybyć na zjazd do Magdeburga.)

Długosz p. 49. To samo tylko krócej – Bolesław do Magdeburga nie pojechał ale 300 kopijników dał.

Roepell p. 362. Kazimierz wrócił z niewoli niemieckiej zapewne około r. 1163 gdy synowie Władysława, t.j. Bolesław, Mieczysław i Konrad wrócili i Śląsk otrzymali, ale uważał, że tylko im oprócz panowania księcia Krakowskiego – Bolesław Kędzierzawy zachował był sobie w Śląsku pojedyncze miasta i zamki. Stąd wybuchły krwawe zatargi. Cesarz się w te sprawy wmieszał – Wszystkie te miasta dostali a naówczas pamiętny

Mieczysław Stary, III. Kazimierz

Roepell p. 362 znów musiał zwierzchnictwo Cesarza uznać.
p. 364. Do Tyranii pobudzał Mieczysława [illegible] słabość [illegible] w Budyszynie. Radził on panować przez strach -- uciskał ludzi karami pieniężnemi i przebijaniem monety.
p. 377. A. 1184 Cesarz Fryderyk postanowił wyprawę, niżeli by swą zwierzchnią władzę nad Polską wzmocnić, przeto ujmując się za Mieczysławem – ale Kazimierz do niego wyprawił posłów i tak jak pierwej od Papieża Aleksandra III tak teraz od Cesarza przysłał sobie zatwierdzenie. Kadłubek p. 105. Nec impedit avita constitutio qua cautum est erat, ut penes majorem natu semper sit principandi authoritas, quae per Papam Alexandrum et Fredericum Imperatorem, qui jus habent et condendi et abrogandi jura, prorsus est abrogata, quin ab utroque, superstite seniore, scilicet Mescone in eodem principatu Kazimirus est constitutus et confirmatus
p. 378. Po śmierci Kazimierza w Krakowie, gdy przy obradach stronnik Mieczysława powiada że na tego tron spada, Biskup Fulko odpowiada że tu nie o elekcyę chodzi, ale o sukcesyą, gdy seniorat orzeczeniem Papieża Aleksandra i Cesarza Fryderyka zniesiony został Kadłubek – Boguphal.

Chrześciaństwo

Palacki p. 118. Do Słowian w Mezyi, Tracyi, Macedonii i na pobrzeżu greckim doszło Chrześciaństwo na początku VIII w. (Concilium Trullanum). Nawróceni tegoż przez Bizantyjczyków Słowianie pracowali gorliwie. R. 766. Patryarcha Konstantynopolitański Nicetas był Słowianinem. W r. 867 przez Bazylego W. Macedońskiego familia słowiańska obejmuje tron cesarski i zajmuje lat blisko 100. Tesalonika miasto na pół greckie, na pół słowiańskie, tam patrycyusz Leon ma dwóch synów. Cyryl (Konstanty) umiejący po grecku, łacińsku, słowiańsku, armeńsku i chazarsku, przyjaciel patryarchy Focyusza, – później przez schyzmę sławnego, – apostołuje wśród dzikich: z machometańskich Chazarów i relikwie Ś. Klemensa Biskupa (~~rzymskiego~~) umęczonego r. 102 do Rzymu sprowadza. Jego Brat Metodiusz, malarz i mnich nawrócił Borysa Króla Bułgarskiego. Cyryl układa słowiański alfabet od niego Cyrylicą zwany. Tłomaczy 855 pismo Św. na język Słowian Macedońskich. W R. 862 prosi Rościsław Morawski Cesarza Michała o słowiańskich Apostołów, ten mu Cyryla i Metoda posyła. – Pierwszy umiera w Rzymie d. 14/2 868 drugi d. 6/4 885.

Szujski p. 43 seq. Zdobycze Karola W. obudzą współzawodnictwo Bizantyjczyków. Metodiusz chrzci 861. Borysa Króla Bułgarów. – a Cyryl Chazarów. – R. 866. Dir Kniaź Kijowski ochrzczony. Rościsław Morawski zaprasza Cyrylla i Metoda synów tesalonickiego patrycyusza Leona. Przybywają oni około r. 862. – Alfabet – Tłomaczenie Biblii, zaprowadzają Obrządek Słowiański. Oskarżeni w Rzymie o Kacerstwo, tam się usprawiedliwiają. Papież Adryan Metodemu daje plenipotencyę do Apostołowania, w liście do Kocieła syna Przybiny Nitrzańskiego

Palacki p. 118 Kocieł syn Przybiny, nad jeziorem Błotnickim ochrzczony w Merseburgu r. 865.

Szujski l.c. Cyryll umiera w Rzymie 869. W R. 870 Niemcy opuszczają Morawy. R. 871. Borzywoj Czeski i kilku możnych ochrzczonych,

* Palacký p. 118. Mojmir r. 899 od papieża Jana IX uzyskuje nowego Arcybiskupa i dwóch Biskupów do Morawy. Biskupi Bawarscy temu się sprzeciwiają, mianowicie Arcybiskup Salcburski Teotmar wspomnienie do pisma de Conversione Boior. & Car. ut nawet pomimo groźb pobić Morawy i to powodu zatwierdzania Bulli Eugeniusza II

Bielowski p 472 powiada że Biskupstwo Morawskie rozciągało się po Bug i Styr.

Lelewel Pol. śr. W. p. 293 Za czasów Cyrylla i Metodego zostali apostołowie Bezrad in Pannoniam, Wiznos in Sarmatiam, Tandow in Dacram, Nawrok in Russiam, in alpibus Valachicis Moznopan, Ostaw in veteri Quadia nunc Silesia (Stredowski in Mor. sacra)

Maciejowski Pierw. p. 166. U Słowian Zakarpackich prędzej się rozszerzyło Chrześcijaństwo, sami się dopraszali chrztu i wyjednali to aby ich dawnym pogardliwym nazwiskiem „pogane" na bałwochwalców.

Więc nawet i tę nazwę autor nadsłowiańską przestawia? Czyżby taki uczony mógł nie wiedzieć że od pagus, paganus pochodzi? – Czy wiedzieć nie chciał?

Bielowski p. 520 Mówi że w Słowiańskich krajach był najpierw obrządek słowiański, a potem łaciński. Więc to nie był wschodni tego bronił, ale rzymskiego słowiańskiego obrządku. Że obrządek ten oprócz południowych i wschodnich stron używał na Morawie, w Polsce i w Czechach jest faktem historycznym, dziwno jednak wracanie się do pogaństwa w tych krajach owemu podsuwać.

Szujski l.c.

x Maciejowski Pamiętn. ubolewa nad upadkiem słowiańskiego obrządku

Chrześciaństwo.

Sryjki 43 Słowiany przez niepodległość papieża a przez podległość patryarchy romij Bizyum a upadek moralny Bizancyum swego wyrobił się Kościoł okcydentalny i oryentalny. – Papież pomysłu chce utworzenia się monarchii uniwersalnej koronuje Karola W. – potem od tego odchodzi i jest opiekunem narodowości, z tego powstaje Republica Christiana. Na Zachodzie panuje porządek – na wschodzie Carska hierarchia. Cesarstwo to Cywilizacya, której lud tego niepojmuje, to wróg cywilizacyi.

S Paweł sam pisze że nawracał w Illiryku. Tertulian 221 mówi o Kościołach w Scytyi Dacyi i Sarmacyi. W V w. Biskup Salcburga i Lorchu (Laurocerańsk.) na granicach słowiańszczyzny a S. Seweryn apostołuje w Panonii. Za Gregora W.: 590 apostołowanie się wzmaga. Około r. 630 w Karyntyi nawraca Biskup Utrechtski Amand. – Emeran apostoł Bawarski mógł także zawadzić (sic) o Słowian. R. 640. Kroaty i Serby chrzest zachodni biorą. Ruprecht i Witalis mówi Wendow nad Dunajem (Wiedeń) i Awarów. W VIII W. Apostoł Niemiecki Boni facy sprowadza do Turyngii i Hassyi Słowian (oczywiście Chrześcian) dla uczenia Niemców rolnictwa. Sady w VIII W nawrócone, i to apostoł w słowiańszczyźnie mieć musiało. Karantanie 748 od Bawarów nawróceni. Ich Król Chatamar goliłym chrześcianinem. – Mojmira Morawskiego chrzci Wolf Biskup Lorchu. R 824 założone Biskupstwo w Ołomuńcu, Swigalcie, Nitrze.

Ciekawa się odnosząca się uwaga, którą robi Palacki p. 108 109. Wszystkie dokumenta Arcyb. Biskupstwa Lorch. fałszywe. Bulla Eugeniusza II do 4. Biskupów Morawskich i Awarskich wyjęcie było w kodexie klasztoru Raichenpergszaij dająca się fałszywa. Dokumenta Passawskie prawie nic o Biskupie Wolfie nie wiedzą. – W r. 836 Arcybiskup Salcburgski Adalram poświęcił kościół w Nitrze. Także już ułożyły za Mojmira Ołomuniecki, Bernecki i Welehradski ## się (x).

Lelewel Pols. ~~[illegible]~~ Śred. Wiek T. II p. 10. Po rozłupce Państwa Rzymskiego na Zachodnie, wpadło się Chrześciaństwo wdoniecej uni rozmody na dwa obrządki. Apostołowały w Słowiańszczyźnie oba. Grecki nad

Szafarzyk p. 394 x seq. 401. i wspomina, Bkp Utrechtu
U Korutan. S. Amand podobno zjednał Lamano ich Apostołem, i
z wojen [illegible] ze między obu panowało porozumienie, lecz miało być
chwilowe – przysłowy Rupert (684–718). – Ok. 750 Wyznawstwo Ma-
ryjur i Kuriana ale czy przez słowiany Awarów wsparło to wyjazn
się środek, Wandalem [illegible] jedyno [illegible] drugich,
Ludowość Chłoni ze wyznaniem, po † k. Chotimira 769 wyznano
wszystkich księży, dopiero Władysł przy pomocy Bawarów, od-
[illegible] – Dopiero po wypełnieniu wyznania Słowenii
przez Franków nawracanie na Chłoni było ukończone. Otto ona od
Niemców i Akwilei, ale tamtejszy Patryarcha niemógł być po-
tężnym swej trwania, [illegible] przed papiezką supremacyą.
Szujski p. 25 – R. 822. Wolf Bp. Salzburski chrzci Mojmira x. Moraws
Założenia Kośc. w Ołomuńcu, Bernie, Welehradzie, Nitrze

Dunajem i nad Dnieprem uszanował niepodległości krajów ochrzczonych, nie wcielając je do Cesarstwa należą, jak doń nienależeli Chrześcianie Żydzi, Persi lub Abissyni. Obrządek Grecki z Wschodu wyparty nie osiedlił się nad Łabą, nad Wisłą, ani nawet w Zachodnio-Słowiańskich, Nadwiślańskich okolic. — W Zachodniej Części Cesarstwa Rzymskiego, dłuży Historii Barbarzyńcy wiedzieli, że-by urzędnikami, kiedy ich pamiętały że one posiadły prowincye Państwa Rzymskiego. Myśl jedności Państwa wzmocniona niezgasła. Chrześcijan Biskupa Rzymskiego i obrządek Łaciński ją żywił. — Frankowie nad wszystkiemi Niemcami, nad Saksami i Bawarami panujący, tę myśl jedności wznowili. Karol W. Cesarzem Rzymskim, Naczelnikiem Łacińskiego Chrześcian Świata wszystkie kraje jego władzę uznawały. Od Biskupstwa zależało wiat Apostołów do Skandynawii i do Słowian. Nawrócony do wyznawał się o jedynym Bogu i jedynym Cesarzu, zachodził na ton Kościoła i Cesarstwa. W Niemczech ustrój feudalny krzewił służebność, wynosił Pany i Arystokracyę, w tym rzędzie stawili Książęta i Królikowie Słowiańskie a Słowiańszczyzna traciła niepodległość. Arystokracya ją ujarzmiła. — Jedna Polska zastawiła skuteczny opór.

Papież jako Namiestnik Chrystusa wybrany nad całym światem powierzył jednak miecz świecki Cesarzowi, zachowując sobie miecz duchowny. — Stąd cały świat miał uznawać władzę Cesarza pod opieką Papieską. — Trzeba więc było być Chrześcianinem Katolikiem, — i Członkiem Imperium Rzymskiego, trzeba było te dwie najwyższe władze uznawać, by wspólnością używać swej własności. Poganami mogł dowolnie wypowiadać Papież, — a przy nim Cesarz, — a ich obowiązkiem było nawrócić ich i wcielić do Chrześciaństwa i Cesarstwa Pogaństwo, — na niższym stopniu oświaty stojący, bez ogólnej Organizacyi i bez ogólnego Kierownika i Wierowcy, — między sobą niezgodne i wojnę ze sobą wiodące tyranii musiało, — a jego upadek pociągał często wytępienie i całej.

ludu za sobą. - Świętem chrzest Samona lub W. Morawy, wyrzeka-
jące tojże pogańskie. Słowiańskich ludów do skutecznej
przeciw Niemcom obrony były wyjątkami. Jak po bohater-
skim oporze legły lady, tak i każdy inny nawet nieu-
chrzczone plemię musiał przerwadzić Cesarstwa. Jedynym
więc środkiem obrony było, jak najrychlej przyjąć nową wiarę
i przystąpić się do owego olbrzymiego państwa, - a wtenczas
kto wcielał zbyt ciężkie obowiązki, lecz mimo zapewnić sobie
swój byt narodowy. - To było jedyne zdrowe polityką - i tą
utworzyła Czechy i Polskę. Według tego trzeba pomyślne sło-
wa Lelewela rozumieć - objaśniając owe prawdę - aż do
ostatniego końcowego zdania - Bo Polska nie zdołała
„zastawić skutecznego oporu" - owszem wcześniej chętnie i
gorliwie razem z Cesarstwem przeciw poganom wystąpowa-
ła widząc w tem przez historyczną konieczność swą bez-
pośrednią korzyść. - Niemieckiej arystokracji, która
z dziedziny Lelewel sam przyznaje i cytuje, owszem przez
cały bieg swej historyi dopiero się demokratyzowała.
- Chrześcijaństwo przez uznawanie dziedziczności wła-
dzy monarchicznej, - przez namaszczanie i koronowanie
władców, i przez skłonienie do nich przyjęć prawa Rzym-
skiego wzmocniało, ustalało, wywyższało władzę królew-
ską - Kronikarze to pamiętający kroniki kościoła, nada-
wali mu uprzywilejowane stanowisko - starali się o
rozszerzenie chrześcijaństwa. Tak obie władze wzajem sobie
służyły i pomagały, - a walka wodzów leżącym pogańskim
ludom przeciw nim było niemożebną. - Posłuchajmy
co mówi

Naruszewicz powiada że dziesięciny były przedtem w rozpoczęciu się

Karol W. zwyciężywszy Awarów nawrócił ich po r. 798 i podał ich i ich Sąsiadów Morawców pod Biskupa Arnolda w Salcburgu. Dopiero za Mojmira a bardziej jeszcze za Rościsława Królów W. Morawskich Chrześcijaństwo się ugruntowało. Wylicza apostołów wysłanych przez Cyrylla i Metodego w różne strony – między niemi jest Wiznog in Sarmatia, wysłany do Polski. powiada dalej, Ślady że za Ziemomysła dziada Mieczysława I byli Chrześcijanie, i stąd podanie o Kmiotach. – Mieczysław musiał się ochrzcić, stawał w rzędzie Książąt i przestawał być przedmiotem ich podbojów. Po upadku W. Morawy wielu Chrześcijańskich emigrantów w Krakowskiej Chorwacyi osiadło, jak świadczy pod pergamita. Stosowanie się najpierwszym Cesarstwem i Polsce. polskiego Cesarzem przeciw nim, czasem z niemi przeciw Niemcom. –

p. 229. Niepokoje za Kazimierza Mnicha.

W średnich wiekach, – gdy jeszcze przemysł i handel spoczywał w pieluchach, – a brak był wielkiej pieniędzy, pojęcia i skarbu państwa, funduszów ogólnych publicznych nieznano, – było nawet myśl sama dotowania hierarchii Kościelnej pieniędzmi zupełnie niemożebną, uposażano ją też w rozdawaniu ziemskie, tak zwane beneficia. Zdaje się więc, iż pod tym względem byłoby się wyżej bez dziesięcin obejść, – a jeżeli je tak wszędzie i bezwzględnie zaprowadzano, to właśnie by trudno zmusić od szczególnym dominium Kościoła. – Otóż nie wysokość dziesięcin, – ale w niej spoczywająca myśl prawa obudziła taką przeciw niej niechęć. Allodyaryusze niechcący przyjęcy [illegible] się poniżonym, tem zarazem obrażonym, – a tych było najwięcej. – Panowie zaś do używania nowej, lub wyższej niż dotąd władzy Królewskiej zmuszani siebie byli malkontentami. Tak więc wszystkie stany nowo nawróconych pogańskich krajów były wrogami Chrześcijaństwa – i przy zdarzonej sposobności ciężko się okazało zderzały. – Pomorze tu najlepszym przykładem.

Palacki p. 93. Karolowingi szerząc Chrześcijaństwo, przy[illegible] licznych [illegible]

p. 195. Magyary nie mniej przejęte się z podbitemi Słowianami przedtem się ochrzcili i przeto weszli w rodzinę Chrześcijańską. Oni to przerwali Słowian związek, a potulnemu oddalili od Rzymu. Bizancjum że także tylko od Niemców mogła otrzymać Chrześcijaństwo. Ci zaś byli także i gubili Słowian Adam Bremeński hist. Eccl. I. III. c. 25. Audivi cum veracissimus rex Danorum sermocinando replicaret, populos Slavorum jam dudum procul dubio facile converti posse ad Christianitatem nisi Saxonum obstitisset avaritas, quibus, inquit, mens pronior est ad pensiones vectigalium quam ad conversionem gentilium. Chrześcijaństwo zaś było pretekstem i zyskiem dla ludów. Szczęściem było Czechów że też Słowiańscy Apostołowie ich nawrócili Maciejowski praw. p. 237. Książę Przemysław pomorski tak przemawia do Helmolda. Dentur nobis jura Saxonum in praediis et reditibus et libenter erimus christiani.

Te uciemiężenia, i prześladowania były we wszystkich krajach powodem że nowonawróceni wracali do pogaństwa i drogo się na swych prześladowcach mścili. Oto świadectwa Autorów

Lelewel pol. śr. w. p. 407. Już sprawa Bałwochwalstwa ucichła w Polsce, kiedy wrzała jeszcze za Odrą. Mnisi Korbejscy już r. 870 myśleli że Rugianów nawrócić i czci dla ich patrona S. Wita wyuczyli. Otto zakładał Biskupstwa. Bożnica Sitowrata – (Życiewraca Lel.) r. 963 zabawiona zatrwana u Wagirów a r. 979 w Retrze u Redarów Lutyków zbudowana. Za pomocą Chrobrego z 28 Włości Winulów tylko 3. nieochrzczonych zostało. Silniejszy opór Słowian północnych. „Wszakże jest pewno że Chrześcijaństwo w innych Słowiańskich okolicach nie zagrażało bezpośrednio cudzoziemskiem jarzmem, przyjęcie jego było tylko zmianą wyznania, a niepodległość narodowa zostawała. W krainach zaś między Łabą a Odrą

z przeważnym uznania przeciwko cudzoziemskie pisma i uczt.‟ W latach 1013 i 1030 jeszcze Bałwochwalstwo powtórzyło się.

p. 421. Ozywali cześć u siebie Rugianie przed r. 900. Odbudowali swe miasto i świątynię Redary 980. — Przyszło do tego że w całej Winulskiej Słowiańszczyźnie między r. 1106 a 1124 ustało kościoła i kapłana Chrześciańskiego, oprócz jednej tylko Lubeki. — In diebus illis in universa Slavia nedum erat ecclesia vel sacerdos nisi in urbe tantum Lubeke (Helm.). W kraju Wagirów najdalej na zachód wysuniętej ziemi Starogrodzkiej jeszcze w 1149 Książę Rochel był zagorzały bałwochwalca i rabuś. Kapłanem Boga Prowe był Mike. Nastał wreszcie r. 1151. Kościół i Chrześcijanie zaczęło napełniać stado zwolenników wszystkich wołyniaków (chciał powodować przed wołyniakami). R. 1155. Non tamen sine metu zburzono świętyni Prowe. Połączony zaś był okolicy Cieszynie szczycił terem. R. 1156 Hrabia wysłał twierdzę Plunseński et recesserunt Slavi qui habitant in oppidis circumjacentibus et venerunt Saxones et habitaverunt illic. Defecerunt que Slavi paulatim in terra. Crevit ergo opus dei in Wagiriensi terra (Helm.)

W Brandeburgii Królik Przybysław ochrzcił się i zdruzgotał Triglava. Niemający potomstwa darował kraj Margrafi Albertowi Niedźwiedziowi (Chron. Brandeb.)

Karamzin p. 32. Przybysław Książę Wendów, przodek domu Meklemburskiego około r. 1167 po wypadku z Henrykiem Lwem przyjął Chrzest i niemiecką szyzję.

Lelewel l. c. R. 1168 Waldemar II Król duński; Przybysław Książę opuszczonej ziemi Obotrytów, Kazimierz i Bogusław ochrzczeni książęta pomorscy zwyciężyli Rugian. Ich Król Jaromir dał się ochrzcić i przyjął ustanowione warunki. Świętowida wizerunek potłuczono. (Miał 4 twarze — może stąd powstanie Lel.)

Te przemiany między Łabą a Odrą wywierały wpływ na Słowian między Odrą a Wisłą. Henryk Stabnik, Otto W. niegdyś

\# Też fakta podaje

Szujski p. 43 i nast. Nad Elbą Krawo Niemcy apostołują. R. 964 założone Biskupstwo w Stargard, Hawelberg, Brandenburgu i Misnię przez Syrania, bunty, nawracania, kolonizacya niemiecka. W r. 979 zburzony Retra, — 1055 zniszczenie powtórne, 1168 zniszczenie w Arkonie. ~~[illegible]~~

p. 51. Nadelbianie pomimo bohaterskiego oporu, pomimo chrześcijańsko-organizacyjnej pracy książąt Gotszalka i Henryka, mając wstręt do połączenia się z Polską upadają.

p. 43 i nast. R. 968. Arcybiskup Magdeburski jako Metropolita Słowiański obejmuje Biskupstwa Merseburskie, Miśnieńskie i Hamburskie. R. 958 albo pewniej 968 Jordan Biskupem w Poznaniu.

Lelewel Pol. śr. w. p. 293. Już od r. 958, a więc przed ochrzczeniem się Mieczysława I jest Jordan Biskupem Polskim, należącym do Magdeburga. Są ślady że za Ziemowita u Lachów było Chrześcijaństwo (Hajek) po upadku W. Morawy chroniło się wiele Chrześcijan do Chorwacyi, ale tego może ją Otto do praskiej Diecezyi wcielił.

* Dowód fałszywy — podział kraju kościelny według zamiarów Rzeszy apolitycznych. Zmuszony W. Polan Niemcy do dani teraz zatargi i Biskupstwo poznańskie między Łabą czy ... Księcie słowiański, — z hrabiami niemieckimi porównany uznaje już Chrześcijaństwo lub jeszcze nie. Przybyły Otto podbiwszy Chrobacyą W. wcielił ją do Biskupstwa Praskiego, — utwierdzając się tym jaśniej z takich tłoczów i to zapewne słowiańskiej, — jemu właściwego uznania. —

Maciejowski Pamiętn. p. 160 i nast. Mieczysław I żeniąc się z Dąbrówką już był Chrześcijaninem, ale wschodnim. Potrzyżyny ma za zwyczaj wschodnio-chrześcijański.

X Naruszewicz p. 255 za Bolesława uważa zabór nieporuszonym

Biskupstwa na północnym wybrzeżu u Obodrytów, Lutyków Wilców. W R. 972 poddani Arcybiskupowi Magdeburskiemu Biskupi Merseburski, Miśnieński, Cycen i dawniejsi Hawelberski, Brandeburski i poznański. Otto wskazuje Chrobatom mieszczym w Krakowie swego wojewodę ar. 973. wprawdzie ulegli Arcybiskupstwu #

Ossoliński T. II p. 513. Kraków należy do Biskupstwa Praskiego gdy Wielkopolska miała już swego Biskupa w poznaniu podległego Magdeburskiemu.

Lelewel pol. śr. w. (To samo podaje) p. 214 i seq. powiat krakowski Chrobatów pod władzą Biskupa praskiego r. 933 – ani od wojewody uchroni od Bolesława I podbici.

Nar. w Rkm. słow. p. 711. Chrobacya W. po upadku Morawy usunięta zwierzchnictwu Ottona W. który zakładając 966 Biskupstwo praskie wcielił doń W. Chrobacyę aż po Styr i przyjęto aż do Dunaju, promieniem Waag, zwany też Rugiland, Rukiz, dla Rugów, którzy dawniej tu mieszkali, a których ostatki za czasów W. Morawy można było od innych ludności odróżnić p. 686 z W. Chrobacyi r. 885 a nieochrzczonej okolicy Nidzicy koło Wisły wychodzi Syn Wyszemiła, naczelnik Wiślicy i osada spokrewnienu zad nich Zachlum i w tej Żupanii rządzi ochrzczony jako Michał.

Bolesław I. rozumiejący że tylko z Chrześcijaństwem i z Cesarzem trzymając może wszystko swą władzę utrzymać i ugruntować, ale i rozszerzyć, gorliwie tandem kościół popierał.

Roepell p. 156 i seq wspomina obrzędy kary na cudzołożców i nieposzczących – Bolesław nadawał przed księżmi, narzucał ich panom, bronił w sądach, zakładał Biskupstwa, klasztory np. w Międzyrzeczu, Tyńcu, Sieciechowie, na Łysej Górze, i zaprowadził dziesięciny.

Politykę Bolesława W. prowadził dalej Krzywousty. Nawracał do Chrześcijaństwa i podbijał pod swą władzę Pomorze.

Roepell p. 267. W R. 1120 i 1121 Pomorski książę Warcisław przyjmuje Chrzest i staje się lennikiem Bolesława Krzywoustego. Polscy

Księga apostołowie niechcą pomorzanie Biskupa Bernarda, hiszpańskiego Mnicha wyganiają, dopiero Otto Biskup Bamberski umiejący po polsku, bo w Polsce bawił, sekundowany przyszpa-dany daje Ap. R. 1124. Bolesław daje mu oddział wojowników i umiejącego po ~~[illegible]~~ pomorsku i po niemiecku Centuriona Pau-likinie do eskorty. Wszystko się dzieje w imieniu Bolesława a za popieraniem towarzystwa, rezydującego w Kamieniu. Żona tego przyjmuje chrześcijaństwo, natychmiast wypędzona. Wkrótcenie żona niechętnego Księcia, porwana z chrześcijańskiego kraju, znowu się do swej wiary przyznaje a jej Synowie chrzest przyjmują. W R. 1128 partya narodowa chcąca zrzucić panowanie polskie stawia w kościołach obok ołtarzy nowe bożyszcze i zaprasza Szyboka - Otto przybywa - pomorzanie przeprosiny, i w r. 1130 zatwierdzone Biskupstwo, udając się dla polskiego Alberta.

pag 333. w W X do XII kościół niemal jeszcze samodzielnym. Jeszcze Grzegorz VII skarży się Bolesławowi śmiałemu, że polscy Biskupi nieuznają, do porządnego Systemu Arcybiskupowi i ordynarzy biorą gdzie chcą. Wiele pomógł Legat wprowadzenia panowania Bolesława Śmiałego który dwóch Biskupów skazował i Concylium odbył. Dopiero Idzi Biskup Tusculanski legat w r. 1123 granice diecezyi oznaczał. Do końca XII W. dobra duchowne poniosły wszystkie ciężary, jak i inne i podlegały tejże przysądze. Skarży się Paschalis II że w Polsce niema Apostolskiej władzy, ale wola Książęca osadza Biskupstwa i żąda od Arcybiskupa Gnieźnieńskiego by przysięgał niewierność papieżowi. Książę i świeccy panowie osadzali kościelne prebendy dowolnie spadki grabili, dziesięciny zajmowali jeszcze w początku XIII w. a św. Stanisław mało był wstanie wskórać. Biskupstwa, kościoły i klasztorów było mało, księża niewykształceni, wszyscy żyjący w konkubinacie a synowie w służbie Bożych zastępują -

Długosz L. p. 575. Sarnicki l. VI. c. 12 przytacza z kroniki Wrocławskiej Valterus nomus Episcopus Wratislaviensis, ordinatus est a 1148 et tempore hujus Episcopi Poloniae, canonici et sacerdotes habuerunt uxores legitimas. Et facti sunt generi et soceri

nobilium et erat magna inter clerum & nobiles concordia.
Wbrew temu i uniezależnieniem Kościoła od władzy książęcej walczył Innocenty III. Do końca XIII w. [illegible] Kościelne niepowszechne
p. 355. Dla rozsądzenia sprawy między synami Krzywoustego o wypędzenie z dzielnicy Władysława Eugeniusz III posłał legata Guidona do Polski. Gdy ten nic wskórać nie może, nakłada interdykt na kraj a klątwę na książęta, lecz Biskupi nato nie zważają ni by dlatego że to bez wiedzy Papieża wydane orzeczenie.
p. 369 Duchowni starają się o przywileje exempcyjne od obowiązku dawania podwód, koni, żywności etc. – najdawniejszy dał Mieszko D.G. dux poloniae 24/4 1143 dla klasztoru Lendy nad Wartą.
p. 370. W r. 1180 odbyto synod (w Łęczycy ?) Brali w nim udział: Arcybiskup Gniezn. Zdzisław, Biskupi: Krak. Gedko, Wrocław Żyrosław, poznań. Cherubin, Płocki Lupus, Kujawski Onolf, pomorski Konrad, Lubuski Gaudenty. Uchwalono klątwę na rabujących chłopstwo, spadki po księżach i niezwracających co wzięli Kościołowi – Uchwały te Papież zatwierdził
p. 400. Papież Innocenty III pisze do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego by księżom żonatym beneficiów nie dawać, ani synom kanoników, bo do połowy XIII w. w Polsce i Śląsku księża byli żonaci. Lecz Władysław Laskonogi utrudniał tę reformę. Mianował dowolnie Biskupów i Kanoników, zabierał sukcesye, nakładał podatki, – przed swój sąd cytował i panował jak dawniejsi. Wziął na się zarząd skarbów Kościelnych, więził duchownych, nareszcie zakazał by w Kościele dzwoniono: czyli [illegible], – zabrał dobra Arcybiskupa – ten go wyklnie, Biskup Poznański nato nie zważa i przed nim musi uciec. – Ale Fulko Biskup Krakowski przeciw niemu się oświad[illegible] w sprawie że go [illegible] wyzyskano.
p. 562 Opozycya Kościoła za Władysława II już ostatnia – potem Papieżom podlega, ale też i podległości Królom swoim a do połowy XIII w. zupełnie się uwalnia. – Do tego przyczynia się [illegible] pobożności. Krzywousty pokutuje za zabicie Zbigniewa, pobożni byli Przemysław I i brat jego Bolesław pobożnym zwany, Bolesław Wstydl. Leszek Czarny, księżna zaś Jadwiga żona Henryka Brodatego księ

cia Wrocławskiego, Salomea córka Leszka Białego a siostra Wstydliwego, Kunegunda jego żona, Jolanta żona Bolesława Wielkopolskiego, prawie wszystkie mniszkami. Zakładają klasztory – przybywają franciszkanie, dominikanie, Cystersy ziemię uprawiające. W XIII w. Augustyanie, Klaryski, Templaryusze i Joanici szpitale utrzymujący. Wszystko uwalniają z pod świeckiej władzy i prawa polskiego duchowne posiadłości, dają przywileje za opiekę nad sobą i ich potomstwem. Czasem zachodzą kłótnie, do których miewa wiele zakonu chciwość Krzyżyk powodem. Henryk Brodaty Wroc. Przemysław W. Polski, Bolesław Wstydliwy, Konrad Mazowiecki popadli w klątwę lecz mimo tem Kościół bardzo wyzyskiwał jak np. za Laskowskim scholas. Szk. Wrocławskiego. – Tak przyszły Immunitas.

R. 879 Metody udaje się do Rzymu – Papież zatwierdza obrządek sło-
wiański, robi go Arcybiskupem, lecz mianowanie Wichinga Ła-
cińskiego Biskupem w Nitrze oznacza reakcyę. R. 884 Metody apo-
stołuje w Wiślicy. R. 885 umiera – po jego śmierci tajemniczy gorzej. Ar-
cybiskupstwo i 3 Biskupstwa w Morawie założone.* powstaje
zamęt – pogaństwo podnosi głowę. W Czechach Dragomira wdowa
po Wratysławie, poganka, nie cierpi syna Św. Wacława wycho-
wanego w Chrześcijaństwie przez Babkę Św. Ludmiłę. – Drugiego
syna swego Bolesława wychowuje w pogaństwie – Ludmiłę du-
si – Bolesław zabija r. 936 Wacława i panuje przez lat 14 niepod-
legły Niemcom – potem powraca Chrześcijaństwo, – zakła-
daje Arcybiskupstwo praskie
W R. 944 już wielu Chrześcijan w drużynie Igora na Rusi. R.
955 chrzci się wdowa jego Olga. – Włodzimierz W. chrzci już r.
988 masami.

Ruś położeniem swego niezmiernie wyboru między wpływem Rzy-
mu i Bizancjum, lecz koniecznie tylko ostatniemu ulegać
musiała – co olbrzymem szkodą było, gdy dla silniejszej odręb-
ności na skutki przewagi Cesarstwa Niemieckiego narażo-
ną nie była. – Lecz inne kraje słowiańskie miały tylko do wybo-
ru między zupełną zagładą a uznaniem Rzymu i Cesarza.
Tak też wielkim politykiem był Rościsław, gdy przyjmując Chrześ-
cijaństwo, i lubo we swym kraju wzmacniając chciał uniknąć
niebezpieczeństw grożących pogaństwu, a przed którymi Me-
todius Wielkiego księcia tak prawo przestrzegał, zarazem
zaś z Bizancjum chrzest biorąc chciał swą niepodległość od
Cesarstwa zachować. – Uznanie Papieża przez Słowiańskich A-
postołów było z jednej strony tylko koniecznością dla uniknięcia
prześladowań zbrojnych, z drugiej tylko chwilowo przyjętem, bo
w zachodnim kościele jeden tylko język i obrządek panował,
nie tak jak na Wschodzie – i dla tego ciemnoty, tej nieustan-
nej jedności ostatecznych lepiej unikając cierpieć nie chciano.
W krótce też runęło przeciw dzieło Rościsława i Słowiańskich
Apostołów, – jak poniżej widać jeszcze próbie zamiary po
dłuższym lub krótszym istnieniu zawsze zamarły. ×
Słusznie też powiada
Palacki p. 118 Słowiańskie Chrześcijaństwo nie mogło, jak wobec się Niemcom, u-
wającym katolicyzm, jako środka politycznego.

XX Niebardzo zdaje się sprzyjać Chrześcijaństwu Lelewel, ponimo-tomiem że powszechnie uznaną jest prawdą że wschodni chrześcijaństwo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] po-wiada

Lelewel Nar. n. Ziem. Słow. p. 705 Chrześc. (władał 867-886) usposobił ludności po Grecji rozbiegłe do wyrzeczenia się obyczaju ojczystego, do wyrzeczenia się swej narodowości. Sami tylko Kroaci i Serbowie dochowali żywotności swoich

p. 709 Łupiną bizantyńską przy pomocy [illegible] pokrył grobowym całunem żyjące odrębne gminne [illegible]

Chrześcijaństwo i Normandy zrobiły ze Słowian [illegible] - więcej byliby przetrwali [illegible] po lasach i bagnach [illegible] się byli - to zdanie Lelewela. - Ale i dla [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]

Szafarzyk p. 317.
Tym wszczepiona nauka. [illegible] [illegible] [illegible] 885 do Zachlum. [illegible] się chrzci jako Michał. To [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] 949 [illegible] Chorwaci były [illegible] [illegible] - Były [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] Chrześc. - i [illegible] 2 [illegible]
p. 231. Słow.-Grecy już od ½ VI w. ochrzczeni. Serby i Chorwaty w VII w.

[illegible] (X) [illegible] p. 25

[illegible]

I [illegible]

1. [illegible]

II. [illegible]

[illegible] J A - F B

[illegible]

[illegible]

Najdawniejsze Słowian Instytucye

I. Władza monarsza.

Po pierwiastkowem Gminowładztwie czasów przedhistorycznych wnet bardzo pojawia się u Słowian władza monarchiczna, tak że spółcześni tylko po pierwszy raz w dziejach Dunaj ja-ko słowiański występuje, - mają swego księcia i króla. I tak r. 375 u Autorów Booz, - Boż, - przez ostgockiego Winidara zabity. - U tychże Mezamir, Zdarz i Celigost 559 przez Awarów zwyciężeni, i r. 578 rozumiały Lauritas temu łotowi uległy, - i jego koledzy Perogost, Musiok, Ardragast r. 596. - Z Chrobacyi do Dalmacyi w r. 610-641 prowadzą drużynę 5 braci i 2 siostry - ow Klukas itd, a 627 Samo Frank u Winidów królem, z nim trzyma Derwan książę Serbów i Waluch książę Karantanów. Oto co mówią nasi Autorowie:

Maciejowski Hist. pr. p. 79. Słowianie byli gminowładni. - Naczelnicy rodów schodzili się na zgromadzenia polityczne. Na czas wojny powierzano władzę najczęściej jednemu, różnie zwanemu. To torowało drogę monarchii, chociaż naczelnicy rodzin wodzom ulegać nie chcieli i każdy chciał być wodzem (historya czeska i ruska). Zakarpaccy i Ru-sini pierwsi ulegali Królom. Ich torem poszli Polacy i Czesi wy-brawszy wodzów, Ruś, wzywając na tron Waregów.

Co do szczegółowszej znaczenia mówiliśmy powyżej, również o tem że Samo był Słowianinem.

Nazwa monarchy była różna. Ustawianie pochodzi od Chrobrego, zwany go Senior, Wojewoda, Książę, - ale tak jeszcze Słowacy Statutu Kazimierza W. Króla mianują. Na Rusi, gdzie książę był wodzem, tak też zwał. Ksiądz, Księże, Knez, Kniaź, Car, Kral, Despota, Pan u Chorwatów.

Dzieje p. 225 Pierwszy opis słowiańskich obyczajów u Prokopa przyszed (de bello gothorum III. 14. - żył w połowie VI. w.) - powiada że w gminowładztwie żyli; - atoli prawie współczesny Cesarz Maurycy (żył w drugiej połowie VI. w., w swem dziele o sztuce wojennej Strategiku XI. 5.) mówi że wielu panuje im królików. Toż samo mówią o Nadelbańskich Słowianach Kronikarze. Według nich mieli Bodrycowie, Serbowie i jedni z Wiltów królików. Drudzy od Dytmara Lutycami zwani

#

Szujski p. 39. Zrazem u Słowian jedynowładztwo wyrosło z potrzeby obrony. Królestwo staje się dziedzicznem. – (fałszywie podają wzmiankę monarchii germańskiej, – a ludowej słowiańskiej) [illegible]

Szafarzyk p. 694 Wszyscy Słowianie byli wprawdzie w pierwotnej dobie jedni drugim równi, jednakże różnica stanów i dziedziczność naj-wyższego dostojeństwa, bez wyjątku ludowładztwa już bardzo wcześnie zakorzeniły się u niektórych pokoleń, a mianowicie u tych co sąsiadowały z Niemcami i ziemie się zmięszały. Poddaństwo i niewola przyszły do Zachodnich Słowian od Niemców, – do Wschodnich od Greków i Wołochów

Maciejowski Dzieje p. 229. Władza monarchiczna u Słowian nie powstawała z wrodzonego królowi do tronu prawa, jak to było u Niemców, których religia uczyła że z krzyżenia bogów ludzie podzieleni na stany panujące i ulegające, przeciwnie u Słowian nie było pierwotnie stanów, a te co nad Łabą wprowadziły sądy, na obcej zasadzie podstawie, chwiały się i tak uciemiężały. Panowanie słowiańskich królów nie wyrosło z przywłaszczenia bez woli narodu, który patriarchalnie tylko rządy z jednym społ. [illegible] jednego zlewał. Wspomniany jak trudno było wyjść narodem w którym odwiecznie były wiele głów rządzących, według Cos. Mnogo pięknych zasług króleków czyli panów i panków

żył w Gminowładztwie. Porfirogenita i Boguchwał mówią że podobne rządy mieli Chrobaci i Polanie (Lachowie) żyjąc pod rządem starców Żupanów i Lechów nieznających nad sobą jednego władcy. Tylko podczas wojny, takiego władcy powoływali też ci którzy według Krzepnicy, Dytmara, Porfirogenity i Boguchwała monarchicznego nie znali rządu, bo w drugiej połowie VI w. Ławrylas wodzem za-karpackich Słowian, bo Dytmar nazywa takiego władcę wojów cytuje Wlodowcius a Boguchwała Quendam Virum nomine Crak forte sibi Divinibus inter fratres duos lechitas attributa in eorum Capitaneum seu ducem exercitus ut verius dicam, nam iuxta polonicam interpretacionem Dux exercitus wojewoda appellatur unanimiter elegerunt.*

p.225 Gdy zachodni ludy silnej władzy monarchicznej coraz gorliwiej pragnęli się stawać Słowianom, postanowiono tożsamo zachowywać w czasie pokoju co było we zwyczaju podczas wojny. Chciano mieć wojewodę dziedzicznego, władcę ograniczonego, którzy obyczajem słowiańskich władców przyjęli rządy dziedziczne. Lecz przez to właśnie, że władza tylko dzierżawą dziedziczną, że rodziną słowiańskim było sprawowane obyczajem, nie można rządy kraju stałemi.

p.226 U Niemców król samowładny pan dzierżył głównych domowników, tj. krewnych i urzędników, lecz ich wolą krzyżowaną mając. Wyłącznie ponadto posiadany właśnie czyli kraj cały i lakomy najstarszym synom przekazywał, u Słowian wspólnie zwodem i narodem rządził. Następca posiadał kraj łącznie z narodem i przekazywał tron najpostępniejszemu z synów, resztę na udziałach osadzał, lecz i tym dziedzic uznaczony nie ostał się na tronie jeżeli się nie spodobał narodowi i musiał miejsca ustąpić innemu obranemu królowi. Obrali dziedziców ziemie puszczone i na potomnych krewnych, lecz brali ją i ludzie obcego rodu. Obcych takich osadzeni na udziałach królewicze odstąpili się od wspólnej rodziny. Tych losów doznała monarchia polska.

Starożytnicami całe słowiańskie, dla porównania, powodzi pod stanię — bo tylko samo szczegółów uwagę, że mamy wychowywaniu oryginalności u Słowian a niemowności u Polaków, jest w tylu rzeczach, tak zmowi i opornymi ustępie zaktonowata

Autora od przedstawiania rzeczy fałszywie. Pytam bowiem czy nasze Bolesławy I. II. III nie panowali samowładnie? a Merowingowie samowładnie rządzili? – Czy u nas Król nie był panem całego kraju, wszystkiej ziemi, gdy w swej władzy niemało było wolno polować? gdy to podlegał najostrzejszej karze – Pytam czy podziały państwa między Karolowingami różnią się w czem od naszych pradziadów, – a wydzierania dzielnic, walki i zbrodnie tu i tam nie lżejsze, czy gdy się dzielić "uznany nieprzedawny narodowi" Pepin zrzucił ostatniego Merowinga od tronu? – Niech fałszować historyą – a z czasów gockich i fryzyjskiej przemawia wybać sielanki? –

Lecz przejdźmy poszczególne narody Słowiańskie

Roepell p.30. U Rusinów trzeciej Normandzkie fundują Monarchię

p34. Dopiero po podbiciu Sasów Franki poznają bliżej Słowian od ujścia Odry wzdłuż brzegów Morza Bałtyckiego, ale mniej już owi urzędzie niż Sklabenji i Anty Prokopa, gdyż w końcu VIII w. mają Książęta, dowódców w boju a przewodników obrzęd[ach]

p.36.37. pierwsze występują Serby – Ich Książę Derwan trzyma z Samonem r.630 przeciw Dagobertowi. – Z Karolem W. trzymają Obobryty przeciw swym nieprzyjaciołom Wiltom, Bo zmusza r.789 ich Zwierzchniego Króla (Dragowita) do hołdu. Ludwikowi potrzeba do wyzyskania władzy nad wszystką Zachodnią Słowiańszczyzną przedstawiają

p.41. Upadek W. Morawy powodem że Książęta Czesky Obotrytów Niemieckie zwierzchnictwo uznają r.907

p43. R.929 podbici przez Henryka bra... Redary Milczany, Ukry aż po Odrę, ale władzy Książęta u tych wszystkich Słowian pozostali nawet ich Henryk nie chciał, byleby oni trybut płacili

Ossoliński p564. Umieją Niemieccy Kronikarze rozróżniać u Wilców primores, regulos, et regem, który et nobilitate generis et autoritate senectutis caeteros praeminebat.

Surowiecki p217 Karol W. podbiwszy Austryą po zniszczeniu Awarów zastał tam 4. osobne pokolenia Słowian, które jako spokojne i uległe wzięte zostawił pod ich władnemi Książętami.

※ Maciejowski hist. pr. p. 116. Panujący nad ludem wyznania Greckiego nad wszystkimi nazywał się Despota nad katolikami Ban. Ban wywodzi od Perskiego Bajan tyle co Bojarzyn – pan od [illegible] ~

Dlaczego nie wyprowadzić od Boj, co by prędzej do [illegible] [illegible]?

※ Maciejowski Hist. pr. T. III p. 57. wywodzi wszystkie Kniaź, Car, Król od Kuning, Caesar, Karl.

X p. 228. Na swojej części siedzący Królewic, czcił Monarchę jako starszego Brata, bez względu na to że był tenże od niego większym, wspólnie z nim obradował, pod jego chorągwią bronił Ojczyzny, uważał go jako Władykę Rodu, Wojewodę. – posłuszny mu być zostawał, jako temu, z którym miał bliskość ojców i po którym sam by ją wziął także. Starszy Brat żadnego z młodszych nie mając zwierzchnika (prócz wspólnoty ojców i prawa do spuścizny) nie ustępował mu się do majątku i rządu, jako (według Statutu pols. z XV w.) oddzielonemu od siebie chlebem i mieniem. Lecz skoro wszyscy Książęta tytułu Monarchy zerwali wszystkie związki rodzinne z obcym, wtedy powstał i mógł uważać się niezawisłym od prawa. — Archidiakon Gnieźnieński mówi że gdy Piastowie Śląscy a niemniej cała Księstwa Opolskiego poddali się Czechom, przez to wstępnie natomiast Kiedyś u Śmigłemu zostali, nie zostałaby kraj Ludwik sam potomkom polskim [illegible] dawać, oraz że pochodzili z Piastów i nie mogli być pod władzą Królów którzy z Piasta siedzieli koronie, drudzy, że poddawszy się Czechom, zerwali wspólne stosunki.

Stosunek udzielonego księcia do Monarchy w ogół i gdzie indziej powinien był być takim, jak go autor kreśli – ale nim nie był – Monarcha myślał ciągle o tym aby książęta dzielnic a każdy zwierzch w podbiciu Monarchy, i stąd były wcale nie wojny i [illegible]. – Szlachta Piasty były zostawały by się o posłuszną im utrzymać mogły, – a nieustannie ani oni ani kraj Mazowiecki bez uciekania by zawsze dziedzictwa wrócić. Władysław opierał się mocy przez w Polsce nadania, a Herman i Krzywousty Czechom chcieli płacić może to niewyrozumianym z zależności swojej ...

Palacki p. 158 Były pewnie dawne czeskie instytucye, trzeba je porównywać z takiemi u innych Słowian a szczególniej u Lutyków. Mogły one być demokratyczne, ale gdy Czech kraj zdobył i między trzech rodów porozdzielał, czyli to po podbiciu kraju zawiązała się arystokracya. Królestwo zaś już przed Samonem. Że Czechy były pokój lubiący a ich książęta nie tak wodzami jak raczej sędziami, to pewne, — ale [illegible] niezgodne, bo trzeba się było przeciw napadom bronić, to wyniesiono Samona na tron. Po nim panował Krok, mąż jego syn, potem Libusza wraz z mężem Przemysłem. Panujący byli pierwszymi między wielu równemi książętami z których niektórzy byli nawet dobrymi. W Czechach zwyczajem było paragium, t.j. dzielenie kraju między synów, przy podległych jednemu to pozostawaniu głównej dzielnicy (Kamienny tron na Wyszehradzie)

Lelewel pol. śr. wiek. T I p. 47. Tytuł zwano władców słowiańskich pan, żupan, wojewoda, kniaź, książę, król etc. Polacznie regulus, princeps, dux, rex. U Lutyków i Obotrytów reges, duces u Czechów duces na Rusi reges, w Polsce duces. Bolesław I Polonorum rector, Mieczysław II dla Ryxy rex.

A teraz coś humorystycznego

p. 51. Krol, Korol, Or, Rz, ozero, jezioro, [illegible], orzeł, oracz. Wnosi: Koniarza, oracz! ✕

Maciejowski Hist. pr. p 79. Król dowodził, rządził, sądził, tron był dziedziczny. Wszędzie prymogenitura a agnaci strzegli by dziedzictwo [illegible] koroną [illegible]. Kadłubek p. 310 ich nazywa Alti sanguinis principes. Wybór panującego to tylko ostateczne go [illegible], declaratio. Mianował urzędników, nawet spomiędzy cudzoziemców. Był nietykalny, jego zabicie przestępstwem nawet dla [illegible] — Stawał się przed sądem ✕

II Dynasty, Magnaty

Znachodzą się u wszystkich ludów słowiańskich. – Ich to pamięć zachowała tradycya w synach Lecha i Leszka, w popielowiczach pośrodu tej

Naruszewicz że Pomorzanie, Obotryci, Czesi miały wielu przedniejszych panów, szlachty, – a nad niemi był król
p. 87 wymyśla 3. dowódców Czechów były dynasty – więc zapewne i u nas. – wyżej wystawiłem Ossolińskiego p. 564 – mówiącego że u Lechów byli primores, reguli.

Palacki p. 158 i sq. – przy bohemskim księciu w Czechach było 12 dożywotnie obranych kmieci, – były to niby powiedziani ziemi; może od nich zaś tu kraju ostateczny, reguli, duces, primores, optimates, Lechowie „Die böhmischen Lechen kommen der [illegible] Edlingen in [illegible] gleich p. 167." – Tylko mieli mogli być kapłanie, bo książę to kniaź. Tak było i u Niemców (Eichhorn deutsche Staats u. Rechtsgeschichte I. p. 69.) – W wojnie oni są dowódcami. Nie możemy teraz odkryć ich herby i nazwisk, ale tacy Wrš, i w mniej po chodzący Wršowce, Popel, Sławnik, Mun, Tepta, (Munice i Teptice brady ostateczną dotąd) tutaj należą – Było ich dużo, gdy dnia 1/1 845 w Ratysbonie odrazu ich się 14 ochrzciło, – może to było szczera część wszystkich (u Bawarów było 5 rodów zajmujących wraz z panującymi Agilolfingami pierwszą klasę). Ich drużyny (Gefolge) zwały się komonstwo.

p. 363. Sławnikowie i Wršowce jedyne Lechów familie co ostały się z czasów Bolesława Okrutnego. pierwsi giną r. 996 – drudzy r. 1108 wymordowani za Świętopełka.

Lelewel Pol. w. śr. p. 144. 145. Wielkość polska powstała na sposób czeskiej. Wszystko albo podbijał, albo chodował [illegible]. Tak podbił r. 890 Łuczanie (Saaz) [illegible] Gurzym. Rozszerzono [illegible] przed r. 895 aż za Wrocław i Odrę. Rozsypania się Moraw wiele krajów przybyło. Ród Ś. Wojciecha jeszcze za życia Biskupa obszernie panujący w stolicy swej w Libic przy ujściu Cedliny r. 997 upadł zmuszony za czasów przemożnego Bolesława II, który nadto Kraków wziął z całą Chrobacyą białą. panował w Chrobacyi [illegible] [illegible]

Maciejowski Dzieje p. 572 Kronika Boguchwały wylicza tudzież
kilkunastu, owych niewiernych Lestka synów, którzy zerwali wszystkie znami-
ona łączące, zniesławiony toku Polaków ze nowem plemieniem oddzie-
leni, odebrawszy je potomstwu Starego Lecha. — Zniemczeli, zmar-
nieli. — Pamiętny ich z Wolinianami i Pomorzanami walny z
Mieczysławem i Bolesławem Chrobrym. Wszystko nadlatujące
naciągające na pomoc Niemców z którymi się pobratali, oderwali
się za Mieczysława II. Boguchwał czyta. Najwyższe i mojej, nie
trzeba wybrać Sołowiu ale owo 20 synów Lestka to tylko ~~nad~~
naczelników lechickich pokoleń —

Bolesława Chrobrego Prokuj, syn Siemika i Białej Kniehini, prześladowany od Stefana, i który otrzymał na granicy węgierskiej zamek od niego.

Bielowski p. 167. 6 Godysławie Pasku.

O książętach panujących przed Mieczysławem mamy srozmaitych stron nieprzyjaznenia. Wyszło o nich Bogusławie i stary Szymon Mateusza. Wiemy tylko, że w IX i X w. nie tylko książęta nami stanowiący ale nawet i Mieszko ... od Leszków od Popielów wywodzili. Wzmianka też naszego Autora o dawności Grodu Wiślicy i o Ks. Wisławie, którzy potomkiem Popiela, świadczą o tem, że potomek Popiela walczył w Wiślicy panowaniu, a jeśli Popielowiczów, co aż do czasów Chrobrego nieprzyjaźnie przeciw panującym występowali, zastrzegajcie uwagę — pochodziło z rodu Bogucharata. #

Lelewel Pol. śr. w. I. p. 272 Singulis primorum tyrannidem occupare ambientibus, — bo zawsze narody słowiańskie wielu królom, książętom, carom, władcom, żupanom, panom, wojewodom ulegały.

p. 276. Lenek uważał tedy wolność kilku swoich panków, którzych wołczył i wyparł, ten fortunas et regna wydzierał

p. 298. Wypadło zacząć rozgląd o Polsce ukazywać. Nie odpowiadając o Leszkach, dziadku i Ojcu Popiela, którzy umieli szczęśliwie panków wypierać, uważać trzeba, że wówczas Lechów potomstwo Leszka niedobitnie panowało. Tak mówi Gallus: erat in Civitate Gnesnensi dux nomine Popiel. — podobnie Boguchwał upewnia erat urbs Wiślica cujus princeps Wislaus, decorus, qui et ipse de stirpe regis Popeli duxerat originem. Był tedy Leszkowego pokolenia na wszystkie strony podziałkiem

p. 53. Był tedy Popiel Kneziem nad Kneziami, Książęciem nad Książętami, Królem nad Królami, i stosownie do ówczesnych zwyczajów Słowian wielu kraju jedynym Kneziem polskim. Zkąd pewna że w okolicznych bandytach były dwie wojewodów, kneziów, królów. Byli wojewodowie od ludu albo rady starszej obrani, byli kneziowie dziedzicznie, królowie w Lęczycy Łęczyckich, a ten pod którego zwierzchność wszedł był

Krol Krolow, Ksiaz Ksiazow.

Nieuchwytny Lelewel zawsze potrafi fakt aserować przez siebie podany jedną uwagą w krytycznej surowości. —

Był Leszek królem, albo zwierzchnim panem tego, co miał pod sobą [illegible] — Mógł więc być takim i Popiel. — Ziemomysł mianował swym Praefectum Eccelsus, swoim wodzem, wodzem swej siły zbrojnej, dux, ale nie monarchą Polski — nie księciem Gnieźnieńskim, bo sam był takowym. — Gdzie wybór wyraźny przez lud jest dowodnym consensem, to tuż wszędzie wszystko było niewolnicze.

p. 303. Mieszkowi I Polakom religię wprowadzającym i swoim dla [illegible] ganiącym utrzymującym była pobudką, iż w Polonia facta est persecutio Christianorum. Opisuje stan straszny owczesny tego pani [illegible] Gallus i powstanie Mazowieckie pod Masławem. Nasz Mateusz jeszcze o innych owczesnych [illegible] wspomina, mówiąc że Kazimierz Vendicarias undique potestates eradicat, singulis circumquaque provinciis principes abegit ab ostiis wszystko jeszcze konca [illegible], niewiedział że Bolesław II, od którego pojedynczo [illegible] i Kazimierz odnawiał niewierni Pols. Ks. i [illegible] T. XVIII Bohow wylicza Panów ochrzconych razem z Mieczysławem I. — Między innemi

Walgierz Udały, Pan na Tyńcu, który porwał we Francyi Królewnę Heligundę, o co miał pojedynek z księciem Wisłimirem Chrystianem panem na Wiślicy.

Nedamir z Słowiecka Czesnik, Domarat z Poznania Marszałek dworu Ludek z Pomorza pan Radny Mieczysława I.

Żywsin Dyzwina [illegible] łowczego 4 Ziemomysła [illegible] Księży Wszebor hetman Mieczysława. Jego brat Kazimierz ~~[illegible]~~ r. 966, albo r. 968 wspomniany jako poganie

Baran z Baranowa pan radny.

Czacki cytuje:

Mo

p
ce
Wa
d L
ar
Ro

p 11
Co

p. 2

p. 19
p. 2
p. 3
p. 3
p 3
p 3
p. 5
p 5
p.
p.
W
w
D
v

Nie tajno też że te hrabstwa dawne w Polsce, które były między familiami pospolite, ustały i zgasły, a te dla Krzyżów wielkich, które imię rycerstwo od nich jako zwierzchnych cierpiało.

Walcer z Rodu Popielów, hrabia z Tyńca, (Tyniec był ufundowany z Zarzonom) uwozi francuską Królewnę Helegundę i niemieckiego księcia Arinwalda zabija

Rownica z Rodu popielów Wislimir Książe Wiślicki, i ostrożnego Rynga

p. 115. Jaxa syn Leszka III dostaje Serbię, - od niego w r. 1006 Wincenty Jaxa Comes in Bochnia.

p. 205 herb Nałęcz. Z narodu popielowego wydzieleni Książęta de Słopa. W r. 966 Dersiłraj Comes de Słopa.

p. 196 h. Srzeniawa. Mirosław Comes in Nakiel

p. 242. R. 1069 Michał Bogorya hrabia na Łysej Górze.

p. 315. h. Janina. R. 1061. Jan hr. de Zbylitowic

p. 329 h. Tracha R. 1091. Morsko Comes de Biała.

p 343. R. 999. hrabia Skrzywolęda

p 353 R. 1021. hrabia Radwan Kanclerz Chrobrego.

p. 500. R. 966. Saul hr. Odrowąż de Konskie

p 538 herb Rawicz. R. 1003 Książę Kochan z Czech do polski przychodzi

p. 561 h. Oksza – Wrszowsce w Czechach

p. 566 h. Łabędź – Dunina Danów przybysza

<u>Naruszewicz</u> p. 274 wspomina hrabstwo Bielińskie nad rzeką Bielina, w Czechach

<u>Długosz</u> p. ~~[illegible]~~ 111. Leszka Mazowieckiego, syna Bolesława Kędzierzawego opiekunem hrabia Żyra

III Szlachta

Maciejowski hist. pr. III. p. 70 Na Rusi niebyło szlachty. Znaczenie szlach wyższego wznięsło się samo nie z rycerskiego prawa, lecz ze służby dworskiej, stąd „Dworzaninów". – Bojar pochodzi nie od Bój, Bojownik albo od Bulenkes, Belek, z greckiego ἡ βουλη, rada, senatus.

Niebytoby wtedy dumnych, czyli do dumy, do rady należących Bojarów, gdyby ten wyraz Radzcę oznaczał, – bo wyraz ów oznacza prosto Radca radny.

Niераz już mówiłem, że dla wojowników były feuda, dla Ministerialów beneficia, – jednoznaczne zrazem em. [illegible], a pospolicie w feudalizmie będące – te stosunki więc były i na Rusi.

p. 76. W Czechach byli Chorążewie wyżsi i niżsi panowie – dalej Ziemianie starych i nowych rodów. Od nich zawsze lepszego się mają czy Władyki i gorsi od Ziemian panosze w 3. generacyi mogący być władykami, Baronum servi, przez wacturam Króla 1402 podnoszeni i obdarowywani przecię panów. – Umieście zaś na chłopów Na Morawie pany i władyki, następnie pany, panosze wyżej panosze i ziemianie. – Na węgrzech pany (Magnaty i Barony) i szlachta.

Palacki p. 167 n. cz. Drugą klasę (obok Lechów) wolnych władzcicieli są Zemane, dedinnici, (dziedzice, – wieś dedina). Własność rodowa jest wspólną, ale każdy miał dom osobny, stąd wsie rodami osiadłe. Na czele stoi obrany najstarszy Staresina, Władika. Ci Władykowie liczą, udział w zgromadzeniach i obradach, reprezentują rody. Z nich szlachta i freysassen pochodzą – Ich liczba maleje przez wymieranie rodów, gdyż bezdzietnych dziedzica Król a ten ziemię w lenno daje – przez offerty, tojest oddawanie się możnieyszemu w lenność, i przez utratę wolności. Władyki byli niższą szlachtą. – Przemysł był nie Lech, lecz Władyka.

Szafarzyk p. 489 Stoonie niemiecki wyraz Slahta, przyjęli Slachta, niemiecki Geschlecht pochodzi albo od naszego lech, bo pojawia się dość późno, gdy Niemcy ze Słowianami wspólnie mieszkali; albo też z samo jednakowo z pomiędzy pierwszej pokrewności obudwu języków jak nasze i nos. – Szlachta pochodzi od „lecha" rola, pole, – jak Ziemianin od Ziemia a adaling od édhel, odhel, terra haereditaria.

Lu

55
Sh
18
cl
on
.e

Linde Słow. Jęz. pol. Bh (Bohemice) Sslechtic. Slo (Slowacki dialekt) Sslechtic. Sr. 2. (lingua sorabica inferior) Schlachta. Crn (Carniolice) Shlâhta. Vd. (wendyjski dialekt w Styryi) Shlahta. Ross (Rossyjski język) шляхта (szlachta) Suec (szwedzki) Slag, Slagt. – Cf. op. Otfried et Notker Slahta, gislaht. Niższosaski gornoniemiecki Sax Inf. et Germ. sup. Schlecht, Geschlecht. W Norymberdze (Ger. norimb.) ein Geschlechter.

Feodalizm. ×

Szafaryk p. 529 cytuje H. Schultze Urgeschichte des deutschen Volkes
Bojowe narody niemieckie zdobyły przez długie i krwawe boje
w odległej starożytności na Słowianach wschodniej Germanii
i osadziły się między niemi jako lenni panowie, prawie tak
jak Frankowie między Gallami, albo Longobardy między I-
talami, tak daleko że dzieje średniowieczne wschodnich Niem-
ców są właściwie powtórzeniem dziejów pierwiastkowych. –
i nazywa Schultzego przenikliwym badaczem starożytności niemiec-
kich.
pag. 532. Część Swewów nazwała się Lugiones, dla tego że krainę
wendyjską Luhy czyli Lugi zajęła i w niej się osadowiła jako len-
ni panowie
Roepell p. 34. dopiero po pobiciu Sasów, Franki poznają Słowian
p. 36. 37 Karol W. 789 wieleckiego Króla Wiltów do hołdu zmusza
walki z Serbami pierwszy raz sprowadzają Franków do Czech i do
Morawy. – Poddają się r. 805. 806 i one hołdują. Tak i Ludwikowi
Stosunkiem książęta zachodnio słowiańskie aż do Wtórni do roz-
tyczenia przedstawiają
p. 41. Upadek W. Morawy powodem że książęta Czech i Obotrytów uz-
nają Niemców zwierzchnictwo –
p. 43 Hawelanie, Dalemińcy: – a więc zgodzenia geograficznego i Ser-
by, Milcy, Redary, Wilczany, Ukry, a więc na północy pobici 928–
929 – ale ich władcy książęta im pozostawieni, nawet ich Ker-
nych zwierzchności – to robił Otto zrazu – tylko trybut płacili
p. 45. po pobiciu Czech książęta dawali im rękę na wierność Sta-
nęli się Milites, manami Cesarza, i płacili trybut. Ale w te-
dy jeszcze Niemieccy książęta nie byli prawdziwemi lennika-
mi, a ich księstwa lennościami, a więc i Czechy prawdziwą len-
nością nie były

Lepiej byłoby powiedzieć, że w owczas feodalizm znajdował się
jeszcze nie rozwinięty do całej pełni jak później – ale już
był – i istniał – bo jeżeli nie byli lennikami owi ksią-
żęta – czemże byli – Lecz feodalizmu rozchodzi
się tu powszechnie. Wszystko co o tej materyi mówi

Maciejowski Dzieje p. 325. feodalność to stosunek, który wszystkich bez względu kraju mieszkańców ślubem wierności, który sobie poprzysięgli wzajemnie wiąże, – od Monarchy do poddanego wszystkich z wzajemnej zależności. Nikt sobie Panem – każdy ma Pana. Jeden zaczęto z wasalów równego stopnia, z których niższy wyższego w zawisłości, a ten najwyższego tj. Monarchy wasalem. Monarcha nawet ślubem wierności z wasalami swemi skrępowany, który oni jemu a on im przysięgli dochować wiernie. Własności prywatnej nie mają. Kraj jakby powszechną własność, część jej Monarcha wydziela wasalom, ci niższym, składając inwestyturę czyli prawo użytkowania sobie zachowują wierność i umówione posługi oddają. Nie mają osobistej wolności, lecz od zwierzchnika zależą. – Chcąc majątkiem rozporządzić, duchem, ożenić, oddać w służbę, potrzeba jego pozwolenia. –

Lenność to nadanie ziemi za czynienie pewnych powinności; posiadanie przechodzi tylko w męskie potomstwo i to w pewnym stopniu; wszystkie, – bez osobistej wolności uwolnionych, – jest wynagrodzeniem (Lohn, Lehn, lenność) zobowiązanych do pewnych posług lub daników i ci tylko co do takowych podlegają tylko swemu nadawcy.

Lenność wypełnia zwrodzonego narodom prawa. Najbardziej u Niemców się rozwinęło. Do najwyższej potęgi urosła feudalność. Niemcy zaprowadzili ją u narodów podbitych. Znały ją Anglia Francja i kraje Normandom uległe, inne nie. Około czasów Karola W. rozwinęła się u Niemców feudalność i lenność skąd wyrazy feodalstwo i Lehn. feudalizmu nie doznała Słowiańszczyzna u których Normando-Russy panowały. Skutków lenności dziedzicznych stosowanie przez Polaków i Serbów. Nie było u nich lenności, – ważę nie lenność. Każdy właściciel obowiązanym był do służby wojskowej; tym końcem obywatelstwo podzielone na kmieci, na szlachtę i rycerzy równego stopnia, równe wszystkie wolnem prawa, mieli wolność nieograniczoną, nie byli ni lennikami ni wasalami nikogo. Miał Król i panowie rycerstwo na dworze, bo było obowiązane pewną ~~[illegible]~~ liczbą zbrojnych dostarczyć więc za kontraktem darowizny ziemi wdzierano, za który płaciła się usługą nazywało się Militis – jus militare, lecz jeżeli wracając ziemi nie miał

niełyt wiwy Lelewum co ją posiadał i liczył się do najniższej klasy do skartabellów.

Lelewel a Maciejowski wymagali sobie że Polska – o tyle o ile się da dowieść i Słowiańszczyzna nigdy wielkiej Niemcom podległa i hołdowała, nigdy im nie ulegała, wielkiej przez nich podbita. Chodzi im bowiem nie tylko o to, którą władzą narodową, ale głównie o to, by przyznając podbój nie przyznali nierówności stanów, feudalizmu, gdy oni chcą dowieść że pierwiastkiem szlachectw demokracyą, gminowładztwo same tylko wolne i równe sobie chłopy w republice. – przyznają wprawdzie że jakoś jakby cudem między temi wolnemi i równemi chłopami powstała szlachta, – ale i to oczywiście nie feudalna – równa między sobą i demokratyczna, – czego zapewne wniosek że trzeba chłopów teraz w szlachtę powrócić i do pierwiastkowej demokratycznej wrócić republiki. – Ale dla czegoż uwodzą do tego co się ideałem uznało bez fałszowania historyi i bez sofisteryi? – dla czego odróżniać feudalność od lenności, gdy feudum po łacinie, fief po francuzku nazywa się po niemiecku Lehn la feodalité das Lehnwesen. feudatarius, beneficiarius, le Vasal po niemiecku Lehnsmann, Mann. – Gdy do nas od Niemców przyszły te instytucye – przyszły i niemieckie nazwy – i jus feodale – das Lehnrecht, po polsku Lenne – albo Mańskie prawo. – a takie jest tylko jedno nadanie – nie przyrodzone – wrodzone narodom jak Maciejowski powiada, ale Germańskie, – skandynawsko-teutońskie i tam tylko widziało, gdzie oni je zaprowadzili; – gdzie oni wpływali. – Wolna ziemia przez wolnego człowieka nieobowiązanego posiadana zwała się alodium allod. Tylko taki i ziemi właściciel był obywatelem – on wykonywał prawa publiczne, to jest brał udział w obradach i uchwałach publicznych – w wyborach wodzów i urzędników – w sądach, – on tylko ponosił publiczne ciężary – musiał o własnym koszcie bronić Ojczyzny w pospolitem ruszeniu. – Lecz taki wolny posiadacz, – a więc przedewszystkiem i król mógł komu mu się podobało wydzielić ziemi pod rozmaitemi warunkami – Dawał jej

mały przecież ludziom niewolnym za czynszem w pieniądzach lub w płodach lub za robotę - zachowując sobie nad niemi pańską swą władzę i własność, że stąd powstawały Chłopy - Coloni. - Dawał ją więcej - i to już wraz z Colonami, - po dopełnieniu wymagań dobra zostawiał w władaniu wolnemu lub wyzwoleńcowi oczywiście za pewną umówioną służbę wojenną, to zwało się feod, feudum, lehn, len czyli Miles, zwany Mann, posiadał ziemię jure feudali, nach Lehnrecht, jure militari. - Nadanie ziemi za służbę cywilną zwało się Beneficium. Stąd Beneficia duchowne ale i służba na dworze Królewskim niewojenna wtenczas też była wynagradzana, - obojętną zaś rzeczą kto ją pełnił z niewolników pochodzący wyzwoleniec puer regis czy zupełnie wolny. - Gdy tedy feuda i Beneficia były wynagrodzeniem za służbę, więc właściwie coś służebnego w lenniku zostało - Musiał on zachowywać debitam fidelitatem i ulegać sądom swego zwierzchnika.

Stosunek jaki zachodził co do liczby feudów i Beneficiów z jednej a co do liczby Alodyów z drugiej strony był w rozmaitych krajach rozmaitym. W Ojczystych stronach było więcej wolnych posiadaczy, - mniej w krajach podbitych a to przy zorganizowaniu stosunków, najmniej tam gdzie zdobywcy wszystko zajęli. Nadania z początku odwołalne, potem dożywotnie, wreszcie stały się dziedzicznemi. Z początku służebne potem tak wysoko szacowane, że bardziej niż wolna własność były cenione. Były też kraje gdzie system feudalny wyłącznie zapanował, były drugie że obok niego równie silny istniał system alodyalny, były wreszcie i takie gdzie feuda nie będąc do wszystkich należały - ale dla tego pojęcia feudalizmu odróżniać jako lennictwo od jego dalszego wykształcenia i to jako osobną instytucyę pod osobną nazwą feudalizm stawiać jest albo prostym błędem, - albo złudzeniem czy sztuczką.

Lecz Lelewel co słusznie darzył Maciejowskiemu że bezrząd-
ności odróżnia lenność od feudalności sam prawi to samo
co tamten prawi z przekręceniem prawd i faktów ogólnie
uznanych. Mówi bowiem

Lelewel Pols. śr. wiec. T. XVIII Rozbiór Karamzina. Charakter państw
wszystkich nie feudalny pag. 280:

przyznaje się u nas Naruszewicz i Czacki a u Moskwy Schlözer i
Karamzin upatrywali feudalizm i za to ich gani. –
Mużi i Liudi, to nie Lehnsleute, – a udziały oznaczone przez
Ruryka to nie feuda. „I rozdaje Riurik wołosti mużem swoim,
ovomu dał Połtesk, inomu Rostów, drugomu Biełoozero." –
Ziemię rozdawać, to nie feudalizm. Zna tylko 4. wypadki wpro-
wadzenia feudalizmu w obce kraje. 1° w Niemczech przez powolne
rozwijanie się, a 2° nagle przez Normandów w Neapolu i Anglii,
3° przez krzyżowników w oriencie, 4° przez Jedzynona do posiadania
przezeń Rusi

Cóż na to powiedzieć? – ani Litwie czy jej nie było? W kra-
jach skandynawskich? w ... Włoszech, Hiszpanii, a we
Francji o której sam powyżej mówi, przecież jej tam Galle i
Celty nie wprowadziły, tylko obce Franki. – On co Chrob-
rego w Trazbiera Karambolije nie widzi że swoim
mużom z ... Seinen Mannen – że Liudi, to Leute.
feudalność powstała około r. 888. we Francji, wprzód jej nie było.
Rollo tam jej już nie zast. Wołości to były powiaty, gdzie dawał je
Ruryk w zarząd – Dawał je nie jak Seigneur Souverain, ale jak
Zaborca. –

Pytam się czy w Anglii Wilhelm Zdobywca tylko był tylko
Zdobywca – czy także przypadkiem nie Seigneur Souverain?

Głównem i najwalniejszem feudalizmu znamieniem jest oso-
bistość i niewolność (ziem) czyli służebność, także wolnego człowie-
ka feudalizm nie cierpi, – rozpięte są w nim w rozmaitym kierun-
ku łańcuchy, które każdego ścigają, każdego w pęta chwytają.
Jeżeli osobistą zależność w Rusi dostrzedz można, niechże zatem
była to feudalność, albowiem gdzie poruczanie ziemi osobo-

większym organizmu służebności jest jednym z charakterów feuda-
lizmu, lecz w rozmaitych innych razach nie może być feudali-
zmu dowodem. Może godzi się policzyć książęcych mężów, niektórych
bojarów i wielu Waregów drużyny książęcej, składających za-
pewne rodzaj wasalów, od swoich seniorów zawisłych, lecz to nie
rozciąga się do ziem ruskich które zostały własnością Sło-
wian.

Ależ ziemie ruskie – to ziemie Waregów, więc niedokładnie
się Autor wyraził – ale ma rację, że ziemia pozostała
w posiadaniu Słowian nie była feudum – z prostej przy-
czyny że była allodyum, – a była zabraną ziemią, rozdawał
Ruryk jako feuda swym towarzyszom.

To ściąga się do małej tylko liczby drużyny i to nie do wszystkich
drużyny. – To system nie jest feudalizm Rusi, chociaż w tym
charakteru państwa szukać się godzi, boto ~~wyłączny~~ wyjątek z
wyłącznego panowania Waregów w Słowiańszczyźnie, ależ się
feudalizmu nie tyczy, bo Rusini, Waregi, Słowianie przyczyny nie
zmieniali w państwo feodalne.

ale do niej instytucje feudalne wprowadzili.

W tym sposobie, na swojem prawie rządziła się i radziła gmina sło-
wiańska w swych ziemskich rzeczach – a na swojem osobnem
prawie w swych wojennych sprawach drużyna waregska. Czasem
zupełnie oddzielnie, czasem w wzajemnem [illegible]. Na
miejsce [illegible] książętom wypadało być posłusznymi, bo do boju
wiedli dzielnych Słowian wespół z nieustraszonemi Waregami.
Rozumieć nietrudno jakie zwady i wiece po miastach były, ale
trudno oznaczyć jakie były rady książęce. Zmieniały się od na-
pływu przybyszów do drużyny, od stanowiska w którem książę za-
szedł – od przypadku.

O ile Waregi z miastami jak Nowogrodem, Pskowem, Ki-
jowem i t.d. się rachowali wiadomo z historyi. Zdobywca
dyktował prawa. – Co do drużyn waregskich były one zu-
pełnie takie jak wszystkie normandzkie, więc mógł tylko
takiej na swe pytanie dać Autor odpowiedzi.

III.

Rozbiór recenzji

Maciejowski Dzieje p. 280. Polanami i Nowogrodzanami zawładnęli przybysze Rusowie, rozwinęli wprawdzie po niemiecku królewskie rządy, lecz nie umieli dość siły – i one nigdy ich kształtowaniu ...

to fałsz, tak jak i następne mniemanie nieoparte niczem

To twierdzenie że słowiańska wiecowość nad feudalizmem przeważyła, gminna miejskość przetrwała, stanowość się rozwinęła.

Myślałem że stanowość to rzecz germańska a nie słowiańska.

Ruryk zaprowadził feudalizm. R. 912 idą posły do Carogrodu od W. Księcia wszystkich książąt – a r. 945 od wszystkich ludzi ruskiej ziemi: – a r. 1054 synowie Jarosława z mężami zwani półtorawładcy wiecznej

Co o tych rzeczach myśleć, to nie wiemy – ciekawem jednak że tu znów Maciejowski wbrew Lelewelowi feodalizm na Rusi przyznaje.

p. 282 W Polsce nie umieli gminni ludzie oznaczonego ciała, a przecież ich szacowano wraz z danym. Normandy niemieckim zwyczajem każdemu najprzód naznaczyli głowczyznę. Wira pochodzi od Wehrgeld. Jeżeli przestępca nie był w stanie przywieść zapłaty, gmina do tego się przykładała, – to dzika wira – Dworzanami, niby szlachtą byli dani Rusini, zostawali tylko ci co mieli ciyu przy Monarsze. Zwano ich mężami, albo od urzędów np. Tiwun, Bojar, i t.p. obcemi nazwami, słowiańskie nie zachowane. Bojar od greckiego Bule rada. Przeciw Książęcej Drużyny, Otroki, – Rzeka Otyt. – Gmin ludzie. Nawet Pan się tu lennego podany. Różnego stopnia i nazwiska prawa świadczą o optym normandzkiego feudalizmu

Co do głowczyzny będzie na innem miejscu. Stosunki Rusi zupełnie te same co wszystkich innych germańsko-normandzkich krajów. Szlachta albo właściciele allodyalnych posiadłości, albo lennicy i urzędnicy księcia, rzeczy, te ostatnie dzielą kategorye dla Mannen, Mąż. Otrok znaczy niewolnika, a nazwa służby tylko co puer regis. Nie wiemy czy nazwa Bojar nie pochodzi od Boj i nie oznacza lennego wojownika – Reszta koncepto autora –

Maciejowski Hist. praw. p. 131. Czy było u nas prawo lenne? „Niezawodnie było, atoli odróżnić należy feuda od praw lennych. Prawo lenne należy do praw właściwym narodowi wrodzonych, żaden naród jak daleko dzieje rodu ludzkiego sięgają od tego prawa nie był wolny"

o ile był germańskim, lub przez Germanów przybitym - bo przecież Stary Rzym, stara Grecya feudalizmu nie znały - ale takie jest tych autorów twierdzenie że niedyskusyą jakową rzeczą kosmopolityczną, ogólno-ludzką, tem samem dowodzą, że ona nie od Niemców do nas przyszła.

a więc i Słowianie znać go (sic!) musieli." ale nie było tem czem feuda u Germanów „lubo obejść się bez tego nie mogło, aby obok prawa rycerskiego nie mieli znać i feudalności ci Słowianie na których urządzenia polityczne i prawne działały wpływ wywierało prawo niemieckie. Rozumie tu nadelbiańską Słowiańszczyznę, Czechy, Śląsk, Ruś i Węgry, gdzie albo z prawem rycerskiem pomieszano feuda, albo też obok prawa rycerskiego, jako innego twór lżej wyzjawiska feuda istniały

Tak Maciejowski jak Lelewel niechcą rozumieć czem prawo rycerskie - i udają że ono oznacza obowiązek - a zarazem i uprawnienie wszystkich do służby wojskowej. Tak nie jest. Jus imperiale, - prawo Cesarskie, znaczy prawo Rzymskie, Corpus Iustynianea, - a później i Constitutio Criminalis Carolina - więcej nic. - Jus Regale, jus ducale, jus polonicum, prawo polskie oznacza prerogatywy władzy monarszej z jednej, a ciężary przed kraj ponoszone z drugiej strony - tu należy i łowiectwo i podatki i obowiązki - np. stróża, stan, krowa i t.p. - Jus terrestre, prawo ziemskie jest to zwyczajowe prawo allodyalnych właścicieli ziemskich, które się rozdzieliło a które później Statuta spisały. Jus Militare, prawo rycerskie, jus feodale, lenne, mais lie, to prawo według którego w lenność, w feudum dawano i brano

Ziemię – nareszcie jus divinum, prawo Kościelne, Kanonicz-
ne, którem się Kościół rządził i wedle którego chciał
wszystkie sprawy za duchowne uznane, i jus theutoni-
cum, Magdeburgense, Culmense, Speculum Saxonicum
prawo niemieckie, Średzkie, Chełmińskie, Magdeburskie, nie-
mieckie, – na którem osadzane i którem rządziły się
miasta – wszelkie więc koncepta wyprzęgające znaczenie
prawa rycerskiego z t. z. niemieckiem odrzucić wypada.

„Na Rusi, ponieważ niebyło Szlachty, same tylko feuda znano, w
„ Polsce niebyło feudów".–

Co do Szlachty na Rusi była na właściwem miejscu. Czy
też były u nas feuda dalszy ciąg tutaj okaże.

Że Gallus ~~dowodzi~~ wyrazu praw lennicznych nie dowodzi, –
„oddawano włości i grody pod warunkiem by ich nabywca przyjął
na siebie ~~obowiązek~~ włożony warunek i pełnił go nie dla osoby pa-
nującego jako raczej dla publicznego dobra".

Więc z jednej strony przyznaje że były feuda. Z drugiej
zaś nie ma to wcale ani prawdy ani znaczenia, jeśli
tu u lenników Królewskich odróżnia służbę króla od
służby publicznej. Lennik służył tylko panu swojemu –
jeśli panem król, – to służba panu była i służbą publicz-
ną.

Na dowód jak z polskiemi pojęciami niezgadzały się feuda, przy-
tacza, że Kazimierz W. przyłączywszy ziemię Wschowską, wszyst-
kie tam przez Szlązaków wprowadzone feuda zamienił w dzie-
dzictwa.–

Więc najpierw dowód za feuda w Ziemi Wschowskiej, a
to przecież Polska, i tu były – bo nie to chodzi że by tylko
Szlązacy u nas byli feudalność wprowadzali, – potem
zmiana ich na allodya niedowodzi by były niezgodne-
mi z polskiemi pojęciami, bo tylko że Kazimierz
W. opierał się w ogólności na allodyaryuszach – a ta
których łaski chciał sobie szczególniej Ziemian przy-
kuć. – Wreszcie pamiętajmy że Kazimierz W. do
końca całej epoki teutońsko-średniowiecznej –

p. 143 i seq. Stosunki polskie nazywa lennemi, niemieckie czeskie, węgierskie feudalnemi. Tych celem u Niemców ustalenie siły wojskowej, — u nas opatrzenie służby publicznej, może wyniesienie Arystokracji. — U nich feudalizm wzbogacił państwo i pozbawił ich służby, — u nas wzajemna zazdrość nie dopuściła rozwinięcia się feudalizmu.

Wszędzie feudalizm czyli lennictwo starało się zapewnić służbę wojenną przez feuda, — a cywilną przez beneficia. Więc wszystko powyższe nie ma żadnego znaczenia.

Gdy Duszan Car podzielił kraj na 8 wielkich Żupaństw, każdy z Żupanów tych chciał zostać udzielnym, stąd upadek kraju. —

W Polsce lennik dzierżył do śmierci, po nim czasami syn. Na Rusi pomieście dziedziczyła i rodzina, jeżeli Car zezwolił.

U Czechów Mannowie stąd manstwo — lennicy stąd lenna u Węgrów wszystko nazywa się possessio.

W całym świecie zpoczątku nadawano lenności odwołalnie — potem dożywotnie — następnie one w wielu krajach stały się dziedzicznemi, oczywiście że do tego zezwolenie Pana zwierzchniego było potrzebnem — to więc Autor opowiada o Polsce i Rusi.

Słowniczy prawa polskiego z r. 1543 nazwał posiadaczy dóbr wysłużonych Mannami, to niesłusznie, bo u nas prawem feudalnem nie posiadano, bo Rząd pozwalał, że dobra w nagrodę zasług udzielone zarazem wieczystem prawem dzierżono, co zwano na wieczność nadaniem.

Słusznie ich tak Słownicz nazwał. Jeżeli dano dobra w nagrodę zasług na własność to nie były lennością. Jeżeli nadano lenność zarazem w alodyum obrócono, to przestawała być lennością. — Czemu się tu dziwić?

Na Rusi miejscy urzędnicy otrzymywali pensyę, Kormlenie, Karmienie, albo ziemię, pomieście, pomierzenie. Te wpisywano w księgi rozriadnyje knigi, te dawały wiadomość o rzędzie familii = namiestniczestwo.

Lecz Mielody tylko Lelewelowi i sobie wierzywszy, zapomniawszy czemu – nasz autor sam potem tylko tego dowodził tak i tu powiada

p. 201. Lennicy o swoim koszcie służyli i w kraju i zagranicą – właściciele zaś o własnym koszcie tylko w kraju – a zagranicą dobrowolnie lub gdy im Król utrzymanie obmyślił

p. 133. Nie tylko że względu na prawo rycerskie dawano ziemię, ale także ze względu na służbę publiczną, bo później urzędnikom tylko dawano Beneficia (Beneficiarii.) Lecz lenności te nie stały się w Polsce dziedzicznemi „Tego sposobu wynagradzania służebników używano i na Rusi, – wszakże tu znano raczej feuda niż lenności” – Lenności dziedziczono prawem primogenitury, własności zaś i na synów i na braci. Bez zezwolenia dziedzicznego majątku nie wolno było alienować tylko majątek dorobkowy. Alienacya działa się przed Królem. Nezwalający na takową syn, tracił prawo rycerskie –

chciał powiedzieć ziemskie, – bo tylko posiadanie ziemi prawa polityczne dawało. – Niewiem czemu nie użył wyrazu ojcowizna na majątek dziedziczny. –

Ale zaraz niejako tu jeszcze następuje przyznanie ※

dzieje p. 276 Ponieważ Słowian, a mianowicie Polaków, o tworzeniu się stanów, nie dopuszczały myśli o lenniczeniu, a tem mniej o feodalności, gdzie obywatel byłby monarchą dla drugiego, sam będąc wasalem Króla lub innego przywłaszczcy. Nadto nie zezwalała równość szlachecka, acz bowiem ona raczej prawna niż rzeczywista.

fakt, że prawo stanowiło w głównych rysach równość między szlachtą wszelką, jednak w Statutach Kazimierzowskich – a nie co innego równości, – lecz czytajmy dalej, autor sam się pobije.

Gdzie lenność lubo nawet feudalność w takiej co niemiecko-anglo-saxońska rozciągłości zaprowadzono jak w Czechach, – tam nieznano równości szlacheckiej zaś i szlachtę na wyższą i niższą w obliczu prawa podzielono. Kuszono się o to w Polsce ale nadaremnie

ale przyjęto, że Obywatel jeden może być nad drugiego przywilejem przez Króla danym wywyższony. Pierwsze duchowieństwo z pod prawa ogólnego wyjęte. – Nie zastanawia to się Arcybiskup Gnieźnieński mając w licznych posiadłościach Milites, którzy siedzi przez Króla na kmiecych dobrach, całemi nadaniami do rycerskiego prawa osadzeni, prędzej z dziedzicami swemi pod prawo Arcybiskupa służbę rycerską, jak dawniej i teraz odbywające, –

nasuwa się pytanie czy Arcybiskupi ich nie osadzili, czy oni istotnie przez Królów osadzeni, a potem Kościołowi nadanemi byli – bo i jedno i drugie było możebnem. – Lecz jeżeli przez Króla osadzeni, a potem Arcybiskupowi byli nadani, – to służyli wprawdzie i nadal jak pierwej wojskowo – ale imieniem pana – nadal służyli Królowi o tyle, o ile Biskup służyć był obowiązanym.

Co mieli takich i świeccy Obywatele, lecz Biskupi Poznańscy Wasalów swych mieli i to bardzo zastanawia.

Otóż nie potrzebowałby ten sobie tak bardzo łamać głowy żeby chciał przyjąć że Wasal – a kmieć – to samo.

Arcybiskup mając sądownictwo nad Obywatelami i gminem, to dowodną jest rzeczą. – chyba że owi Wasalowie przez Króla byli osadzeni, służbę rycerską w imieniu swych panów odbywającemi, więc że takich milites mieli i świeccy, a którzy dlatego że ich niezupełnie wolnemi byli; ówmi sądom swych panów ulegać musieli. ~~gdyż~~ Przez przywileje takie pogorszył się stan uboższych Obywateli, gdyż ci prędzej zawsze na podanych panom którym służyli.

Ale nawet wszystkie tak jeden Roepell dostatecznie mówiący o allodyalnych stosunkach przecież że w Polsce upraw nie było i feudalne urządzenia, które się jednak w całej pełni nie wywarzyły, a nawet czasem pod przewagą allodyalnych stosunków – powiada bowiem

Roepell p. 89 Pierwiastkowa demokracya niezbyt długo istnieć. Byli niewolnicy, t.j. jeńcy, byli ich potomkowie a potem i kupni. Rolnictwo prowadzi do niewolnictwa. Mi jednakże zaś nie jedna kiejs gromadzi. Każdy obsiadł polność, szczęście, urodzaje, mnogie rozmnożenie się, sukcesye jednych zbogacały, odwrotne stosunki drugich ubożały. Ubogi przy wszelkiej utrzymać się nie może, ci party przez bogatego, ten sam sobie wszystkiego skrobia ...

ztąd ziemia bogatego wprawdzie bezdennie powierzona, a między wolnemi a niewolnikami pośredni stan osobiście wolnych a rzeczowo niewolnych – Cmetones, jako przeciwstawienie wolnych właścicieli wolnej ziemi to Szlachta.

Otóż w tem wszystkiem, że niemożna obrobić całej ziemi, oddano ją nie wolnym, – ale niewolnym, coloni chłopom – jeżeli zaś oddano wolnemu ziemię, zachowano sobie prawo własności, a jemu pod ciężarami dając tylko usum fructum czyli dominium utile, to był początek lennictwa. – Zdaje się że Cmethones pierwiastkowo byli drobni wolni, allodyalni właściciele sło-wiańscy – lecz o tem na innem miejscu.

Na lokalne powstanie Szlachty nie mamy dowodu, ale z drugiej strony nigdy feudalizmu nie było w Polsce, ani osobnych Rodów, książęcych sędziowskich, rycerskich, – urzędnicy nie byli się dziedzicznemi, a historya nie wie o ludzie zwycięzkim do Polski przybyłym, którego potomkami byliby Szlachta, zatem się też zgadza, że nigdy w Polsce nie było wolnego stanu chłopskiego. – Między Szlachtą była równość, Szlachta to naród, ale tylko possessionati uprawnieni – więc Szlachta to pierwiastkowi wolni. – Gdy Piasty przychodziły do tronu już byli w Polsce Panowie i Książęta a książęca władza pewnie powstała przez wojnę.

Historya uczy nas że Germańskie książęta u nas panowały, a że przybyłe Lachy są początkiem Szlachty. – Między Szlachtą była równość wiele wieków później – bo exclusive erga Wł – jak się przy Nakielu prawnie jemu wielka była nierów-ność, czego dowodem że „gdy Piasty przychodziły do tronu już w Polsce byli panowie" – wyrobiła się Szlachta wszczepiona na allodyalnie posiadających własność i stanowiących na-ród, – ale pierwiastkowo obejmowała różna kategorya i także osoby allodyalnych i lennych posiadaczy ziemi. W następującej cytacie znajduje się pomimo zaprzeczania własnie dowód że były feuda. gdyż tamże autor mówi p. 305. przyp. feudów nie było, bo tego wyrazu w nadaniach nie ma a że feudataryusz tak był obowiązanym jak każdy inny

wracać do pospolitego ruszenia, więc to donacyja tylko z tej uwagi, że się nie dziedziczyły w kolateralnych liniach pierwszego nabywcy, ale do Króla wracały. — Bolesław Wielkopolski w 1276. u Lelewela początkowe prawod. polsk. p. 200. Donacya dóbr Tarpcina podskarbiemu Mikołajowi „Licet dictam villam comiti Janchoni quondam dederamus, qui mortuus est prolem non habendo, sic iterum ad nos cessit villa ~~sita~~ fata, dederamusque villam prenominatam domino Nicolao, qui viam universae carnis est ingressus, successoresque legitimos non habuit et sic .... Comiti, suisque successoribus contulimus.

Lecz przejdźmy teraz do przekonywających dowodów że w Polsce istniał feudalizm. —

Pomijając więc powyżej przytoczone dowody że Polska pierwszy raz uznawała zwierzchnictwo Cesarzy, a że jej panujący im wierność przysięgali, daninę płacili, podatki dawali, do Heerfolge należeli, przy Hoftage się pojawiali, miecz przed Cesarzem nosili, jego sądy nad sobą uznawali, że pierwsi Monarchowie nasi tylko tytułu Comesów i Marchionów Cesarskich używali, a pomimo tego że Otto Bolesława I Królem mianował jak sam przyznaje

<u>Lelewel Pol. śr. w.</u> p. 111. Cesarz i Kazimierzowi i Hermanowi lubo go [illegible] świeckiej przyjaźni łączyły, do nich pisząc, jako do niższych, do uwolnionych lub wytrąconych od hołdu tytułu im Książęcia, Ducis, a nie Króla używał.

Że więc Polska względem Cesarstwa się w lennym stosunku znajdowała, — dalej, pomijając wszystko że Czechom ze Śląska roczny dań płacono, pomijając że Krzywousty lennicze Głogowskie Hrabstwo, — a nawet w późniejszych czasach Zygmunt Stary lennym sposobem Księstwo ponadał pomijając oddanie się Śląskich Piastów w lennictwo Czeskie, to i tak oprócz X

X ~~Feudalizm~~

~~Oprócz~~ Stosunków należących już to do prawa narodów, już też do prawa publicznego między Mulhausami i Krzyżakami, Kurlandyą i księstwem Pruskiem a Koroną, o których każdy przyznaje że były lennemi, bo książęta tych krajów powinni byli Królom naszym hołdować, to jest przysięgę wierności składać, danię płacić pewne wojenne posiłki dawać, Oprócz stosunków między Wielkim Księciem Litewskim z jednej a pokrewnemi mu udzielnemi Rusko-litewskiemi Książętami z drugiej strony, a także niemniej samemi stosunkami między Krakowskiemi Książętami a potem Królami polskiemi z jednej, – a pokrewnemi udzielnemi Książętami, – z których Szlązcy – a tu Oświęcimski i Zatorski, – i Mazowieccy najdłużej istnieli z drugiej strony, – które to stosunki, acz kolwiek niewszystko feodalne, przecież tu należą, gdy wszyscy ci Książęta pewnemu twemu zwierzchnictwu podlegali i do wierności mu obowiązani byli; – z których to stosunków wokół nie zapomina, należy to przedewszystkiem stosunek Polski do Pomorzan. – Stosunek ten dla tego bardzo jest zajmującym, że stanowi on niejako przejście do prawdziwego lennictwa – Są tam bowiem Książęta panujący, którzy tylko zwierzchnictwo Suzerenité Polski uznać muszą – a są i drobni wasalowie – ludzie pojedynczy, którym Krzywousty robi nadanie Zobaczmy co nasi Autorowie mówią w tej mierze.

Naruszewicz Bolesław W. w swych podbojach stosunkach pozostawał niepodległych władców, tylko żeby byli jego wasalami

Długosz p. 208 Za Mieczysława II Starostowie zamków nadmorskich przestają dawać dani i stają się niepodległemi Książętami p. 407. Bolesław Krzywousty r. 1107 zdobywa na pomorzu Zamek i miasto Czarnków – Dziedzic onegoż Gniewomir wraz z jego poddanemi chrzci i na nowo daje mu miasto i zamek

To znaczyłoby że Gniewomir dotychczasową swą własność allodyalną naraz posiadał jako lenno polskie.

Święcki p. 97.

Lelewel pol. śr. W. p 365 toż samo powiada

powiada też dalej:

Roepell p. 252. W R. 1108 wszystkie zdobycze Bolesława Krzywoustego na Pomorzu powstawały pod swemi władcami, co tylko uznawali polskie zwierzchnictwo, trybut płacili, ponadto dawali (Kriegsdienste) musieli kiedy że obozem dla ich zostaniu i niespokojnemu tak wrzezaniu Chrześcijaństwa. Tak Swatopole (Swiętopełk) otrzymał Nakło i Obolice (Einheimische Dynastien)

p. 267 X. Wasalstwo pomorskie r. 1120–1121. lennikiem Bolesława. Na wstawienie się Biskupa Ottona i prośby Pomorzan, zmniejsza ich trybut do 300 M. srebra i do obowiązku stawienia każdego dziesiątego zbrojnego na wojnę. – W r. 1128 chcą zrzucić panowanie polskie i zaprzeczają trybutu. Bolesław wraz z Duńczykami ich bije i ich przymusza do hołdu.

p. 372–375. Wszystko ze Polski nie dbała o podboje Alberta Niedźwiedzia który między Elbą a Odrą nowe księstwo założył i za kontentowała się tem że książęta pomorskie wszakże ani najmniej jej zwierzchnictwo uznają. Tych co polscy królowie nazywają Gubernatorami albo Namiestnikami ziemi pomorskiej zawsze za prawdziwych książąt mających wszystkie monarsze prawa takżeto i polscy, – a tylko na zewnątrz Polsce podległych. Duces, Principes Herzoge pomeraniae, a daty ich wstępowania wskazują czyli razem z datami polskich nominacji, których potwierdzeniem ich z jednej strony a uznaniem podległości delegacji. I tak przed Samborem przez Kazimierza zamianowanym panował Ojciec jego 1170 Sobiesław. –

~~[illegible]~~ Długosz p. 458. Bolesław Krzywousty 6 miesięcy wraz z Nakłem powierzył Radcy swojemu Swiętopełkowi, jednemu z przedniejszych Panów Polskich, ten później zaczął rozmaite wyszukiwać środki do zrzucenia z siebie jarzma podległości.

p. 484 i seq. Piotr syn jednego z przedniejszych Panów duńskich dla pewnych z dziewczyną przybywa na dwór Bolesława, i jemu służy, nadany miastem Skrzynno i całym powiatem skrzyńskim, zostaje potem Magnus Palatinus i Magnus Comes.

p. 507 Węgrzynowi jednemu dał rodzicielowi Wiślicy z włościami przyległemi na odpowiednie stanowi jego utrzymanie

Ale i przyjaciele mieli swych lenników – przez powyżej często wzmiankowanych Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Biskupa Poznań–

powrada

Naruszewicz p. 294 Benedyktyni mieli Hrabiów, — i Szlachtę weselami

Maciejowski prawod. p. 147, ciąg. Litwini nie od Gedymina, ale od wieków mieli feudalizm. Co Długosz o nich mówi, to mówi Tacyt o Germanach. Panujący córki książąt, szlachty itd. za mąż według swej woli wydawali. Panowie znów mieli swych lenników. Jagiełło w Polsce dawał feuda. R. 1396 Spytkowi z Melsztyna feudum na Rusi, Władysławowi księciu Ostrzeszowskiemu ziemię Wieluńską, Ostrzeszowską i Dobrzyńską.

~~[illegible] Polska [illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible] Cesarzem [illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible] pod Zygmun-~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

Krucyaty, Zakony Rycerskie, Rycerstwo.

Roepell p. 237. powiada że w latach 1111 i 1112 Bolesław Krzywousty bierze udział w Krucyacie według zdania Naruszewicza, bez wątpi o tem.

Naruszewicz

Może osobiście nie brał udziału, lecz tylko przez wysłanie jakiego hufca.

Długosz T. II p. 38. R. 1154. Henryk oddaje swe Księstwa Sandomierskie i Lubelskie w rząd księciu Bolesławowi Kędzierzawemu, we wsi Zagościu buduje kościół S: Jana Chrzciciela (parafialny) i oddaje go Braciom Szpitalnym Templaryuszom i z zastępem Pacholików i wyborem rycerstwa idzie do Ziemi S: Łączy się z Baldwinem Królem Jerozolimskim i oka[zuje] wielką odwagę i poświęcenie tam walczy. Straciwszy wiele ludzi powraca do Polski.

p. 54. – R. 1162 Jaxa Dominicellus et armiger z Miechowa, z dyecezji Krakowskiej był na Krucyacie ze swą drużyną. Powracając otrzymał od Patryarchy S: Grobu jednego mnicha reguły S. Augustyna (Krzyż czerwony dwuramienny), i w Miechowie klasztor tejże reguły fundował. ※

p. 122 R. 1179. Jan Malabranca Kardynał legat zbiera dziesięciny na uwolnienie Ziemi S.

p. 390 R. 1267 Guido Kardynał legat składkę na wojnę krzyżową przeciw Saracenom którzy opanowali Ziemię S. przysłał

p. 420. R. 1274 Na Soborze w Lyonie uchwalono umieścić w kościołach polskich skarbony na oswobodzenie Ziemi S^tej^.

※ Roepell p. 352 przypis 8. Czy był Władysław (syn Bolesława Krzywoustego) z Cesarzem na Krucyacie? – Johannes Cinnamus Lib. II de Gestis Joan & Manuel. Comnenorum pag 89 wspomina Polskiego Księcia w Wojsku Cesarskiem.

Pasowanie na rycerzy Mieczysława I. i Bolesława przez Cesarza, a Bolesława Krzywoustego przez Brzetysława Czeskiego dobrze wyjaśnił Roepell, że to jedynie było zrównanie wyrazu Miles factus est – które znaczy stał się lennikiem, Mannem owych Monarchów.
Zaprowadzenie Herbów przypisują Chrobremu, – gdy one [illegible] czasów prostaty jako Gockie zabytki – Gdyby nawet były swojskim produktem, trzebaby je Ziemowitowi przypisać, gdy on wszystkiemu organizacyą w kraju miał zaprowadzić.
Turnieje wyjątkowo się tylko w Polsce odbywały – ale ich zaprzeczać niemożna – powodaby nawet pomnik grzybowe pamiątki jak kruszyć kopie – gonić na ostre, – zwodzić harce – szermierz. Pojedynczych Rycerzy takie wspomina historya. I tak.
~~[illegible]~~ Długosz p. 54 podaje że Bolesław Wysoki Syn Władysława pod Mediolanem w Wojsku Cesarskiem, w pojedyńczej walce olbrzyma zwyciężył i zbroję wziął r. 1161.

Oprócz Inflanckich tu nienależących Kawalerów Mieczowych fundował Konrad X. Mazowiecki Kawalerów Braci Dobrzyńskich – a pierwszy sprowadził Rycerski Zakon Niemiecki Braci Szpitalnych N. Maryi, czyli Krzyżaków. –
Wystawione powyżej że Henryk X. Sandomierski sprowadził Templaryuszów, a Jaxa z Miechowa Bożogrobców. –
Prócz tego Maltańczyków, czyli Kawalerów Rodyjskich, czyli Braci Szpitalnych S. Jana sprowadza według
Długosz p. 75. R. 1170 Książę Mieczysław Wielkopolski i powierza im pierwszy fundowany Szpital przy kościele S. Michała
p. 236. R. 1225 Władysław Ottonicz Książę Wielkopolski odnawia tę powiększoną fundacyę Mieczysława swego dziada i Władysława Stryja i poleca oddać dziesięcinę dochodów do domu Jerozolimskiego pomocnikiem Maciejowski Dzieje p. 643 w XII w. wprowadzono do Polski Kawalerów S. Jana Jerozolimskiego, których potem Rodyjskiej, Maltańskiej pochodzą.

Źródła

Herodot.
Pyteasz 320 przed Ch.
Plinius 79 po Ch.
Tacyt Germania 97 po Ch.
Caesar de bello Gallico
Ptolomeusz 175 do 182 po Ch.
Jornandes VI. w.
Prokopius VI. w.
Porfirogenita.
Cedren
Arab Masudi
~~[illegible]~~

Annal. fuldenses
Dytmar z Merseburga
Saxo Gramaticus
Wirth. Geschichte der Deutschen Stuttgard 1846.

Martini Poloni Chronicon expeditissimum &. Opera Suffridi Petri. Antverpiae 1574.
Latopis Nestora przełożył Julian Kołkowski. Kijów 1860
Potocki Jean Recherches sur la Sarmatie Varsovie 1789
P.J. Szafaryk Słowiańskie Starożytności przetłumaczył Bogusławski Poznań 1842
Kucharski Andrzej Najdawniejsze pomniki prawodawstwa słowiańskich. Warszawa 1838
Maciejowski Historya prawodawstw słowiańskich wydanie drugie Warszawa 1856
Dopełnienie do historyi praw Słow. Warszawa 1872
Surowiecki Śledzenie początków narodów słowiańskich w [illegible] Tow. przyj. nauk T. XVII. r. 1824.

Rakowiecki Prawda Ruska. Warszawa 1820.
Evers das älteste Recht der Russen. Dorpat-Hamburg 1826
Karamzyn Historya Rossyjska w skróceniu i niemieckiem tłuma-
czeniu Dr. Tappe. Dresno Lipsk 1828.

Narbutt Dzieje starożytne narodu Litewskiego.

Chronica nova prutenica, nowa Kronika pruska (Wiganda) - bez wy-
dawcy i miejsca druku - tłom. polskie obok.
Vogt Joh. Geschichte Preussens.

Kronika Węgierska i Czeska tłomaczona w Warszawie r. 1823
Hagek v. Libotschan Böhmische Chronik übersetzt v. Joh. Sandel. Leip-
zig. 1718.
Palacki franz. Geschichte von Böhmen. 1836.
Henelius Silesiographia.

Gallus (Gaweł) 1130. - (pisze od. 1110-1130.
Analista Krakowski 1140.
Mateusz, czyli Matheusz h. Cholewa, Biskup Krak. 1141 + 1167 dialog z
Janem Arcybisk. Gniez. 1152-1168. - pierwszy mówi o historyi
pols. drugi dodaje uwagi i często przeczy tamtemu. III księgi.
On uczyły jako pierwsze 3 księgi przez następnego.
Wincenty czyli Kadłubka + 1223.. Historia polonica Vincentii Kad-
łubkonis Episcopi Cracoviensis. Dobromili 1612.
Kronika węgiersko-polska 1240 - o S. Stefanie.
Analista polski 1248.
Boguchwał Biskup Poznański + 1250. (Gottlob-Bogusław) Bisk. Krak.
Żywot S. Stanisława 1260. przez Wincentego Braciszka.

Garuichi 1587.

Godisław Baszko Kronika Lechitów i Polaków tłomaczone w Warszawie r. 1822 – – 1273.

Mierosz, Mirzwa, Dzierzwa 1290. wypisuje i kontynuuje Mateusza i Wincentego. – Kronika polska Dzierzwy tłomaczona w Warszawie 1823.

Jan Ślązak 1360.

Jan Archidiakon Gnieźnieński 1385

Kronikarz Śląski 1390.

Jan Dąbrówka komentator Mateusza i Wincentego 1440.

Zygmunt Rościcki 1470.

Jan Długosz Dzieje Pol. Księg 12. przekł. Mecherzyńskiego wyd. przez Żegoty Pauli Krak. 1867. – 1480.

Annalista Trzemeszeński 1492.

Maciej z Miechowa 1517 – 1521.

Martini Cromeri Polonia – Coloniae Agrippinae 1589.

Wapowski wydany razem z poprzednim.

Alexander Gwagnin 1578.

Kronika Macieja Stryjkowskiego. Warszawa 1846

– Marcina Bielskiego wydanie Turowskiego 1856 Sanok

Rafał Leszczyński (ten powinien być Warszewicki)

Orzechowski 1611 razem [illegible]

Kojałowicz

Herbort 1609. (powinien być przed Orzechowskim)

Neugebauer 1618.

Demetrowicz 1625.

Krzysztof Warszewicki 1601 (powinien być przed Orzechowskim)

Dzbłocki 1630.

Pretoryusz 1688.

Hartknoch 1687. (powinien być przed Pretoryuszem.

Władysław Łubieński

Jan Bielski

Naramowski

Prussacz

Kleczewski 1769.

Ks. Alex. Jabłonowski 1770

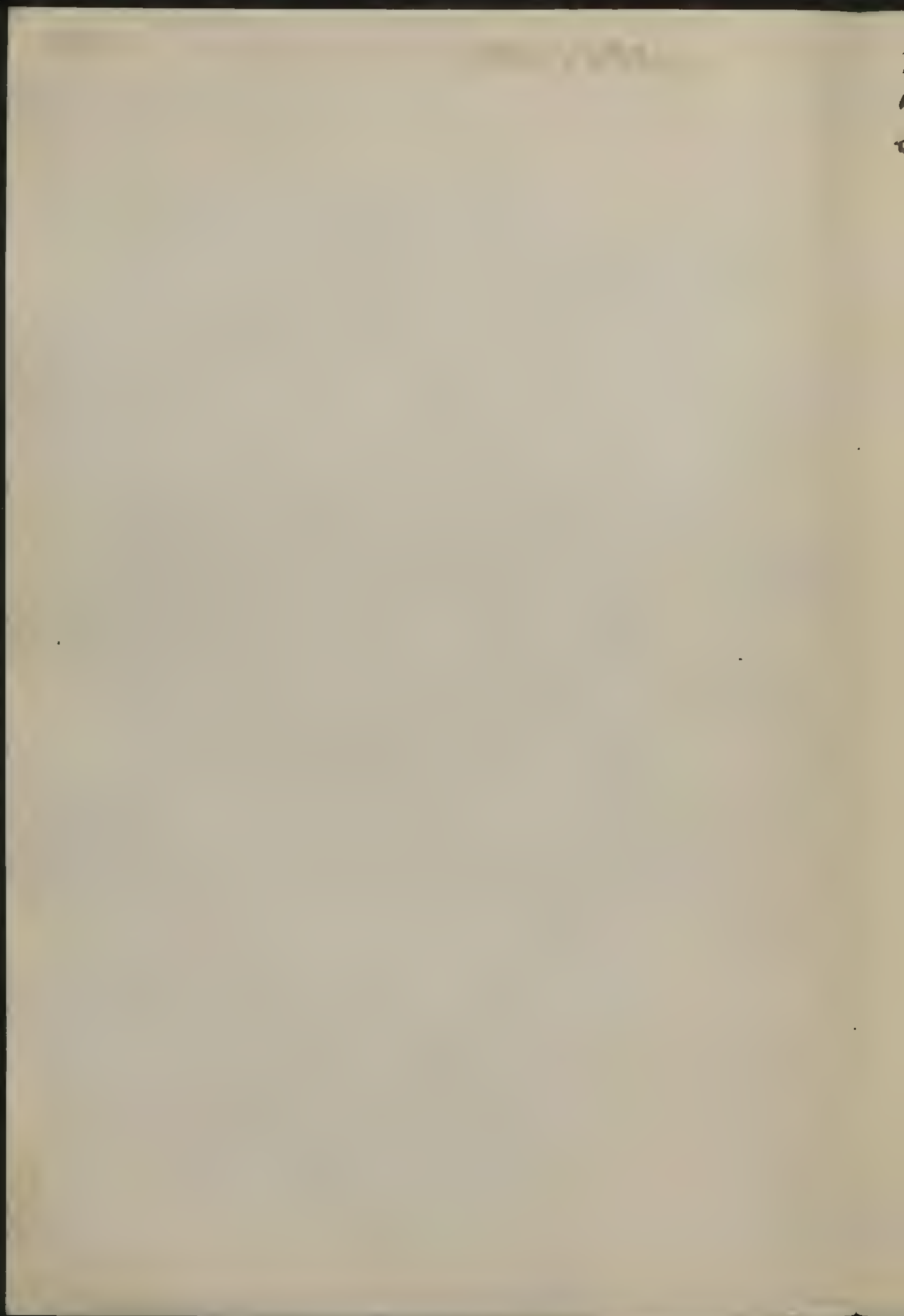
Lengnich

Adam Naruszewicz Historya narodu polsk. wyd. Turowski Krak. 1859.
Bohusz 1808
Siestrzeńcewicz - 1812
Jan. Winc. Bandtkie Stężyński Historya prawa Pols. Warszaw. 1850.
Jerzy Samuel Bandtkie Dzieje Król. Polskiego Wrocław 1820.
Hugo Kołłątaj.
Maksymilian Ossoliński Wiadomości hist. kryt. do dziejów Literat. Polski. Krak. 1819.

Trzebicki
Orzechowski
Czajkowski
~~[illegible]~~ Skorochód Majewski
~~[illegible]~~ Kaczkowski
Tad. Czacki o polskich i litewskich prawach. wyd. Turowski Krak. 1861.
Teodor Waga Historya książąt i królów polskich wyd. Lelewela Wilno 1824.

Lelewel. Historya Pols. potocznie opowiedziana
Polska dzieje i rzeczy jej.
Polska średnich wieków
Narody na ziemiach słowiańskich
Richard Roepell Geschichte Polens. Hamburg 1840.
Maciejowski Pierwotne dzieje Polski i Litwy.
Pamiętniki do dziejów Polski
Bielowski Wstęp krytyczny do dziejów Polski
Brandowski Alfred Lechici i pomysły P. Bielowskiego Krak. 1868.
Szajnocha Lechicki początek Polski Lwów 1858.
Bolesław Chrobry Lwów 1849.
Szujski
Czerny Franciszek Zawiązki państwowe i kościelne Czech, polski i Węgier. Krak. 1872
Moronowicz Słowo dziejów polskich

362



Volumina Legum.
Paprocki Herby Rycerstwa Pols. wydanie Turowskiego.
Stronczyński Pieniądze Piastów. Warszawa 1847.
Linde Słownik Języka polskiego. Warsz. 1807.

Pieniądze

Szafarzyk p. 78 powiada że Kozary nałożyły na Słowian Krzywickich daninę ze skórek wiewiórczych; że Słowianie znali istotną cenę złota i srebra, tylko że metale uważali raczej jeszcze za towar w pospolitem i powszechnem używaniu jako moneta bieżąca.
p. 97. R. 884-885 Siewierzanie zezwolili na daninę Olegowi po szelągu od pługa.
Prawda Ruska ustanowiła kary następujące *.
Hagek, Palacki, Szafarzyk Książęta Czescy płacili dań roczną Cesarowi, 500 mark srebra i 120 wołów. Hagek p. 195 powiada że 200 feników idzie na grzywnę srebra.
Roepell, Palacki, Lelewel Brzetysław Czeski odstępuje Kazimierzowi I Wrocławia za dań roczną 500 grzywien srebra i 30 złota.
Tenże [illegible] dań Bolesławowi Krzywoustemu daje 100 grzyw. srebra i 10 grzywien złota.
Gallus. Lelewel. Roepell Henryk V cesarz od Krzywoustego 300 marek daniny. Także cesarz 500 M. rocznie
Roepell. Lelewel Bolesław Kędzierzawy r. 1157 płaci srebra m. 2000 Cesarzowi, 1000 książętom, 200 [illegible] [illegible] i złota m. 20 Cesarzowej.
Roepell p. 267 Krzywousty zmniejsza dań Pomorzan do 300 grzywien rocznie

Czy Germanie panowali w Słowiańszczyźnie ?.

Lelewel powiada 1/. Słowianie zwali się dawniej Getami i Dakami, – uciemiężani przez Scytów, Sarmatów, Bastarnów, Gotów, Gepidów Awarów a.t.p. – Wiemy że Geci i Daki to Goty – ci więc i Gepidowie panowali nad niemi do tego stopnia że ich ze Sło-wianami w jedno miano.)

Na innem miejscu tenże Autor mówi 2/

„Między Skanią a przeciwległymi brzegami Germanii (r. 166-172) nie-dopiero były stosunki i lud spokrewniony na przeciw siebie prze-bywał. Jeżeli przy ujściu Odry siedzieli Rugowie, a za nimi głębiej ku Lygiom Gothoni, – w Skandyi nawet byli Ethelrugi, ~~Gauthi~~ Gautigoth, Vagoth, Ostrogoth, – Gauti i Goti. Z tych ostatnich, mało co przed Markomańskiemi wojnami, Berig dwoma statkami przybył do ujścia Wisły. Za nim ciągnął ogrom-ny statek i wysadził Skańskich Gotów między ramiona Wisły, gdzie drobno osiedli, lekceważeni od swoich, jako Gepanti (~~prz~~ powolni) dali zawiązek ludowi Gepidów." –

„Gepidowie pod Karpatami z Ostrogotami, wreszcie zwyciężeni r. 246"

„Od źródeł Odry i Wagi, podnóżem Karpatów i stepami aż do ujścia Donu zieleńcem po miejscach pustych przybysze, plemię Teutońskie, któremu we własnej ziemi ciasno się stało, stanęło frontem do Państwa Rzymskiego. W tych ku północy mało liczne ludy do swych ogarów przywiązane, Wenedów – Finnów – Roxolanów, – a na czele, ego od Donu aż w głąb Germanii zwierzchnictwo trzymali Ostrogoci. – Od r. 222 Rzymianie Cesarze z niemi przymierza, ~~zowie~~ federatami. –

„Zjawił się wpływ Skandynawców z zamorza, potrącały się ludy, i wiele Teutońskich, przez inne wyparłych ustępowało ku Rzymskim Krańcom. Teutoni wychodzili precz. Do zaludnienia pomorza nieprędko Lechowie przyszli – Przy ujściu Wisły do r. 246 przebywali Gepidowie, potem czas niemały Widiwary. R 494 około dolnej Odry były głuche puszcze

1/ Polska w wiekach średnich p. 8. 9. i seq.

1. Lelewel Historya Polska potocznie opowiedziana pag. 9. 13
2) Ludzie narody w zgrzewach słowiańskich p 158. – 162.. 163. ~~[illegible]~~
574. seq. 580. 557.

Rozdz. XXVI.

Szafaryk p. 420

W Korutansku od pierwszych swego osiedlania się mieszkali Słowianie wspólnie z Niemcami.

p. 423 W połowie Ostmark zwanej Awarya, również mieszkali Słow. między razem z Awarami p 424 i uciekły swego dawnego mieszkali Słow. wspólnie z Niemcami pod sprawą niemieckich Margrabiów r. 838.

5. Odjęło między niemi, na ich ziemiach prawdziwych osiadło i rozgościło się Niemców, niejedno pokolenie słowiańskie zmieszane krwi i cząstkowo w tym przeciągnionym okresie okoliczności przylgnęło się do Niemców i że ludy usposobiły się do podległości Niemcom, do jarzma. Do tego dołączyły się niezgody nietylko między samemi narodami, ale nadto między ich zwierzchnikami czyli naczelnikami. Stan rzeczy u Niemców gdzie Książęta i Komesy więcej mogli niż Królikowie i wodzowie słowiańscy, zachęcał tych Królików. Skoro ściągnęli na się niechęć ludu co panowie słowiańscy szukali środków do utrzymania się przy ~~tej~~ swoich władztwach, a temi były poddanie się pod płacenie trybut Cesarzowi, w lekkiej opłacie, w dostawieniu małej liczby zbrojnych do boju, porównanie się z komesami i książętami niemieckiemi i należenie do ich interesów powszechnych niemieckich. Takiemi stawali książęta Czescy, Królikowie Obodrytów i inni. —

Drugi, ~~równie~~ niepodległości Narodu naszego w najdawniejszych jego początkach również godnie broniący — a co do oryginalności naszych [illegible] słysząc dalej idący, — do od nich niemieckie wyprowadzający/ Maciejowski powiada"/

„Śledząc prawdy krytycznie w obecnych czasach . . . . że w czasach odległej starożytności panowali nad temi Słowianami Niemcy Germanami nazwani i że Długosz tudzież jego następcy mylnie wzięli Wandalów, Gotów i innych Niemców za ~~spółplemiennych~~ z nami

„Nad Wisłą gdzie w II w. po Ch. wspomina Ptolomeusz, że siedzieli Bulanes (?) to jest w X. w. Bolani, Polani, tychże z Tacyta w I w. po Ch. zwano Lygiami, Łużycanami, t. j. Lęczanami, lecz ta druga nazwa poszła w niepamięć. Ci Łęczanie czyli Polanie [widzieliśmy w poprzednim wypisie z Lelewela że Lygiowie byli Germanami, co Maciejowski, mylnie ich biorący Polanami Niwowiedzy (?) sam potwierdza licząc ich do germańskich Swewów] należeli wespół z ludami, z których później powstał naród Lechicki (?) do Rzeszy Swewów, tj. zwycięzców Słowian od Gór Olbrzymich aż po Dunaj

---

1/ Mylnie Maciejowski tego wyrazu użyjwa. Co jest drużyna, Comitatus, Gefolge, Gefolgenschaft będzie poniżej. Jest to instytucya Germańska, którą nieznana w przez Słowian i inne narody od Niemców przyjęta. Ale prawda że ludy skandynawskie teutońskie, posiłki zwane drużynami u wielu Słowian, ale prawie cały świat naówczas znany.

x [mogły ich według metody Lelewela należało nazwać Wyższemi i Ostremi Polakami].

~~ciągnące~~ a zamieszkali kraje od Łaby ku Dnieprowi ciągnące się.
Wszakże i za Łabą siedziały słowiańskie ludy rodzinne (z Franami lub po niemiecku West-Ost-Falami mianowani.× Szczepowie między Zakarpackiemi, wszystko dostając pod Swewów Szydem lecz i pod Saxonów, którzy później z pomocnej ~~rzeszy~~ przemogli Germanów

„Najprzód Lechowie, a zwani przodkowie Słowian i Litwinów, następnie Celtowie, nakoniec Niemcy przeważnie na północy, a wszystkiej ogólną Germanów, ludzie szczególną a wielką miano wzięli się nazwą. Drużynami t/j. czyli włóczącemi się gromadami byli, za nim obrali sobie siedliska i uporządnie urządzili się państwa. Niemcy odziedziczywszy potęgę Rzymian (co to znaczy?) najwięcej się odznaczali wszystkich tych ludów, — spomiędzy nich wystąpiły drużyny najsłynniejsze, rój na całej północy wiodące. Z tych wymienimy Swewów, Gotów i Normandów, ci bowiem w najbliższych stosunkach zostawali z ludami dzisiejszemi Słowian i Litwy nazwanemi przyjęli

„Swewy – ich rdzeń był niemieckiej ludności (a przecież? – gdzie cała teorya o nich?), lecz ogół miał wiele obcego, co ich od innych Niemców odróżniało w mowie, religii, rządzie, uprawie roli nie folwarkami lecz wsiami, bo mieli wiele słowiańskiego i litewskiego w sobie. – Najwięcej zastanawiają Lygii i Warini (i Warynów nazwa – jak to pomyśla czytała Lelewela dowodzi zaszła się u Słowian i Niemców – trzeba więc wzmianki o jakich mowa – tu o teutońskich) do nich liczeni. Od Elby ku Dnieprowi Tacytowi Lygii, Lugii Ptolomeusza, Luganie i obok nich wymienieni Bulanes, Polanie, to nasi przodkowie. Siedem nad Wisłą, gdzie Widykind ma Licicawików, gdzie Łużyczanie. – Tych bądź gwałtem, bądź namową wciągnęli do swej rzeszy Swewowie, – a także i Niemcy mogły przyjąć Lygiów najprędzej, bo oni obce przyjmowali

„Swewy osiedli w północnej Germanii obejmując Anglów Wary=

Zachowie niezawodniej pomogą aż w VI w. Okolice Elby i Odry od germańsko-niemieckich narodów zamieszkałe w końcu V w. opuszczone zostały. W VI w. dały się tu poznać słowiańskie narody, — a zatem okolice te ostały wyludnieniu, wielkich odmian, a dalszego od Słowian zaludnienia być musiały. W r. 589. Okolice bałtyckie przy Słowianach osiadłe. Około r. 595 Bawary i Słowianie walczą ze sobą, Karantanie osada karpackich Chrobatów

7 do tych naziemiach Germanów i Gallów osiadłych Słowian znowu pchali się Niemcy. W VII i VIII w. w Turyngii, Frankonii, Bawaryi, nad Odrą, po Po i Wenecyą wiele miejsc niewiadomo czy Niemcowi niemieckiej czy słowiańskiej a dyplomata X i XI w. odróżniają dzymy słowiańskie od niemieckich!

7 W krótce u Teutonów tzw. rozsądzonych mieszają się imiona jedne ze słowiańskiej mowy przyznane wspólne Teutonom i Słowianom, znaczenie swe we słowiańskiej znajdujące mowe. Muszą się plemion zmartwić" — Cytuje

u Germanów Marsigini, Lygie, Hewelkony, Elision, Selinzów,
u Słowian Morczyny, Lechy, Hewele, Slężanów,
u Germanów Gotonów, Gotów, Lików, Lutów Korontów
u Słowian Gdanów, Lignaków, Lutyków przy Korkonoszach
u Germanów Kalisia Warnów, Rugiów
u Słowian Kalisz, Warnów i Rugów, i przypuszcza że Słowianie przyjęty miejscowe nazwy przyjęli i zatrzymali. — Powiedział jednak poprzednio p. 55/11 Trzeba wielkich zmian politycznych i słowiańskich by narodowe nazwisko swe odmienić. —

Niemożna sobie tutaj odmówić przyjemności zacytowania domysłów bujnej stylizacji Lelewela, przypominającego znane dowody że w raju po polsku mówiono bo Adam, to jadam, Ewa, to jewa i powiada on bowiem w powyżej cytowanem miejscu w przypisie „Wissigoci, to wyżsi Goty, — Ostrogoci, mieszkający na Ostrowach Dniepru, tak może od Daków, Słowian (przekonaliśmy się już że Daki byli właśnie owemi Gotami) nazwani. Tak można powiedzieć że Ostgoty padły Osty! —

Pewnie powiada — gdzieindziej!)

Między narodami słowiańskiemi żadnego związku nie było

1/ Rermaithowe dzieje Polski i Litwy. pag 3. 17. 18. 20. 21. 26. 28
43. 44.

warynów, Eudossow. Estyow, — Ziemia która te narodki nosiła
była odwiecznem siedliskiem Słowiańszczyzny, przeinaczych ludów
jak Herulowie, owi uwodstępni Gotów i Prusaków towarzysze.
„ Rozprzęgła się Słowiańszczyzna już za czasów Tacyta, powstały z
niej monarchie, przewodnictwem Germanii dostało się Gotom.
„ O długim pobycie Gotów między Słowianami świadczy mnóstwo
ich języka wyrazami naszej i litewskiej mowy przepełniony ale
i polityczne urządzenia, — Dziesiętnicy, Setnicy etc
„ Najpierwszą drużyną, która na Słowian wpływ potężny wywarła
są Normanowie. Ich także siedzibą była Skandynawia, a ta-
kże życie wiedli; wreszcie stale osiedli, jedni poniżej nadbał-
tańskiemi, drudzy między nadodrzańskiemi Polanami.
Tamtych Sassami, czyli Saxonami, — Tych Russami na-
zywano
„ Mamy wiadomość poważną dziejów wiarygodnych wsparta, że najpierw
Scytom, następnie Sarmatom nakoniec Niemcom ulegaliśmy, a
z Gallami czyli Celtami (którzy koło r. 621 przed Ch. potężne państwo
od źródeł Wisły, za Karpatami po Dunaj i morze czarne
założyli) się zradowaliśmy. Jest to rzecz niezaprzeczona.
„ Scyta przyniósł ~~[illegible]~~ uległości [illegible] rządowi. Sarmata podał
myśl o konnem rycerstwie. Niemcy na rozwinięcie władz u-
mysłowych wpłynęli, Celtowie oświatą wpływ wywarli, Niemcy
wszakże najwięcej przekazali nam pamiątek. Mianowicie
pamiątek nam po sobie Gotowie
„ Scytów i Sarmatów rządom w Germanii nad Słowianie koniec
położyli, oni też a następnie Goci do reszty panowanie ich
nad Wisłą zniszczyli. Odtąd zaczęło się tych Gotów wszechwładne
między Polanami władanie. Przed nar. Chr puścili się oni
ze Skandynawii w podboje, osiedli przy ujściu Wisły, skąd posu-
wali się dalej aż około r. 189 po Ch. nad morze czarne przybyli.
Pobytu swego nad Wisłą zostawili Gotowie pamiątkę, w
~~[illegible]~~ Krakusie, który u stóp Karpat panował w Polsce i

Czechach." – powieści o założeniu dwóch miast Krakowów, o
zabiciu smoka, o Wandzie," w prawdę przeobrażają domysł że
długo zmieniali panowanie nad Wisłą Krakusowie czyli Goci, gdy
tyle o nich zachowało się podań – Zabór dopiero Hunnowie w IV w.
położyli koniec ich panowaniu po obu stronach gór Karpackich, dawszy
w ten sposób wyjarzmionym Słowianom sposobność utworzenia
sobie samodzielnych rządów

Ślady Gockiego Języka w Słowiańskim

Bielski już zauważył że w Gockim języku znajduje się dużo naszych wyrazów – (możeby należało odwrotnie to powiedzieć?)

Szafarzyk p. 561. Goci sąsiadowali i obcowali ze Słowianami nad morzem Bałtyckiem od r. 320 przed Chr. do r. 182 po Chr. i znów nad Dniestrem, Dnieprem i Donem od r. 182 do 376 po Ch. podobnie odtąd reszta Gotów w Mezyi, Dalmacyi i Panonii pomięszali się ze Słowianami którzy tam później przybyli. Niemasz więc nic dziwnego że w językach obu tych narodów znajduje się znaczniejszy poczet słów, którymi się one wzajemnie obdarowały.

p. 562. Trudno ze ściślością oznaczyć czas w którym gdzie ta wymiana zaszła. Największa część tych słów przed końcem IV w. przeszła od jednego do drugiego narodu, albowiem wyrazy słowiańskie znajdują się już w przekładzie Ulfilasa. Niemniej uwagi godne, że Cyryl i Metod według wszelkiego podobieństwa znali pismo Gockie Ulfilasa i że w przekładzie Cyryla Pisma Św. najwięcej słów gockich napotykamy.

Lelewel. Pol. Dzieje narodu p. T XVIII Kultura. Waregi Słow.

~~p. [illegible] Goci, Słow., Stan naszy znajdujemy na Pomorzu, Czechach, Morawie, Węgrzech, Kroacyi, Serbii, Bułgaryi, Macedonii, Grecyi w początkach nad Wartą, Wartą, Dniestrem – a Lachów, Chrobatów ich nie ma – (Zapytam się Lelewela czy Lachy nie na Pomorzu, nad Wisłą nad Wartą? – czy Chrobaty nie Krakowy? [illegible] dopiero pojawiają się od XI w. podobnie jak Mir, Mysł, Kolm (a nie [illegible]?) – a szczególnie Ruś – gdzie Nowogród, Jarosław itd. – Krócej było powiedzieć że te nazwy nadał [illegible] Słowiańszczyznie a nie przypisywać przypadkowości~~

p. 601. Słowianie VI i następnych wieków brali niemieckie imiona od tych Niemców (Gotów) którzy niedawno także u nich i nad nimi mieli przewagę i tak:

niemieckie Waldemar, Krak, Chalumir, Wandalar, Walamir
słowiańskie Włodimir, Krok, Kazimir, Wanda, Wolimir
niemieckie Widumir, Wizumar, Swen
słowiańskie Widimir, Wizimir Świętopełk.
Szafarzyk s. 344 podaje następujące wyrazy.
niemieckie stoma, helm, Murz berg bast wilzus
słowiańskie słoma, hełm, Krotki brzeg brada. wilcz(szyszczą

Polska

Krak Wanda.

|

2.

Lenek

Lenek

Popiel

Popiel

860 Ziemowit
(884 Wrszewit)

894 Leszek

921 Ziemomysł

962 Mieczysław

992 Bolesław I

1025 Mieczysław II

1032 Otto Bezbraim Teodoryk

1032 Mieczysław II

1034 Masław

1040 Kazimierz

1058 Bolesław II

1080 Władys Herman

1102 Bolesł. III

1139 Władysł II

1148 Bolesł IV

1173 Mieczysł III

1177 Kazimierz

1194 Leszek.

Obotryty

623. Derwan.

789 Drażowit

Lutic Wiltzan 795

798 Drożuk 809.

807 Sławomir

817 Cedrag 826.

823 Miligast i Cedrag

Tunglo 826 Srb.

Lut Ciminski 829 Koledie

844 Gocomysł

Cestibor 849 Srb

862 Tabomysł

955 Nakon i Stoigniew

935 Ruzysław

Vead 976.

965 Mistiwi 983

983 Miwisła

Mistiwi II

1002 · 1012.

1030 Onodrag

Pribigniew Udo 1031.

1031 Godszalk

1032 Ratibor

1042 Gotszalk

1066 Pluso

1067 Kruko

1105 Henryk

Swentobald

Lut 1126 Kanut duński

1129 Kanut Lawara

1131 Pribisław i Niklot

1160 Pribisław Henryk brandenb.

Czesi

623 Samo 662

690 Krok

695 Libusza

Przemysł

Nezamysł

Mnata

Wojen

Unisław

Krzesomysł

Neklan

Hostiwit

870 Borzywoj

894 Spitygniew

912 Wratisław

925 Wacław

936 Bolesław I

967 Bolesław II.

999 Bolesław III

1002 Włodowoj, Bol. III. Bolp.

1004 Jaromir

1012 Udalrik

1025 Brzetysław

1055 Spitygniew

1061 Wratisław

1073 Brzetysław II

1109 Władysław

1125 Sobiesław

1140 Władysław

1175 Fryderyk

1191 Ottokar

Karyntyi

740 Borut

750 Karat

753 Chetumar

769 Waltunch

776 · 780

Morawa

820 Mojmir

Pribina

846 Rastic

861 Kocel

870 Swiatopług

(Sławomir

894 Mojmir

(Swiatopług)

907 – – –

Węgry

909 Toxis

973. Gejza

979 Stefan Wajc

1038 Piotr

1041. Otto 1044.

Piotr

1047 Andrzej

1061 Bela

1063 Salomon

1074 Gejza

1095 Koloman

1114 Stefan II

1131. Bela II

1141 Gejza II

1161 Stefan III

1174 Bela III

1196 Emeryk

600 – 500 VI.

700 – 600 VII

800 – 700 VIII

900 – 800 IX

1000 – 900 X

1100 – 1000 XI

1200 – 1100 XII

610

640

817

821.

823

830

836

837

868

879

882

912

914

920

940

958

990

1000

1035

1050

1074

1075

1087

1090

1091

1097

(*)

Zv

	Chrwaty	Serby:	Bulgary	Ruś
VI. 600 – 500				
VII 700 – 600	610 Ulukas 640 Porga	640 Ofsavaja	640 Kubrat 660 Asperuch	
VIII 800 – 700		Wojsław Radosław	Terbelis 755 Komorsius 763 Telezis 763 Sabinus, Pagamus, Umar 765 Tokto 774 Cerig Kardamus 798 Krumus.	
IX 900 – 800	817 Borna 821. Ladisław 823 pobuwszenie 830 Porin 836 Mojsław 837 Terpimir 868 Sdesław 879 Branimir 882 Muntimir 900 Kresimir	Mosegoj (Krajan) Władimir (Serbia) 843 Muntimir, Stojmir Gojnik – 860 Muntimir sam 890 Przybysław 891 Piotr	813 Mortagon 836 Presiam 843 Boris Michał 885 Władimir 888 Boris Michał 888 Simeon	862 Ruryk (Bis w Kijowie 879 Oleg
X 1000 – 900	912 Mirosław 914 Trybunia 920 Tomisław 940 Godimir 958 Kresimir W 990 Drzierzysław 1000 Kresimir III	917 Paweł (Michał Zachlum) 920 Zacharian 924 Bulgary 934 Czesław	920 Piotr Słowian (Obol 968 Boris i Roman 971 Bizancjum 976 Szyszman Samuel	913 Igor 945 Olga 955 Światosław 973 Jaropełk 980 Władymir
XI 1100 – 1000	1035 Stefan 1050 Piotr Kresimir 1074 Stawisa 1075 Demetr Zwonimir (×) 1087 Stefan II 1090 nielad 1091. Władysław 1097 Koloman	1015 Władimir 1016 Jan Władysław 1018 Bizancjum 1040 Stefan Bosisław 1050 Michał 1080 Konstan Bodin 1089 Wełkan	1014 Gabriel Radomir 1025 Dolian 1041 1073 Piotr Bodin 1075	1015 Światopełk 1016 Jarosław W 1054 Izasław 1075 Światosław 1077 Izasław 1078 Wszewołod 1093 Stopełk
XII. 1200 – 1100		1105 – – – 1120 Bela Urosz 1136 Czedomił 1151 Belusz i Przybysław Tiechomił 1165 Stefan Nemania	1186 Asan: Piotr	1113 Włodzimierz Monomach

(×)
Zvonimir

Lelewel

narody na ziemiach

Słowiańskich

570 [illegible]
590 [illegible]
594 [illegible]
[illegible]
617 [illegible]
628 [illegible]
788 [illegible]
793
862 [illegible]

[illegible]
Lelewel

[illegible]

Maciejowski dzieje p. 231. „Okoliczności sprzyjające Słowiańskich Królików wzniesłości od Szprawy, stawiające ich w tem samem położeniu do Cesarstwa Niemieckiego, w jakiem niegdyś Niemieccy Królikowie do Cesarstwa Franków zostawali, nastręczały Łacinnikom i Saskim przypominając że niczem innem nie są jak dziedzicznemi z narodu swego urzędnikami. Owi Comites po Niemieckich powiatach rządzący i sądzący, Seniores, Senatores, niemieccy królikowie wychodzili na to samo co Słowiańscy Starostowie czyli Starcy, Kmiecie, Kniaziowie. — Mieczysław I. Sędzią mianował się jako pierwszy Sędzia w narodzie i jako Comes i Lennik Cesarski. a żona jego Senatrix

Lelewel Hist. pol. opow. Mieczysław był hrabią, albo margrabią, niemieckim urzędnikiem, w pokoju płacił, a na wojnę stawał.

Bols. wiel. tred. p. 91. Mieczysława I. Gero Marchio orientalis subdidit ditioni imperiali

p. 22. Anno 992. die 25 — obiit Misacho (Mieczysław I.) Marchio et Comes Slavus. — Dux Slavorum Miseco (Saxogram. Dietmar Necrol. fuld.) świadectwo tym uditować uszczerbek czynić. Będzie ze strony Polaka albo próżnem zapędzaniem się za swą koroną i bezdowodną chlubą, albo niedołęstwem i nieprzezornością oka, względem tych uprzedzeń i uniesień czystej prawdy widzieć niemogącego.

[illegible]

solvens (Dietmar)

Ossoliński p. 527 przytacza że Dytmar Merseburgski powiada że Mieczysław hołdował po Wartę – i sądzi że z całego kraju, bo dopiero Bolesław z tego obowiązku uwolniony.

Roepell p. 94 Mieszko przez Gerona pobity lennikiem, Mann, Cesarza, przez Szybut wchodzi w skład ogólnej obrony krajowej, pospolitego ruszenia (lenstat Heerfolge), pojawia się u królewskiego dworu w Niemczech (bei Hoftagen) w r. 656. – Żeby go Otto pasował rycerzem przeczy, bo miles efficitur znaczy staje się lennikiem. Miles, to Mann – tak mówi Gallus o Zbigniewie: Tum a fratre Mazoviam retinere, sicut Miles, non ut dominus, impetravit. Naruszewicz mówi że książęta polscy mieli takie stanowisko jak książęta Sascy, tak iż przez jego były, zresztą zapewne hołdował nie tylko po Wartę, bo lennictwo owe było osobistem a nie rzeczowem.

p. 101. w r. 986 Mieczysław odnawia hołd, wielbłąda daje.

Naruszewicz p. 60–66. Zaprzecza aby był hołdownikiem, ale na p. 46 przypisek powiada że był Cłoukiem Rzeszy, Comes, Marchio kraju aż po Wartę za wprowadzenie dał Wielbłąda – powiada że aż do Elby oskarżyły dzierżawy polskie, niewiadomo jednak czy jako dziedzictwo, czy jako napad (chwilowe powodzenie zaborcze) innych drobnych słowiańskich książąt, obsadzonych Sasami, Morawcami, Czechami i Polakami.

1 ~~Skierowywanie owo [illegible] polskie ten [illegible] w drobiazgi powyżej.~~

** Naruszewicz p. 71. p. 100 Ten książę Ottonowi podległy, pewnie to Ziemomysł ojciec Mieczysława I.
Szafarzyk p. 478
Bielowski p. 330 przybrani

** p. 656.
pasowanie na rycerza przez, to miles efficitur, znaczy robi go lennikiem. On jego Mann, leistet Heerfolge, pojawia się bei Hoftagen.

X. Kornowicz Słow. dziej. pol I. p. 20. 23. 28. Lennictwo Niemcom było konieczne i korzystne.
Autor ten wiele bardzo ekscentrycznych zdań broniący, np. konieczności elekcyi, liberum veto, legalności rokoszów potrzeby odebrania królom rozdawnictwa urzędów i t. d. tu ma racyą – konieczność była w tem, że to jedyna była droga obronienia bytu narodowego – korzyść, że przez to Polska do systematu państw europejskich – i do europejskiej cywilizacyi przyjętą została.

An Polonia nunquam tributaria? X

Widzieliśmy już powyżej co o Chrobatach mówi Porfirogenita. Cytuje go Ossoliński p. 527 Belochrobati seu Chrobati albi proprio principi subjecti sunt, parent autem Ottoni magno regi Franciae quae et Saxonia. r. 949. ※

Co do Mieczysława I przytoczyliśmy powyżej świadectwa następujących Autorów:

Szujski p. 51 a seq.

Szaraniewicz p. 467. p. 458 Księgi Kiepry

Lelewel Nar. na Rusi stor. p. 712. Historya pol. opow. Pols. śred. wiek p. 91. p. 22.

Ossoliński p. 527.

Dietmar Merseburski u Ossolińskiego

Roepell p. 94.※ p. 656. p. 101. p. 100 Cesarzowa wspania swego i króla

Naruszewicz p. 66-66 zwał Członkiem Rzeszy, Comes Marchio.

Maciejowski dzieje p. 231. Comes i lennik Cesarski

Saxo Grammaticus u Lelewela

Necrologia fuldensis Pols. śr. w. p. 22. W tym wszystkim mówi Lelewel

Świadectwom tym ustąpić wszystek z tobie, byście zeń stworzyć Polaka albo pozornem zapędzaniem się za rzekomą i bezdowodną chlubą, albo niedołęstwem i niepomiarowością oka, wzamian tych uprzedzeń umieścić czystej prawdy widzieć nie mogącego.

Co do Bolesława Chrobrego.

Maciejowski dzieje p. 231. cytuje następującego

Dietmar a Merseburga Boleslaus ad se excusandum vel ad emendandam inobedientiam a Caesare vocatus, że Braci wyznał — Czyby to obchodziło obcego Monarchę i świętszego by go przed swój sąd przyzwać, żeby to nie był jego lennik?

Ossoliński p. 527 cytuje następującego

Gallus Martinus Otto III mówi non est dignum tantum virum ducem aut comitem nominari

Lelewel Pol. śr. w. p. 44 Polska przez lat 35 (trzeciej dziesiątej) czynna, wzmocniła go królestwo, prawa dań, obowiązana do służby wojennej, trybutarnie podległa.

Roepell p. 112. 113. mianuje go Otto amicum et socium populi romani p. 115. Bolesław przysięga w Merseburgu Henrykowi II

x obotnychi

p.127 Chrobry i syn jego Mieczysław przysięgają Cesarzowi 1013 na wierność
Bolesław przed nim miecz niesie – otrzymał „beneficia diu desiderata" i dalej.
Dietmar et post sacramenta, armiger habetur. Nie mówi jaki
Szujski p 56 gdy mówi jego i syna Cesarz uroczyście podejmuje. On miał być miecznikiem Cesarskim
Szujski i Roepell p.130 pozywa go Cesarz przed swój sąd jako o zdradę obwinionego lennika.

Mieczysław II:

Roepell p.168 i
Szujski p.71. Otto Bertrann wygnał Mieczysława, korony Cesarzowi oddała i lennikiem Cesarskim po jego śmierci Mieczysław powraca jako lennik Cesarza. – Mieczysław był się koronował – powraca
Lelewel Pol. w. śr. p. 91 T. III, Niemcy wypierali się w Polsce króla koronacja contra leges et jura, injusta, usurpatio, injuria, ignominia imperii
Helmold, presbit. Bozoviensis u Lelewela Pol. śr. w. p. 350-381.
Polonia quondam habuit regem, nunc autem ducibus gubernatur. Servit et ipsa sicut Bohemia sub tributo imperatoriae majestati.

Kazimierz I.

Szujski p 75. On lennikiem Cesarskim
Roepell p 184 przywrócony cudzoziemców pomocą tron, ulegał Cesarzowi
Wippo tamże u tegoż fideliter serviebat tuncque imperatoribus nostris. toż i u Lelewela Pol. śr. w. p. 103.
Herman Contr. ad an 1052 tamże u tegoż. W wojsku Cesarza przeciw Węgrom Milites polani – pyta Roepell czy tu Kazimierz poszedł jako lennik Cesarski?
Tamże Contr. ad an. 1051. u Lelewela Pol. śr. w. p. 105 Imperator contra Gazimerum ducem polonorum rebellionem molientem expeditionem parat, – pacem pactumque cum potestatem suscipiens...
Roepell p184. Palacki p.276. Lelewel Pol. śr. w. p.105. W innej części podają że Brzetysław Czeski odstępuje Kazimierzowi Wrocławia, okolicy za rocznym trybutem 500 grzywien srebra i 30 grzywien złota.

Bolesław II Śmiały.

Lelewel Pol. w. śr. p. 106 Koronuje się Bolesław II qui per multos annos tributarius, cujus regnum subactum et in provinciam redactum fuerat.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

※ Długosz p. 49. R. 1158 Cesarz Fryderyk zawarł pokój z Mieczysławem
polskiemi pod wsią Krzyszkowem pod warunkami by wrócić Władysławowi
na państwo, dać Cesarzowi na wyprawę Medyolańską 300 kopijni-
ków. Złożyli oczyszczającą przysięgę że wygnaniem Władysława nie
chcieli obrazić Cesarza i przyrzekli ze sobie i stawić się do Magde-
burga przed Sądem Cesarskim w sprawie wygnanego Władysława. Do
Magdeburga nie pojechał Bolesław, ale 300 kopijników dał.
Lelewel Hist. w. cr. p. 118. 119. W r. 1157 Fryderyk Rudobrody wyprawiając się za
Władysławem wkroczył do Polski. W miejscu Krzyszkowie Bolesław u nóg
Cesarza w obecności książąt przysięgą za siebie i za wszystkich Polaków że
brat jego wygnany, nie z wzgardy Państwa Rzymskiego wygnany. Przyrzekł dać
Cesarzowi 2000 książętom 1000 Dworowi 200 grzywien srebra. Cesarzowej 20 grz.
Na stolec zato udać się przed Majestatem, nie stawił i ziemi powierzonej
wiernemu zadość uczynić. Przyrzekł wyprawę włoską, przyrzekł na zjazd
do Magdeburga, gdzie miał Brata zaspokoić. Do łaski Cesarskiej przy-
szedł przystępując boso, a goły miecz nad głową trzymając.
Martinii et Durandi Veter. Monum. Epist. Friderici imp. ad Wibaldum
abbatem. w tegoż. –
Stadtt Mazowiecki tit. homagium, pokora: ugiął kolana i przykląkł
pal przy obrzędzie hołdu oddawania: Zbrannikom widać iż nie
było najmniejszego przypomnienia dannij lub służby, ani zależy
ani na przyszłości ~~potwierdzonej~~ zastrzeżonej. Idzie Cesarzowi jedy-
nie o to, aby kraj, aby ziemia zwrócony był Cesarskiej. Bolesław ks-
dzierżawy płaci sług. grzywny, że zaniedbał oświadczenie de
terra debitam fidelitatem, zaniedbał powitać wstępu według w
którem powitaniu pewnie jakieś formuły wynikające z jedności
Chrześcijaństwa w Cesarstwie, a które pewnie stawały się niepomy-
ślnośće, – o których zapominać należało. Obiecanie włoskiej wyprawy
nie jest zobowiązaniem ciągłym, nie jest dowodem fidelitatis, tylko o-
bietnicą jednorazową – Na tem kończy się dyplomatyczne o
dannię i hołd odzywanie
Jeżeli musiał przysięgi oczyszczać Cesarza obrazić, – on chcąc
Monarcha, Brata wypędzając, – jeżeli, sprawę jego i Brata sądził Ce-
sarz sąd Cesarski, jeżeli skazano go na grzywny nawet i dla Ce-
sarzowej dworów, jeżeli musiał dać hufiec na wyprawę – to fidelitas de terra
debita – jak te wyrazy te jasno mówią znaczy wasalstwo a
śmieszne kręcenie i przekręcanie nikogo nie złudzi.

Władysław Herman.

Lelewel Pol. śr. w. p 108. Herman płaci Bretysławowi r. 1093 dań za dwa lata i przyrzeka nadal płacić. R. 1099 książę Czeski pasuje mieczem Bolesława swego wnuka rycerzem i daje mu żądany od Ojca należny 100 grzyw. srebr. i 10 grzyw. złota. — Jeszcze r. 1100 dania zapracowana — Bolesław III Krzywousty.

Roepell p. 214. R. 1099. Oświadczy Bolesławowi Głuz, a którego on [illegible] czeskiemu wujowi wierności przysięga — i jego miecznikiem. Bretysław daje mu rocznie 100 ℔ M. Sr. i 10 M. Złota a [illegible] należnego mu od Władysława Hermana.

p 247. Cesarz Henryk V żąda od Bolesława r. 1109 by połowę państwa oddał Zbigniewowi a jemu płacił rocznie 300 Marek rocznie lub dawał 300 Rycerzy na wyprawy Rzymskie

Gallus u Lelewela Pol. śr. w. p. 112. Cesarz mówił że niegodnie imperatori, ... quapropter aut oportet te fratrem tuum in regni medietate recipere, vel que CCC. marcas annuatim tributarias, vel totidem milites in expeditionem dare. Potem żądał ich na raz jeden

p. 113. Bolesław pobił lub pod [illegible] zagarnął r. 1121. Lutyków i [illegible] i Rugię, rozszerzając się do państwa Niemieckiego niemógł ujść [illegible] ... feodalnych. Wezwany r. 1135 dla nowych umów do Bamberga. Nieprzyjmował Cesarz darów księcia polskiego i niedopuszczał go do siebie, dopóki by nie wypłacił z lat 12 danin, tj. po 500 grzywien rocznie, będziesz za pomorzan i Rugów hołdu wykonywał, a wierności i podległości przysięga niewtwierdził (Otto fresnig.) W 14 lat to ro[ku] ... w 11 r. panowaniu swobodny Pomorza Zachodnio [illegible] ... Lotaryusza." Żądał by się należało 12 zaległości, [illegible] być może żąda 2 lata niebacznie opuszczone były. To ... obrażające zdawania sprawiło ... Bolesława, wtenczas widzieć można nowy dowód, że Bolesław nigdy dani nie płacił.

Żeby Lutycy i Rugia były się należały do Cesarstwa, i były niemieckiemi krajami, to by w nich rządzili Książęta lub Cesarzy krolowie, z ... z Imperium. Żeby by ich niemożna — Żądał z nich Cesarz hołdu — bo się mienił za pana całego świata i bez jego pozwolenia ... było ... krajów

zdobywać. Takim prawem Cesarz rościł dani, jakim prawem na względzie pozaniechał polskie ją autoryt — a Bolesław uznał się obowiązanym do trybutu z własnego kraju, tem bardziej to uznawał (Cesarzem dopiero przez ni zagranicznych. Że tenmicy cnijący się w sittach po tem, odmawiali wypełniania swych obowiązków — to rzecz znana i zwracało się zawsze i wszędzie — ale niespełnienie obowiązku nie dowodzi że się obowiązanym nie jest. — Domysł że nabarwnie za 2 lata trybut zapłacono — to znów hypoteza à la Lelewel, a dopiero co przyznawszy że za 2 lata zapłacił, powiedzieć go w niechęci dalszego płacenia dowód że wcale nie płacił, — to logika — na której by jeden tylko Bielowski mógł przystać. — przyznawszy że z ziem do Imperium należących niewątpliwie opłat lennych, feodalnych, dla czego tak namiętnie się dziwi

p. 115. Zbędne to od króla polskiego Bolesława III. od poboru dal sobie wydzierane, a wcale ani od niego, ani od przodków jego by też naraz niedopełnionej zaległej daniny dopominanie się wszystko:
wnabie on sam nie raz — ale przez 2 lata płacił — a o jego poprzednikach sam to Lelewel wyraźnie przyznaje. —
Konsekwentnym nasz autor gdy mówi dalej

p. 116. Polska zrazu na Czechy sposób uplątana, wnet wyzwoloną została. Odtąd przez półtorasta lat cieszyła się jakieś ciemnej niezrozumiałe stosunki. Zdarzenia wymagają przyznać że były odmienne od innych krajów. — Żywot narodowy usiłował swą niepodległość utrzymać i utrzymał

Z Czech, Łużyców, Pomorza, ziem Rzeszy niemieckiej wymagana była w latach 1004 i 1135 powinna opłata i służba. Z Polski samej je wymieniono tylko fidelitas, debita de terra fidelitas. Dopełniający tego król jest Cooperator imperii, amicus fidelis. A chociaż Borbravin oświadcza się subditurus imperatori, Mieczysław per dominus in imperatoriam potestatem se dedit, wszelako nie ma ni trybutu ni służebnego kontyngensu. Na czemże tedy ta

fidelitas Salariatum?

Czyli sądzi się państwo może od drugiego, sobie równego, nie podległego zyskać by to spełniać względem niego obowiązków de terra fidelitatem? – podług Mieczysława I, Bolesław Chrobry byli tylko Comites, Marchiones, zasadzali się ich fidelitas na tem, że musieli w każdej wojnie przez Imperium prowadzonej orężnie służyć Cesarzowi w przepisanem wezwaniu – im Heerbahn – gdy wedle woli; – uznani Królami – byli już nie uciążani – lecz tylko lennikami i fidelitas dotyczyła to 500 grzywien rocznie, lub 300 konnych wojsk. – ale Autor znów sam to uznaje.

p. 117. Polska pozyskała się za niepodległą a Cesarstwo chciało ją uważać za zależącą, podległą. Prędzej czy później formy zaniedbane być musiały, tych tylko od Polski Cesarstwo wymagało, tych prędzej czy później Polska odmówić należało.

Władysław II i Bolesław IV.

Roepell p. 351. Nietylko Bolesław III w Merseburgu złożył przysięgę wierności, ale i Władysław w Ulmie to zrobił. Dla tego Cesarz ujmował się za nim i jako za szwagrem i jako za wasalem. – R. 1146 Bolesław IV i jego Bracia przyszli do Cesarza do Obozu i obiecali na następującym sejmie poddać się jego wyrokowi.

p. 359 W R. 1157 szczęśliwa Niemców na Polskę wyprawa. Bolesław przybywa do Krzyszkowa, boso, miecz na szyi, przysięga że nie wypędzono Władysława dlatego aby Cesarza obrazić. Obiecuje 2000 M. Cesarzowi 1000 M. Książętom, 20 grzywien złota Cesarzowej, sędziom lennym 200 M. srebra, i dać 300 konnych do Włoch i przybyć na Boże Narodzenie do Merseburga, by odpowiedzieć na skargi Brata, i dał jako zakładników Brata Kazimierza i niektórych panów. Gdy Cesarz jednak był we Włoszech i w Niemczech zajęty, słowa nie dotrzymał. ⁂

p. 362 Mieczysław Stary III

po Bolesławie Kędzierzawym pamiętając znów musiał zwierzchność Cesarza uznać.

Roepell p. 377. R. 1184 Cesarz Fryderyk postanowił wyprawę na Polskę ujmując się za wygnanym Mieczysławem Starym... ale Kazimierz wyprawia do niego posłów i zatwierdzenie od niego i od Papieża Aleksandra III przysługuje mu

Kadłubek p. 105 - przyznający Cesarzowi i Papieżowi prawo stanowienia i zmieniania ustaw - a więc nietylko Cesarz, ale i Papież mógł także rościć prawa do Polski, choć to ostatnie było tylko wyjątkowe i z tytułu władzy nad całym światem.

Roepell p. 484. W walce Króla Czeskiego Przemysła Ottokara z Cesarzem Rudolfem z Habsburga bierze udział kilka tysięcy Szlązaków po bitwie na Marchfeld d. 26/8 1278, gdzie poległ król czeski Henryk Książę Wrocławski za zapewnieniem sukcesji Hrabstwa Glackiego pierwszy uznał się zarazem od Imperium

enim inter illos qui edhelingi, sunt qui frilingi, sunt qui lazzi illorum lingua dicuntur. Latina lingua hoc sunt: nobiles, ingenuiles atque serviles. W r. 842 Lodherius w zatargu z edelingami wziął się z frylingami i lazzami, tj. wolnemi i niewolnikami, quorum infinita multitudo est, budząc u nich przesztości pozazdrością umysł że oni nomen novum sibi id est Stellinga imposuerunt
Lassen po holendersku trzymać, lass, letzte.

Jakoż tacy tacy jak Maciejowski, przy swej ogromnej nauce nie mu wiedzieć tego co każdemu przechodzącemu wiadomem się w Niemczech u bardzo monarchicznych ludów było 5, a przytem wszędzie 4. Stany czy klasy. – Owa wyjątkowo najwyższa była rodzina z której wybierano panującego –, – a według Narbutta p 497 takie i na Litwie było 5 Stanów – a do najwyższego należeli rodowici książęta. – Następnie, gdzie indziej I Stanem byli Adalingi, Semperfreie, Dynasty, Panowie u Narbutta w prusach Supany na Litwie Bojoras, – pochodzący od pierwiastkowo wolnych germanów – wolnej panujących w dużych ziemiach – II frylingi, Mittelfreie, franki, Lazy. Narbutt podaje wolna szlachta i ożnego stanu wolni – pochodzący niekiedy od wyzwoleńca, ale przy to posiadaniu ziemi jakimś bądź sposobem, a głównie biorąc udział w wyprawie obcy kraj podbijającej, do szli; szlachta czysta – własną lub prawem lennem cudzą ziemią posiadający. – Do nich trzeba zaliczyć dzisiejszych wyzwoleńców, frilazzen, freigelassene Manumissi, Libertini którzy gdy ziemi osiędą byli w posiadaniu praw politycznych – polit jej niemają, używają tylko pośrednio, bo ich przed sądem reprezentuje pan na którego gruncie siedzą. III Są chłopi czynszowi i pańszczyźniani na gruntach osadzeni coloni, rustici, villani, leudes, litti, stąd u nas ludzie, nas ludzie, lud. Narbutt mówi: rolnicy, chłopi własnej ziemi nieposiadający. Są to ludzie niewolni, bez praw politycznych ale w używaniu praw cywilnych – w sądzie przez Pana swego reprezentowani. IV Sclavi, Mancipia, Servi, Schalken

Będzie zatem to że przypomnieć tak jako Prawda Ruska wyjdzie
potworna czy tłumaczenia czy przekręcenia, lecz i ta
nowe niespodzianki podawana kroniem.

Maciejowski Dzieje p. 71. Jeograf Bawarski wymienia na północy Litwi-di, bez wątpienia Czudów przed tem rozumiejąc, o których wyżej powiedziało się od Litwy wyżej napisałem. Obok niej u tegoż Geografa wymienieni Russi, Rusowie, którym przylegali już w IX w. Litowie. W Prawdzie Ruskiej Ludi, Ludzie.

U Narbutta Niewolnicy dworscy rolni to na Rusi dworowi Medie. — Ci jak do ostatnich czasow na Rusi byli oczemieszkiwani — Niemi to osadzano nowo zakładane miasta. Z tych owięc — Niewolników Króla — mogli powstawać pueri regis, niewarthe zieles, Stadry Królewscy, zarazem angdarscy cywilni, beneficiarii, nowi wolnym, tyo Szlachcic — Bo Szlachty nielyto zwłaszcie tylko byli wolni posiadacze ziemi — Dano komu wolność i ziemię — to był szlachcicem. Z tem objaśnieniem powrocimy do powyższych ustępów Maciejowskiego — a gdzie będą Lachy i kmiecy? — W Wyzwoleńcach z Niewolników Lasów? — Śmieszna gadka! — #

Lecz wszystko co Maciejowski powyżej powiedział, wspomnia by niezmiernym wpływie Lachów szukać od wieku powadzy[illegible]...

i Lutykom. Zdaje się że obejmuje Kraj Lutyków. Królów Nakona, Sydcicha

i Mieczysława Zwodnansław do dani przymusił

R. 999 Odbiera przez Czechów zdobyty Kraków, Szlązk, część Moraw i Węgier północnych.

Lelewel Pol. śr. w. p 713 Po śmierci Bolesława II Czeskiego który zdobył Kraków, — Chrobry go zdobywa r. 999.

Szujski l. c. Roku 1000 Odwiedza go Otto.

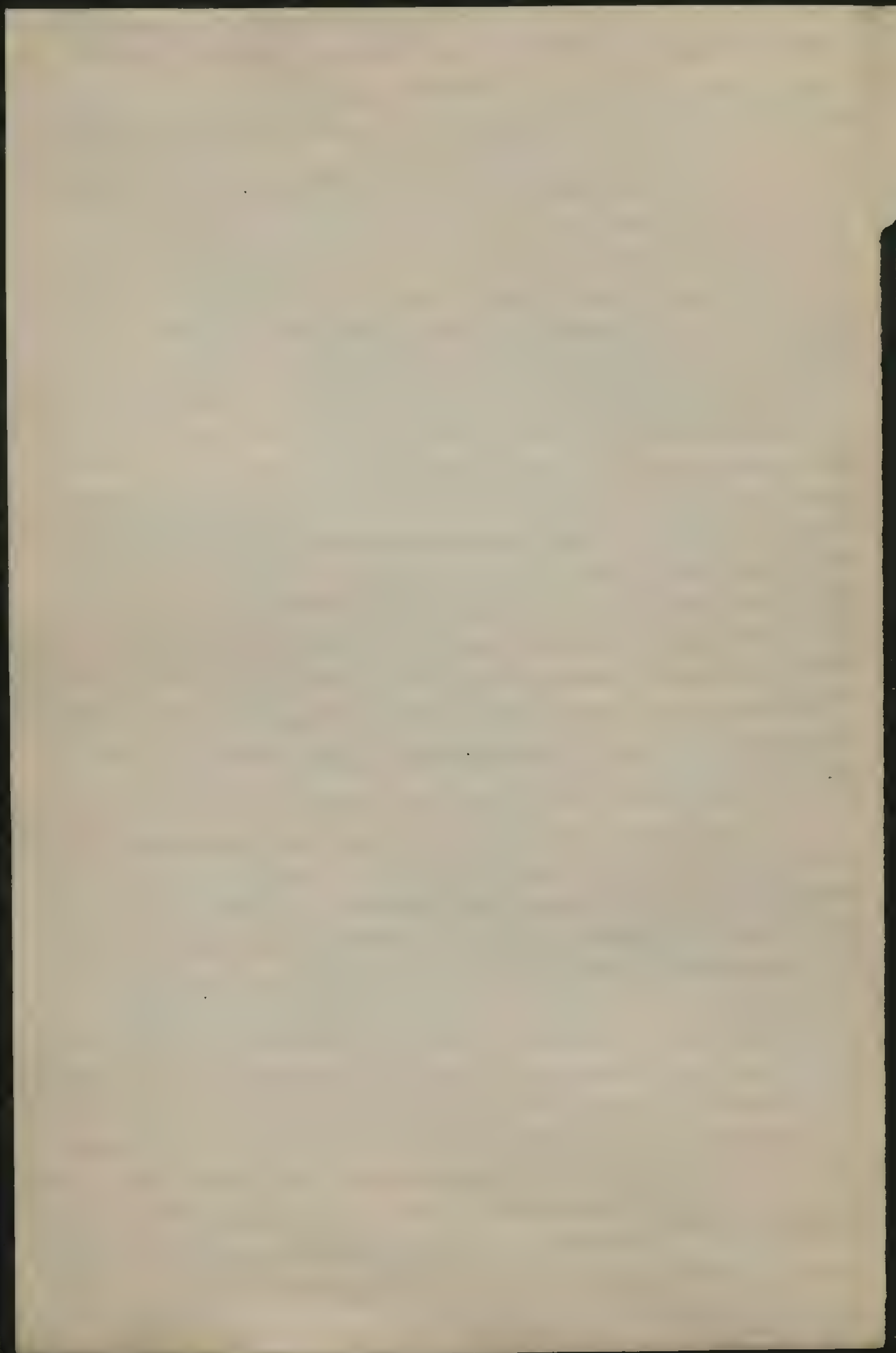
Ossolinski p 527 z Marcina Galla Otto mówi: Non est dignum tantum virum sicut unum de principibus ducem aut Comitem nominari i koronuje go.

Lelewel Pol. śr. w. p. 54. Cytuje podobny wypadek: R. 826 Harald Król duński z Jutlandyi, żoną, synem i wielu normandami przybył okrętem do Mogunciji do Cesarza Ludwika I przyjęty w pałacu w Ingelheim. wraz z strojami ochrzcony, hełmem, sukniami i koronami udarowany. Till p. 91 — pamiętny w Danii i wszędzie połyskowe hołdy składający, trybutaryusze, którzy tytuł króla, koronują się namaszczają, to Cesarstwo nie obraża, Cesarze ich reges tytułują. — W Polsce Kaiserkoronazya contra leges et jura, injuste, usurpatio, injuria, ignominia imperio. — Duński Konung, — obcych zwie się rex, zaś Mieczysław, Bolesław Marchiones, duces, tak jak i Czescy, Dopiero przyjął ten tytuł Otto. Po zejściu Bolesława Śmiałego samo znów Polskiego zawieszota

Starzy te uwagi fałszywemi mylnymi powodami. Zamiast poprostu powiedzieć, że bez szczytnego kierowniczego pana tenruch nie mógł tytułu swego i stanu zmienić mówi tenże Czechy weszły do Corte Królestwa niemieckiego, wszystkie te były naraz daniny i hołdami zobowiązani i Dania zaś „polska odrazu przyswoiła sobie hierarchią od niemieckiej odrębną, uchroniła się Cesarzowi do daniny!"

Co o przywłaszczeniu sobie hierarchii mówi autor tego niezrozumiałe — on sam niewiedział co wypisał, — bo hierarchia duchowną Cesarze w Polsce jak i wszędzie zaprowadzili — co do świeckiej, to Bolesław sam stanowił pod Cesarzem część tej hierarchii niemieckiej — ale kto lepiej dowiedzie Lele-
~~hołdowi że polska hołdowała?~~ — wypadnie jak zawsze znów

Lelewel l. c. p. 44. Z Cesarza ręki, powiedział to duchowieństwo Polsce za ślubu z Chrystusowi jest częścią Imperium i Polska przez lat 35.



stataię części niemieckiego królestwa i przestała dań Cesarzowi, obowiązana do służby wojennej, trybutu i podległości.

Zobaczymy, że to i później nieraz się powtarzało i uwodzono ustawą.

Roepell p. 112. 113. Zaprzecz. [illegible]

✗ ~~[illegible]~~ <u>Palacki</u> p. 233 (porownac Dzieje Czech). W r. 1004 Cesarz ude-
je z wojskiem do Polski, a w dalszym kierunku idzie do Czech zdobywa Pra-
gę - Niemcy i z Lutykami poganami walczą z Polakami r. 1005. -
Chrobry zrzeka się Czech i zawiera pokój.

Notatki do panowania

Bolesława Śmiałego II

Roepell p. 188. Henryk IV wszystkie siły walczący, nie mógł popierać pretensyj Niemieckich do supremacyj nad Polską – a Polacy nie napadali przez krajów Niemieckich.

p. 198 Bolesław Śmiały korzysta z kłopotów Henryka IV (Kanossa r. 1076) i koronuje się jako od Cesarstwa niepodległy (Gregor VII Papież dbały o rozszerzenie swej władzy wysyła 1075 Legata do Polski z upomnieniem Króla by kościół wspierał) to na pocz. p. 198

Lelewel Polska śr. p. 106. Bolesmiałoli Niemcy przyjmowali odbytą Bolesława II Koronacyę r. 1077. qui per multos annos jam regibus teutonicis tributarius fuerat, cujus regnum jam olim Teutonicorum virtute subactum atque in provinciam redactum fuerat

Roepell Karze i żony niewierne i rycerzy co go opuścili; podobno powstaje przeciw Panom – jednych śmiercią kara, drugim dobra zagarnia. – „co Król bez ludu?" Zdaje się że z przyjęciem tytułu królewskiego władza Monarchów w Polsce wyższa nad Szlachtą wzrasta ogromnie. Zdaje się że S. Stanisław w duchu ultramontańskim Gregora VII wystąpił przeciw i przez to Króla sobie naraził. Po zabiciu Biskupa panowie podobno Króla wypędzają. To też Władysław Herman tytułu królewskiego nie używa.

p. 199 Gallus: Długo opowiadać w jaki sposób Król Bolesław z Polski był wypędzonym, tyle wszakże tylko będzie wolno powiedzieć że Chrześcianin na Chrześcianinie nie powinien był cieleśnie się mścić błędu. To mu najwięcej zaszkodziło że użył grzechu przeciw Grzechowi, a za zdradę Biskupa przez porąbanie członków karał. Nie usprawiedliwiamy bowiem ani zdrady Biskupa ani Króla który się tak szkaradnie pomścił

p. 204. przyp. 22. Według Kadłubka Król zrzucił winę o postępowanie niewolników z żonami panów na Biskupa.

50
4.
22.

4
6

76.
15.
2.

93

1-24.
93.
10
76
4

3-7

Mieczysław II

Koronuje się królem (Szujski p. 71.

W r. 1028 wpada w nadelbiańskie kraje, niektóry je ludzi w niewolę uprowadza. Wtedy Brzetysław Czeski zajmuje Morawę a rzeka Opa granicą, której przeciw polakom na bronie kasztelan w Graez przy Opawie. (Roepell p. 165

Surowiecki o Chorwackiej [illegible] przed Chr[illegible]

p. 35 [illegible] Zdanie, [illegible] na Starostwa" [illegible] Historya [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] od [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Starostów, Kniaziów etc. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] starostów [illegible] to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na stare [illegible]" czyli na starostwo. – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – Zdanie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

p. 37. Korrespondencya Chodowieckiego [illegible] potok Dunaj [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] Gadomski 50

p. 46. [illegible] Stara Ładoga jest [illegible] [illegible] brzegach Wołchowa, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Wołchowem [illegible] i nad [illegible] – [illegible] one [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ Gostomysła [illegible] [illegible] Nowogrod – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] od [illegible] o 4 [illegible]

p. 48. [illegible] Nowogrod [illegible] [illegible] [illegible] czyli [illegible] dzieci, [illegible], [illegible] [illegible], drzewka [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]" –

Najdawniejsze urządzenia

nazwa Dunaj

mowa nad Ładogą.

Narbutt p. 140 i 30.

Vogt p 234. Duńczycy kraj ten lepiej znały, tworzyły tu sobie kolonie za-kładać. Król Gorm III stary zdobył znaczną część kraju Wenedów, ale go Henryk I. niemiecki zatrudnił. Po jego śmierci około r. 935 i syn jego Harald II Blaatand podbija kraje po lewym brzegu Odry i miasto Julin mocno osadza. Jego syn Hakwin zdobywa Samlandyę. Krajowcow biją, z lamtejszemi kobietami się żenią, krajem się dzielą, two-rzą arystokracyę, — dali początek Wityngom, wasścielom obszernych ~~włości, którzy przyszli miejscową religię i narodowość. — Zakon tam~~ zastaje Herrenstand, alte Withinge, — walczą przeciw Krzyżakom, ale zaczepiani się znowu i odkrzciwszy, wierni im, są wyborem woj-skiem, mają zaufanie Zakonu, który ich uwzględnia, — ich kraj odznaczał się od innych pruskich — to Golzycha, dawna, cudzoziemska ~~acz z Prusakami~~ spokrewniona szlachta, jednak za Krzyżaków ~~[illegible]~~ nie włości posiadająca — a na Litwę tatarskie wyprawy robiąca.

Narbutt p 497 kraj dzielił się na prowincye, te na ziemie poddane dzie-dzicznym panom, książętom wodzitym, na czas wojny wybierano dykta-tora.

~~p. 153 w X w. [illegible] [illegible], [illegible] na [illegible] mi. tylko walka.~~

p. 238 Syn wady Montwiłła, Erdziwiłł odzyskuje r. 1065 Nerowę i Pelusyę, imię Jarosława Władymirowicza, syna Wielkiego zabrane, na jego następcach. Wtedy nadaje ziemię swoim wodzom Grumpiowi, od którego Gasztołdy pochodzą ~~dał~~ Ostrow, Giedroysiowi (od którego Dowojnowie) Wiatowi, zwanego od niego Gryzyszki, Grawży (Monwidy) Grauzyszki, a sam z Nerowy, Pelusyi i Litwy ~~[illegible]~~ [illegible] brzegu Wilii złożył dla siebie księstwo [illegible] Lietua, tj. Litwa wyższa, — gdyż niższa Żomajten (Żmudź) została przy dawnej formie rządu. — Władza jego się ustaliła, że ziemie zagospodarowane a Rusinom odebrane rozdawał między rycerstwo obowiązane do ciężkiej ~~za niego walki. Po [illegible] X° Litewskiego Władzy Książęcej.~~

p. 271. Za Witeni Ruskiego Włodzimierza Monomacha, książę Mińskie Hleb, tyran, wpadał wolicznie ponadtowy, zabierał lud, i sprzedawał nawet za morze. Tak do tego wprawił swoich bojarów, że się prawdziwemi handlarzami niewolników stali. Niewola

~~Vogt p 445. 446 Konrad Mazowiecki [illegible] się [illegible]. Zaczepił [illegible], i ich [illegible] i koni dał [illegible] (Mal-~~ ~~[illegible] Cronic p 23).~~

~~p 452 [illegible] Christianowi [illegible] wyprawę [illegible] tylko ziemi Chet-~~ ~~[illegible] i 100 wsi, który [illegible] części [illegible] krabia [illegible]~~

~~p 477. [illegible] [illegible] [illegible], tymczasem [illegible] [illegible]~~ ~~[illegible] wyniszczenie.~~

notatki A

~~[illegible]~~

~~[illegible] Bolesław [illegible]~~ [illegible]

~~[illegible] 1002 [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] Bolesław [illegible]~~ [illegible]

~~[illegible]~~ 1014 [illegible]

~~[illegible]~~

~~[illegible] 1032 [illegible]~~

~~[illegible] Bolesław [illegible]~~

~~[illegible] 1040 [illegible]~~

~~[illegible] Bolesław [illegible]~~

~~[illegible] 1058 [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] 1108 [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] 1108 [illegible]~~ 1111

~~1109 [illegible]~~

~~[illegible] 1111.~~

~~1119 [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~1124 [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] 1127 [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~Bolesław [illegible] 1140~~

~~[illegible] 1135 [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] 1149.~~

~~1151, 1154. [illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] 1181 [illegible]~~

~~Bolesław [illegible] 1161 [illegible]~~

~~prace, kotłów, garnców, gardzący rękodziełem. U Estów byli gospo-~~
~~darstwa tęższe. Burzyndy około Lubie, Wasty budowali się korab[illegible]~~
~~[illegible] Swe jedno rozpust[illegible] domów szczególnych. Odzież,~~
~~brody i włosy jak u Keltów. Włosy rozpuszczali i kręcone wszystkie~~
~~ciały spadające na około. Kobiety pięknie [illegible] Mel-~~
~~wena. Goty w krótkim czasie [illegible] ani stanie nie tańczyli~~
~~nigdy z gracją, ciągnąc.~~

Trebi p. 242 ~~(wiadomo nam że to Goty) byli dwojacy. Włosy płowe oczy~~
~~niebieskie, i ciemnowłosi. Języki słowiańskie i greckim spokrew-~~
~~nione. Religia nie Greckiego jak Zamolxis'a uczniowie. Wzorem~~
~~Merkury, Mars, Bachus, Diana. — Goty [illegible]. Umarłych~~
~~grzebali i palili. [illegible] jedno plemię [illegible]~~
~~rząd monarchiczny. Walczący, łupiący, mylący, pijący, prżący,~~
~~gardząc rękodziełem, [illegible]. Niebiestwo żony kupują~~
~~dzieci sprzedają. Najstarsze Dziesi i Goty. [illegible]~~
~~krótkie spodnie [illegible], przepasani,~~ ~~[illegible]~~ Surowiecki

Słowianie Wendy p. 284 ~~Włosy nie płowe, nie czarne, ale ciemne~~ oczy nie czarne, nie niebieskie, ale siwe. Język lechicki [illegible], greckiego trackiego, keltyckiego germańskiego, pochodzący ze Sanskrytu. Czcili Boga Rostanów – i wiele podrzędnych. Ofiar śmierci nie robili. Dytmar powiada że [illegible] po śmierci wszystko się kończy – a przecież potrzebny [illegible] z martwych wstań – więc wierzyli i w nieśmiertelność? Nie mieli ani panujących ani książąt ani wyższych stanów. Zwierzchnicy z pomiędzy [illegible] z woli wybrani. Pan, Ban – Bannerherr, Fahne – W [illegible] kni-jezyli Tan i Ziemi Pan, Żupan to Sędzia u Normandów wyrocznie nazywa się Span. U nich Ruge, sprawiedliwość, od [illegible] u Słowian rugi, roki, roczki. Obrady u Normandów Sam, Ting to Sejm u Anglo Saxonów Witena, gemot, to wiece

~~p. 314 Niewolnik do Słowian, [illegible] się wolnym, jeśli odsłu-~~
~~żony pewne lata mógł wolno wracać lub osiadł u Słowian osiadł[illegible]~~

1/ Hist. praw. słow. T. I. p. 70 i seqq.
~~2/ Geschichte Polens v. Richard Roepell. Hamburg 1840, p. 23.~~

Bulgary

Szafarzyk p. 231. Ś. Metody już r. 855 utworzył dla Słowian grecki alfabet i zaczął przekładanie pisma św. Do Bulgarii [illegible] Metodyjsk. [illegible] w pomocy Morawy – [illegible] Bulgarski ks. Borys ochrzcił się w roku 861. Syn jego Symeon [illegible] [illegible] słowiański. Po † Metodego r. 885 [illegible] słowiańscy [illegible] z Morawy do Bulgaryi i tu się [illegible]. r. 873 Biskup Agaton [illegible] Klemens uczeń Metodego autor słow. – r. 892–927 Car Symeon, Jan Exarch, Biskup Konstanty i inni wielce uprawiany język. Po r. 1019 wytępiono [illegible], greczyzny, albańszczyzny [illegible]

[illegible]

1 Już Henryk Ptasznik i Otto zakładają Biskupstwa z potrzecznym wyborem u Obodrytów, Lutyków, Wilców. Nr. 972 poddani Arcybiskupowi Magdeburskiemu Biskupi Merseburski, Miśnieński, Cycen, i dawniejsi Hawelberski, Brandeburski i poznański i Stargardski. Nr. 973 Otto wchodzący Chrobatom i ich Księciu, zakłada Arcybiskupstwo Praskie

Brandeb., Hawelburski i Stargrady. r. 950 Bolesław Czeski poruczon Ottonowi W. w Czechach Ob. szaaturza Bpstwa olbrzymy poddaje się

Kościoły. 304

1-12
84
75
2 34

g. 10. 11 F

75
7½
82½

